



BIULETYN KONSERWATORSKI WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO

MATER SALVATORIS NOSTRI JESU



DEO OPTIMO MAXIMO DEIPRE DIXIT FELTIS VA
HONORI E GIRA NOBIS SEVERINIE DOMANOWSK
BISTOBITYM CSORTIS SVE NOBIS ANE KYTESZAWA
1048

BIULETYN KONSERWATORSKI WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO

WOJEWÓDZKI URZĄD OCHRONY ZABYTKÓW W BIAŁYMSTOKU

Spis treści

Wstęp str. 5

MATERIAŁY

JOANNA KOTYŃSKA-STETKIEWICZ – Drewniany kościół parafialny w Domanowie str. 7

DOROTA SIKORA – Ogród przy Pałacyku Gościnnym w Białymstoku

i koncepcja jego odtworzenia str. 33

Ks. JAN NIECIECKI – Opinia o *Koncepcji rewaloryzacji ogrodu przy Pałacyku Gościnnym*

w Białymstoku, Białystok 2009 str. 52

LECH PAWLATA – Badania archeologiczne przed fasadą Pałacyku Gościnnego w Białymstoku,

stanowisko 2 – ul. Kilińskiego str. 58

MARTA SOKÓŁ – *Inwentarz majątności Białegostoku z należącymi folwarkami.*

Słów kilka o dworze i folwarkach białostockich w 1645 roku str. 83

KRZYSZTOF KULESZA, WIESŁAW WRÓBEL – Badania historyczne i architektoniczne

domu Wellerów przy ul. Sienkiewicza 63 w Białymstoku str. 99

ANETA KUŁAK, GRZEGORZ RYŻEWSKI – Kronika kościoła wasilkowskiego z 1851 roku.

Kronika kościoła parafialnego w Wasilkowie, sporządzona przez ks. Piotra Lebedzińskiego,

1851 roku, b.d.d. str. 123

MAŁGORZATA ŚWITAŁA – Konserwacja obrazu „Wniebowzięcie NMP”

z kościoła w Puńsku str. 137

KRZYSZTOF STAWECKI – Konserwacja obrazów z metalowymi sukienkami

na przykładzie ikon z Kożan i Kleszczel str. 147

JÓZEFA DROZDOWSKA – Wizerunki św. Jana Nepomucena z terenu powiatów

suwalskiego i sejneńskiego str. 163

LECH PAWLATA – Rewelacyjne odkrycie kurhanów kultury trzcinieckiej

w Korycinach, pow. siemiatycki str. 181

DOKUMENTACJE W ZBIORACH

WOJEWÓDZKIEGO URZĘDU OCHRONY ZABYTKÓW W BIAŁYMSTOKU

ANDRZEJ CIEŚLIK – Dokumentacje powykonawcze z prac remontowych

zabytków architektury i budownictwa str. 206

MINH GUTZEIT – Dokumentacje z prac konserwatorskich zabytków ruchomych

w zbiorach WUOZ w Białymstoku, Delegatury w Suwałkach, cz. II str. 210

KOMUNIKATY

ZOFIA CYBULKO – Komunikat z polsko-litewskiego seminarium
Wymiana doświadczeń konserwacji zabytków w Polsce i na Litwie str. 217

LISTY, OPINIE str. 221

Na okładce:

I strona: Obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem z ołtarza głównego
kościół pw. św. Doroty Męczenniczki w Domanowie.
Fot. J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010 r. (do artykułu Joanny Kotyńskiej-Stetkiewicz).

IV strona: Koncepcja zagospodarowania terenu przy Pałacyku Gościńnym w Białymstoku
– widok z salonu ogrodowego. *Wizualizacja Tomasza Rogali (do artykułu Doroty Sikory).*

Table of contents

Introduction page 5

MATERIALS

JOANNA KOTYŃSKA-STETKIEWICZ – Wooden Parish Church in Domanowo page 7

DOROTA SIKORA – The Garden Next to the Guest Palace in Białystok
and the Conception of Its Recreation page 33

Ks. JAN NIECIECKI – Opinion on the Conception for a Revalorisation of the Garden
next to the Guest Palace in Białystok, Białystok 2009 page 52

LECH PAWLATA – Archaeological Studies in Front of the Facade of the Guest Palace
in Białystok, Site 2 – Kilińskiego Street page 58

MARTA SOKÓŁ – Inventory of the Białystok Property with Latifundia.

A Few Words on the Białystok Manor House and Latifundia in 1645 page 83

KRZYSZTOF KULESA, WIESŁAW WRÓBEL – Historical and Architectural Studies
of the Weller House in 63 Sienkiewicza Street in Białystok page 99

ANETA KUŁAK, GRZEGORZ RYŻEWSKI – Chronicle of the Church
in Wasilków from 1851 page 123

MALGORZATA ŚWITAŁA – Conservation of the Assumption of the Holy Virgin Mary
from the Church in Puńsk page 137

KRZYSZTOF STAWECKI – Conservation of Paintings with Metal Covers upon the Example
of Icons from Koźany and Kleszczele page 147

JÓZEFA DROZDOWSKA – Images of St. John Nepomuk in the Counties
of Suwałki and Sejny page 163

LECH PAWLATA – A Sensational Discovery of Trzciniac Culture Mounds in Koryciny
(County of Siemiatycze) page 181

DOKUMENTATION IN THE COLLECTIONS OF THE VOIVODESHIP OFFICE FOR THE PROTECTION OF HISTORICAL MONUMENTS IN BIAŁYSTOK

ANDRZEJ CIEŚLIK – Post-execution documentation of the repair of monuments
of architecture and construction page 206

MINH GUTZEIT – Documentation of the conservation of movable monuments
in the collections of WUOZ in Białystok, Delegation in Suwałki, part II page 210

COMMUNIQUES

ZOFIA CYBULKO – Communiqué from the Polish-Lithuanian seminar on *An exchange of experiences in the conservation of historical monuments in Poland and Lithuania* page 217

LETTERS, OPINIONS page 221

On the cover:

I Page: Painting of the Madonna and Child; main altar, church of St. Dorothy the Martyr in Domanowo. *Photo: J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010*
(to the article by Joanna Kotyńska-Stetkiewicz).

IV Page: Conception of developing the terrain next to the Guest Palace in Białystok – view from the garden salon. *Visualisation by Tomasz Rogala* (to the article by Dorota Sikora).

ZESZYT PIĘTNASTY-SZESNASTY

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Krystyna Bieńkowska, Janina Hościłowicz (redaktor zeszytu), ks. Jan Nieciecki,
Andrzej Nowakowski, Lucyna Stalończyk (redaktor zeszytu), Stanisław Stawicki

Przekład angielski

ALEKSANDRA RODZIŃSKA-CHOJNOWSKA

WYDAWCA:

WOJEWÓDZKI URZĄD OCHRONY ZABYTKÓW W BIAŁYMSTOKU

Adres redakcji:

ul. Dojlidy Fabryczne 23
15-554 Białystok
tel. (85) 741-23-32

ISBN 978-83-89231-13-0

ISSN 1509-071X

Opracowanie graficzne

KRZYSZTOF TUR

Redakcja i korekta

ANNA MARKIEWICZ

NAKŁAD 1200 EGZ.

REALIZACJA WYDANIA

Studio Wydawnicze UNIKAT

15-873 Białystok, ul. Bohaterów Monte Cassino 10 p. 201

sw-unikat@o2.pl

Druk i oprawa

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY GRAFICZNE SA

Białystok, al. Tysiąclecia Państwa Polskiego 2

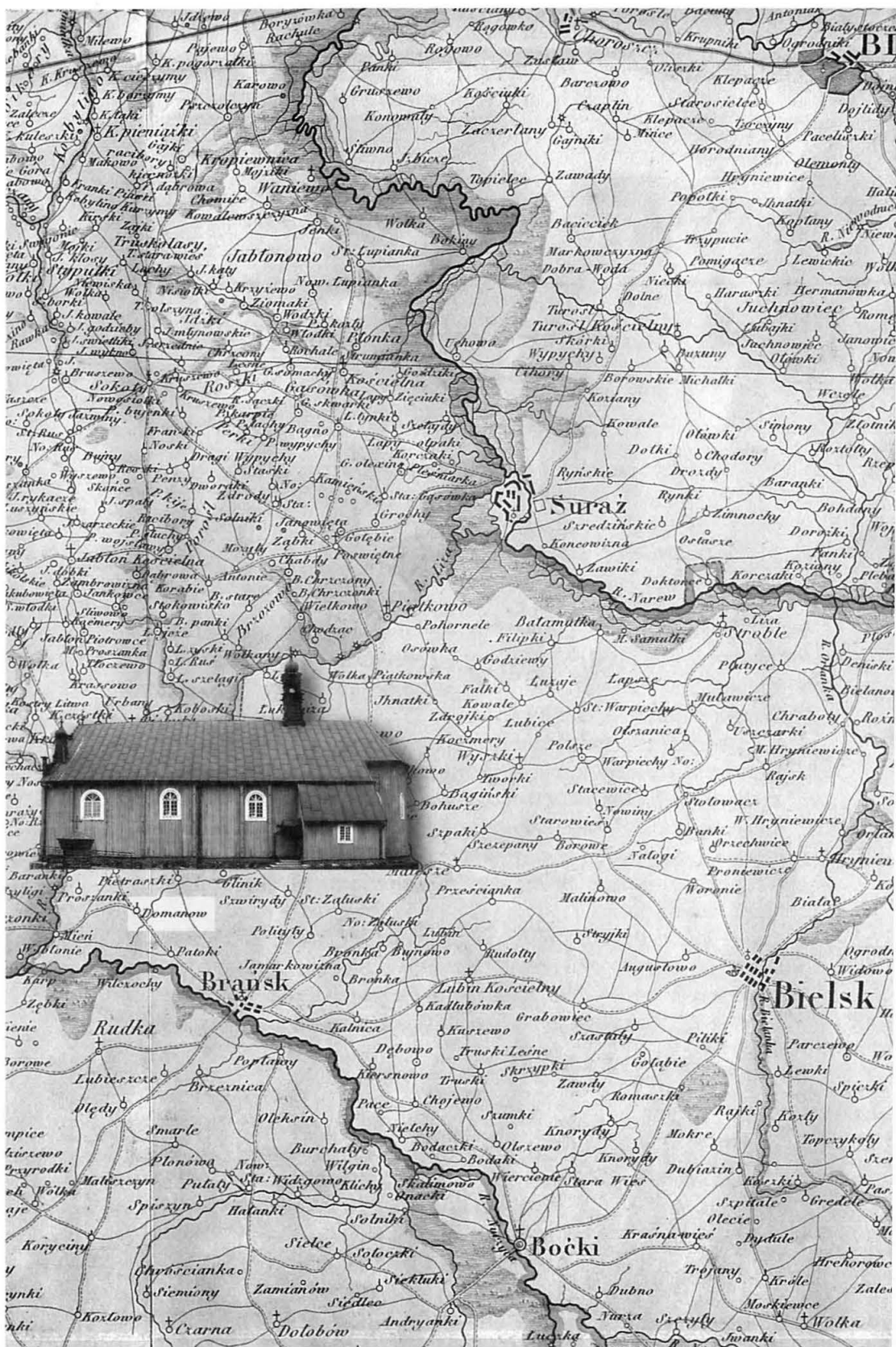
SZANOWNI I DRODZY CZYTELNICY!

Po rocznej przerwie z przyjemnością przekazujemy Państwu kolejny zeszyt (15-16) „Biuletynu Konserwatorskiego Województwa Podlaskiego” za lata 2009-2010, wydany przez Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Białymstoku.

Prezentujemy w nim interesujące tematy o dziejach miast i wsi, zabytkach archeologicznych, architektury, budownictwa i ogrodów, a także o dziełach sztuki z wyposażenia podlaskich świątyń. Ukazujemy również prace badawcze i konserwatorskie, prowadzone przy różnorodnych obiektach zabytkowych na terenie naszego województwa. Mamy nadzieję, że zostanie on przyjęty z dużym zainteresowaniem jak poprzednie zeszyty.

Wszystkim autorom, którzy przyczynili się do powstania najnowszego zeszytu Biuletynu składamy serdeczne podziękowania za opracowanie materiałów, wykonanie fotografii i rysunków. Dziękujemy także konsultantom i tłumaczowi za przygotowanie pozycji do wydania.

ANDRZEJ NOWAKOWSKI
Podlaski Wojewódzki Konserwator Zabytków
w Białymstoku.
w imieniu Zespołu Redakcyjnego



JOANNA KOTYŃSKA-STETKIEWICZ
Białystok

Drewniany kościół parafialny w Domanowie

Domanowo, zwane pierwotnie Domanów, położone jest w południowej części województwa podlaskiego, na zachód od Brańska, po północnej stronie drogi łączącej Bielsk Podlaski i Wysokie Mazowieckie. W zachodniej części wsi usytuowany jest drewniany kościół parafialny pw. św. Doroty Męczenniczki wraz z wolno stojącą, również drewnianą dzwonnica. Cmentarz przykościelny otoczony kamiennym murem, przy którym rosną drzewa.

Od połowy XV w. ziemia bielska należała do Litwy w ramach utworzonego w 1513 r. województwa podlaskiego. W 1569 r. ta część Podlasia weszła do Korony i w jej granicach pozostawała do roku 1795. Regestr poborowy z 1580 r. wymienia wieś Domanowo i szlachciców zobowiązanych płacić pobór z parafii domanowskiej: Piotra Domanowskiego, Jana Olęckiego, Jana Żebrowskiego, Pawła Domanowskiego z bratem Bernatem i Stanisława Domanowskiego¹. Po III rozbiórze Polski ta część Podlasia znalazła się pod zarządem pruskim w departamencie białostockim. W 1807 r. na mocy traktatu w Tylży tereny te otrzymała Rosja i w jej granicach przetrwały do roku 1914.

Początkowo parafia w Domanowie należała do diecezji łuckiej, potem łucko-brzeskiej i w jej granicach funkcjonowała do III rozbioru. Po rozbiorach parafia należała do diecezji wigierskiej, a od 1807 r. do archidiecezji mohylewskiej w ramach archidiakonatu białostockiego. W połowie XIX w. archidiakoniat białostocki został włączony do diecezji wileńskiej. Od 1925 r. dekanaty brański, bielski i drohiczyński weszły w skład diecezji pińskiej i w jej granicach funkcjonowały do 1991 r. Od tego roku parafia w Domanowie należy do dekanatu brańskiego w diecezji drohiczyńskiej².

Pierwszy kościół w Domanowie pw. św. Doroty Panny i Męczenniczki ufundowany został przez Piotra Kotha, właściciela dóbr domanowskich w 1460 r. Na ten cel ofiarował siedlisko, na którym wystawiono kościół i plebanię. Na utrzymanie proboszcza fundator zapisał *gruntu swego dziedzicznego na Domanowie będącego, klin z lasem, łękę z polem nad rzeką Nurcem leżący między strumieniem Potoczka i strumieniem Domanówką będący*³. Nadanie to zostało potwierdzone przez biskupa łuckiego w 1523 r.⁴ Pierwszym plebanem w parafii domanowskiej został ks. Stanisław „de Strugnicze” z archidiecezji gnieźnieńskiej, następnym wzmiankowanym w 1486 r. był ks. Andrzej⁵. Parafia domanowska została erygowana w 1519 r. przez biskupa łuckiego i brańskiego Pawła księcia Holszańskiego⁶.

W roku 1523 kościół został odnowiony staraniem Andrzeja Rytela, sędziego ziemi bielskiej i Grzegorza Raczki, podsędziego ziemi bielskiej⁷. W 1534 r. biskup łucki Paweł Holszański ofiarował parafii spore fundusze ziemskie. To zapewne przyczyniło się do ufundowania w tymże roku altarii. W 1630 r. wraz z erylowaniem nowej altarii budynek kościoła odnowiono.

W czasie potopu szwedzkiego w 1656 r. drewniana budowla świątyni uległa zniszczeniu i w 2. poł. XVII w. została odbudowana. Kolatorką tego przedsięwzięcia była Jadwiga Pruszyńska wzmiankowana w spisie funduszków kościoła: *Siedlisko zagonów 18 wiecznymi czasy przez urodzoną Jadwigę z Domanowskich Pruszyńską zapisane (...)*⁸. Na początku XVIII w. kościół został odnowiony i konsekrowany.

Na przestrzeni wieków parafia miała wielu kolatorów i dobrodziejów, którzy na rzecz kościoła wielokrotnie ofiarowywali spore sumy pieniężne. Wśród ofiarodawców wymienieni są m.in.: Zuzanna Talipska, żona Mikołaja Domanowskiego przekazująca kościołowi 400 złotych polskich, Kazimierz Jan Talipski, Leonard Markowski zapisujący *w miejscu zwanym Borze dwie włók zapisanych w summie 500 złotych polskich (...) zobligując do odprawienia corocznie 3 Mszy Świętych czytanych*, Seweryn Markowski zapisujący w 1707 r. 1000 florenów polskich, Wawrzyniec Markowski przekazujący 1000 złotych w 1778 r.⁹

W roku 1763 wzniesiono w Domanowie kolejną świątynię. Kronikarze mówią o gruntownej przebudowie, lecz najbardziej prawdopodobne jest wybudowanie w tymże roku nowego kościoła. Również późniejsza konsekracja świątyni wskazuje, że budynek postawiony był od podstaw. Fakt ten potwierdza dokument odtworzony na parapecie chóru muzycznego w czasie przemalowywania wnętrza kościoła w XIX w. Treść dokumentu brzmi: *MDCCLXXIX. die secunda Mensis / Maji Ego Joannes Episcopus Sinopensis consecravit Ecclesiam et Altare hoc In / Honorem SS. Michaelis Archangeli, Francisci Seraphici et Dorotheae Virginis et Martyris, / et Reliquias SS: M.M. Fidelis et Delecti in eo inclusi et Singulis Christi Fidelibus / hodie unum annum et in die anniversario consecrationis hujusmodi, ipsam visitant- / tibus quadraginta dies ac vera indulgentia in forma Ecclesiae consueta concess / si. Joannes Szykowski Eppus Sinopensis. W inwentarzu z 1828 r. napisano, że kościół staraniem i nakładem Imć Księdza Franciszka Pietraszki, dziekana brańskiego, proboszcza tegoż kościoła, tudzież kolatorów, a osobliwie ś. p. Michała Bogusza, podczaszego żytomierskiego, niemniej i całej parafii przebudowany, w roku 1779 przez Jana Szykowskiego, biskupa synopojskiego konsekrowany, postawiony wielkim ołtarzem na południe¹⁰. Dokument ten przytacza również dokładny opis budynku: kościół ten na fundamentach murowanych, dachówką pokryty, zewnątrz tarciami kozuchowany, ściany jego są dość dobre. Okien w nim wielkich 8, mniejszych 2, w ramach drewnianych szkło zaś w ołtarzu, wszystkie reperacji potrzebują, na wierzchu kościoła kopuła czworograniasta, w której okien 4, blachą białą pobita, na której krzyż żelazny, w środku zaś sygnaturka. Wchodząc do kościoła drzwi podwójne na zawiasach drągiem zapierające się. Drzwi drugie w skarbcu na żelaznych zawiasach bez zamku z skoblem żelaznym. Drzwi trzecie wchodząc do zakrystii z kościoła na żelaznych zawiasach z zamkiem. Drzwi czwarte z tejże zakrystii na cmentarz na zawiasach na zamek i drągiem zapierające się. Drzwi piąte z boku wchodząc do kościoła na żelaznych zawiasach z zamkiem i skoblem. W kościele pułap i podłoga z tarcic układane. Ściany i pułap tegoż kościoła różnymi malowane farbami. Ołtarzów 5. Ołtarz wielki, w którym 2 obrazy, jeden świętej Doroty zasuwający się, drugi NM Panny Szkaplerznej, cyborium cum Sanetissimo u którego drzwiczki i zamek, mensa*

u tegoż ołtarza murowana bez antepedium z portatyłem dobrze opatrzonym. Tenże ołtarz cały różnymi farbami oraz złotem i srebrem malarskim malowany¹¹.

Oprócz ołtarza głównego kronikarz wymienia cztery boczne ołtarze: 1) z obrazami św. Franciszka i św. Antoniego, z drewnianą mensą i antepedium z papieru malowanego; 2) ołtarz mały, w którym obraz Pana Jezusa zielono malowany, przy którym stolik w paski malowany; 3) ołtarz św. Jana; 4) z obrazami Świętej Trójcy i Najświętszej Marii Panny, w zwieńczeniu zaś św. Barbary, z antepedium drewnianym niebieską pomalowane farbą snycerskiej roboty. W wyposażeniu znajdowała się również chrzcielnica niebiesko malowana bez zamka z skoblem, przy którym jest schowanie na olea sacra w ścianie zrobione oraz ambona płótnem malowanym obita. Kronikarz odnotowuje również cztery konfesjonały, w tym jeden przez J.Wą Kuczyńską, podkomorzyńkę Ziemi Bielskiej legowany w roku 1803 do tego kościoła oddany, orzechowo malowany, reperacji potrzebujący. Inwentarze wymieniają także pozytyw stojący z dziewięcioma głosami umieszczony na chórze, sprawiony do nowego kościoła kosztem Michała Bogusza¹². Wizytacje wzmiankują o gruntownej przebudowie kościoła w 1885 r. Informacja ta zawarta jest również na parapecie chóru muzycznego: (...) *Haec Ecclesia novissime restaurata est extra et intra / cum inauratione Altarium auctisve multorum apparatusum aliorumque ornamento- / rum sumptibus parochianorum Anno / 1886*. Podczas tego remontu budynek powiększono poprzez dobudowę części frontowej z kruchtą i chórem muzycznym oraz zmieniono fasadę¹³. Podczas II wojny światowej zniszczeniu uległ dach kościoła, który w 1945 r. staraniem parafian został naprawiony.

Przy kościele ustawiona jest dzwonnica w cztery słupy pobudowana, deskami dookoła obita, słomą pokryta, mająca długości arszynów 5 i szerokości tyleż, wysokości arszynów 8, na której dzwonów 3, jeden wielki a dwa mniejszych wzniesiona w XVIII w. W 1876 r. przeprowadzono jej gruntowną przebudowę z użyciem nowego materiału. Zapewne wtedy zmianie uległy jej wymiary. W inwentarzu z 1924 r. zawarte są nowe dane: ...zbudowana w kwadrat bok którego ma 6,5 arszyn. Dzwonnica drewniana wysokości 7,5 arszyn. Została zbudowana w roku 1876 z ofiar parafian na kamiennym fundamencie, obita deskami (...), pokryta cynkową blachą¹⁴. Dzwonnica wzniesiona została na rzucie kwadratu, konstrukcji słupowej, oszalowana, nakryta dachem namiotowym. Posadowiona na kamiennej podmurówce, dwukondygnacyjna. W kondygnacji przyziemnej umieszczony jest otwór wejściowy, zaś w drugiej – bliźniacze otwory głosowe zamknięte odcinkowo i zasłonięte żaluzjami.

Kościół domanowski jest budowlą nieorientowaną. Wzniesiony został z drewna na kamiennej podmurówce, konstrukcji zrębowej wzmocnionej lisicami. Zbudowany na rzucie prostokąta, z wyodrębnionym węższym prezbiterium zamkniętym trójbocznie od południa. Przy zachodniej ścianie prezbiterium usytuowana jest zakrystia na rzucie kwadratowym, wysunięta z lica ściany nawy, od wschodu – skarbiec umieszczony na przedłużeniu nawy bocznej. Nawy i prezbiterium nakryte są wspólnym dachem dwuspadowym, nad wyodrębnioną częścią prezbiterium – dach trójpołaciowy, nad zakrystią – pulpitowy. W kalenicy dachu umieszczona jest czworoboczna wieżyczka na sygnaturkę – dwukondygnacyjna, zwieńczona czworoboczną, cebulastą kopułką z krzyżem, z otworami głosowymi zamkniętymi łukiem nadwieszonym, ozdobiona jest na krawędziach ozdobnymi spływami. Krańce dachu zdobią dwie czworoboczne wieżyczki, zwieńczone kopułkami z żelaznymi krzyżami. Ściany zewnętrzne oszalowane są deskami ułożonymi pionowo. Fasada

zwieńczona jest trójkątnym szczytem, którego krawędzie ozdobione są faliście wyciętą listwą. Otwór wejściowy osłonięty jest dwuspadowym daszkiem. Wcześniej na wysokości chóru muzycznego umieszczone było podwójne okno z półkolistymi zwieńczeniami doświetlające chór i niewielkie, analogiczne w kształcie okienko w szczycie, widoczne na fotografiach z 1980 r.¹⁵ Podczas remontu elewacji przeprowadzonego w latach 80. XX wieku otwory okienne w fasadzie zostały przykryte nowym szalunkiem, co wpłynęło niekorzystnie na jej wygląd.



1. Domanowo, kościół parafialny pw. św. Doroty Męczenniczki, fasada. Fot. E. Solbut, 1980 r., neg. PKZ Białystok.
Domanowo, parish church of St. Dorothy the Martyr, facade. Photo: E. Solbut, 1980, neg. PKZ Białystok.

Wnętrze podzielone jest na nawy trzema parami kolumn tworzących czteroprzęsłowe arkady. Nawa główna równa jest szerokości i wysokości prezbiterium, wydzielonym ścianą tęczową. Nawy boczne nieco niższe, oddzielone od głównej zamkniętymi odcinkowo arkadami kolumnowymi. Kolumny na wysokich, wielobocznych bazach mają gładkie białe trzony, proste głowice, wzorowane na doryckich i profilowane imposty.

W ścianach bocznych i prezbiterium umieszczone są okna zwieńczone półkoliście; w zakrystii okna prostokątne. Otwory okienne noszą ślady wcześniejszych prostokątnych obramień. W części północnej mieści się chór muzyczny wsparty na dwóch sfazowanych słupach, otwarty na szerokość głównej prostokątnym

otworem wyokrąglonym w narożach. W przyziemiu usytuowana jest kruchta, w której mieszczą się schody wiodące na chór (zachód) oraz boczne drzwi wejściowe (wschód). Nawa główna, boczne i prezbiterium nakryte są płaskimi stropami. Otwór tęczowy w kształcie prostokątnym, w narożach wyokrąglony, z prostą, bogato profilowaną belką tęczową, na której umieszczona jest grupa Ukrzyżowania.

Ściany wewnętrzne i stropy świątyni pomalowane są jasną farbą, w dolnych partiach ścian udekorowane równoramiennymi krzyżami w kolorze pomarańczo-



2. Domanowo, kościół parafialny pw. św. Doroty Męczenniczki, fasada. Fot. J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010 r.
Domanowo, parish church of St. Dorothy the Martyr, facade. Photo: J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010.

wo-czarnym. Nawy boczne obiega pod stropem malowany fryz ząbkowy, nawę główną i prezbiterium fryz złożony z wolich oczek, palmet i kostek w kolorach beżowym, brązowo-ugrowym, szarym i czarnym. Partie ścian nawy głównej nad arkadami podzielone są pasami na płyciny wypełnione barokizującymi, stylizowanymi wiciami akantu. Pomiedzy nimi żółto-czerwony krzyż z akantem w tle, wpisany w koło. Parapet chóru deskowy, płycinowy, ozdobiony trzema rombami; w polach rombów zewnętrznych namalowano kwiat i liście akantu, pośrodku odtworzono dokument fundacyjny i informacje o remoncie przeprowadzonym w XIX w.

Kościół w Domanowie wzniesiony w XVIII w. i przebudowany w XIX w. należy do grupy barokowych świątyń budowanych na Białostocczyźnie w koń-

cu XVII i w XVIII w., charakteryzujących się jedno- lub trójnawowym wnętrzem i bezwieżową, zwartą bryłą nakrytą dwuspadowym dachem, wspólnym dla nawy i prezbiterium. Do grupy tych kościołów należy kościół parafialny w Ostrożanach z 1756 r., kościół św. Doroty w Winnej Poświętnej z 1696 r. i kościół pw. św. Stanisława Biskupa w Milejczycach z 1744 r., różniący się od pozostałych jednoprzestrzennym wnętrzem i osobnym dachem nad prezbiterium. Cechą charakterystyczną tych budowli (oprócz Winnej Poświętnej) są loże umieszczone nad zakrystiami i skarbcami, otwarte do prezbiterium. W świątyni domanowskiej zachowały się w ścianach prezbiterium ślady po prostokątnych otworach, zamkniętych po bokach łukami nadwieszonymi. Są to prawdopodobnie pozostałości empor otwartych niegdyś na prezbiterium. Otwory te formą przypominają wykroj okien nawy głównej w XVIII-wiecznym kościele parafialnym w Narwi.

Na wystrój kościoła w Domanowie składają się obiekty pochodzące z okresu od XVI do XIX w. Dominującym akcentem wnętrza jest manierystyczny ołtarz główny, ustawiony na podwyższonym nieco prezbiterium, flankowany dwoma małymi barokowymi ołtarzykami z 1. poł. XVIII w., pochodzącymi zapewne z wcześniejszego wyposażenia kościoła, w których umieszczono obrazy św. Kazimierza i św. Antoniego. W zamknięciu naw bocznych umieszczone są dwa barokowe ołtarze boczne ustawione kulisowo, z obrazami św. Franciszka i Świętej Trójcy. Z prawej strony przy ścianie prezbiterium stoi drewniana ambona, po stronie przeciwnej – chrzcielnica. Na ścianach nawy i prezbiterium umieszczone są rzeźby św. św. Piotra i Pawła, św. Jana Nepomucena i Mojżesza, pochodzące zapewne z dawnego barokowego wystroju kościoła, oraz krucyfiks.

Ołtarz główny nie został wzniesiony do kościoła w Domanowie. Pierwotnie zdołał inną, nieustaloną jak dotąd, świątynię. W kościele domanowskim umieszczono go zapewne po 1763 r., gdy wzniesiono nowy budynek. Wysokość prezbiterium nie pozwoliła na postawienie całego ołtarza wraz ze zwieńczeniem. We wnętrzu prezbiterium zmieściło się jedynie retabulum z predellą trójkondygnacyjnego pierwotnie ołtarza¹⁶. Ołtarz był dwukrotnie konserwowany. Ostatnia konserwacja przeprowadzona w 2006 r. przywróciła ołtarzowi pierwotny blask złocienia, srebrzenia i barwnych laserunków wydobywających bogatą ornamentykę i niezwyklej kunszt snycersko-rzeźbiarski¹⁷. Nastawa zachowana jest do wysokości gzymsu wieńczącego.

Pole środkowe retabulum wypełnia wnęka ujęta ozdobnym obramieniem z główką aniołka w szczycie, zamknięta trójlistnie, z XVIII-wiecznym obrazem św. Doroty zasuwającym obraz Hodegetrii. Obraz malowany temperą na desce z przedstawieniem Matki Bożej z Dzieciątkiem został ofiarowany kościołowi w 1648 r. przez Seweryna Domanowskiego po śmierci żony Anny Kuleszy. Tekst o treści komemoratywnej oraz data umieszczone są w dolnej części obrazu. Na górnej listwie obramienia widnieje tytuł obrazu: *MATER SALVATORIS NOSTRI JESU*. Maria ukazana po biodra, w postawie stojącej, z Dzieciątkiem Jezus siedzącym na jej lewym ramieniu. Głowa lekko pochylona ku Jezusowi, oczy natomiast skierowane są ku widzowi. Ubrana jest w czerwoną suknię i ciemnobłękitny płaszcz z zielonym podbiciem i ugrową lamówką otulający głowę i ramiona. Dzieciątko w białej sukience i cynobrowym płaszczu prawą dłoń unosi w geście błogosławieństwa. Jak przypuszcza autorka monografii o ołtarzu, obraz w XVIII-wiecznej ramie wraz z tabernakulum, kartuszem akantowym i główką anioła został umieszczony w ołtarzu po wzniesieniu kościoła w 1763 r.¹⁸

Po obu stronach wnękę zdobią płaskorzeźbione główki anielskie zwieńczone muszlą i podwiązane chustą. Część centralna retabulum ujęta jest ażurowymi filarami z kompozytowymi głowicami i cokołami ozdobionymi uskrzydłonymi główkami podwiązanymi chustą. Boki filarów wypełnione są misternie opracowaną, barwną wicią roślinną ułożoną antytetycznie, wyrastającą z dziobów ptaków. Pomiedzy skręconymi wolutowo i przewiazanymi obręczami liśćmi akantu, rozetkami, sznurami pereł i winnymi gronami umieszczone są główki okryte błękitnymi chustami i złociste, puklowane wazony (boki filarów) oraz maska lwa z otwartą paszczą, przez którą przechodzi wić (część frontowa filarów). Filary podtrzymują uniesionymi rękoma postacie męskie widoczne do ramion, wyłaniające się z ażurowych konsol. Pomiedzy głową a podstawą filara umieszczona pofałdowana niebieska poduszeczka, mająca zapewne ulżyć nieco postaci z wyrazem wysiłku na twarzy. Po bokach predella ujęta jest spływami w formie stojących ptaków, trzymających w zakręconych wolutowo do góry dziobach winne grona. Szyje ptaków przewiazane są tkaniną do obręczy, a skręcone taśmy wiją się wokół korpusów pokrytych złocistougrowymi, plastycznymi piórami. Uszaki nastawy utworzone z prostokątnych, półkuliście zwieńczonych przeźroczy obramionych ornamentem zwijającym, okuciowym, liśćmi akantu, winnymi gronami, rozetami i główkami. Wewnątrz przeźroczy, na cokołach zdobionych główkami anielskimi, umieszczone są postacie świętych Piotra i Pawła. Powyżej zwieńczenie uszaków tworzą medaliony z inskrypcjami obramione wieńcem laurowym przewiazanym taśmą połączoną z maskaronami. Retabulum wieńczy bogato zdobione ukwieconą wicią belkowanie z półkolistą konsolą pośrodku, na której znajduje się uskrzydłona główka z perłami na szyi i skręcony akant z motywem ptaka pożerającego grona. W miejscu zwieńczenia ustawione są drewniane rzeźby: pośrodku Matki Bożej z Dzieciątkiem, po bokach alegorie Miłości i Wiary, które mogą pochodzić z pierwotnego zwieńczenia ołtarza¹⁹.

Ołtarz domanowski jest obiektem reprezentującym nurt manieryzmu północnego. Analiza ornamentu i form rzeźbiarskich przeprowadzona przez Marię Puciągę wskazuje, że ołtarz jest dziełem jednolitym pod względem stylowym, wykonanym w jednym warsztacie. Pierwowzory do większości elementów dekoracyjnych można odnaleźć we wzorniku Vredemana de Vriesa *Architektura oder Baung* wydany w 1581 r. M. Puciata przypuszcza, że ołtarz został wykonany niewiele później od wzorników i datuje go na lata około 1600²⁰. Wykonany został zapewne w Gdańsku, gdzie od lat 80. XVI wieku przebywali liczni artyści niderlandzcy.

Ambona barokowa, drewniana, przyścienna, pięcioboczna, w formie kielicha, z wejściem po schodach. Bogato profilowana podstawa z przewężonym trzonem podtrzymuje korpus zakończony wydatnym, profilowanym gzymsem. Wejście na mównicę ujęte spływem wolutowym. Przy ścianie umieszczony zaplecek z ażurowymi, akantowymi uszakami i zwieńczeniem w formie łuku nadwieszono obramionego profilowaną listwą. Kosz ambony i zaplecek zdobione, intarsjowane czterema gatunkami drzew. Ścianki korpusu podzielone na strefy: górne i dolne ornamentowane, centralne z intarsjowanymi przedstawieniami i inskrypcjami: 1) ptak siedzący na drzewie i napis *SINE MENTE VOCEM* (głosem bezrozumnym); 2) ukwiecone drzewo – *FRUCTUM IN FLORE* (owoce w kwiatach); 3) ptak w klatce – *EDOMUS SVAVIUS* (dom przyjemny); 4) drzewo z długimi liśćmi – *IN TEMPORE DABIT* (w czasie wychwala). Na ostatniej ścianie widnieje ornament akantowych

wici skręconych wolutowo, w płycinie dolnej sygnatura I.S., górnej – data 1757. Zaplecek bogato intarsjowany, z podziałami ornamentem wstęgowo-cęgowym. Pola wypełniają maureski, dwa herby z pruskimi orłami, dwa jabłka – symbole władzy królewskiej oraz *róża wiatrów*. W zwieńczeniu zaplecka umieszczono emblemat zakonu franciszkańskiego – ręka Chrystusa skrzyżowana z ręką św. Franciszka i krzyż. Emblemat ten wskazuje, że ambona była pierwotnie przeznaczona do kościoła franciszkańskiego i pochodzi zapewne z warsztatu zakonu franciszkanów. Obrazy i wersety zawarte na koszu ambony ilustrują *Psalm 104*, który zwraca uwagę na zagadnienia etyczne będące treścią kazań głoszonych przez kapłana. Autor dokumentacji konserwatorskiej, Andrzej Kluś, zwraca uwagę, że opracowanie ikonograficzne ambony z franciszkańskiego kościoła zostało wykonane przez zakonnika, który miał wszechstronne wykształcenie zarówno teologiczne, jak i humanistyczne. Znajomość Biblii pozwoliła na wybranie rzadko spotykanych wersetów z psalmów oraz doskonale ich zilustrowanie²¹.

Na ścianie wschodniej kościoła zawieszony jest duży późnogotycki krucyfiks z 1. poł. XVI w. Ciało Chrystusa wyprostowane, napięte, w płytkim zwisie. Twarz ukazana w agonii wyraża wielkie cierpienie, oczy przymknięte, usta lekko rozwarte. Na pochyloną głowę nałożona jest zielona korona z długich cierni. Ciało z zaznaczoną muskulaturą okryte jest czerwonym perizonium z ciemnozielonym podbiciem.

Przy tylnej ścianie nawy umieszczone są dwie barokowe rzeźby przedstawiające św. św. Piotra i Pawła. Być może stanowią one fragmenty z dawnego ołtarza ufundowanego w 1732 r. przez Aleksandra Skińskiego, podstolego ziemi bielskiej, który na ten cel ofiarował 500 złotych²². Drewniane, przyściennie, pierwotnie polichromowane, ukazują postacie stojące w kontrapoście i lekko skręcone. Twarze o wyrazistych, zindywidualizowanych rysach, włosy i zarost misternie modelowane i ułożone w loki. Postacie ubrane w przepasane suknie z esowatą fałdą pod szyją i sfałdowane płaszcze narzucone na ramiona. Obie rzeźby zostały poddane konserwacji w 2005 r.²³ Z wyposażenia ołtarza pochodzi prawdopodobnie także XVIII-wieczna przyścienna rzeźba ukazująca św. Nepomucena. Postać przedstawiona w kontrapoście, esowato skręcona, z głową pochyloną ku dołowi. Święty ubrany w strój kapłana – pofałdowaną sutannę i krótką komżę obszytą koronką. Na głowie biret²⁴. Ostatnią z zachowanych rzeźb dawnego wystroju kościoła jest postać Mojżesza, datowana na XVII wiek, konserwowana w 2004 r.²⁵ Jest to rzeźba przyścienna, półplastyczna, pierwotnie polichromowana, przedstawiająca stojącą frontalnie postać ubraną w długą szatę o drobnych i płytko żłobionych fałdach oraz płaszcz narzucony na ramię. Twarz o wyrazistych rysach okala drobiazgowo opracowany długi zarost. Włosy rzeźbione w pukle, długie, zaczesane do tyłu. Bole stopy umieszczone są na prostopadłościennym podstawie. Dłonie Mojżesza podtrzymują zrekonstruowane tablice z przykazaniami.

Skromna świątynia domanowska kryje w swym wnętrzu niezwykle dzieła sztuki. Te najbardziej cenne nie były wykonane specjalnie do tego kościoła. Zostały tu przekazane z różnych zapewne powodów. Prawdopodobnie okazały się zbyt skromne lub niemodne dla wnętrza, dla których zostały stworzone. Dzięki temu parafia w Domanowie zyskała unikatowe dzieła sztuki, niezwykle cenne, powstałe w doskonałych warsztatach Polski. Przeprowadzona w ostatnich latach konserwacja wydobyła całą urodę tych zabytków.

PRZYPISY

- ¹ A. Jabłonowski, *Podlaskie*, cz. 1, w: *Polska XVI w. pod względem geograficzno-statystycznym*, t. VI, w: *Źródła dziejowe*, t. XVII, Warszawa 1908-1910, s. 94.
- ² E. Borowski, *Dzieje parafii rzymskokatolickiej w Brańsku*, Brańsk 1995, s. 58-60.
- ³ Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie (dalej LPAH), F. 694, op. 1, nr 3742, k. 16-17.
- ⁴ A. Jabłonowski, *Podlaskie*, cz. 2, s. 218.
- ⁵ T. Jaszczolt, *Fundacje kościelne na Podlasiu do końca XV w.*, w: *Wspólne dziedzictwo ziem północno-wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, t. IV, pod red. M. Kietlińskiego, K. Zychowicza, W. Śleszyńskiego, Białystok 2005.
- ⁶ LPAH, F. 694, op.1, nr 3742, k. 1.
- ⁷ M. Giedz, *Domanowo. Kościół parafialny pw. św. Doroty*, Dokumentacja historyczno-architektoniczna, mnpis PKZ, Białystok 1981 r., s. 6.
- ⁸ LPAH, F. 694, op.1, nr 3742, k. 17; *Diecezja Drohiczyńska. Spis parafii i duchowieństwa 2004*, oprac. i red. Z. Rostkowski, Drohiczyń 2004, s. 188.
- ⁹ LPAH, F. 694, op. 1, nr 3742, k. 17
- ¹⁰ Tamże, k. 1.
- ¹¹ Tamże, k. 1-2.
- ¹² Tamże, k. 2-3.
- ¹³ M. Puciata, *Domanowo. Dokumentacja historyczna ołtarza głównego w kościele parafialnym*, mnpis PKZ, Warszawa 1974, s. 6-7.
- ¹⁴ M. Giedz, *Domanowo. Kościół parafialny pw. św. Doroty*, s. 9, 30.
- ¹⁵ M. Giedz, *Domanowo. Kościół parafialny pw. św. Doroty*, fot. 1-4.
- ¹⁶ M. Puciata, *Domanowo. Dokumentacja historyczna ołtarza głównego w kościele parafialnym*, s. 8.
- ¹⁷ L. Stalorczyk, *Zabytki ruchome zakonserwowane w latach 1985-1990 w woj. białostockim*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Białostockiego”, z. 2 [1996], s. 102; J. Pawłowska, *Dokumentacja konserwatorska. Kościół parafialny św. Doroty Męczenniczki w Domanowie. Konserwacja ołtarza głównego*, 2007.
- ¹⁸ I. Laudańska, H. Markowska, *Dokumentacja konserwatorska „Obraz Matka Boska z Dzieciątkiem z kościoła par. św. Doroty w Domanowie*, 1971; M. Puciata, *Domanowo. Dokumentacja historyczna ołtarza głównego w kościele parafialnym*, s. 7.;
- ¹⁹ Tamże, s. 14.
- ²⁰ Tamże, s. 14-17.
- ²¹ M. Krauze, A. Kluś, *Domanowo. Ambona z kościoła pw. św. Doroty. Dokumentacja konserwatorska*, Warszawa 1983.
- ²² M. Giedz, *Domanowo. Kościół parafialny pw. św. Doroty*, s. 7: „Z dyspozycji testamentowej In Antecsjum legowano na Ołtarz Wielki do kościoła domanowskiego przez wielmożnego Imć P. Aleksandra Skińskiego Podstolego ziemi Bielskiej, do rąk ordynowane Imć Pana Grzegorza Suchodolskiego Miecznika Mielnickiego złotych Polskich Pięćset na strukturę pilniejszą nowego kościoła (...). Działo się w Domanowie dnia 30 września 1732”.
- ²³ A. Młyński, *Domanowo. Kościół parafialny pw. św. Doroty. Dwie rzeźby – św. Piotr i św. Paweł oraz rzeźba św. Nepomucen. Dokumentacja konserwatorska*, 2005.
- ²⁴ Tamże, rzeźba konserwowana w 2005 r.
- ²⁵ Z. Cybulko, *Karta ewidencyjna zabytku ruchomego. Rzeźba – Mojżesz*, 1996; A. Młyński, *Domanowo. Kościół parafialny pw. św. Doroty. Rzeźba – św. Mojżesz. Dokumentacja konserwatorska*, 2004.; A. Młyński, *Konserwacja rzeźby Mojżesza z kościoła parafialnego w Domanowie*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Białostockiego”, 11 [2005], s. 181.

WOODEN PARISH CHURCH IN DOMANOWO

Domanowo is situated in the southern part of the voivodeship of Podlasie, to the west of Brańsk, on the northern side of the road between Bielsk Podlaski and Wysokie Mazowieckie. The western part of the village contains a wooden parish church of St. Dorothy the Martyr together with a freestanding wooden nineteenth-century bell tower.

The first church in Domanowo – St. Dorothy the Virgin and Martyr – was founded in 1460 by Piotr Koth, the owner of the Domanowo estate. The present-day building was erected in 1763 and consecrated in 1779. The repair conducted in 1885 involved an expansion of the church by adding a front part with a porch and a musical choir.

The titular church was built on the ground plan of a rectangle, with a distinguished narrower presbytery, enclosed on three sides from the south. A sacristy on a square projection is located along the western wall of the presbytery, and a treasury on a prolongation of the side nave is situated to the east. The naves and the presbytery are covered with a joint gable roof, which over the distinguished part of the presbytery turns into a peaked roof with a four-sided ave-bell tower topped with an onion-shaped dome with a cross.

The interior is composed of three naves, with the main one's width and height identical as those of the presbytery, while the side naves are slightly lower and separated from the main nave with column arcades.

The outfitting of the church in Domanowo originates from a period spanning from the sixteenth century to the nineteenth century. The dominating accent of the interior is a Mannerist altar from the early seventeenth century, transferred from another church and due to the height of the presbytery installed without a crowning. The central part of the retabulum contains an eighteenth century painting of St. Dorothy, concealing a Virgin Hodegetria from 1648. The enclosure of the side naves features two Baroque side altars with paintings of St. Francis and the Holy Trinity. A wooden pulpit standing to the right, along the presbytery wall, comes from 1757 and is richly decorated with inlaid depictions and inscriptions. The nave walls and the presbytery display sculptures probably originating from an earlier outfitting: St. Peter and St. Paul, St. John Nepomuk and Moses as well as a Late Gothic crucifix.



3. Parapet chóru muzycznego z odtworzoną treścią dokumentu stwierdzającego fakt powtórnej konsekracji kościoła i ołtarza głównego w 1779 r. oraz informacja o remoncie i rozbudowie w XIX w.

Fot. J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010 r.

Sill of musical choir with recreated contents of a document confirming the re-consecration of the church and the main altar in 1779 together with information about the repair and expansion in the nineteenth century.

Photo: J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010.

4. Widok na kościół parafialny pw. św. Doroty Męczenniczki i dzwonnice od północnego zachodu.

Fot. J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010 r.

View of the parish church of St. Dorothy the Martyr and the bell tower from the north-west.

Photo: J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010.

5. Widok na kościół od południowego zachodu.

Fot. K. Tur, 2010 r.

View of the church from the south-west.

Photo: K. Tur, 2010.







6. Widok na kościół od północnego wschodu.

Fot. K. Tur, 2010 r.

View of the church from the north-east.

Photo: K. Tur, 2010.

7. Wnętrze świątyni. *Fot. K. Tur, 2010 r.*

Church interior. *Photo: K. Tur, 2010.*

8. Widok na prezbiterium. *Fot. K. Tur, 2010 r.*

View of the presbytery. *Photo: K. Tur, 2010.*

9. Ołtarz boczny z obrazem św. Franciszka.

Fot. J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010 r.

Side altar with a painting of St. Francis.

Photo: J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010.



Na następnej stronie:

Next page:

10. Część północna kościoła
z chórem muzycznym.

Fot. J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010 r.

**Northern part of the church with the musical
choir. *Photo: J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010.***

11. Widok na nawę boczną wschodnią.

Fot. K. Tur, 2010 r.

View of the eastern side nave.

Photo: K. Tur, 2010.





12. Ołtarz główny z obrazem Matki Bożej z Dzieciątkiem. Fot. K. Tur, 2010 r.
Main altar with a painting of the Madonna and Child. Photo: K. Tur, 2010.

Na następnej stronie:
Next page:

13. Ołtarz główny z rzeźbami w zwieńczeniu. Fot. J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010 r.
Main altar with sculptures in the crowning. Photo: J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010.

14-15. Ołtarz główny – retabulum, figury św. Piotra i św. Pawła. Fot. J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010 r.
Main altar – retabulum, figures of St. Peter and St. Paul. Photo: J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010.





16-17. Ołtarz główny – retabulum:
cokół uszaka z główką anielską w wieniec
laurowym; fragment ażurowego filara
z maską lwa. Fot. J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010 r.

**Main altar – retabulum: decorative framing
socle with an angel's head in a laurel wreath;
fragment of a latticework pillar
with a mask of a lion. Photo: J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010.**

18. Ołtarz główny – pole środkowe retabulum:
główka anielska ozdobiona muszlą.
Fot. J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010 r.

**Main altar – central field of the retabulum:
an angel's head decorated with a shell.
Photo: J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010.**

19. Ołtarz główny – predella: splot w formie
fantastycznego ptaka ujętego zwiłaną taśmą.
Fot. J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010 r.

**Main altar – predella: a fantastic bird
within a folding tape.
Photo: J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010.**



Na następnej stronie:
Next page:

20. Ołtarz główny, obraz Matki
Bożej z Dzieciątkiem.
Fot. J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010 r.

**Main altar, painting of the
Madonna and Child.
Photo: J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010.**

MATER SALVATORIS NOSTRI JESU



DEO OPTIMO MAXIMO DEIPRAE DVSI FELTIS VA
HONORI E GORE NOBILES SE VFRINIE DOMANOWSK
POST OBITVM CSORTIS SVE NOBILIS ANE KYESZALA
1048



21. Obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem – fragment.

Fot. J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010 r.
Painting of the Madonna and Child – fragment.

Photo: J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010.

Na następnej stronie:
 Next page:

22. Ołtarz główny, obraz św. Doroty Męczenniczki na zasuwie. Fot. J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010 r.

Main altar, painting of St. Dorothy the Martyr on the movable outer panel. Photo: J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010.



23. Ambona.

Fot. J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010 r.

Pulpit. Photo:

J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010.

Następnej stronie:

Next page:

24-26. Z plecek oraz fragment

kosz z sy natu i datą. Fot.

K. Tur, 2010 r. Bok kosz z in-

scjonowaną sceną alegoryczną.

Fot. J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010 r.

Back rest and fra ment of basket

with si nature and date. Photo:

K. Tur, 2010. Side of basket with

inlaid alle orical scene. Photo:

J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010.









Na poprzedniej stronie:

Previous page:

27. Późnogotycki krucyfiks
na ścianie nawy bocznej.
Fot. J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010 r.
**Late Gothic crucifix on a side
nave wall. Photo:**
J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010

28. Fragment figury
Chrystusa Ukrzyżowanego.
Fot. J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010 r.
**Fragment of the figure of the
Crucified Christ. Photo:**
J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010.

29-30. Rzeźby św. Pawła i św. Piotra
z wystroju dawnego ołtarza.
Fot. K. Tur, 2010 r.
**Sculptures of St. Paul and St. Peter
from the decoration of the old altar.
Photo: K. Tur, 2010.**

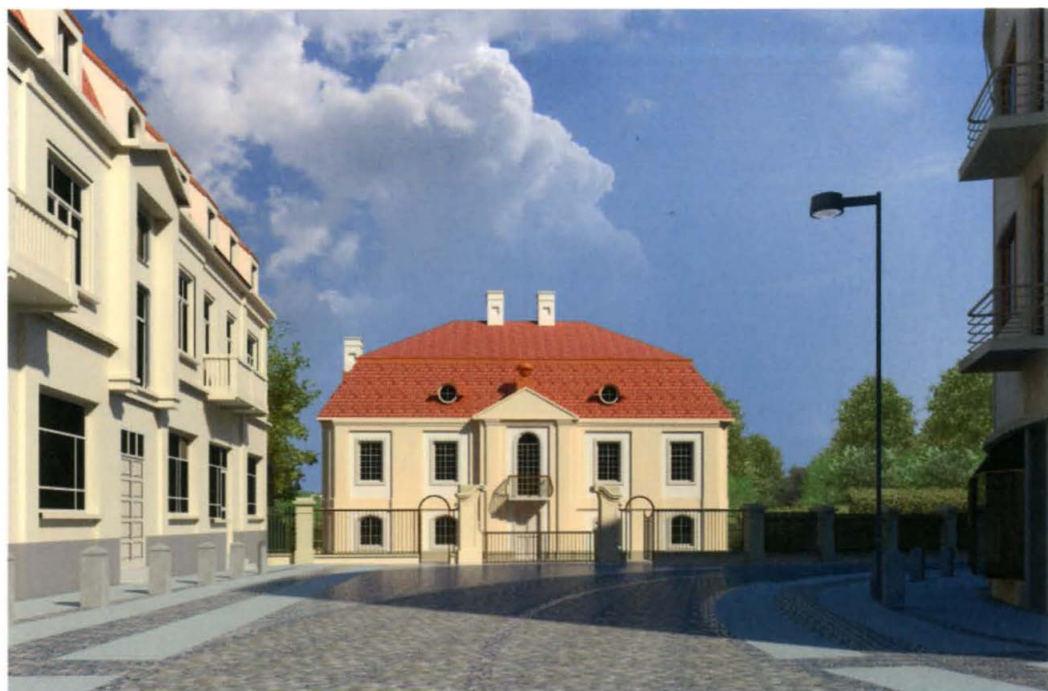




31-32. Dwie figury św. Jana Nepomucena.
Fot. J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010 r.
Two figures of St. John Nepomuk.
Photo: J. Kotyńska-Stetkiewicz, 2010.

33. Rzeźba Mojżesa. Fot. K. Tur, 2010 r.
Sculpture of Moses. Photo: K. Tur, 2010.





1. Koncepcja zagospodarowania terenu przy Pałacyku Gościńnym – widok Pałacyku z projektowaną bramą i ogrodzeniem. *Wszystkie wizualizacje: Tomasz Rogala.*
 Conception of developing the terrain next to the Guest Palace – view of the Palace with designed gate and fencing. *All visualisations: Tomasz Rogala.*

2. Koncepcja zagospodarowania terenu przy Pałacyku Gościńnym – widok Pałacyku z projektowanym salonem ogrodowym.
 Conception of developing the terrain next to the Guest Palace – view of the Palace with designed garden salon.



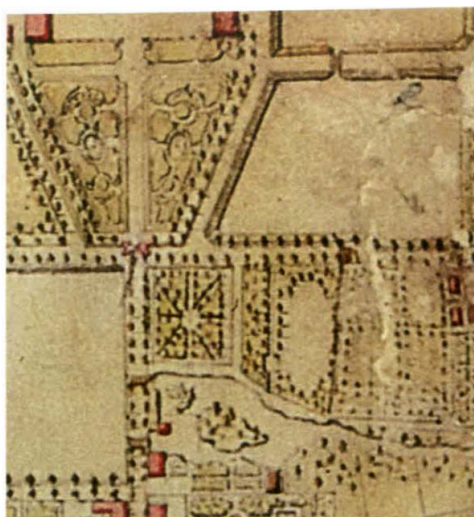
DOROTA SIKORA
Warszawa

Ogród przy Pałacyku Gościnnym w Białymstoku i koncepcja jego odtworzenia

Ogród przy Pałacyku Gościnnym, wpisany w zamierzeniach hetmana Jana Klemensa Branickiego w wieloprzestrzenną kompozycję architektoniczno-krajobrazową Białegostoku i jego okolic, stał się w 2009 r. przedmiotem ponownych działań projektowych. Ich celem było stworzenie właściwej oprawy dla Pałacyku Gościnnego, zgodnej z nim stylowo, nawiązującej do tradycji ogrodu barokowego. Ogród przy Pałacyku Gościnnym nigdy historycznie nie uzyskał ostatecznej, regularnej formy. W XVIII w. zrealizowano jedynie nieliczne z jego elementów, po czym dalsze prace zarzucono. Powstała w ubiegłym roku koncepcja zagospodarowania nie ma zatem znamion konserwacji zabytku, bo ogrodu zabytkowego, z zachowaną substancją historyczną w tym miejscu *de facto* nie ma. Jest natomiast swobodną wizją współczesnych projektantów na temat, jak ogródek ten mógłby wyglądać, gdyby Branicki zdążył go ukończyć. Wizja ta osadzona jest w osiemnastowiecznych realiach, a sposób dojścia do niej prezentuje poniższy artykuł¹.

Sposób zagospodarowania terenu przed budową Pałacyku Gościnnego

W miejscu, gdzie obecnie zlokalizowany jest Pałac Gościnny i otaczający go skwer im. Armii Krajowej istniała w latach 60. XVIII w., a więc przed budową Pałacyku, kompozycja zieleni oparta na regularnym rozplanowaniu przestrzeni, stanowiąca przedłużenie enklaw ogrodowych, otaczających pałac Branickich. Kompozycja ta została odnotowana na *Planie zamku i miasta Białegostoku z otoczeniem*, autorstwa Jana Chrystiana Kamsetzera, prezentującego stan rezydencji Branickiego z ok. 1760 r.² Ponieważ inwentaryzacyjny charakter tego planu nie do końca jest potwierdzony, nie wiadomo, czy przedstawiony na nim sposób zagospodarowania terenu faktycznie istniał. Według tego planu, w rejonie późniejszego Pałacyku znajdowały się zabudowania otaczające rodzaj małego dziedzińca. Przestrzeń pomiędzy zabudową a rzeką Białą podzielona była na niewielkie prostokątne kwatery, zaś na południowy wschód, w kierunku pałacu Branickich założono trzy enklawy ogrodowe o różnym wypełnieniu. Pierwsza z nich, licząc od zabudowy w miejscu Pałacyku, podzielona była na cztery obszerne kwatery, rozdzielone drogami w układzie krzyżowym, obsadzonymi alejowo. Druga z enklaw to otoczona zadrzewieniem klasyczna sala ogrodowa, z półkolistymi zamknięciami wzdłuż krótszych boków. Pomiędzy enklawą



pierwszą a drugą znajdował się ciek wodny odprowadzający wodę z pałacowych stawów do rzeki. Trzecia z enklaw, najbliższa pałacowej Bramie Wielkiej, to rodzaj boskietu z promieniście rozchodzącymi się drogami i kolistym placem pośrodku.

3. Zagospodarowanie terenu sprzed założenia ogrodu przy Pałacyku Gościnnym wg Planu zamku i miasta Białegostoku z ich otoczeniem, autorstwa

J. Ch. Kamsetzera, prezentującego stan rezydencji Branickiego i miasta Białystok z ok. 1760 r. *Centralne Wojenno-Historyczne Archiwum Rosji w Moskwie, F 846, op. 16, d. 21755.*

Terrain prior to laying out the garden next to the Guest Palace acc. to: Plan zamku i miasta Białegostoku z ich otoczeniem by J. Ch. Kamsetzer, presenting the state of the Branicki residence and the town of Białystok in c. 1760. *Central State Historical Arclhive in Moscow, F 846, op. 16, d. 21755.*

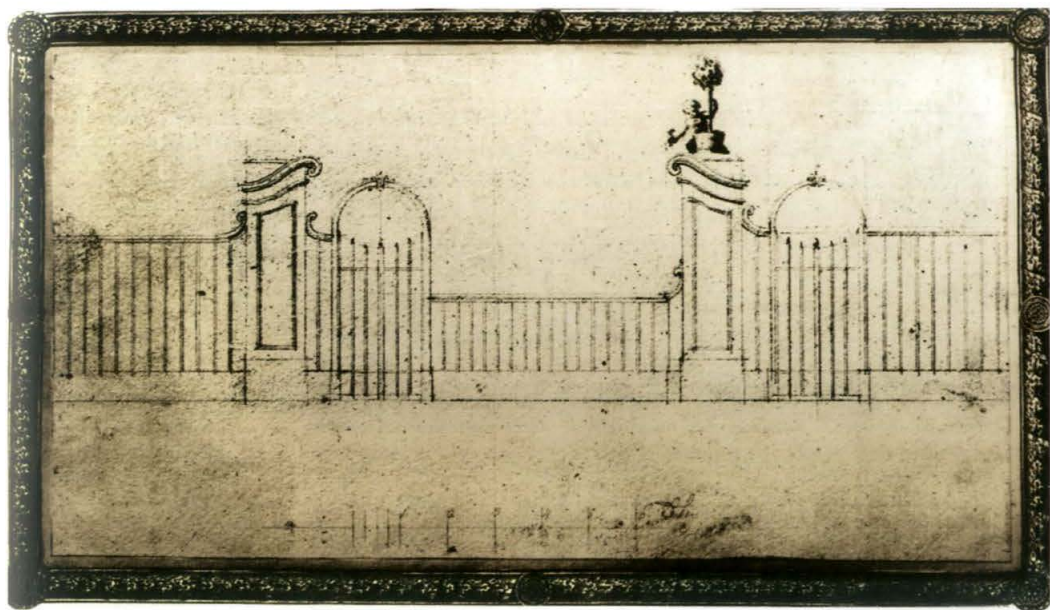
Teren ogrodu w czasach budowy Pałacyku Gościnnego

Pałacyk Gościnny wzniesiono na przełomie lat 60. i 70. XVIII w. W *Inwentarzu dóbr wszystkich*³ spisany w latach 1771/72 określany jest jako *Pałacyk, Kamienica skarbowa*. Inwentarz ten odnotowuje również fakt, iż była to budowla wówczas nowa, jeszcze nie skończona. Podobnie rzecz się miała z ogrodem – nie był w 1772 r. ukończony. Plan Kamsetzera i późniejsze plany pokazują topografię otoczenia ogrodu. Znajdował się on w sąsiedztwie Bramy Wielkiej, ograniczony od południowego zachodu i od wschodu ulicami, od północnego wschodu rzeką Białą i jej rozlewiskiem z wyspą, od północy zabudową folwarczną.

Oto jak inwentarz z 1772 r. charakteryzuje Pałacyk i ogród:

*Pałacyk czyli Kamienica skarbowa, murowana, nowa, jeszcze nie skończona, o dwu piątrach z dachem włoskim łamanym, dachówką krytym, w którym lukarni okrągłych dwie. Wchodząc do tej Kamienicy na dziedzińczyk dwie forty duże, stolarską robotą, poboczne, zielono malowane, między którymi dwa słupy murowane kształtem bramy i tam fossa obmurowana, a na wierzchu tych słupów dwa Kupidyny i dwa wazony z drzewkami miedzianymi, zielono malowanymi; pod Kupidynami i wazonami gzymsy blachą białą pokrywane. Nade drzwiami tejże Kamienicy ganek i facjata, około której także dwa Kupidyny, z kratą żelazną, którą podpierają dwie osoby snycerskiej roboty, popielato malowane. Na podwórzu przy kamienicy spichlerzyk drewniany o dwu piątrach, dachówką kryty (...); tamże szopa do drzew pruskim murem budowana, dachówką kryta. W tyle ogród nowo wyplantowany, bez żadnego jeszcze drzew zasadzenia, kanalik darniem okładany i sadzawka. Dolny ogród także, w samej olszynie, z ulicą, plantowany i perspektywa z ulicy wycięta. Ogrodzenie, którego ze dwu stron z dylów, od ulicy zaś i od młynu sztachetowanie, czerwono z białem malowane, na podwalinach z gzymsami*⁴.

Reasumując informacje zawarte w inwentarzu należy stwierdzić, że elementy ogrodowe, jakie istniały w latach 70. XVIII w. na terenie założenia przy Pałacyku Gościnnym, to brama przed Pałacykiem (słupy murowane, zwieńczone kupidynami z miedzianymi drzewkami, furty drewniane, malowane na zielono), niewielki dziedziniec, ogrodzenie – w dwóch formach, z murowanymi słupami i przesłami ze sztachet



4. Brama przed Pałacykiem Gościńnym.

IS PAN neg. nr 8991.

Gate in front of the Guest Palace.

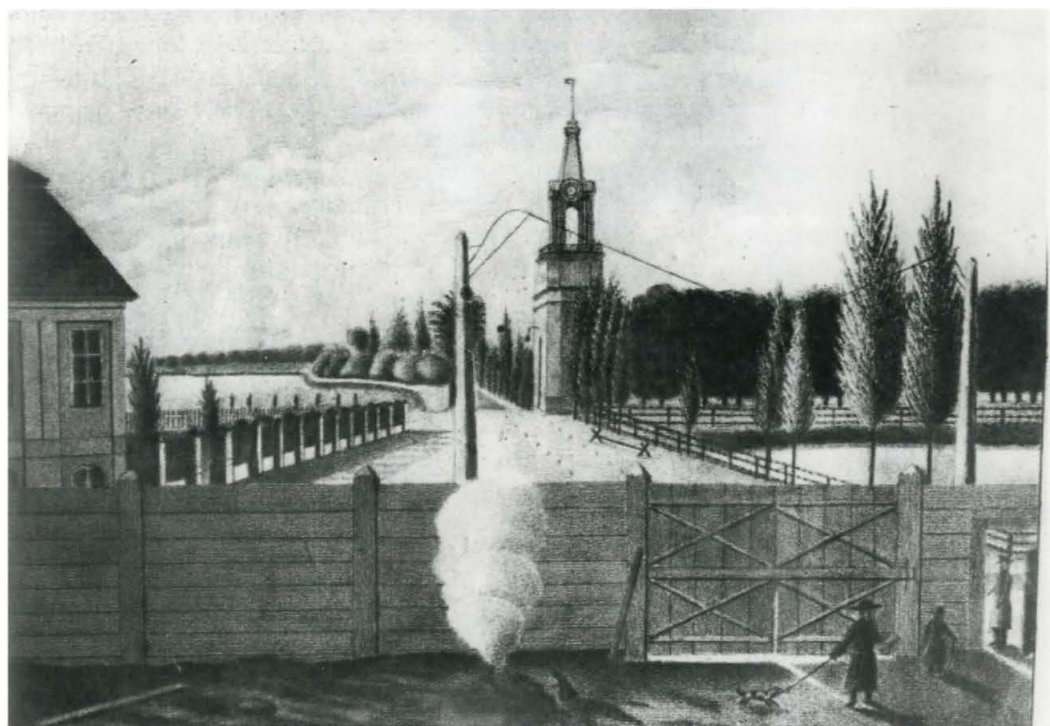
IS PAN (Institute of Art at the Polish Academy of Science), neg. no. 8991.

5. Pałac Gościński w Białymstoku, widok narożnika i ogrodzenia, litografia z 1831 r.

Fot. J. Glinka (1933), IS PAN neg. nr 26 789.

Guest Palace w Białymstoku, view of the corner and fence, lithography from 1831.

Photo: J. Glinka (1933), IS PAN, neg. no. 26 789.



(malowanymi na biało i czerwono), na podmurówce oraz z *dyli* – na mniej reprezentacyjnych odcinkach. Pomiędzy Pałacym a rzeką teren był splantowany, założono tu sadzawkę. Kanał łączący stawy pałacowe z rzeką obłożono darnią. Drzewa nie były jeszcze wówczas posadzone. Jedynie bliżej Bramy Wielkiej znajdowała się olszyna, w której przecięto perspektywę, prawdopodobnie w kierunku pałacowej bramy.

Dane z inwentarza uzupełniają przekazy ikonograficzne: osiemnastowieczny projekt wariantowy bramy przed Pałacym Gościnnym i litografia z 1831 r.⁵, pokazująca ogrodzenie – z murowanymi słupami i drewnianymi przesłami na podmurówce.

Na północ od Pałacyku znajdował się mały folwark z zabudowaniami drewnianymi i z pruskiego muru, krytymi dachówką.

Późniejsze losy ogrodu przy Pałacym Gościnnym

Ogrodu przy Pałacym Gościnnym prawdopodobnie nigdy nie ukończono – przynajmniej w regularnej, barokowej formie. Świadczy o tym jego obraz na planach Białegostoku z końca XVIII i początku XIX w. Zaważyła na tym prawdopodobnie śmierć hetmana Branickiego, jak również coraz powszechniejsza rezygnacja z barokowych form ogrodowych, co wiązało się ze zmianami w ówczesnej sztuce ogrodowej.

Analiza przekazów kartograficznych z przełomu XVIII i XIX w. pokazuje, że o ile na przestrzeni kilkudziesięciu lat, jakie minęły od czasu budowy Pałacyku Gościnnego, pewne elementy ogrodu utrzymały się (staw, ciek wodny), to ogrodzenie i brama podlegały stopniowej degradacji. Plan z 1799 r. pokazuje jeszcze układ ogrodzenia z bramą i dziedzińcem. Jednak już plan z lat 1807-1808 prezentuje stan pośredni – bez bramy, za to z zachowanym dawnym przebiegiem ogrodzenia, natomiast na planie z 1810 r. zmieniono przebieg ogrodzenia, dociągając je do narożnika pałacu. Ogrodzenie utrzymało się przez kolejnych kilkadziesiąt lat, co dokumentują: litografia z 1831 r. oraz dziewiętnastowieczne fotografie. Rozebrano je najprawdopodobniej w związku z budową hotelu „Ritz”.

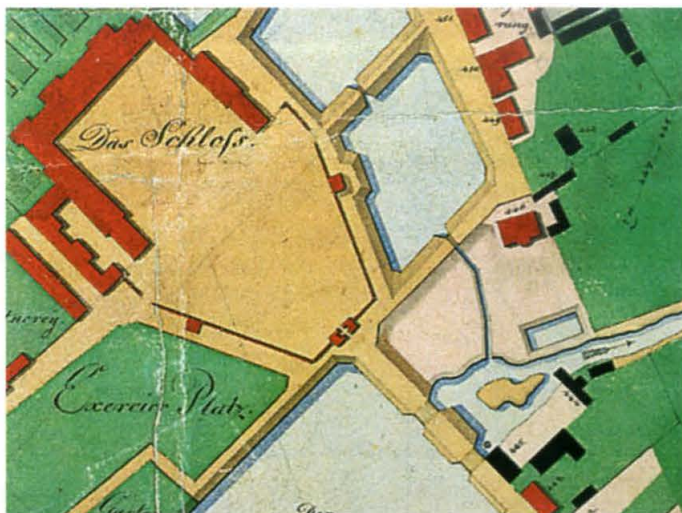
Znamienne jest, że na litografii z 1831 r. teren ogrodu nadal był pozbawiony drzew – poza nielicznymi topolami włoskimi, sadzonymi w większości po zewnętrznej stronie ogrodzenia. Może to świadczyć o tym, że ani w XVIII w., ani na początku wieku XIX do sadzenia drzew w ogrodzie nie doszło.

Prawdopodobnie również ani w 2. połowie XIX w., ani na początku wieku XX nie wprowadzono na teren ogrodu przy Pałacym Gościnnym żadnych innych komponowanych układów roślinnych, a te drzewa, które widoczne są w tym miejscu na dziewiętnastowiecznych fotografiach (samosiew?), usunięto w związku z budową hotelu „Ritz”.

W latach powojennych wprowadzono na teren dawnego ogrodu rządowe nasadzenia kasztanowców ramujące przestrzeń pomiędzy Pałacym a rzeką oraz swobodne nasadzenia lip drobnolistnych i szerokolistnych, wierzb, klonów jesionolistnych, brzoź – z których najokazalsze mają obecnie średnice w granicach 50 cm, co wskazuje na współczesny charakter tego zadrzewienia. Bieg rzeki uregulowano, a w niedalekim sąsiedztwie Pałacyku poprowadzono ciepłą i zlokalizowano urządzenia z nim związane. W sąsiedztwie Pałacyku, na obrzeżach dawnego ogrodu, 15 lat temu ustawiono pomnik Armii Krajowej, a skwer przy pałacyku nazwano jej imieniem.

6. Ogród przy Pałacyku Gościńnym w końcu XVIII w. według planu Białegostoku z 1799 r. (tzw. Planu Beckera).

Garden next to the Guest Palace at the end of the eighteenth century acc. to a plan of Białystok from 1799 (so-called Becker Plan).



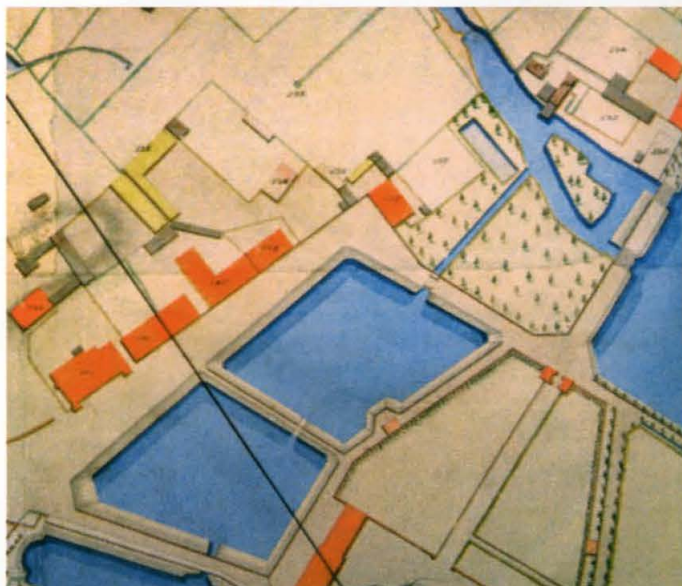
7. Ogród przy Pałacyku Gościńnym według planu Białegostoku z lat 1807-1808.

Garden next to the Guest Palace acc. to a plan of Białystok from 1807-1808.



8. Ogród przy Pałacyku Gościńnym według planu Białegostoku z 1810 r.

Garden next to the Guest Palace acc. to a plan of Białystok from 1810.





9. Brama Wielka i ogrodzenie pałacu Branickich. W głębi ogrodzenie ogrodu przy Pałacyku Gościnnym. Stan z lat 90. XIX w. *Pocztówka. Jan Murawiejski, Dawny Białystok, Białystok 1999, il. 41. Grand Gate and fence of the Branicki Palace. In the background: fence of the garden next to the Guest Palace. State in the 1890s. Postcard. Jan Murawiejski, Dawny Białystok, Białystok 1999, fig 41.*



10. Pierzeja ulicy Instytutckiej (Palacowej) z początku lat 90. XIX w. W głębi ogrodzenie ogrodu przy Pałacyku Gościnnym. *Pocztówka. Jan Murawiejski, Dawny Białystok, Białystok 1999, il. 42. Row of houses on Instytutcka (Palacowa) Street from the early 1890s. In the background: fence of the garden next to the Guest Palace. Postcard. Jan Murawiejski, Dawny Białystok, Białystok 1999, fig. 42.*

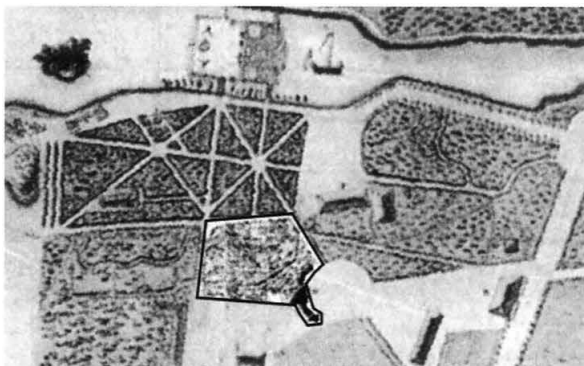


11. Osuszanie stawu przed pałacem Branickich. W głębi ogrodzenie ogrodu przy Pałacyku Gościnnym. Stan z końca XIX w. *Fot. Jan Sołowiejczyk, 1897. Draining the pond in front of the Branicki Palace. In the background: fence of the garden next to the Guest Palace. Photo: Jan Sołowiejczyk, 1897.*

Analiza porównawcza i analogie

Ze względu na fakt, iż w przyjętym przez projektantów założeniu ogród przy Pałacyku Gościnnym ma stanowić kompozycyjne dopełnienie i oprawę późnobarokowego pałacu miejskiego, konieczne było znalezienie historycznych rozwiązań, które mogły posłużyć za źródło inspiracji przy współczesnej aranżacji tej przestrzeni. Rozpoznano ogrody analogiczne, przy Pałacu Myślewickim i Białym Domku w warszawskich Łazienkach (związek z tymi obiektami oparty był na relacji rodzinnej hetmanowej Branickiej i Stanisława Augusta Poniatowskiego). Przeanalizowano również, zgodnie ze wskazaniem ks. dr. Jana Niecieckiego oraz zaleceniami Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, dane o ogrodach Jana Klemensa Branickiego (głównie ogród w Choroszczu oraz białostockie ogrody oranżeriowe przy pałacu), ogrodach przy klasztorze Sióstr Miłosierdzia i przy dworze Andrzeja Mokronowskiego.

Ogrody przy Białym Domku i Pałacu Myślewickim, poza zbliżoną skalą, okazały się nieprzydatne do wykorzystania jako analogie. Ogród przy Pałacu Myślewickim nie miał w ostatniej ćwierci XVIII w. charakteru ogrodu regularnego, natomiast kompozycja ogrodu przy Białym Domku wynikała z jego lokalizacji na wyspie, co było prawdopodobnie jej największym walorem. Była oparta na liniowych układach roślinnych,



12. Ogród przy Pałacu Myślewickim, stan z 1786 r.
Władysław Tatarkiewicz, Łazienki Warszawskie, 1972, str. 93.

Garden next to the Myślewicki Palace, state in 1786.
Władysław Tatarkiewicz, Łazienki Warszawskie, 1972, page 93.

13. Ogród przy Białym Domku, stan z lat 80. XVIII w.
Gabinet Rycin Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego.
Garden next to the White House, state in the 1780s.
Illustrations Study at the Warsaw University Library.

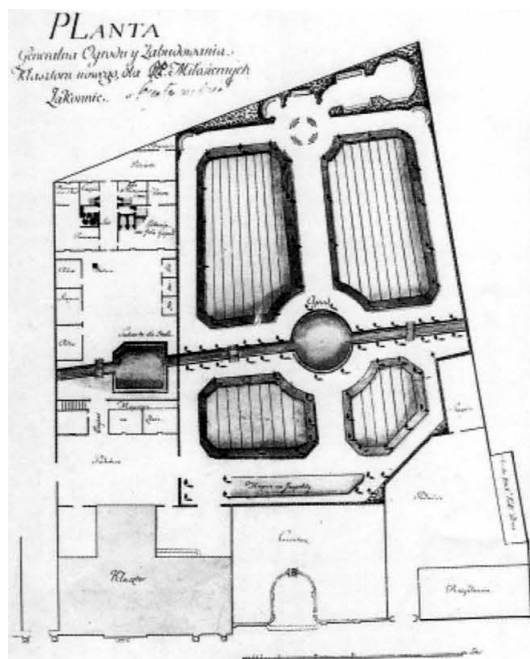
14. Biały Dom, akwarela Z. Vogla.
Muzeum Śląskie we Wrocławiu.
White House, watercolour by Z. Vogel,
Museum of Silesia in Wrocław.



wykonanych najprawdopodobniej z roślin oranżerowych lub z drzewek ciętych w formy topiaryczne (przypominała nieco charakterem założenie ogrodowe przed Altaną Chińską w białostockim ogrodzie Branickich).

Analiza ogrodu Branickich w Choroszczy dostarczyła analogii w zakresie bramy. W inwentarzu z lat 1771/72 zamieszczono jej opis: *dwa pilastry z kraty zielono malowanej robione, na których osóbki drewniane trzymają po wazie z drzewem z blachy białej zrobionym, zielono malowanym, między temi słupami trylażyk niski stolarskiej roboty w kratkę zielono malowaną budowany, na bokach przy obydwu pilastrach drzwiczki takiejże roboty do wyjścia*⁶.

Ogród przy rezydencji Andrzeja Mokronowskiego (zwanej Kamienicą pod Jeleniem) był określany jako ogród włoski⁷. Rozciągał się na dwóch poziomach, na jego terenie znajdowała się altanka i lipowy szpaler. Obiekt ten dostarcza analogicznych rozwiązań dla ogrodu przy Pałacyku Gościńnym głównie w zakresie ogrodzenia, a zwłaszcza jego kolorystyki: *sztachetowanie między słupami z gałkami toczonemi, czerwono z białym malowane*⁸. W kolorystyce ogrodu Andrzeja Mokronowskiego pojawia się również kolor zielony – *altanka zielono malowana z wazką na wierzchu*⁹.



15. Ogród ss. Szarytek – „Planta Generalna Ogrodu i Zabudowania klasztoru nowego dla PP. Miłosiernych Zakonnicy w Białymstoku. Józef Turski fecit”. BUW, Gabinet Rycin, Zbiory Króla Poniatowskiego 187 nr 145, neg. BBiDZ nr D 2718.

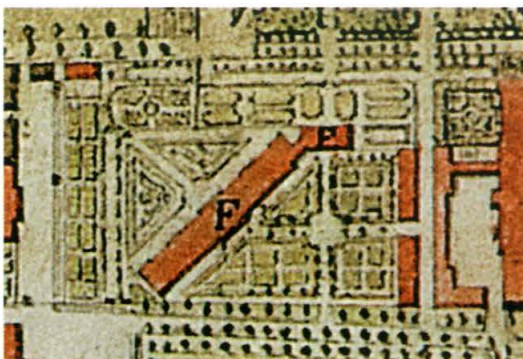
Garden of the Daughters of Charity of St. Vincent de Paul – „Planta Generalna Ogrodu i Zabudowania klasztoru nowego dla PP. Miłosiernych Zakonnicy w Białymstoku. Józef Turski fecit”, *Warsaw University Library, Print Room, Collections of King Poniatowski 187 no. 145, neg. BBiDZ no. D 271.*

Ogród przy białostockim klasztorze Sióstr Miłosierdzia¹⁰ może być traktowany jedynie jako bardzo odległa analogia dla ogrodu przy Pałacyku Gościńnym. Jego kompozycja dopasowana była do indywidualnej formy zabudowań klasztornych, w związku z czym cechowała ją znaczna nieregularność. Wprowadzenie do ogrodu *miejsca na inspekty* sugeruje mieszany, ozdobno-użytkowy charakter. Cechy wspólne z wieloma innymi ówczesnymi ogrodami regularnymi to: podział kwaterowy, sposób organizacji kwater (zwłaszcza otoczenie ich rabatą brzeżną), centralny akcent w postaci fontanny, otoczenie ogrodu szpalerem, obecność gabinetów ogrodowych. Wymienione cechy zostały wykorzystane w studiach nad projektem ogrodu przy Pałacyku Gościńnym.

Kolejne źródło inspiracji w pracach nad ogrodem przy Pałacyku Gościńnym stanowiły ogrody w otoczeniu oranżerii przy pałacu białostockim, a zwłaszcza *ogródek na kwiatki*, zbliżony skalą do ogrodu przy Pałacyku Gościńnym. Ogródek

16. Ogrody w otoczeniu białostockiej oranżerii
J. K. Branickiego, fragment planu
J. Ch. Kamsetzera, prezentującego stan
ogrodu Branickich z lat 50. XVIII w.

Gardens surrounding the Białystok orangery
of J. K. Branicki, fragment of a plan by
J. Ch. Kamsetzer, presenting the state
of the Branicki gardens in the 1750s.



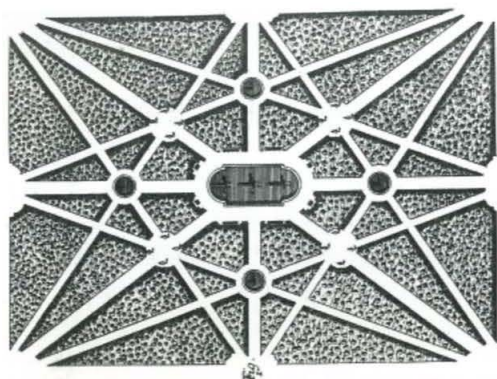
17. Ogrodzenie dziedzińca wstępnego – stan
z lat 20. XX w. sprzed przebudowy według
projektu Stanisława Bukowskiego.

Fence of the front courtyard – state in the
1920s, prior to redesigning according to
a project by Stanisław Bukowski.



ten charakteryzował się podziałem kwatrowym z centralnie położonym okrągłym zbiornikiem wodnym. Analiza informacji źródłowych, dotyczących wyposażenia ogrodów znajdujących się w tej części rezydencji Branickich pozwala zauważyć, że i tu również, jak w pozostałych ogrodach przy rezydencjach hetmana, wiele elementów drewnianych malowano na zielono. Przykładowo jedno z przejść do tej części zorganizowano w formie bramy o dwóch słupach murowanych, zwieńczonych toczonymi okrągłymi wazami, z wrotami zamykanymi zieloną kratą¹¹. Zielono malowane trejaże ustawiano w sąsiedztwie oranżerii, z ogródka przy domu ogrodnika przechodziło się do ogródka na kwiatki przez malowaną na zielono bramę¹².

Cennym materiałem porównawczym okazały się fotografie ogrodzenia rezydencji Branickich sprzed przebudowy według projektu Stanisława Bukowskiego, pokazujące, że było to – podobnie jak przy Pałacyku Gościńnym – ogrodzenie o murowanych słupach i drewnianych przesłach.



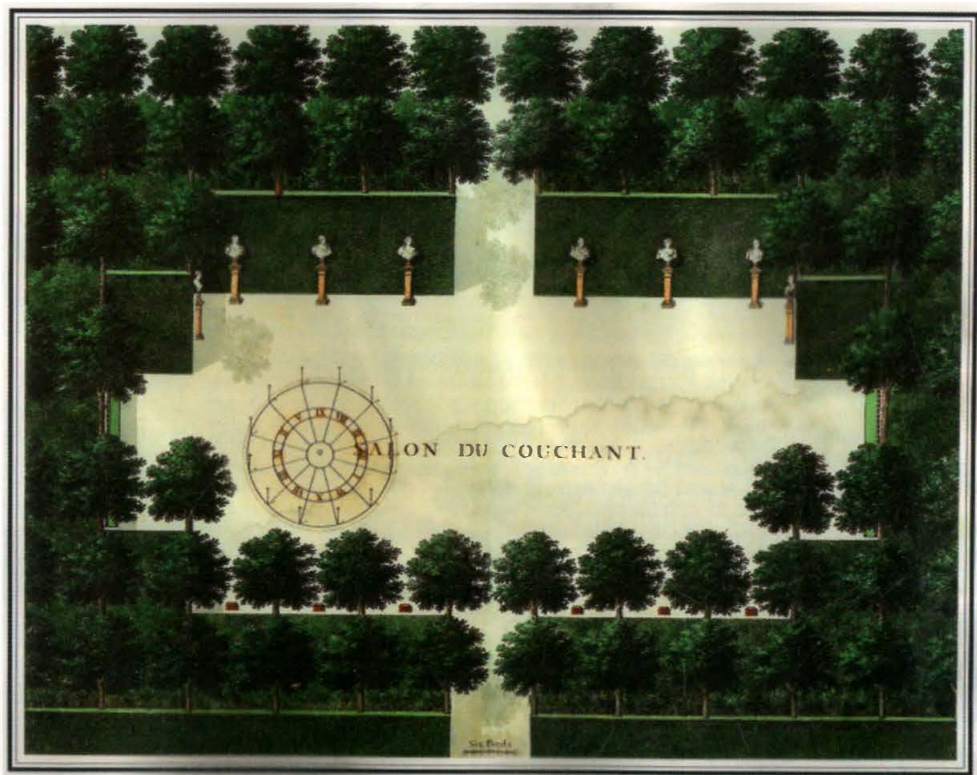
18. Projekt sali ogrodowej według A. J. Dézallier d'Argenville'a. „*La Théorie et la Pratique du Jardinage*”, Paryż 1709.

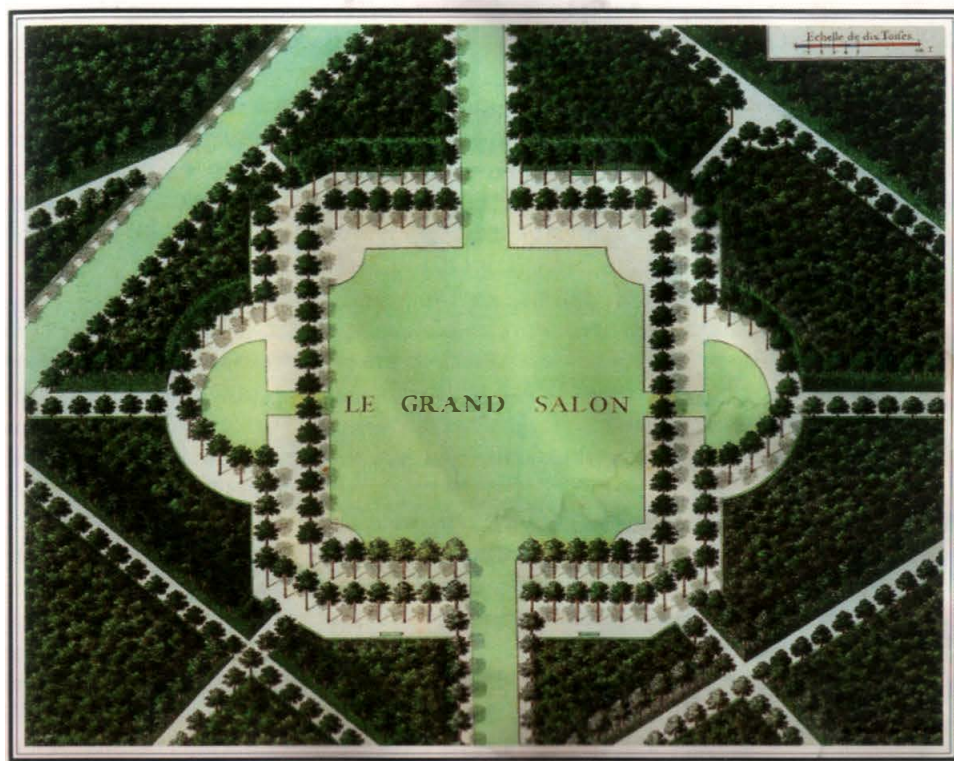
Project of the garden salle after: A. J. Dézallier d'Argenville, *La Théorie et la Pratique du Jardinage*, Paris 1709

19. Marly, Salon du Couchant. G. Mabilie, L. Benech, S. Castelluccio, *Views of the gardens of Marly*, Paris 1998.

Marly, Salon du Couchant. G. Mabilie, L. Benech, S. Castelluccio, *Views of the Gardens of Marly*, Paris 1998.

Ważnym źródłem inspiracji dla współczesnych rozwiązań projektowych w ogrodzie przy Pałacyku Gościennym były osiemnastowieczne wzorniki ogrodowe i plany ogrodów z epoki saskiej. Wśród wzorników wykorzystano przede wszystkim z dzieła A. J. Dézallier d'Argenville'a *La Théorie et la Pratique du Jardinage*, wydanego w 1709 r. w Paryżu i potem wielokrotnie, aż do 2. połowy XVIII w., wzniwianego w wielu krajach Europy. We wzorniku tym szukano przede wszystkim formy sali ogrodowej, która nawiązywałaby do tej z ogrodu przy Pałacyku Gościennym, pokazanej schematycznie na planie J. Ch. Kamsetzera. Wśród planów ogrodów z epoki saskiej szukano natomiast rozwiązań parterów, które skalą pasowałyby do przestrzeni pomiędzy Pałacem a rzeką Białą.





20. Marly, Le Grand Salon. G. Mabile, L. Benech, S. Castelluccio, *Views of the gardens of Marly*, Paris 1998.

Marly, Le Grand Salon. G. Mabile, L. Benech, S. Castelluccio, *Views of the Gardens of Marly*, Paris 1998.



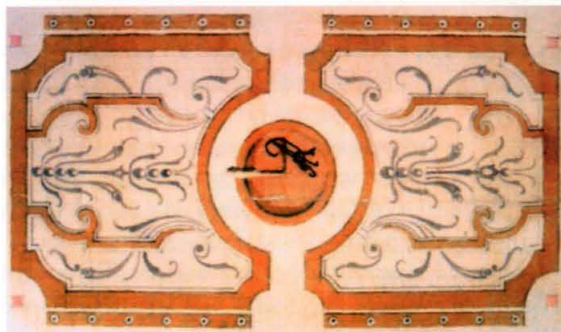
21. Projekty wariantowe ukształtowania głównego parteru Drezno, Großer Garten, Zachariasz Longuelune, 1. poł. XVIII w. *Sachsisches Hauptstaatsarchiv Dresden, OHMA Cap. II, Nr 161a.*

Variant projects of shaping the main parterre in Dresden, Großer Garten, Zachariasz Longuelune, first half of the eighteenth century, *Sachsisches Hauptstaatsarchiv Dresden, OHMA Cap. II, no. 161a.*



22. Projekty wariantowe ukształtowania głównego parteru Drezno, Großer Garten, Zachariasz Longuelune, 1. poł. XVIII w. *Sachsisches Hauptstaatsarchiv Dresden, OHMA Cap. II, Nr 161a, fragment.*

Variant projects of shaping the main parterre in Dresden, Großer Garten, Zachariasz Longuelune, first half of the eighteenth century, *Sachsisches Hauptstaatsarchiv Dresden, OHMA Cap. II, no. 161a, fragment.*



Analiza kompozycji ogrodu przy Pałacyku Gościnnym w oparciu o plany historyczne z końca XVIII i początku XIX w.

Analizy kompozycji ogrodu dokonano poprzez nałożenie planów historycznych na współczesny podkład sytuacyjno-wysokościowy w skali 1:500. Nałożenie dotyczyło:

- planu zamku i miasta Białegostoku z otoczeniem, prezentującego stan rezydencji Branickiego i miasta Białostok z ok. 1760 r. (plan J. Ch. Kamsetzera),
- planu Białegostoku z 1799 r. (tzw. Planu Beckera),
- planu Białegostoku z 1810 r.

W wyniku nałożeń stwierdzono, że plan z ok. 1760 r. (sprzed budowy Pałacyku) ma zachwiane proporcje w stosunku do planów późniejszych i współczesnego podkładu sytuacyjno-wysokościowego. Nie może zatem służyć jako wiarygodne źródło dla prac odtworzeniowych (zwłaszcza że pochodzi sprzed okresu zakładania ogrodu). Może natomiast być traktowany jako źródło inspiracji dla współczesnych prac projektowych. W rejonie obecnego ogrodu przy Pałacyku Gościnnym plan ten pokazuje salę ogrodową i boskiet z gwiaździstym układem dróg.

Na podstawie nałożenia planu z 1799 r. (Planu Beckera) na współczesny podkład geodezyjny ustalono w przybliżeniu lokalizację bramy przed Pałacykiem oraz przebieg ogrodzenia. Stwierdzono, że historyczny zasięg ogrodu był większy od obecnego (zwłaszcza od strony pałacowej Bramy Wielkiej). Zlokalizowano miejsca cieku wodnego, sadzawki i rozlewiska na rzece Białej z wyspą.

Analiza planu z 1810 r. potwierdziła większość informacji wynikających z Planu Beckera. Odnotowane różnice to przede wszystkim: forma cieku wodnego (prosty kanał, łączący pałacowy staw z rzeką), brak pałacowej bramy i związana z tym zmiana przebiegu ogrodzenia w rejonie Pałacyku.

Wnioski z analizy historycznej

- Wobec faktu, że ogród przy Pałacyku Gościnnym nie został nigdy w swojej regularnej formie ukończony, postanowiono, w uzgodnieniu z Podlaskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, że obecne prace projektowe przybiorą charakter współczesnej aranżacji, opartej na wzorcach z epoki, a nie rekonstrukcji, dla której brak podstaw. Celem prac projektowych jest wyeksponowanie zabytkowej dominanty architektonicznej i zachowanie jedności stylowej otoczenia i dominanty – Pałacyku Gościnnego.

- W obecnym projekcie postanowiono wykorzystać motyw sali ogrodowej (z planu Kamsetzera z ok. 1760 r.) oraz odtworzyć historyczną bramę i ogrodzenie, widoczne na archiwalnych planach, znane z ikonografii i fotografii (ogrodzenie).

- Wobec faktu istnienia szczegółowego opisu ogrodzenia ogrodu przy Pałacyku Gościnnym i archeologicznego potwierdzenia istnienia bramy, uznano, że fakt ich wiernego odtworzenia, zarówno w zakresie rozwiązań materiałowych (słupy murowane, przęsła drewniane), jak i kolorystyki (brama zielona, przęsła białoczerwone) będzie jednym z ważniejszych walorów współczesnego projektu i próbą zachowania autentyczności rozwiązań w celu pokazania prawdziwego oblicza ogrodów barokowych, często różnego od stereotypowych współczesnych wyobrażeń¹³.

- Staw, znajdujący się na przekazach archiwalnych oraz ciek wodny są współcześnie nie do odtworzenia ze względu na znajdującą się w rejonie dawnego stawu infrastrukturę podziemną (ciepłociąg) oraz likwidację dawnych stawów pałacowych, z którymi ciek wodny był powiązany.

- Pozostałe elementy wystroju ogrodu (parter haftowy z fontanną, forma szpalerów, dobór gatunkowy szaty roślinnej) – wobec braku przekazów historycznych – postanowiono zaprojektować czerpiąc z przekazów dotyczących obiektów analogicznych i ze wzorników z epoki.

Inwentaryzacja zieleni

Inwentaryzację drzewostanu przeprowadzono w listopadzie 2009 r. W jej wyniku określono podstawowe parametry poszczególnych drzew: gatunek (ewentualnie odmianę), obwód pnia na wys. 1,30 m, średnicę korony i wysokość. Oceniono również stan zdrowotny drzew. W odniesieniu do krzewów podano ich wysokość i ilość sztuk w skupinie.

Współczesny skład gatunkowy zadrzewienia na terenie dawnego ogrodu przy Pałacyku Gościńnym jest mało zróżnicowany. Wśród układów komponowanych dają się wyróżnić dwa rzędy kasztanowców białych (*Aesculus hippocastanum*) przed ogrodową elewacją Pałacyku oraz rządowe (ale niekompletne) nasadzenie lip szerokolistnych (*Tilia platyphyllos*) wzdłuż rzeki Białej. Pozostałe drzewa to swobodne, przypadkowe nasadzenia i samosiew, wśród których występują przede wszystkim klony zwyczajne (*Acer platanoides*), lipy drobnolistne (*Tilia cordata*) i lipy szerokolistne (*Tilia platyphyllos*) oraz w mniejszości brzozy brodawkowate (*Betula pendula*), klony jesionolistne (*Acer negundo*), dąb czerwony (*Quercus rubra*), wierzbą białą odm. płacząca (*Salix alba* 'Sepulcralis'), kasztanowce białe (*Aesculus hippocastanum*), jarzab pospolity (*Sorbus aucuparia*).

Warstwa krzewów praktycznie nie istnieje. Na terenie opracowania występują jedynie nieliczne pojedyncze krzewy: jaśminowiec wonny (*Philadelphus coronarius*), forsycja pośrednia (*Forsythia intermedia*), porzeczka alpejska (*Ribes alpinum*), tawuła van Houttego (*Spiraea vanhouttei*). Fragmenty rzędowych nasadzeń krzewów (porzeczka alpejska) zachowały się wzdłuż nasadzeń kasztanowców przed ogrodową elewacją pałacyku. Natomiast w otoczeniu pomnika Armii Krajowej znajduje się duża skupina jałowców płożących.

Oceniając drzewostan na podstawie średnic pni można stwierdzić, że zadrzewienie to powstało w okresie powojennym. O ile we wcześniejszych okresach istniały tu jakieś komponowane nasadzenia (czego analiza historyczna nie wykazała), to nie zachowały się.

Stan zdrowotny szaty roślinnej jest zróżnicowany. Większość drzew ma zachwiane proporcje pnia i korony – korony osadzone są bardzo wysoko, co spowodowane jest dużym zagęszczeniem i zacienieniem, w jakim rosną drzewa. Z tego samego powodu część drzew jest pochylona i zdeformowana – na skutek naturalnego wzrostu w kierunku światła i konkurencji z sąsiednimi drzewami. Brak światła jest też główną przyczyną występowania posuszu w koronach i zaburzenia ich statyki (korony jednostronne). Inne sporadycznie zaobserwowane defekty drzew to ubytki kory, ubytki pnia (w tym kominowe i ubytki u nasady pnia), zagrzybienie pni.



23. Konceptcja zagospodarowania terenu przy Pałacyku Gościnnym – widok całości założenia.
Conception of developing the terrain next to the Guest Palace – view of the whole premise.

24. Konceptcja zagospodarowania terenu przy Pałacyku Gościnnym – widok od strony salonu ogrodowego.
Conception of developing the terrain next to the Guest Palace – view from the garden salon.

Stan krzewów jest zły. Rosną one w większości w silnym zacienieniu, co powoduje, że tracą walory dekoracyjne, zamierają i mają wiele uschniętych pędów.

Opis koncepcji zagospodarowania

Naczelną zasadą zaproponowanego w projekcie koncepcyjnym sposobu zagospodarowania terenu wokół Pałacyku Gościnnego było zapewnienie jedności stylowej zabytkowej budowli – Pałacyku i jego otoczenia. Dlatego też we współczesnej aranżacji tego miejsca sięgnięto po barokowy repertuar form ogrodowych, właściwych dla tej skali obiektów. Jak ustalono na podstawie analizy historycznej, ogród w swojej regularnej formie nigdy nie powstał. Prace związane z jego założeniem jedynie rozpoczęto, wznosząc bramę, ogrodzenie, adaptując niewielki kanał i sadzawkę. Zmienione współcześnie warunki uniemożliwiają odtworzenie niektórych z wymienionych powyżej elementów. Nie istnieje już staw, z którego kanał odprowadzał wodę do rzeki, a w miejscu sadzawki przebiega ciepłociąg. Autorzy koncepcji postanowili natomiast odtworzyć ogrodzenie i bramę, których istnienie potwierdzono archeologicznie, a osiemnastowieczna forma architektoniczna znana jest z ikonografii. Pozostałe elementy otoczenia Pałacyku zaprojektowano w oparciu o rozwiązania analogiczne z epoki.





25. Koncepcja zagospodarowania terenu przy Pałacyku Gościńnym – widok Pałacyku z projektowanym ogrodzeniem.
Conception of developing the terrain next to the Guest Palace – view of the Palace with the designed fencing.

26. Koncepcja zagospodarowania terenu przy Pałacyku Gościńnym – widok Pałacyku z projektowanym ogrodzeniem (propozycja iluminacji).
Conception of developing the terrain next to the Guest Palace – view of the Palace with the designed fencing (proposed illumination).



Brama przed Pałacykiem Gościńnym została zaprojektowana w oparciu o zachowany rysunek archiwalny z epoki oraz wyniki przeprowadzonych w tym rejonie badań archeologicznych. Składają się na nią dwie furty, zamknięte półkoliście od góry oraz obniżona część środkowa, eksponująca pałacowy ryzalit. Część ta, ze względu na współczesne uwarunkowania użytkowe, będzie otwierana (wjazd na parking). Zrezygnowano natomiast z odtwarzania fosy za bramą, dla której nie zachowały się żadne przekazy z epoki, pozwalające na jej rekonstrukcję. W koncepcji zaproponowano odtworzenie pałacowego ogrodzenia, składającego się z muryowanych słupów i drewnianych przęseł na podmurówce, malowanych na zielono lub w oryginalnych biało-czerwonych barwach.

Za zrekonstruowaną paradną bramą zlokalizowano, zgodnie z historycznym rozplanowaniem, niewielki dziedziniec o nawierzchni wykonanej z kostki wapiennej, która w opinii autorów jest bardziej neutralna w kolorystyce niż typowa kostka granitowa. Na północny zachód od dziedzińca usytuowano niewielki parking – w miejscu dawnego dziedzińca gospodarczego. Nawierzchnia parkingu – również kostka wapienna. Wejście do ogrodu prowadzi wzdłuż bocznych elewacji Pałacyku i bezpośrednio z pomieszczenia na parterze Pałacyku. Ogród składa się z dwóch części: z salonu ogrodowego i z boskietów, w obrębie których zlokalizowano salę ogrodową.

Część centralną salonu ogrodowego zajmuje parter haftowy z fontanną pośrodku. Ornament parteru zaprojektowano z bukszpanu oraz powierzchni wysypanych miałem ceglanym i żwirem w tonacji beżowożółtej. Parter otacza bordiura kwiatowa. Na narożnikach parteru zaproponowano ustawienie roślin oranżeriovych. Fontanna w parterze ma bortnicę wykonaną z piaskowca (profil bortnicy nawiązuje do profili znanych z relikwów fontann z ogrodu Branickich). Wysokość strumienia wody (pojedynczy słup) nie powinna przekraczać 3 m. Salon ogrodowy zamykają ściany szpaleru grabowego, wyprowadzone na wysokość 3,80 m (wysokość do gzymsu rozdzielającego kondygnacje pałacowe – zgodnie ze sztuką baroku). Wzdłuż szpaleru zaproponowano ustawienie kamiennych ław, a na osi ścieżek uformowanie nisz, w których by mogły stanąć kopie barokowych waz. Szpaler grabowy przymyka salon ogrodowy – również od strony rzeki. Zostawiono w nim jedynie prześwit szerokości pałacowego ryzalitu, umożliwiający wgląd do ogrodu z bulwaru po przeciwnej stronie rzeki Białej. Prześwit ten ramują dwie trejażowe kolumny.

Na osi bocznej salonu ogrodowego usytuowano wejście do boskietów i znajdującej się w nich sali ogrodowej. Sala ta, inspirowana istniejącymi tu w XVIII w. rozwiązaniami, może służyć użytkownikom Pałacyku jako miejsce kameralnych koncertów i spotkań. Zaprojektowano w niej 4 kamienne ławy, a na zamknięciu osi bocznej zaproponowano niszę, w której by mogła stanąć kopia wybranej barokowej rzeźby figuralnej. O ile zajdzie taka potrzeba, można tu na czas koncertu ustawić przenośne krzesła.

Poszczególne kwatery boskietów obrzeżono szpalerem grabowym (wys. 3,80 m). W ich wnętrzach, obok drzew istniejących, zaproponowano nasadzenia niewielkich drzewek i krzewów – głównie leszczyny i głogu (gatunki te stosowane są w wypełnieniu boskietów w Wersalu).

Nawierzchnię salonu ogrodowego, sali ogrodowej i dróg w boskietach zaprojektowano w technologii nawierzchni żwirowej.

Przewidywane oświetlenie to iluminacja Pałacyku i detali wystroju rzeźbiarskiego oraz system studzienek, do których doprowadzone będzie zasilanie, zapewniające możliwość podłączenia dodatkowych reflektorów w przypadku większych imprez i spotkań.

Na zewnątrz ogrodzenia, przy moście przez rzekę Białą, zaproponowano posadzenie kilku egzemplarzy topól włoskich. Drzewa tego gatunku widoczne są w tym rejonie na archiwalnych fotografiach.

Część obecnego skweru Armii Krajowej w koncepcji podporządkowano idei stworzenia oprawy dla pomnika Armii Krajowej, który zgodnie z propozycją projektantów miałby być tu przeniesiony ze swojej dotychczasowej lokalizacji. Centralną część skweru będzie stanowił plac, na zamknięciu którego planuje się ustawienie pomnika. Plac otrzymał w opracowanej koncepcji formę elipsy, której środek stanowi owalny trawnik. Proponuje się wariantowe zagospodarowanie tego trawnika:

- jako różanki, z bordiurą z białych i czerwonych róż;
- jako czystego trawnika o wzmocnionej konstrukcji, gdzie w czasie uroczystości patriotycznych będzie można rozstawić przenośne krzesła.

Plac ten otwarty jest w kierunku al. Józefa Piłsudskiego. W pewnym dystansie od placu poprowadzono spacerową drogę obwodnicową. Zarówno na placu, jak i przy drodze obwodnicowej planuje się ustawienie ławek i koszy na śmieci.

Ze względu na znaczne zacinienie terenu skweru proponuje się rozgęszczenie drzewostanu, aby stworzyć warunki świetlne dla krzewów (które obecnie praktycznie tu nie występują) i drzew o atrakcyjnym kwitnieniu i ulistnieniu. Planuje się wprowadzenie tu czerwolistnych i żółtolistnych odmian klonów, grabów kolumnowych, daglezi, choin kanadyjskich. Wśród krzewów znajdą się tu tawuły, lilaki, jaśminowce, forsycje, krzewuszki, pięciorniki, irgi, cisy. Nawierzchnia placu centralnego – kamienna, pozostałe ścieżki żwirowe. Projektowane oświetlenie to latarnie wzdłuż obwodnicy parkowej i wokół placu centralnego oraz iluminacja pomnika Armii Krajowej.

PRZYPISY

¹ Tomasz Rogala, Dorota Sikora, Maciej Rymkiewicz, *Koncepcja rewaloryzacji ogrodu przy Pałacyku Gościńnym w Białymstoku*, 2009.

² Za: Jan Nieciecki, *Pałac Gościński w Białymstoku – propozycja wystroju wnętrza i zagospodarowania otoczenia*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, Białystok 6 [2000], s. 107, p. 96.

³ *Inwentarz dóbr wszystkich (...) po śmierci (...) Jana Klemensa (...) Branickiego (...) w roku tysięcznym siedemsetnym drugim spisany*, AGAD, Archiwum Roskie, 82, k. 113.

⁴ *Inwentarz dóbr wszystkich*, k. 113.

⁵ *Pałac Gościński w Białymstoku, widok narożnika i ogrodzenia*. Litografia z 1831 r., fot. J. Glinka (1933), IS PAN, neg. nr 26 789.

⁶ *Inwentarz dóbr wszystkich*, k. 255.

⁷ Jan Nieciecki, *Pałac Gościński w Białymstoku*, s. 85.

⁸ *Inwentarz dóbr wszystkich*, k. 170.

⁹ Jan Nieciecki, *Pałac Gościński w Białymstoku*, s. 100.

¹⁰ *Planta Generalna Ogrodu y Zabudowania Klasztoru nowego dla P.P. Miłosiernych Zakonnicy w Białymstoku*. Józef Turski fecit, BUW, Gabinet Rycin, Zbiory Króla Poniatowskiego 187, nr 145.

¹¹ Elżbieta Kowicka, *Dwór Najrzędniejszego w Polsce Magnata*, Warszawa 1991, s. 139.

¹² Barbara Tomecka, A. Wałkiewicz, *Białystok. Park przy Pałacu Branickich. Studium historyczno-przestrzenne*,

PP PKZ Oddział w Białymstoku PDN-H, Białystok 1987; Maszynopis w zbiorach WKZ Białystok.

- ¹³ We współczesnych pracach konserwatorskich powraca się do barokowej kolorystyki, którą często cechowały ostre, wyraziste barwy, obce naszej współczesnej estetyce. Przykładami mogą być pałace: Wilanowski (obecnie intensywnie żółty), pałac Czapskich (siedziba ASP – intensywnie pomarańczowy), pałac w Otwocku Wielkim (również intensywnie pomarańczowy).

THE GARDEN NEXT TO THE GUEST PALACE IN BIAŁYSTOK AND THE CONCEPTION OF ITS RECREATION

In 2009 the garden next to the Guest Palace, inscribed according to the intentions of Hetman Jan Klemens Branicki into the large-space architectural-landscape composition of Białystok and its environs, became the object of revived undertakings. Their purpose was to create a suitable setting for the Guest Palace by referring to the tradition of the Baroque garden.

Branicki never completed the garden next to the Guest Palace. The eighteenth century witnessed the realisation of only a few elements, and all further work was abandoned. The conception devised last year thus does not possess any feature of a conservation of an historical monument, since de facto there is no historical garden with a preserved historical substance. The project is, therefore, an unhampered vision of contemporary designers envisaging the way in which the garden would have looked had Branicki finished laying it out.

The supreme conception of the proposed way of designing the area around the Guest Palace was to guarantee the stylistic unity of the historical building – the Palace and surrounding. This is the reason why the contemporary arrangement of space resorted to the Baroque repertoire of garden forms suitable for this particular scale of the building. The authors decided to recreate the gate and the fence, whose existence has been confirmed archaeologically and whose eighteenth-century form is well known from iconography. The remaining elements of the Palace surrounding: the garden salon with a parterre en broderie and bosquets with a garden salle were designed upon the basis of analogous solutions from the epoch and garden pattern books.



Ks. JAN NIECIECKI
Białystok

Opinia o *Koncepcji rewaloryzacji ogrodu przy Pałacyku Gościennym w Białymstoku,* Białystok 2009

Autorzy, sprawdzeni już w Białymstoku znakomici specjaliści: mgr inż. arch. Tomasz Rogala wraz z Igą Przybyłowską i Pawłem Birulą (TT&B, Studio Architektury i Grafiki w Białymstoku) oraz inż. arch. kraj. dr Dorota Sikora i Maciej Rymkiewicz, przedstawili koncepcję starannie przygotowaną i poprzedzoną wnikliwymi analizami, uzupełnioną nadto efektowną i przekonującą wizualizacją (część II koncepcji). Przedstawiona koncepcja zgodna jest z generalnymi wytycznymi, opracowanymi przeze mnie w 2000 r. (*Pałacyk Gościenny w Białymstoku – propozycja wystroju wnętrza i zagospodarowania otoczenia*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 6 [2000], s. 96-100) i powtórzonymi sześć lat później, już po zrealizowaniu prac w Pałacyku (*Pałacyk Gościenny w Białymstoku*, Białystok 2006, s. 16-18). Zgodnie z powyższymi wytycznymi ogród przy Pałacyku, jak również brama i ogrodzenie, stanowią integralną część całego założenia. Muszą więc być ściśle powiązane – formalnie i ideowo – z wnętrzami Pałacyku.

Na akceptację zasługują wprowadzone przez autorów innowacje:

1. **Ogrodzenie.** Jego przebieg, w dużej mierze wytyczony na podstawie wyników badań archeologicznych, został znacznie skorygowany na odcinku biegnącym wzdłuż ul. Pałacowej. Biorąc pod uwagę współczesne uwarunkowania komunikacyjne tego miejsca, było to konieczne. Uzasadnione jest również, tym razem względami estetycznymi, niewielkie przesunięcie linii przebiegu muru wzdłuż fasady Pałacyku, tak by mur trafił na narożnik budynku Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury. Gdyby tego nie uczynić, znacznie ucierpiałby – pod względem klarowności i harmonii – widok na Pałacyk z ul. J. Kilińskiego. Zgadzam się także z tym, że sztachety ogrodzenia (bardzo dobrze, że drewniane) nie muszą być (ale mogą) malowane na wzór pierwotnej kolorystyki w czerwono-białe skośne pasy. Zastrzeżeń nie wzbudza także rezygnacja z ogrodzenia zbudowanego „z dylów”, które znajdowało się od strony rzeki Białej i po lewej stronie Pałacyku. Na uznanie zasługuje propozycja, by na przeciwległym brzegu rzeki zasadzić rząd wysokich drzew, mających przysłonić niepożądany widok, roztaczający się z ogrodu i z okien Pałacyku.

2. **Brama.** Przedstawiony projekt bramy z tak rozstawionymi filarami, że „kadrują” ryzalit Pałacyku, godny jest pochwały. Rozwiązanie takie osiągnięto dzięki temu, iż poprzedziła je symulacja wielu wariantów. Brama, wraz z furtkami i flankującymi je odcinkami ogrodzenia, jest transparentna, ponieważ zbudowana jest z metalowych listewek, nie zaś ze stykających się ze sobą szerokich desek, co mogłaby sugerować pobeżna interpretacja XVIII-wiecznego projektu. Będzie więc przez nią widać Pałacyk, od przodu i skośnie z prawej. Rezygnację z oryginalnego konceptu „aha” (niskiego płotka zamiast bramy i położonego za nim rowu) wymusiły funkcje – przez bramę konieczny jest bowiem dojazd do parkingu, który zlokalizowany został po lewej stronie Pałacyku, na dawnym dziedzińcu gospodarczym.

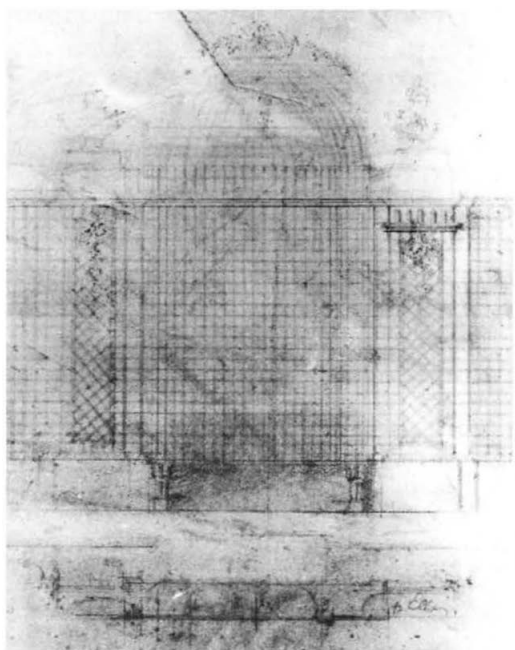
3. **Dziedziniec.** Wskazane byłoby obniżenie poziomu dziedzińca, by odsłonić dolne partie frontu Pałacyku i przez to przywrócić mu od tej strony pierwotne proporcje. Jest to, jak się okazuje, niemożliwe – prawdopodobnie z powodu poprowadzenia tędy dojazdu na parking. Trzeba się więc z tym pogodzić. Dziedziniec przed Pałacykiem jest, tak jak być powinno, ze wszystkich stron zamknięty: od boskietu (z prawej) i od ogrodu (w głębi z prawej) odgradzają go drewniane furtki, od parkingu zaś (z lewej) – brama, również drewniana.

4. **Ogród.** Zaproponowany w koncepcji kameralny ogród składa się z partelowego salonu i z boskietu. Zrezygnowanie z sadzawki (od początku zapewne przypadkowej), jak i z rowu (odprowadzającego niegdyś wodę z przypałacowych stawów) jest w pełni uzasadnione. Tym bardziej, że w miejscu sadzawki przebiega dziś linia ciepłownicza, a na rów, w pomniejszonym znacznie ogrodzie, nie ma miejsca. Sadzawkę zastąpi zresztą z powodzeniem basen z fontanną. Otaczający go dwudzielny parter, zaprojektowany w oparciu o dawne wzorniki, zasługuje w pełni na akceptację. Poza ornamentem z bukszpanu i powierzchnią wysypaną żwirem i ceglanym miałem, ozdabiać go bowiem będą także bordiury z kwiatów i drzewka oranżeriewe. Trafnie rozwiązany został również boskiet (zwłaszcza pod względem funkcjonalnym), jako efektowna obudowa obszernej sali ogrodowej. Słuszne jest także i to, że na zamknięciu głównych osi ogrodowych ustawione być mają kamienne rzeźby na postumentach. Zastrzeżenie wzbudzają jedynie ławki ogrodowe. I to nie ich forma, jak najbardziej właściwa, lecz kamień jako materiał, z którego mają być w całości wykonane. W ogrodzie, w którym sporo elementów wykonanych ma być z drewna, można będzie pozwolić sobie na również drewniane siedzenia ławek, zachęcające do dłuższego pobytu. Takie kamienno-drewniane ławki są dzisiaj w zabytkowych barokowych ogrodach powszechnie stosowane (na przykład w Charlottenburgu czy Herrenhausen).

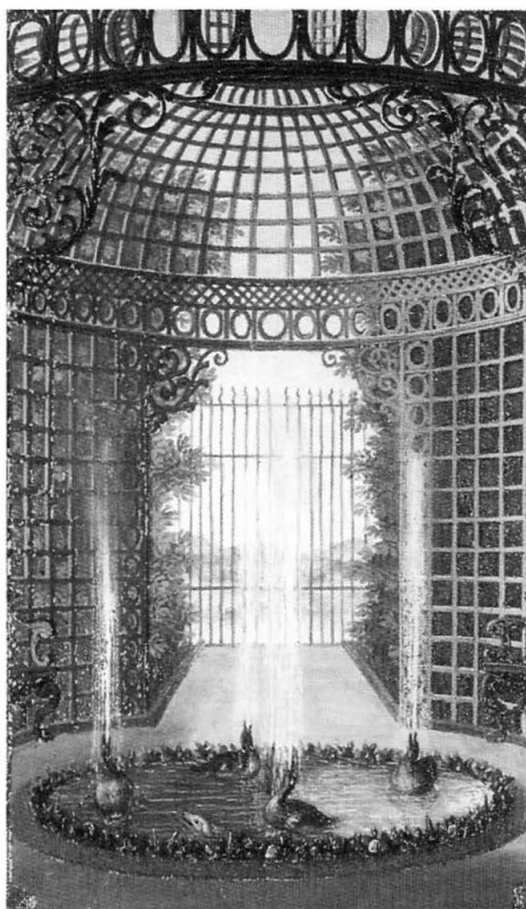
Nie zgadzam się natomiast z następującymi rozwiązaniami zaproponowanymi przez autorów:

1. **Ogród.** Obie części kameralnego, intymnego w swym charakterze ogrodu przy Pałacyku, powinny być, podobnie jak dziedziniec, całkowicie zamknięte (nie znaczy to oczywiście, że mają być one niedostępne dla tych, co zechcą je odwiedzić). Pierwotnie ogród odcinał od rzeki, a tym samym i od położonych za nią terenów, parkan „z dylów”. Również i dzisiaj nie należy otwierać jego osi widokowej, lecz odwrotnie, zamknąć ją i to silnym akcentem, który tworzyłby kompozycyjny i ideowy zwornik całego ogrodu. Takie właśnie były wszystkie małe ogródki w Białymstoku: w pobliżu pałacu i oranżerii, za klasztorem ss. Szarytek i przy dworze Pod Jeleniem.

Przekonać się o tym można analizując stare inwentarze oraz dawne plany (zwłaszcza J. Ch. Kamsetzera i klasztoru Szarytek, reprodukowane w koncepcji). Analogie te wskazują, że główna oś ogrodu powinna być zamknięta trejażem z posągami w niszy. Za wzór posłużyć może zachowany XVIII-wieczny rysunek, ukazujący jeden z białostockich trejaży (il. 1)¹. By jeszcze skuteczniej przysłonić ruch uliczny na al. J. Piłsudskiego oraz domy stojące po jej drugiej stronie, trzeba za trejażem i żywopłotem zasadzić, na pasie pomiędzy nimi a rzeką, dość wysokie krzewy (il. 2). Tym bardziej, że na drugim brzegu rzeki w pobliżu znajdującego się tam mostu nie ma miejsca na posadzenie drzew, które przysłoniłyby otwierający się w tym miejscu widok na szpital gruźliczy. Przy komponowaniu ogrodu przede wszystkim należy myśleć o ogrodzie, a nie o tym, by umożliwić bezpośredni wgląd do niego spacerującym nad rzeką. I to kosztem utraty specyfiki ogrodu, jak również obdarzenia przebywających w nim (i w Pałacyku) szpetnymi widokami.



1. Projekt trejażu do ogrodu białostockiego, XVIII w. BUW GR, Zb. Król. p. 187, nr 129.
Project of a treillage for the Białystok gardens, eighteenth century. BUW GR, Zb. Król. p. 187, no. 129.



2. Widok trejażu przy Fontannie Smoka w Labiryncie ogrodu w Wersalu. Rys. z XVIII w.
View of a treillage next to the Dragon Fountain in the Labyrinth in the Gardens of Versailles. Drawing from the eighteenth century.

2. **Ogrodzenie.** Zastrzeżenie wzbudza również wprowadzenie z lewej strony (od skweru z pomnikiem) równoległego do żywopłotu ogrodzenia i utworzenie pomiędzy nimi martwego zielonego pasa. Tym bardziej, że ma być ono takie samo jak to od ulicy. W tym miejscu ogrodzenie takie nie ma uzasadnienia ani historycz-

nego, ani też funkcjonalnego (nie przewidziano go przecież w analogicznej sytuacji od strony rzeki). Niepotrzebnie powiększyłyby nadto koszty inwestycji. Wprowadzenie murowanego ogrodzenia do zieleni sąsiedniego skweru wpłynęłoby ujemnie na jego widoki (zauważyć to można na jednej z plansz wizualizacji). Podobnych rozwiązań unikano w analogicznych sytuacjach w XVIII-wiecznym Białymstoku – płoty z „dylów” starano się tam przysłonić gęstymi krzewami. Gdyby jednak żywopłot nie wystarczył z tej strony jako ogrodzenie, można go wzmocnić ażurowym płotem (od strony skweru), obsadzonym gęstą zielenią.

Propozycja treści ikonograficznych dla ogrodu

Proponuję, aby program ideowy Pałacyku kontynuowany był również w ogrodzie. Zatem w niszy trejażu, zamykającym salon, powinien stanąć posąg Wenus,



3. Rzeźba Wenus w Alei Królewskiej ogrodu w Wersalu.
Statue of Venus in the Royal Avenue in the Gardens of Versailles.

4. Popiersie Apollina w Sali Kasztanowej (Galerii Starożytności) boskietu w Ogrodzie Dolnym w Wersalu.
Bust of Apollo in the Chestnuts Room (Galleries des Antiques) of the Bosquet in the Versailles Lower Garden.

natomiast poprzeczną oś ogrodu mogłyby zamykać popiersia, ustawione na hermowych postumentach: od północy Diany (w parterze), od południa zaś Apollina (w boskiecie). W salonie, po obu stronach Diany, ustawione byłyby na postumentach wazony, ozdobione girlandami, uplecionymi z róż i mirtów – kwiatów Wenus.



5. Popiersia na hermowych postumentach w Boskiecie Królowej
(d. Labiryntie) w Ogrodzie Dolnym w Wersalu.
**Busts on herms in the Queen's Bosquet (former: Labyrinth)
in the Versailles Lower Garden.**

Rzeźby te przenosiłyby na teren ogrodu wątki ideowe obecne w dekoracji Pałacyku: Wenus jako alegoryczne przedstawienie Izabeli Branickiej (w domyślnej tu, podwójnej relacji: do Marsa – Jana Klemensa Branickiego i do Adonisa – Andrzeja Mokronowskiego), natomiast boskie rodzeństwo: Diana i Apollo – jako wizerunki Izabeli i jej brata, Stanisława Augusta Poniatowskiego. Dla rzeźb tych wzory powinny być zaczerpnięte z ogrodów w Wersalu (il. 3-6). Taką bowiem zasadą kierowano się zawsze w XVIII-wiecznym Białymstoku.

Wnioski

Przedstawiona koncepcja zagospodarowania otoczenia Pałacyku Gościnnego w Białymstoku zasługuje, tak pod względem historyczno-estetycznym, jak też użytkowym, na uznanie oraz na bardzo wysoką ocenę. Należy ją tylko nieco zmodyfikować i uzupełnić o treści ikonograficzne.

PRZYPISY

¹ Wszystkie ilustracje (z wyjątkiem 1.) pochodzą z książki: S. Pincas, *Versailles. The history of the gardens and their sculpture*, London 1996 (il. na s. 187, 150, 205, 189, 147).

OPINION ON THE CONCEPTION FOR A REVALORISATION OF THE GARDEN
NEXT TO THE GUEST PALACE IN BIAŁYSTOK, BIAŁYSTOK 2009

The presented conception of developing the surroundings of the Guest Palace in Białystok deserves an extremely favourable assessment, both as regards its historical-aesthetic aspects and utilitarian qualities. Nonetheless, it should be slightly modified and supplemented with iconographic contents: 1. The panorama axis of the garden should be closed from the river by means of a treillage with a statue in a niche, and rather tall shrubs should be planted behind it and the hedge; 2. Fencing along the left part of the garden should be replaced with a hedge (eventually reinforced with a latticework fence). In turn, the ideological programme of the garden should continue that of the Palace. In order to do so, a statue of Venus (envisaged as an allegorical depiction of Izabela Branicka) should be placed, as should the busts of Diana and Apollo on herme pedestals (representing Izabela and her brother, King Stanisław Augustus) as well as vases embellished with garlands of roses and myrtle – the flowers of Venus. Patterns for such vases should be sought in the gardens of Versailles.



6. Wazon w Alei Królewskiej ogrodu w Wersalu.
**Vase in the Royal Avenue
in the Gardens of Versailles.**

LECH PAWLATA
Białystok

Badania archeologiczne przed fasadą Pałacyku Gościnnego w Białymstoku, stanowisko 2 – ul. Kilińskiego

Pałacyk Gościnny Branickich, usytuowany w centrum miasta przy ul. Kilińskiego 6, zbudowany został przed 1771 r. Śmierć Jana Klemensa Branickiego w 1771 r. przerwała budowę na kilka lat. W późniejszych latach budynek został przystosowany do celów mieszkalnych. Zamieszkał w nim architekt Jan Sękowski. W roku 1796 został wydzierżawiony Komerze Pruskiej; mieściła się w nim siedziba prezydenta Kamery. Po śmierci Izabeli Branickiej w 1808 r. wszedł w posiadanie cara Aleksandra I wraz z całym zespołem pałacowo-ogrodowym. W 1837 r. przekazany został Instytutowi Panien Szlacheckich.

Od końca XIX w. do wybuchu wojny jego właścicielami byli kolejno kupiec Andrzej Litterer, fabrykant łódzki Edward Herbst oraz Hirszt Wider¹. Pałacyk został spalony w 1944 r. podczas działań wojennych. Od 1948 r.² odbudowywano go na potrzeby Okręgowego Zarządu Ligi Morskiej w Białymstoku, według projektu arch. Stanisława Bukowskiego. Decyzją Wojewódzkiej Rady Narodowej, w listopadzie 1949 r., został przeznaczony na cele muzealne. W 1962 r. stał się siedzibą Muzeum Ruchu Rewolucyjnego jako Oddziału Muzeum Okręgowego³. Od 1976 r. był użytkowany przez Wydział Architektury Politechniki Białostockiej. Na początku lat 80. wnętrza częściowo przebudowano, przystosowując je na potrzeby Pałacu Ślubów Urzędu Stanu Cywilnego. W 2001 r. Urząd Miasta w Białymstoku przystąpił do gruntownego remontu Pałacyku łącznie z wykonaniem nowego wystroju wnętrza⁴. Dziś Pałacyk prezentuje się okazale, natomiast w jego otoczeniu brak jest ogrodu, ozdobnej bramy oraz ogrodzenia zamykającego zespół pałacowo-parkowy.

Archeologiczne badania ratownicze przeprowadzono w związku z planowaną przebudową nawierzchni ul. Kilińskiego⁵. Celem ich było zlokalizowanie pozostałości bramy, znajdującej się w XVIII w. przed elewacją frontową oraz przebiegu ogrodzenia okalającego w tej części ogród⁶.

Przeprowadzone dotychczas badania archeologiczne na terenie pałacowym ograniczały się do przypadkowych nadzorów nad pracami ziemnymi inwestycji budowlanych⁷. Pierwszych obserwacji na ul. Kilińskiego dokonał już w latach 30. XX w. Jan Glinka. Podczas prowadzenia prac kanalizacyjnych zarejestrował obecność murowanego „kanału” o wysokości 160 cm i szerokości 130 cm. Półkolistę sklepienie

tego obiektu, odsłonięte pod nawierzchnią chodnika, było wymurowane z cegieł wiązanych zaprawą wapienną a ceglane ścianki zostały dodatkowo wzmocnione obudową kamienną. W trakcie odkrycia konstrukcja ta była włączona w system kanalizacji miejskiej. J. Glinka wspomina, że kanał *rozgałęział się w stronę Pałacu Branickich*. Sądząc z usytuowania obiektu, przedstawionego na dołączonym do notatki szkicu, był to przepust wodny pod groblą, łączący staw położony przy obecnej ul. Kilińskiego z rzeką Białą.

Inne niezwykle ciekawe notatki⁸ dotyczyły obserwacji dokonanych *naprzeciwko środka kamienicy oznaczonej nr 6, dawnego pałacyku, obecnie domu Widera Hirsza*. Tuż pod nawierzchnią chodnika, przy krawędzi jezdni, znajdował się mur ceglany, sięgający głębokości 110 cm. Składał się z 3 warstw cegieł położonych na fundamencie kamiennym⁹. Istnienie fundamentów, opisanych przez J. Glinkę, potwierdziły przeprowadzone archeologiczne badania wykopaliskowe. Zgodność opisów wskazuje, że oba odkrycia dotyczą jednego obiektu.

Do badań archeologicznych wytypowano rejon chodnika znajdującego się między fasadą Pałacyku Gościnnego a krawędzią ulicy. Analiza planów z końca XVIII i początków XIX w. i wkomponowanie zeskalowanych elementów tych planów w tło współcześnie istniejącego układu urbanistycznego¹⁰, pozwalały sądzić, iż w partii chodnika elementy ogrodzenia i bramy zachowały się w stanie najmniej zniszczonym¹¹. Wykopy usytuowano na odcinku z południowej strony wejścia głównego do budynku pałacowego oraz w rejonie prawdopodobnej lokalizacji bramy, na wysokości tego wejścia. Na rozmieszczenie wykopów duży wpływ miały elementy infrastruktury technicznej, znajdującej się pod powierzchnią badanego terenu¹². Partia przyfundamentowa fasady budynku została w przeszłości zniszczona szerokim wkopem (około 120 cm)¹³, prowadzącym wzdłuż ściany do podstawy fundamentu, dlatego prac wykopaliskowych tu nie prowadzono. Zrezygnowano również z założenia wykopów na południe od Pałacyku Gościnnego, z uwagi na zniszczenia dokonane tu w okresie międzywojennym przez zabudowę hotelu „Ritz” oraz budynku teatralnego¹⁴.

Opis obiektów

W wyniku przeprowadzonych badań wyodrębniono 11 warstw (ryc. 11) oraz 2 obiekty archeologiczne. Wśród warstw 9 z nich to warstwy antropogeniczne, a 2 to naturalnie uformowane struktury calcowe. Z warstw antropogenicznych i obiektów archeologicznych wydobyto materiał zabytkowy¹⁵, który stanowiły fragmenty ceramiki naczyniowej, piecowej i budowlanej, stłuczki szklanej okiennej i naczyniowej oraz liczne gwoździe i przedmioty żelazne związane z budownictwem.

Obiekt 1 – brama.

Strop fundamentu wyodrębniono w obrębie wykopów 2, 3 i 5 już w warstwie podsypki drogowej (poziom I). Tworzyła go konstrukcja ceglano-wapienna oraz elementy towarzyszące. Obiekt składał się z kilku zasadniczych części (ryc. 4): wykopu konstrukcyjnego, muru fundamentu bramy, dwóch przypór ceglanych fundamentu (odsłonięto jedną) oraz fosy. Wykop konstrukcyjny (ryc. 14) o wymiarach prawdopodobnych około 550x200 cm sięgał na głębokość około 100-120 cm. Pionowa ściana rowu stanowiła naturalne szalowanie lica wschodniego fundamentu. Lico

zachodnie obudowano murowaniem ceglanym na szerokość długości pojedynczej cegły (28-30 cm) wiązaniem w układzie wzdłużnym i poprzecznym na przemian w rzędach (ryc. 13). Przestrzeń pomiędzy murowaniem ceglanym a licem wschodnim wypełniała zaprawa wapienna z zawartością gruzu ceglanego i kamieni. Brak jest bliższych informacji na temat rozebranych słupów bramnych. Ich podstawę tworzyło kilka większych kamieni zalanych zaprawą wapienną. Zachodnia część licowana była murowaniem stanowiącym przedłużenie ceglanego fundamentu ogrodzenia. Podstawy słupów miały w przybliżeniu formę kwadratu o boku około 55 cm. Cegły lica zachodniego fundamentu bramy układano pod lekkim skosem (ryc. 14). Kolejne ich rzędy były przesuwane w głąb muru na 1-2 cm (9 rzędów). Ostatnie dwie zachowane warstwy, znajdujące się najpewniej już nad ówczesną powierzchnią gruntu, były ułożone na sobie bez przesunięcia. Mimo braku tynku nie-liczne jego fragmenty znalezione luzem wskazują, że napowierzchniowa część konstrukcji była tynkowana. Została zniszczona wskutek rozbiórki i liczyła najpewniej 3-4 rzędy cegieł. Poza słupami, na zewnątrz konstrukcji, wystawały tzw. łączniki – fragmenty parkanu ulokowane między słupami bramy a słupkami zewnętrznych furtek znajdujących się poza fundamentem bramy. Północny skraj konstrukcji został zniszczony przez współczesne wkopy kanalizacyjne. Południowy zachował się częściowo pod krawężnikiem ulicy. Na podstawie odkrytych śladów można sądzić, że przypory obu końców fundamentów bramy skonstruowane zostały w podobny sposób. Lica ich od wewnątrz dołu konstrukcyjnego murowano pojedynczym rzędem cegieł układanych wzdłuż, a przestrzeń między murowaniem i ścianą wykopu wypełniono gruzem ceglanym i zaprawą wapienną. Przypory fundamentu posadowione zostały na poziomie spągu fundamentu bramy. Ich wysokość oraz kształt pozostają nieokreślone wskutek zniszczenia przez wkopy współczesne. Na dnie dołu konstrukcyjnego odłożyła się warstwa zaprawy i osypanego gruzu, powstała w trakcie murowania obiektu, osiagająca miąższość 20 cm (ryc. 14). Rów zasypa-no po wymurowaniu obiektu. Przed wyrównaniem terenu zsypano nagromadzone śmieci do dołu przy południowym krańcu fundamentu (ryc. 4). Zawartość śmiet-niska stanowiła stłuczka szklana i ceramiczna. Od strony wschodniej zarejestrowa-no spadek XVIII-wiecznego poziomu użytkowego, w stronę fundamentu bramy, wyodrębniający zagłębienie w formie płytkiego rowu – fosy o ukośnych ściankach (ryc. 12). Obiekt ten został prawie całkowicie zniszczony, w sposób uniemożliwiający precyzyjne określenie jego wymiarów. Miał on długość w przybliżeniu 450-500 cm i szerokość około 100 cm.

Obiekt 2 – odsłonięto południową część obiektu w formie płytkiego, nieckowatego zagłębienia terenu, o szerokości 150 cm, długości uchwyconej na 200 cm i głębokości do 40 cm (ryc. 4, 11). Na krawędzi niecki terenowej znajdował się duży, płaski kamień narzutowy o wymiarach 110x120 cm. Z warstwowanego wypełniska obiektu, wykazującego ślady erozji wodnej, wydobyto fragment ceramiki naczynio-wej oraz gwóźdź żelazny z płaską nóżką.

Wyniki badań archeologicznych

W wyniku przeprowadzonych badań rozpoznano ukształtowanie przestrze-ni znajdującej się przed fasadą Pałacyku Gościnnego. Liczne wkopy współczesne

i prace niwelacyjne prawie całkowicie zniszczyły poziom związany z użytkowaniem tego terenu w XVIII w. Tę warstwę wyodrębniono fragmentarycznie (ryc. 4) na głębokości 59 cm od współczesnej powierzchni. W wykopie 1 i 2 zachowały się fragmenty czarnej ziemi kulturowej przesyconej szczątkami organicznymi o miąższości do 10 cm. Z poziomem jej zalegania związane jest usytuowanie w wykopie nr 1 dużego, płaskiego głazu narzutowego o wymiarach 110x120 cm. W rejonie tego znaleziska wyodrębniono nieckowate zakłębienie terenu określone jako obiekt 2 (ryc. 4, 11). Krawędzie niecki zostały zniszczone przez współczesne wkopy utrudniając uchwycenie jej wymiarów. Fragmenty ceramiki siwej znalezione na dnie wypełniska są niecharakterystyczne dla szczegółowego datowania. Przestrzeń między poziomami użytkowymi wypełniały osady żółtego piasku z charakterystycznymi śladami działania wody (ryc. 11). Uznać je można za ślad namywania piasku przez wody deszczowe w zagłębienie terenu. Trudno jest jednoznacznie określić chronologię i funkcję tego obiektu. Głaz narzutowy i niecka terenowa mogły stanowić fragment nieokreślonej kompozycji ogrodowej, funkcjonującej w okresie poprzedzającym budowę Pałacyku¹⁶, lub w początkowym okresie jego użytkowania. Na planie z 1799 r. obiekt ten nie został już oznaczony (ryc. 1B).

W wykopach nr 2, 3 i 5 odsłonięto częściowo zniszczone pozostałości muranego fundamentu bramy (ryc. 4). Analiza uzyskanych rezultatów badań pozwala na odtworzenie z dużym prawdopodobieństwem nie tylko szczegółów konstrukcji części fundamentowej, ale również naziemnej. Uchwycono południowy skraj fundamentu bramy i miejsca usytuowania dwóch słupów. Północny jego kraniec zniszczony został przez wkop kanalizacyjny (ryc. 5)¹⁷. Ogrodzenie, położone na południe od bramy, znajdowało się w miejscu istniejącego obecnie pasa jezdni ulicy. Musiało ono zostać w przeszłości zniszczone ze względu na technologię budowy nawierzchni (wymiana gruntu).

Fundament bramy został skonstruowany w prostokątnym wykopie budowlanym o długości około 550 cm i szerokości około 150-200 cm (fot. 4). Ścianę wschodnią fundamentu trzymała i formowała pionowa ściana wykopu. Podobnie murowane były przypory fundamentu, znajdujące się przy północnym i południowym krańcu wykopu konstrukcyjnego. Od strony zachodniej mur fundamentowy licowano ceglami układanymi na zmianę w rzędach poprzecznie oraz wzdłużnie. Pierwsza warstwa cegieł położona została na głębokości 115-120 cm od współczesnej powierzchni na wylewce wapiennej bez kamieni i gruzu. Każda kolejna miała lico cofnięte na wschód o około 2-3 cm (ryc. 14). Przestrzeń pomiędzy ceglanym licem a wschodnią ścianą wykopu sukcesywnie wypełniano wylewkami zaprawy wapiennej, w którą wrzucano kamienie i gruz ceglany (ryc. 4, 12). Dwie ostatnie warstwy cegieł, ułożone już bez cofnięcia lica, stanowiły najpewniej pozostałość napowierzchniowej konstrukcji ogrodzenia, gdyż przestrzeń za nimi nie była wypełniona zaprawą wapienną. Taką interpretację potwierdza usytuowanie XVIII-XIX-wiecznego poziomu użytkowego na tej samej głębokości (ryc. 12, 14).

Nie stwierdzono śladów tynkowania górnych elementów konstrukcji. Nieliczne fragmenty tynku znalezione luzem, mimo braku ich na ceglach, wskazują, że napowierzchniowa część konstrukcji mogła być otynkowana. Górna część murowanej budowli znajdowała się około 15-20 cm poniżej współczesnej powierzchni (ryc. 14). Szerokość fundamentu u podstawy wynosiła 65-70 cm, przy powierzchni

około 55 cm (ryc. 4). Wysokość napowierzchniowej części ogrodzenia była, według XVIII-wiecznego projektu, znacznie mniejsza w stosunku do zachowanej¹⁸ (ryc. 5). W górnej części fundamentu wyodrębniono podstawy dwóch słupów bramy. Tworzyło je kilka dużych kamieni osadzonych w wylewce wapiennej, wystających ponad poziom tej wylewki do zachowanej wysokości napowierzchniowej części ogrodzenia. Od strony zachodniej licowały je cegły przedłużonej linii fundamentu ogrodzenia. Wyodrębnione podstawy słupów miały kształt kwadratu o bokach równych około 55 cm. Ich krawędzie boczne były jednak nieostre ze względu na zniszczenia dokonane w wyniku rozbiórki. Projekt bramy ukazuje słupy o szerokości około 82 cm (patrz: tabela). Ograniczały one przestrzeń, długości około 270 cm, zamkniętą przesłem bramy.

Charakterystyczne jest usytuowanie osi prowadzącej przez drzwi frontowe Pałacyku Gościnnego, przechodzącej przez środek bramy (ryc. 3, 4). Na projekcie przeszło miało mieć długość znacznie większą, niż wybudowano. Przy realizacji takiego projektu oba słupy zasłaniałyby okna, znajdujące się po obu stronach drzwi wejściowych, co mogło zakłócać symetrię perspektywy widokowej.

Jan Klemens Branicki dzięki swojej artystycznej wyobraźni dostrzegł zapewne to zagrożenie i nakazał budowę po wprowadzeniu niezbędnych zmian. Zwężone słupy bramne usytuowano na perspektywicznej wysokości obramienia drzwi wejściowych. Nie przesłaniały one widoku drzwi, okien a nawet dolnej części ryzalitu fasady. Co więcej, takie rozmieszczenie elementów architektonicznych sprawiało, że perspektywa widokowa od strony zachodniej pozostawała niezmieniona nawet przy bezpośrednim zbliżeniu się do budynku. W takim ustawieniu cztery ozdobne zwieńczenia z kupidynami (2 bramne i 2 pałacowe) były dobrze widoczne dla gości zbliżających się od strony rynku, a ażurowe furtki, usytuowane na wysokości okien parteru, nie zakłócały wrażeń estetycznych.

Analiza cech przestrzeni przypałacowej znajdującej się po stronie fasady

Pałacyk zwany Gościnnym znajdował się niegdyś przy drodze łączącej Stare Miasto z główną bramą prowadzącą do rezydencji Branickich. W miejscu tej budowli, jeszcze w 1765 r., znajdowało się kilka budynków o nieokreślonym przeznaczeniu, usytuowanych po lewej stronie Pałacyku (ryc. 1A). *Inwentarz* pośmiertny spisany w latach 1771-1772 wspomina, iż kamienica była nowa i jeszcze nie skończona. *Inwentarz* miasta Białegostoku z 1775 r. dalej wymienia *oficynę murowaną nie skończoną*¹⁹. W 1777 r. budynek, zaadaptowany na mieszkanie Jana Sękowskiego²⁰, był prawdopodobnie nadal nie ukończony²¹. W następnych latach przechodził we władanie kolejnych użytkowników i właścicieli, którzy go przebudowywali i dostosowywali do własnych potrzeb²².

Usytuowanie Pałacyku na zamknięciu linii widokowej drogi prowadzącej z Rynku Starego Miasta miało swój głębszy cel jako zamknięcie perspektywy²³, a ogrodzenie musiało być odpowiednio niskie, by jej nie zasłaniać. Nie wiadomo, z jakim przeznaczeniem budował ten obiekt Jan Klemens Branicki. Być może miał być rezydencją koniuszego – pułkownika Andrzeja Węgierskiego, który praktycznie był głównym zarządcą dworu, lub domem przyjaciela Branickich – generała Andrzeja Mokronowskiego. Mógł być, jak się to przyjmuje dzisiaj, schronieniem dla

szczególnie miłych gości czy dla dam dworu, pragnących odpocząć od dworskiego zgiełku w położonych na uboczu pomieszczeniach lub przyległym ogrodzie. Tu również prawdopodobnie swoje apartamenty zamierzała urządzić Izabela Branicka. Jednak po śmierci męża zrezygnowała z tego projektu²⁴.

W trakcie budowy Pałacyku hetman Branicki przebywał cały czas w Białymstoku i osobiście nadzorował postępy robót. W związku z takim trybem zarządzania pracami, nie zachowały się korespondencje zawierające wskazówki dotyczące szczegółów budowania. O wyglądzie i rozplanowaniu Pałacyku świadczą: rysunek elewacji frontowej oraz plany parteru i piętra. Powstały one jednak dopiero po wprowadzeniu zmian przy wykańczaniu budynku. Zmiany te widoczne są w porównaniu z opisami zawartymi w inwentarzu pośmiertnym hetmana Branickiego i dotyczą również fasady: okien i dekoracji. Rysunek projektowy bramy sporządzony został jeszcze za życia hetmana Branickiego²⁵. Inwentarz opisuje kilka charakterystycznych elementów, które zdążono wykonać przed śmiercią fundatora, a dotyczących terenu poddanego badaniom archeologicznym:

1. (...) Wchodząc (...) na dziedzińczyk dwie forty duże, stolarską robotą, poboczne, zielono malowane, między którymi dwa słupy murowane kształtem bramy i tam fossa obmurowana, a na wierzchu tych słupów dwa Kupidyny i dwa wazony z drzewkami miedzianymi, zielono malowanymi; pod Kupidynami i wazonami gzymsy blachą białą pokrywane.

2. Nade drzwiami też Kamienicy ganek i facjata, około której także dwa Kupidyny, z kratą żelazną, który podpierają dwie osoby snycerskiej roboty, popielato malowane. (...)

3. Ogrodzenie (...) od ulicy zaś (...) sztachetowanie, czerwono z białem malowane, na podwalinach z gzymsami.²⁶

Interpretując opis słowny z 1772 r. można stwierdzić, że najstarsze główne wejście na plac przed Pałacykiem miało formę pseudobramy z charakterystycznymi dwoma słupami z ozdobnymi zwieńczeniami zakończonymi puttami²⁷. Inwentaryzator jednoznacznie określa położenie dwóch słupów murowanych pomiędzy fortami oraz fossę znajdującą się za bramą między słupami. Ukryta granica ogrodu, wykonywana w formie głębokiego rowu, uskoku, tarasu itp., określona nazwą *aha* miała powodować zaskoczenie idącego w tym kierunku. Zadaniem *aha*, przeprowadzanym zazwyczaj miękką, płynną linią jest utrudnić lub uniemożliwić przekroczenie granic terenu ogrodu, ale tak, aby nie zasłaniać widoku.

Zastosowanie takiego rozwiązania pozwala na utworzenie kompozycji optycznych i powiązanie ogrodu z otaczającym krajobrazem. Stosowano go już w ogrodach francuskich w XVII w., ale szerzej koncepcję ukrytej granicy ogrodu upowszechniono w ogrodach angielskich²⁸. Rozwiązanie to zastosowano w sposób bardzo oryginalny przed Pałacykiem. Brama białostockiego *maison de plaisance* była osobiwa i niepowtarzalna. Znajdowała się blisko wejścia do budynku, więc nie istniała potrzeba wjazdu przez nią. Zastąpiona została ażurowym płotkiem, który wzmocniono położonym za nim obmurowaniem fossy²⁹. Zapewne wielkość *fortek* bramnych była również standardowa w odniesieniu do ich szerokości. Określenie „duże” najpewniej odnosi się do wysokości przewyższającej wysokość ogrodzenia sztachetowego, jak widać to na wzmiankowanym rysunku projektowym. Ukrytym w ziemi elementem, wzmacniającym konstrukcję, były przypory-przeciwwagi. Zapobiegały one przed pochyleniem się na stronę wschodnią słupów bramy, w miejsce fosy, gdzie nie istniało naturalne podparcie fundamentu gruntem.

Charakterystyczne jest lekko ukośne usytuowanie bramy w stosunku do linii fasady Pałacyku. Słup północny był wysunięty na zachód około 50 cm. Takie ich usytuowanie było również nieprzypadkowe. Jeśli spojrzymy na tę bramę po wyjściu z bramy głównej pałacu (ryc. 6), zobaczymy oba słupy przed Pałacykiem Gościnnym z ich ozdobnymi zwieńczeniami. W ten prosty sposób uzyskano efekt pokazania bramy wjazdowej gościom, opuszczającym dziedziniec wstępny pałacu.

Sporządzając plan Białegostoku, G. Becker nie uwzględnił tego faktu. Popełniony został na planie błąd kąтового usytuowania Pałacyku Gościnnego, odchylonego na wschód o około 10° oraz schematycznego umieszczenia bramy równoległej do fasady budowli (ryc. 6).

Uzyskane wyniki badań archeologicznych potwierdzają zrealizowanie projektu wariantowego z 2. poł. XVIII w., lecz ze zmianą usytuowania furtek po zewnętrznej stronie słupów, sygnalizowaną przez J. Niecieckiego. Natomiast tylko częściowo można zgodzić się ze stwierdzeniem, iż rycina z 1831 r. przedstawia ogrodzenie z 2. poł. wieku XVIII³⁰. Ogrodzenie sztachetowe przedstawione zostało na dalszym planie, na południowej granicy parku, od strony dzisiejszej ul. Pałacowej. Oprócz murowanego fundamentu pozostałe elementy wykonano najpewniej z drewna. Niewidoczne są granice prześleń oraz murowane słupy. Takie ogrodzenie mogło funkcjonować w latach 70. XVIII w. od strony dzisiejszej ul. Kilińskiego.

W końcu XVIII i początku XIX w. otoczenie Pałacyku zostało przebudowane i dostosowywane do potrzeb nowych użytkowników. Świadczy o tym zmiana kierunku przebiegu ogrodzenia związana z jego przebudową oraz brak niefunkcjonalnej bramy uniemożliwiającej podjazd pod drzwi budynku. Likwidacja bramy z furtkami musiała nastąpić jeszcze za życia Izabeli Branickiej. Przekonuje nas o tym pruski plan Białegostoku z 1808 r. (obrazujący stan z około 1802 r. – ryc. 2A), na którym brak jest elementów ogrodzenia i furtek przed frontem Pałacyku. Pozostała część płotu przebiegała linią niezmienną od czasów hetmana Branickiego³¹. Rycina z 1831 r.³² przedstawia ogrodzenie ogrodu biegnące już inaczej, łączące się z narożnikiem południowo-zachodnim Pałacyku Gościnnego, a w trzecim prześle od narożnika znajdowała się furka wejściowa na teren ogrodu. Charakterystyczną cechą tego ogrodzenia są murowane słupy wyznaczające granice prześleń. Płot z lat 70. XVIII w. musiał zostać zlikwidowany od strony budynku na długości co najmniej kilkudziesięciu metrów. Nowe ogrodzenie wybudowano na początku XIX w., o czym przekonuje nas plan z 1810 r. (ryc. 2B), na którym zaznaczono ogrodzenie usytuowane zgodnie z ryciną z 1831 r. Jest ono widoczne jeszcze na fotografiach z lat 30. XX w.³³

Analiza materiału zabytkowego

W trakcie prowadzenia badań uzyskano zbiór fragmentów ceramiki, szkła okiennego i naczyniowego, ułamków kafli, dachówek i gwoździ żelaznych. Wskutek pocięcia terenu przez liczne wkopy oraz wielokrotną niwelację górnych nawarstwień stratygraficznych, większość XVIII-wiecznego materiału ceramicznego jest przemieszana z XIX-wiecznym i współczesnym. Wielokrotnie nastręczało trudności rozdzielanie zawartości wypełnisk obiektów XVIII-wiecznych i współczesnych wkopów w te obiekty. W takiej sytuacji trudno jest dokonywać w pełni wiarygodnych analiz udziału poszczególnych grup ceramicznych, zwłaszcza w sytuacji silnego

rozdrobienia mało charakterystycznych fragmentów. W wykopie konstrukcyjnym bramy znaleziono jednoczasowy zbiór zabytków, głównie stłuczek, zgromadzonych przy południowym narożniku i zasypanych najprawdopodobniej po wybudowaniu bramy. Jest to zsympisko śmietnikowe odpadków zgromadzonych podczas budowy zespołu Pałacyku Gościnnego.

Łącznie znaleziono 315 fragmentów naczyń. Wśród wyróżnionych form glinianych znajdują się naczynia dzbankowate i misowate z gliny barwy siwej o wyswiecanych powierzchniach. Ceramika siwa stołowa i kuchenna (grupa B i C) zdecydowanie przeważa z udziałem 74% w ogólnej ilości wydobytych ułamków. Znaczącą obecność (8%) zanotowały fragmenty naczyń z glin żelazistych o wypale utleniającym (grupy D), głównie mis i talerzy. Zdobione polewą (grupy E) mają jeszcze większy – 13% udział.

Część ceramiki siwej z rejonu badań posiada cechy ceramiki kuchennej, ale zdecydowanie przeważają tu fragmenty naczyń stołowych. Wśród form wystąpiły: misy (ryc. 7:5), dzbany (ryc. 7:1, 6, 9), pokrywki (ryc. 7:2) oraz osobliwe ostro profilowane naczynie (ryc. 7:12), prawdopodobnie kubek. Obecność fragmentów dzbanów, występujących w formach smukłych, flaszowatych, z prostym ukształtowaniem krawędzi, potwierdza XVIII-wieczną chronologię zespołu³⁴. Pokrywka gliniana reprezentuje identyczną formę jak znalezisko z rejonu pawilonu nad kanałem. Tam też zarejestrowano występowanie na naczyniach siwych, podobnie jak w uzyskanym materiale, ornamentyki grup żłobków dookólnych zdobiących górne partie brzuśców³⁵. Widoczny udział dużych fragmentów mis, talerzy oraz dzbanków świadczy o ich wykorzystywaniu do spożywania posiłków w odróżnieniu od zestawu form, zwłaszcza garnków, charakterystycznych dla miejsc wytwarzania pożywienia³⁶. Fragmenty form garnkowatych były silnie rozdrobnione i znalazły się tu w postaci uprzątniętych śmieci.

Drugą pod względem liczebności grupą naczyń była ceramika z gliny ceglanożółtej, żółtawej a nawet białej. Przeważają tu zdecydowanie misy (ryc. 7:4, 10, 11, 13, 14). Naczynia były pokrywane różnobarwnymi polewami: zieloną, kremową i seledynową oraz szkliwem. Wśród form wyróżnia się okopcone naczynie na trzech nóżkach pokryte zieloną polewą (ryc. 7:7). Naczynia na nóżkach, pochodzące z Białegostoku, Supraśla i Sidry, datowane są na XVIII, a nawet XVII w.³⁷ XVIII-wieczną chronologię odkrytej formy potwierdzają jej specyficzne cechy³⁸.

Glina, z której wytworzono część naczyń, była dobrze wyprawiona i oczyszczona. Naczynia takie, jasno wypalone, pokryte szkliwem kryjącym bądź przezroczystym, określane są wspólnym mianem fajansu³⁹. Na niektórych fragmentach znajdowały się skąpo malowane brązową i niebieską farbą motywy roślinne. Być może część *farfury* hetman Branicki kupował w manufakturach Radziwiłłowskich⁴⁰, przy okazji zakupów szkła z nalibodzkiej fabryki, będącej we władaniu księżnej Anny Radziwiłłowej. Stosunkowo duży udział ceramiki wypalanej w atmosferze utleniającej (grupa D) oraz występowanie misek i talerzy z takiej gliny, pokrytych polewą, jest charakterystyczne dla 3 fazy rozwoju ceramiki raciażeckiej, datowanej na XVII i XVIII w. Udział ceramiki białej i półmajolikowej (grupa F) jest wówczas nadal nieznaczący⁴¹ i wzrasta dopiero w następnym wieku. W materiale z badań takich ułamków było niewiele. Stanowiły one udział poniżej 5%. Większość ich znaleziona została we wkopach współczesnych i górnych poziomach stratygraficznych.

Oprócz ceramiki naczyniowej znaleziono w „śmietniku” kilkanaście ułamków kafli pochodzących z budowanych w Pałacyku pieców. Są to drobne fragmenty nie pozwalające na rekonstrukcję wymiarów. Pokryte zostały polewą zieloną i jasnokremową i pochodzą z wypełniających kafli płytowych z ornamentem roślinnym (ryc. 9:4, 7, 8), listew poziomych (ryc. 9:1-3) oraz z kafła gzymsowego z licem wypukłym i ornamentyką stylizowaną (ryc. 9:4). Zwraca uwagę fragment dekoracji rozbudowanego plastycznie zwieńczenia pieca (ryc. 9:6). Takie kafle, przynajmniej od lat 50. XVIII w., formowano i wypalano również w Białymstoku. W 1771 r. w mieście było trzech zdunów, z których jeden robił kafle zielone, drugi białe, a trzeci stawiał piece⁴². Kafle gzymsowe i wypełniające środkowe z ornamentem roślinnym oraz listwowe, pokryte białą i zieloną polewą, stosowane były przy budowie pieców w budynkach hetmańskich⁴³. Podobnie ornamentowane, datowane na XVIII w., występują również na terenach wschodnich⁴⁴.

Z zasypiska wkopu konstrukcyjnego wydobyto kilka fragmentów płaskich dachówek karpiówek ze śladami zaprawy wapiennej (ryc. 10:2). Wiązać je należy chronologicznie z budową Pałacyku. Z górnych warstw przemieszanych i wkopów współczesnych pochodzą fragmenty dachówek falistych, profilowanych, wyprodukowanych sposobem fabrycznym w okresie międzywojennym. Na jednej z nich znajdował się wypukły napis odciskiemy w formie: „POMORSKIE ZAKŁ(ADY)... TOW. AKCYJNE...” (ryc. 10:1).

Jednoczasowy zbiór zabytków szklanych wydobyto z dołu śmietnikowego we wkopie konstrukcyjnym bramy. Wśród licznych ułamków stłuczki szklanej zdecydowanie dominowało szkło naczyniowe. Spośród nielicznych, drobnych ułamków szkła płytowego, bezbarwnego lub z niebieskawym odcieniem, wyodrębniono fragmenty brzegowe charakterystyczne dla odlewanych tafli okiennych.

Szkło butelkowe reprezentowane jest zarówno przez formy szczególne, występujące w pojedynczych egzemplarzach, jak i grupy szklanych naczyń charakteryzujących się właściwymi sobie cechami.

Cechy szkła o niebieskim odcieniu (ryc. 8:4) mają butelki wyrabiane wówczas w Warszawie. Znaleziono kilka fragmentów co najmniej dwóch takich form. Cienkościenność tych naczyń wskazuje na zaawansowany stopień technologii ich wytworzenia. Hetman sprowadzał również butelki z wodą mineralną z Nassau dla żony Izabeli⁴⁵, więc trudno jednoznacznie określić pochodzenie tych znalezisk.

Znaleziono 17 fragmentów najmniej 2 pojemników szklanych prostopadłościennych o lekko wklęsłych bokach (ryc. 8:2), wykonanych ze szkła bładozielonego. Wydmuchiowano je w formie, a następnie doklejało szyjki, które nie zachowały się w uzyskanym materiale. Mają one analogie w znaleziskach z Raciążką⁴⁶, Torunia oraz Dubna i datowane są na XVIII w.⁴⁷

Zbliżone formą są fragmenty (9 szt.) co najmniej 2 pękatych butelek z doklejaną szyjką i zaokrąglonymi krawędziami wylewów. Na jednej z nich zachował się przyczepiony na barku nalepiak z sygnaturą (ryc. 8:1). Na dnie dolepiąca płaska nóżka. Szkło zielonkawe. Tego typu formy bez inskrypcji, znane z Raciążką, uważane są za wyrób polski i datowane, jak i pozostałe butelki z jasno- i ciemnozielonego szkła, na 2. połowę XVIII w.⁴⁸ Fragmenty podobnych butelek, z inskrypcjami i bez, znaleziono w Toruniu w warstwach datowanych na XVIII w.⁴⁹

Z materiału wyodrębniono 18 fragmentów 2 lub 3 osobliwych szeroko-otworowych, cienkościennych, słoikowatych naczyń ze szkła zielonoseledynowego (ryc. 8:3). Podobną formę znaleziono w strefie starego miasta przy ul. Suraskiej w Białymstoku, w warstwach, które wiązać można z osadnictwem XVIII-XIX w.⁵⁰

Najliczniej reprezentowane są fragmenty szkła butelkowego. Podzielono je na kilka grup surowcowych, w których skład masy surowcowej przejawiał się barwą.

195 fragmentów zaliczono do grupy 1 (barwa jasnozielona). Wyodrębniono fragmenty co najmniej 22 butelek ze słabo wydzieloną szyjką oraz lekko rozchyloną i ukośnie wypłaszczoną krawędzią. Kryza o przekroju trójkątnym, formowana na zębatym kształtowniku o kącie zbliżonym do prostego (ryc. 8:13-14). W trzech przypadkach kryza została uformowana płasko (ryc. 8:15). Dna półkuliście wklęsłe z przylepiakami. Średnice 80-90 mm.

125 fragmentów co najmniej 10 butelek wyodrębniono w podgrupę 1A (barwy bladozielonkawej). Szyjki wyodrębnione, z wlewami prostymi lub rozchyłonymi, zaokrąglonymi lub spłaszczonymi, lekko pogrubionymi. Kryzy nieformowane, z dolepianych kolistych wałeczków. Dna półkolisto-wklęsłe z przylepiakami, średnicy 70-85 mm (ryc. 8:5-8).

Do podgrupy 1B (szkło barwy soczystej, jasnozielonej) zaliczono 65 fragmentów co najmniej 6 naczyń (ryc. 8:9-12). Wylewy lekko spłaszczone, zachylone do wewnątrz lub na zewnątrz. Kryzy z kolistych wałeczków, dodatkowo zgniatanych ukośnie poprzez formowanie na krawędzi. Dna półkulisto-wklęsłe, z przylepiakami, średnicy 82-85 mm.

18 fragmentów szkła butelkowego wydzielono w grupę 2 (barwy soczystozielonkawej z niebieskim odcieniem). Pochodzą z co najmniej 3 naczyń. Szyjki z dolepianą kryzą, nieregularnie formowaną na zębatym kształtowniku o kącie zbliżonym do prostego. Dna wklęsłe, średnicy 84-118 mm, z przylepiakami (ryc. 8:20-21).

6 fragmentów, pochodzących z co najmniej jednej butelki, zaliczono do grupy 3 (barwy brązowej). Forma ma szyjkę słabo wyodrębnioną i średnicę 93 mm.

Do grupy 4 włączono 46 fragmentów niecharakterystycznych, o barwie i przejrzystości zmienionej pod wpływem temperatury. Fragmenty pochodzą z co najmniej 6 naczyń (ryc. 8:16-19).

Cylindryczne butelki z jasno- i ciemnozielonego szkła z końcami wałeczków kryzy zachodzącymi na siebie, łagodniejszym przejściem szyjki w korpus i lekko zarysowanym dnie wypchniętym ku górze, noszącym ślady po oderwanym przylepiaku, uważane są za wytwór polski. Posiadały one bardziej smukłe formy od butelek angielskich, wysokość 26-30 cm i mniejszą pojemność⁵¹. Butelki z okrągłymi wałeczkami obrzeża i stożkowatymi szyjkami (ryc. 8:5-10) oraz z obrzeżem taśmowatym (ryc. 8:15) i z trójkątnym w przekroju (ryc. 8:13-14, 20) w Toruniu zaliczono do różnych wariantów typu I grupy B i datowano na XVIII w.⁵²

Wszystkie wymienione grupy zaliczyć można do szkieł gospodarczych. Brak wśród nich elementów charakterystycznych dla 1. połowy XVIII w. (krępe szyjki, owalne dna), za to pospolicie występują cechy 2. połowy XVIII w. (smukłe szyjki stożkowate i cylindryczne, przewężenia nad dnami naczyń)⁵³. W kwestii określenia pochodzenia wyrobów szklanych duże znaczenie posiada analiza spektralna szkła zabytkowego. Szkło sodowo-wapniowo-krzemowe jest charakterystyczne dla wyrobów angielskich, podczas gdy polskie produkty wytwarzano z surowca po-

tasowo-wapniowo-krzemowego⁵⁴. Rozstrzygnięcie miejsc pochodzenia wyrobów szklanych należy pozostawić do czasu przeprowadzenia szczegółowych analiz. Uzyskanie odpowiedzi dodatkowo komplikuje brak znalezisk pewnych wytworów z hut podlaskich w Dubnie, Grabowcu, Kleszczelach oraz nadbiebrzańskich w Sztabinie i Krasnymborze, funkcjonujących w 2. połowie XVIII w.⁵⁵ Mimo że hetman J. K. Branicki najchętniej zaopatrywał się w różnorakie naczynia szklane w Radziwiłłowskiej hucie w Nalibokach to możliwe, iż zakupów szkła gospodarczego dokonywał znacznie bliżej. Butelki ze szkła barwy jasno- lub ciemnozielonej, również z odcieniem fioletowym, z płaską taśmą szklaną dolepianą pod wylewem, znaleziono w Dubnie, pow. bielski⁵⁶. Zdają się one wskazywać na istnienie taniej produkcji lokalnej. Również z Dubna pochodzą znaleziska prostych form szklanek cylindrycznych, ze szkła bezbarwnego, ornamentowanych rżniętymi motywami roślinnymi i wytłoczeniami, datowanymi na XVIII w.⁵⁷ Kilka fragmentów tego typu form znaleziono w trakcie prowadzonych badań.

We wkopie budowlanym oraz na dnie fosy znaleziono liczne gwoździe żelazne kowalskiej roboty, pochodzące z etapu budowy drewnianej bramy i furtek (ryc. 7:15-17). Wśród nich występują duże ćwieki żelazne z płaskimi nóżkami stosowane do mocowania konstrukcji drewnianej w zaprawie wapiennej i szczelinach między ceglami. Część z nich wystąpiła w warstwie gruzu wapienno-ceglanego, poświadczając wykorzystywanie ich na etapie budowy fundamentu. Z kolei gwoździe znalezione na dnie fosy zostały najpewniej zagubione w momencie składania parkanu, kiedy już fosa była wykopana. Brak tu znalezisk z innego surowca. Z wykopu budowlanego wydobyto łyżeczkę cynową (ryc. 7:2) z trzpieniem na osadzenie drewnianej (?) rękojeści oraz skobel żelazny (ryc. 7:18). Z rejonu przy drzwiach Pałacyku wydobyto kilka fragmentów skrętów z płaskowypukłej taśmy brązowej, mogących pochodzić ze zniszczonych rzeźb⁵⁸.

Spośród innych znalezisk wymienić należy fragment glinianej fajeczki-lulki, wykonanej z gliny żelazistej w ozdobnej formie (ryc. 9:9) oraz cybucha z białej glinki (ryc. 9:10). Lulki złożone, ozdobne, jak i fajki z długimi cybuchami, znane są powszechnie z XVII-XVIII-wiecznych znalezisk Warszawy⁵⁹, przy czym białe fajki uważane są tam za importy angielskie i holenderskie⁶⁰. Zabytki takie znajdowano również na archeologicznych stanowiskach Białostocczyzny⁶¹.

Wnioski końcowe

Konieczność pełnej rekonstrukcji postulował w swoim opracowaniu ksiądz Jan Nieciecki⁶², uważając odbudowanie bramy i ogrodzenia za nierozdzielny element odtwarzanego zespołu Pałacyku Gościnnego. Zachowany rysunek projektowy bramy odbiega od opisu słownego zawartego w inwentarzu pośmiertnym hetmana⁶³. Dokonanie znaczących zmian w projekcie potwierdziły wyniki przeprowadzonych badań archeologicznych. Brama została wybudowana w oparciu o zmieniony projekt (ryc. 5), na co wskazuje zgodność z nim jej podstawowego wymiaru (tab. 1). Dał tu o sobie znać praktycyzm i wyobraźnia artystyczna hetmana Branickiego, widoczne m.in. przy realizacji projektu pawilonu nad kanałem⁶⁴. Z dwóch wariantów położenia *fortek*⁶⁵ w momencie śmierci Jana Klemensa Branickiego funkcjonowała brama w wariantcie z *fortami* zewnętrznymi na sposób *alia*. To rozwiązanie zasto-

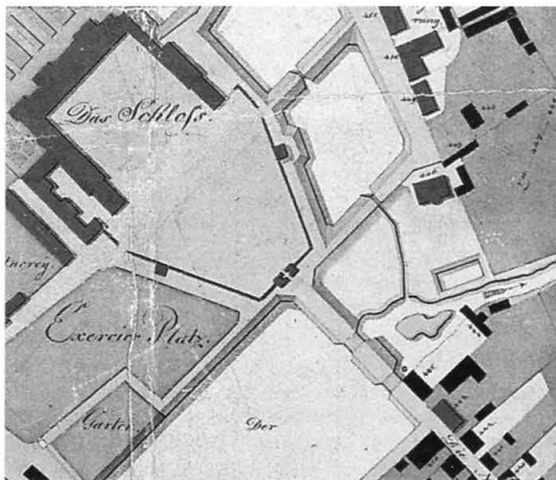
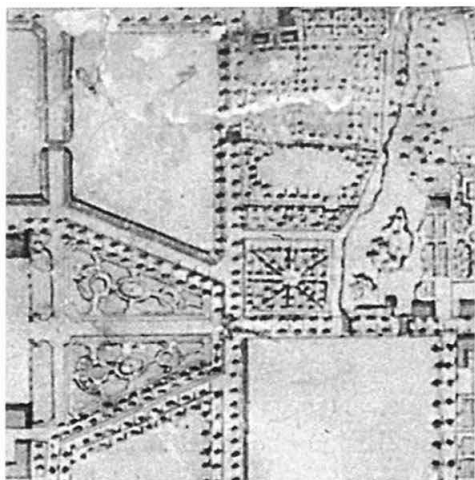
sowane zostało również w parku w Choroszczy⁶⁶. Nałożenie planu G. Beckera na tło współcześnie istniejącej zabudowy, z obiektami z końca XVIII w., pozwoliło na wytypowanie miejsca przebiegu ogrodzenia i bramy. Badania archeologiczne, prowadzone przed fasadą Pałacyku Gościnnego, potwierdziły dokładność planu G. Beckera. Przyczyniły się również do wyjaśnienia wielu szczegółów usytuowania i przeznaczenia znajdujących się tu konstrukcji, które odkrył już w okresie międzywojennym J. Glinka. W wyniku badań ujawniono pozostałości nie tylko ozdobnej bramy jako elementu XVIII-wiecznej architektury, ale przede wszystkim bramy jako części zespołu architektonicznego. Poszczególne jego elementy współgrały ze sobą, stanowiąc nierozłączną całość. Identyczne ozdobne rzeźby, na szczycie słupów bramnych i przy balkonie pałacowym, wyznaczały środek perspektywy widokowej. Elementy *aha* zaskakiwały fosą bramną gości, podjeżdżających do bramy. Boczne, zdobione furtki wymuszały podejście do drzwi wejściowych wzdłuż fasady budynku. Wszystkie elementy stanowiły razem jednolity zespół architektury murywanej i ogrodowej, oddziałujący na widza.

PRZYPISY

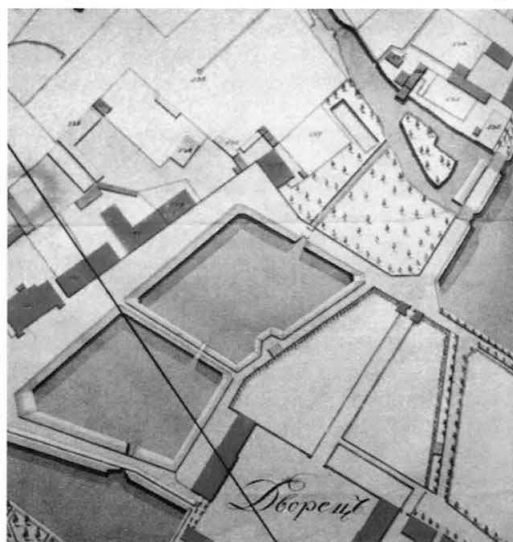
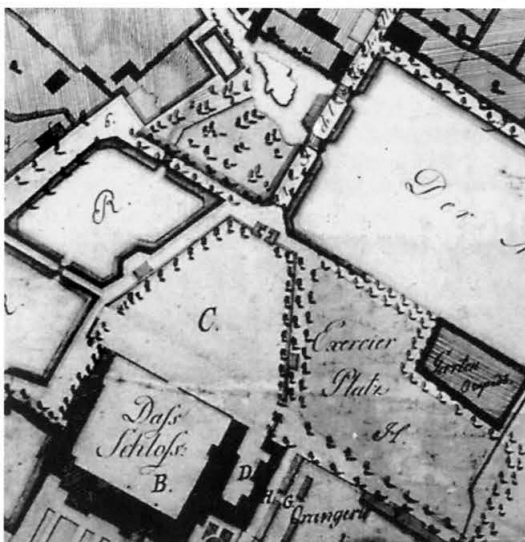
- ¹ T. Szyburska, *Pałac Gościnnny*, Pracownia Dokumentacji Naukowo-Historycznej PP PKZ Oddz. w Warszawie (maszynopis), Archiwum WUOZ, Białystok 1973, s. 6, 16.
- ² J. Nieciecki, *Pałac Gościnnny w Białymstoku*, Białystok 2006, s. 11.
- ³ T. Szyburska, *Pałac Gościnnny*, s. 7.
- ⁴ J. Koller-Szumaska, *Pałac Gościnnny w Białymstoku. Prace remontowe i konserwatorskie*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, Białystok, 8-9 [2003], s. 109-118; J. Koller-Szumaska, *Pałac Gościnnny w Białymstoku. Drugi etap prac nad wystrojem wnętrz (2002-2003)*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, Białystok, 11 [2005], s. 124-140.
- ⁵ Prace wykopaliskowe prowadził autor opracowania w dniach 8-20 czerwca 2009 r. na zlecenie Departamentu Inwestycji Urzędu Miejskiego w Białymstoku.
- ⁶ Konieczność przeprowadzenia takich badań wynikała z zaleceń konserwatorskich dokonanych dla „Koncepcji przebudowy ul. Kilińskiego w Białymstoku oraz wyposażenia tej ulicy w elementy małej architektury”, opracowanej przez Departament Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Białymstoku.
- ⁷ M. Karczewska, M. Karczewski, *Pałac Gościnnny, badania archeologiczno-architektoniczne*, Archiwum WUOZ, nr 291 (maszynopis), Białystok 2003; L. Pawlata, *Problematyka i stan badań archeologicznych na obszarze miasta Białystok*, „Podlaskie Zeszyty Archeologiczne”, Białystok 2007, nr 3, s. 258, poz. 24.
- ⁸ Datowane są na 4 października 1933 oraz 22 sierpnia 1938 r.
- ⁹ Por. J. Glinka, *Teki Glinki*, Zespół Archiwum Roskie w Archiwum Głównym Akt Dawnych (AGAD) w Warszawie, mikrofilmy w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Białymstoku, teka 137, s. 1, ryc. 1, 3.
- ¹⁰ Projekt zrealizowany przez Studio Architektury i Grafiki TT&B Tomasza Rogali dla Departamentu Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Białymstoku.
- ¹¹ Istniejąca tu nawierzchnia z polbruku układana jest na warstwie podsypki grubości zaledwie 10 cm. Informacje uzyskane od wykonawcy firmy „Sokolik”.
- ¹² Usytuowanie rur kanalizacyjnych, wodnych, przewodów energetycznych i telekomunikacyjnych wskazywało na zniszczenie północnej części ogrodzenia przez skoncentrowane w tym miejscu liczne wkopy wymienionych mediów i studzienek rozdzielczych. Z tego rejonu odprowadzone zostały podłączenia do budynku pałacowego. Południowy odcinek badań rokował duże nadzieje na uzyskanie czytelnych informacji o konstrukcji nawierzchni, bramy i ogrodzenia parku pałacowego w XVIII w. [por. M. Burakowski, *Projekt zagospodarowania terenu, kanalizacji deszczowej – ul. Kilińskiego w Białymstoku*, „INKOM” sp. z o.o. w Białymstoku (maszynopis), Białystok 2007, Archiwum Departamentu Inwestycji Urzędu Miejskiego w Białymstoku].
- ¹³ Sądząc na podstawie dokumentacji fotograficznej, nie było możliwości dowiązania XVIII-wiecznego poziomu użytkowego terenu przed pałacem ze stopniami schodów prowadzących do drzwi budynku

- [por. O. Kielczyk, *Dokumentacja powykonawcza techniczno-konserwatorska. Pałacyk gościnny Branickich przy ul. Kilińskiego 6*, Białystok 2003, Archiwum WUOZ nr 6207 (maszynopis), fot. 25, 26].
- ¹⁴ Por. T. Szyburska, *Pałacyk Gościnny*, fot. 11 – oryginał fotografii w ODZ – Teki Glinki, nr 152, fot. 1, mf 21.
- ¹⁵ Materiał zabytkowy zbierano warstwami mechanicznymi w ramach tzw. poziomów głębokościowych, dostosowanych do głębokości zalegania zasadniczych warstw antropogenicznych. Prowadzono inwentarze zabytków, warstw i obiektów. W dzienniku badań uwzględniono opisy postępu prac badawczych oraz szczegóły dotyczące odkrywanych obiektów i zabytków.
- ¹⁶ Rejon tego znaleziska jest nieczytelny na planie z 1757 r., ze względu na uszkodzenia dokumentu (ryc. 1A).
- ¹⁷ Fundament ogrodzenia w tej części został najpewniej zniszczony przez rząd 3 studzienek kanalizacyjnych, studzienki telekomunikacyjnej, kanałów wodnych, kanalizacyjnych i energetycznych znajdujących się na linii przebiegu XVIII-wiecznego ogrodzenia, na przedłużeniu linii bramy.
- ¹⁸ Dla skali, umieszczonej na XVIII-wiecznym rysunku projektowym bramy w łokciach (i ćwierciach), zastosowano przelicznik 1 łokieć = 59,6 cm dla obowiązującej wówczas miary długości łokcia staropolskiego (warszawskiego). Według projektu fundament bramy miał wystawać nad powierzchnię gruntu na około 37 cm.
- ¹⁹ *Spis ogólny wszystkich posiadłości po Branickim Janie Klemensie*, 1972 r. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Roskie (dalej AGAD, A. Roskie), sygn. 82, k. 113v-114; *Inwentarz miasta Białegostoku*. AGAD, A. Roskie, 361 k.1., za: J. Nieciecki, *Pałacyk Gościnny w Białymstoku – propozycja wystroju wnętrza i zagospodarowania otoczenia*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, Białystok, 6 [2000], s. 83.
- ²⁰ AGAD, A. Roskie, sygn. 66/69, za: J. Nieciecki, *Pałacyk Gościnny w Białymstoku*, s. 83.
- ²¹ J. Nieciecki, *Pałacyk Gościnny w Białymstoku*, s. 9.
- ²² T. Szyburska, *Pałacyk Gościnny*, s. 15 i n., fot. 11; J. Nieciecki, *Pałacyk Gościnny w Białymstoku*, s. 11.
- ²³ J. Nieciecki, *Pałacyk Gościnny w Białymstoku*, s. 84.
- ²⁴ J. Nieciecki, *Pałacyk Gościnny w Białymstoku – propozycja wystroju wnętrza*, s. 84 i n. [tam źródła]; J. Nieciecki, *Pałacyk Gościnny w Białymstoku*, s. 9 i n.
- ²⁵ Por. T. Szyburska, *Pałacyk Gościnny*, s. 15, fot. 9; J. Nieciecki, *Pałacyk Gościnny w Białymstoku – propozycja wystroju wnętrza*, s. 83, 101. Rysunek projektowy, obecnie zaginiony, znajdował się w Gabinetie Rycin Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, t. 187, p. 138 w Zbiorze Królewskim Stanisława Augusta, negatyw w Instytucie Sztuki Polskiej Akademii Nauk, nr 9023.
- ²⁶ AGAD, A. Roskie, sygn. 82, *Inwentarz dóbr wszystkich*, k. 113v-114, za: J. Nieciecki, *Pałacyk Gościnny w Białymstoku – propozycja wystroju wnętrza*, s. 43, 101; J. Nieciecki, *Pałacyk Gościnny w Białymstoku*, s. 8.
- ²⁷ Por. T. Szyburska, *Pałacyk Gościnny*, s. 15.
- ²⁸ Hasło „aha” [www.wikipedia.pl].
- ²⁹ J. Nieciecki, *Pałacyk Gościnny w Białymstoku*, s. 17.
- ³⁰ Tamże
- ³¹ Tamże, s. 18, ryc. 6.
- ³² Por. T. Szyburska, *Pałacyk Gościnny*, fot. 11 – oryginał w ODZ – Teki Glinki, nr 152, fot. 11, mf 21; J. Nieciecki, *Pałacyk Gościnny w Białymstoku*, ryc. 16.
- ³³ Por. T. Szyburska, *Pałacyk Gościnny w Białymstoku*, fot. 12 – oryginał w ODZ – Teki Glinki, nr 152, fot. 9, mf 21.
- ³⁴ Dobrym punktem odniesienia są dzieje zamku w Raciążku na Kujawach, budowanym do 1751 roku. Por. L. Kajzer, *Zamek w Raciążku*, Łódź 1990, s. 235 i n., 254.
- ³⁵ L. Pawlata, *Archeologiczne badania pawilonu Nad Kanalem w Ogrodzie Branickich w Białymstoku*, „Podlaskie Zeszyty Archeologiczne” Białystok, nr 3 (2007), ryc. 5:2, 7, 12.
- ³⁶ Por. D. Baran, R. Kaźmierczak, *Archeologiczne badania wykopaliskowe na terenie ogrodu Branickich w Choroszcy*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, Białystok, 8 [2002], s. 167 i n., ryc. 6.
- ³⁷ K. Bieńkowska, *Supraska nekropolia – badania archeologiczne w sąsiedztwie katakumb*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, Białystok, 10 [2004], s. 270, ryc. 4:5; K. Bieńkowska, N. Kiziukiewicz, *Dziedzictwo archeologiczne Podlasia i Grodzieńszczyzny*, Białystok 2006, s. 64, fot.
- ³⁸ Por. K. Sułkowska-Tuszyńska, *Średniowieczne naczynia ceramiczne z klasztoru Norbertanek w Strzelnie*, Toruń 1997, s. 57; K. Sułkowska-Tuszyńska, *Ceramiczne naczynia na trzech nóżkach z klasztoru Benedyktynów w Lubiniu (woj. wielkopolskie)*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Archeologia”, Toruń 2001, t. 38, z. 349, s. 163.

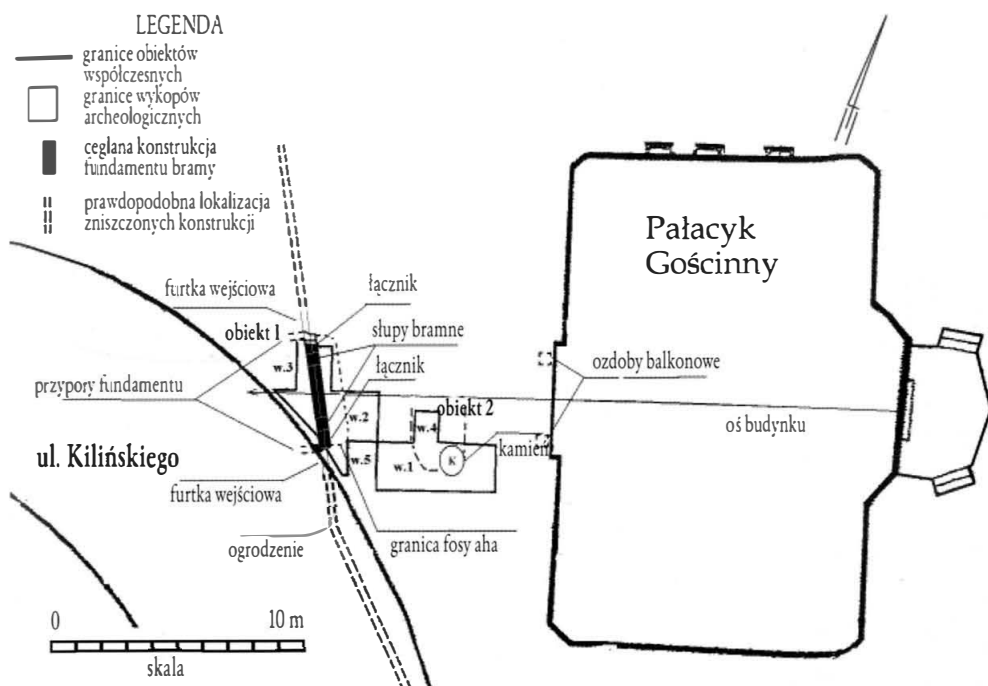
- ³⁹ M. Starzewska, M. Jeżewska, *Polski fajans*, Wrocław 1978, s. 11.
- ⁴⁰ W manufakturze Michała Radziwiłła w Świerżniu nad Niemnem od 1742 r., oraz Żółkwi na Rusi Czerwonej już od co najmniej 1765 r., wyrabiano różne naczynia fajansowe, m.in. serwisy do kawy, talerze, salaterki, wazy, półmiski i kubki. Wytwarzano je również w najstarszej fabryce takiej ceramiki w Białej Podlaskiej, należącej do księżnej Anny Radziwiłłowej. Por. M. Starzewska, M. Jeżewska, *Polski fajans*, s. 21 i n.
- ⁴¹ L. Kajzer, *Zamek w Raciążku*, s. 241, 250.
- ⁴² E. Kowecka, *Dwór najrządzniejszego w Polsce magnata*, Warszawa 1991, s. 91, przyp. 42.
- ⁴³ Por. D. Baran, R. Kaźmierczak, *Archeologiczne badania wykopaliskowe*, ryc. 5; H. Karwowska, U. Stankiewicz, *Kafle w zbiorach działu archeologii Muzeum Podlaskiego w Białymstoku*, w: *Średniowieczne i nowożytnie kafle. Regionalizmy – Podobieństwa – Różnice*, red. M. Dąbrowska, H. Karwowska, Białystok 2007, s. 124 i n., ryc. 22, 24, 38; L. Pawłata, *Archeologiczne badania*, ryc. 6:1, 2, 4, 7.
- ⁴⁴ T. Buben'ko, *Typologija i chronologija izrazcov Vitebskogo Zamka XVI-XVIII vekov*, w: *Średniowieczne i nowożytnie kafle. Regionalizmy – Podobieństwa – Różnice*, red. M. Dąbrowska, H. Karwowska, Białystok 2007, s. 266 i n., ryc. 6:8, 9:1-3, 11:13.
- ⁴⁵ E. Kowecka, *Dwór najrządzniejszego w Polsce magnata*, s. 210 i n., przyp. 117, 291.
- ⁴⁶ L. Kajzer, *Zamek w Raciążku*, s. 254, il. 95.
- ⁴⁷ M. Nawracki, *Późnośredniowieczne i nowożytnie szkła z terenu zamku krzyżackiego w Toruniu*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Archeologia”, t. 27, z. 333, s. 91, ryc. 14: a-b; J. Wawrzyniuk, *Wyroby szklane z Kamienicy Wielkiej w Dubnie*, w: *Rezydencja Sapiechów w Dubnie II*, red. H. Karwowska, A. Andrzejewski, Białystok 2007, s. 58 i n., ryc. 8.
- ⁴⁸ L. Kajzer, *Zamek w Raciążku*, s. 254.
- ⁴⁹ Por. grupa D. wg: M. Nawracki, *Późnośredniowieczne i nowożytnie szkła*, s. 91 i n., ryc. 12, 15.
- ⁵⁰ Por. L. Pawłata, *Wyniki archeologicznych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w formie nadzoru nad pracami ziemnymi inwestycji „Przebudowa ulicy Suraskiej, Zamenhoffa i Rynku Kościuszki w Białymstoku w 2008 r.* Archiwum WUOZ (maszynopis). Białystok 2008, s. 26.
- ⁵¹ L. Kajzer, *Zamek w Raciążku*, s. 254.
- ⁵² M. Nawracki, *Późnośredniowieczne i nowożytnie szkła*, s. 82 i n., ryc. 9:c-f, 10:a-b.
- ⁵³ Por. M. Nawracki, *Późnośredniowieczne i nowożytnie szkła*, s. 123; J. Wawrzyniuk, *Wyroby szklane z Kamienicy Wielkiej w Dubnie*, s. 58.
- ⁵⁴ L. Kajzer, *Zamek w Raciążku*, s. 255.
- ⁵⁵ Z. Kamieńska, *Produkcja szkła od połowy XVII do połowy XIX w.*, w: *Polskie Szkło*, red. Z. Kamieńska, s. 97, mapa 6.
- ⁵⁶ J. Wawrzyniuk, *Wyroby szklane z Kamienicy Wielkiej w Dubnie*, s. 58 i n., fot.
- ⁵⁷ Tamże, s. 46 i n., ryc. 3, 6.
- ⁵⁸ Dotyczy to drzewek miedzianych z wazonów przy postaciach kupidynów, znajdujących się na szczytach słupów bramnych oraz przy balkonie pałacowym.
- ⁵⁹ K. Meyza, *Fajki gliniane z XVII w. i z pierwszej połowy XVIII w. Z badań archeologicznych Zamku Królewskiego i Starego Miasta w Warszawie*, „Almanach Muzealny”, t. 1. Warszawa 1997, tabl. I, II, ryc. 4, 5.
- ⁶⁰ K. Meyza, *Fajki gliniane z XVII w. i z pierwszej połowy XVIII w.*, s. 34, tabl. I.
- ⁶¹ K. Bieńkowska, N. Kiziukiewicz, *Dziedzictwo archeologiczne Podlasia i Grodzieńszczyzny*, s. 63, 66, ryc.; K. Bieńkowska, *Wyniki nadzoru archeologicznego prowadzonego w zachodniej części Rynku Kościuszki w Białymstoku*, „Podlaskie Zeszyty Archeologiczne”, Białystok, nr 3 (2007), ryc. 14; L. Pawłata, *Archeologiczne badania pawilonu*, ryc. 6:3; L. Pawłata, *Znaleziska archeologiczne Władysława Litwińczuka i ich znaczenie dla poznania specyfiki osadniczej okolic Suraza*, „Podlaskie Zeszyty Archeologiczne”, Białystok, nr 4 (2008), s. 167, ryc. 19.
- ⁶² J. Nieciecki, *Pałac Gościński w Białymstoku – propozycja*, s. 83 i n., 96 i n.; tenże, *Pałac Gościński w Białymstoku*, s. 16.
- ⁶³ Rysunek bramy w ZKRG BUW, t. 187, p. 125 za: J. Nieciecki, *Pałac Gościński w Białymstoku – propozycja*, ryc. 15.
- ⁶⁴ Por. wymiary pawilonu, konstrukcję schodów do kanału czy elementy konstrukcyjne porte-fenêtre. L. Pawłata, *Archeologiczne badania pawilonu*, s. 89 i n.
- ⁶⁵ Por. J. Nieciecki, *Pałac Gościński w Białymstoku – propozycja*, s. 96, 97, przyp. 88.
- ⁶⁶ Informacja uzyskana od ks. J. Niecieckiego.



1. Białystok. Otoczenie Pałacyku Gościnnego przy ul. Kilińskiego 6: A) wg planu Jana Christiana Kamsetzera z 1757 (1765) r. *Centralne Wojenno-Historyczne Archiwum Rosji w Moskwie, sygn. F. 846, Op. 16, d. 21755, fotokopia w zbiorach Regionalnego Ośrodka Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego w Białymstoku*; B) wg planu Georga Beckera z ok. 1799 r. *Niemiecka Biblioteka Państwowa w Berlinie. Białystok. Surrounding of the Guest Palace in 6 Kilińskiego Street: A) acc. to a plan by Jan Christian Kamsetzer from 1757 (1765), Central State Historical Archive in Moscow, call no. F. 846, Op. 16, d. 21755, photocopy in the collections of the Regional Centre for the Study and Protection of the Cultural Environment in Białystok; B) acc. to a plan Georg Becker from about 1799, Berlin State Library.*

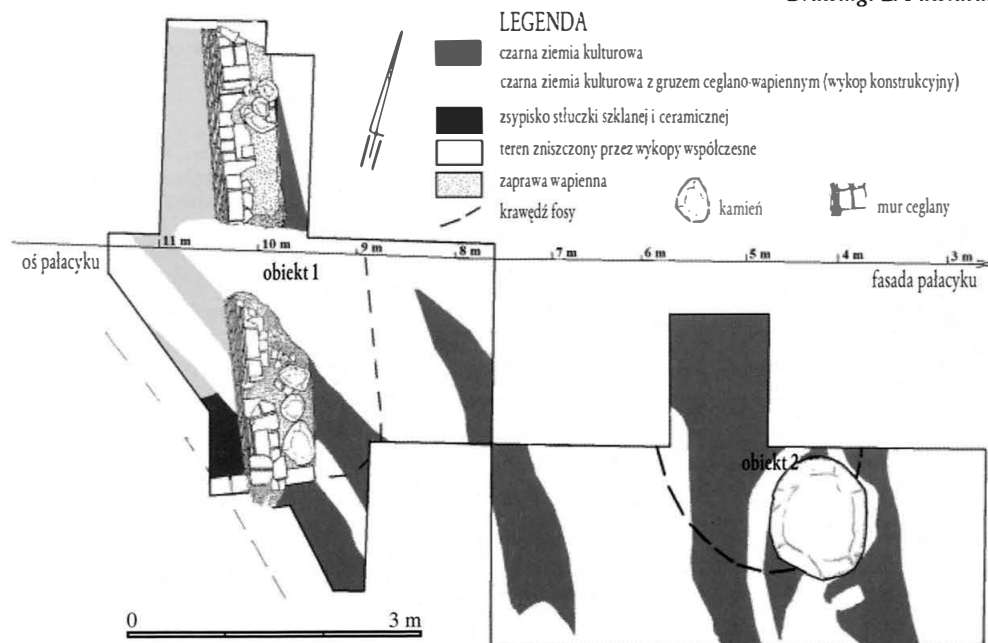


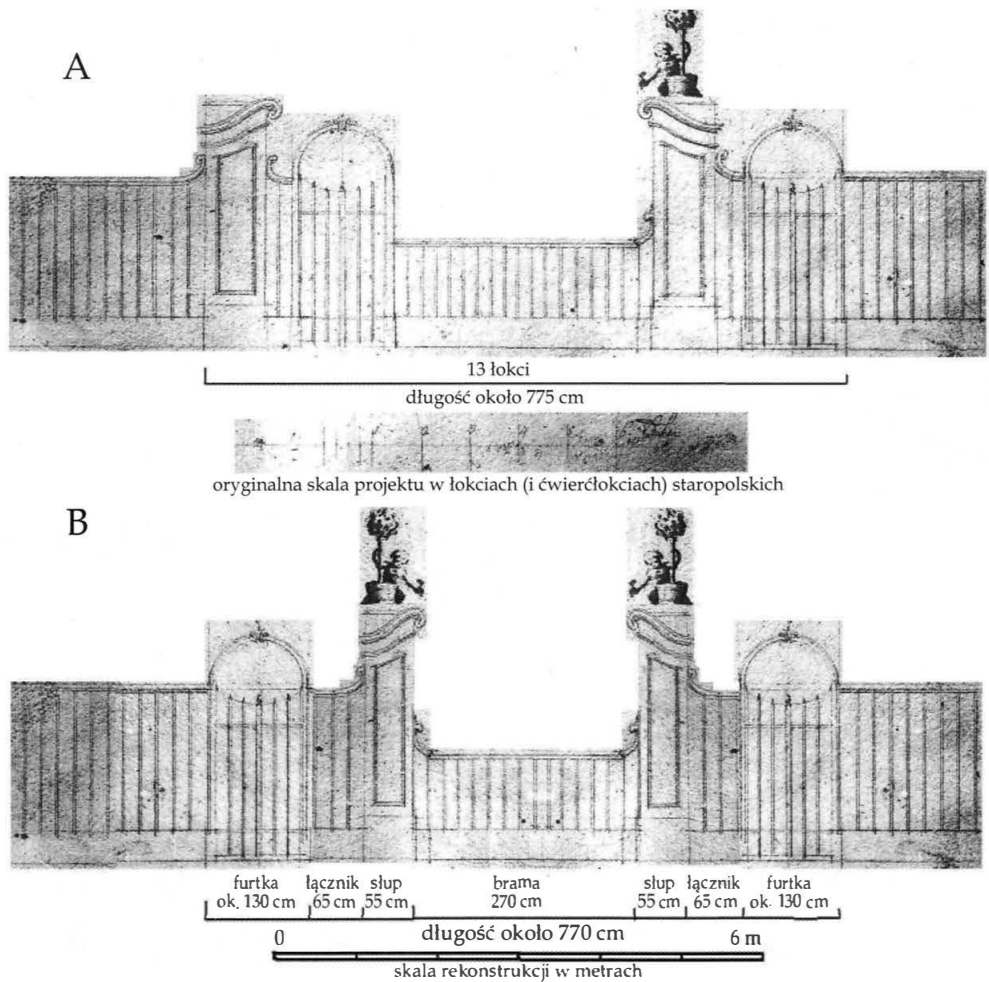
2. Białystok. Otoczenie Pałacyku Gościnnego przy ul. Kilińskiego 6: A) wg planu Białegostoku z 1807-1808 r. *Centralne Wojenno-Historyczne Archiwum Rosji w Moskwie, sygn. F. 846, Op. 16, j. 21756. Fotokopia w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku*; B) wg pruskiego planu Białegostoku z 1810 r. *Białystok. Surrounding of the Guest Palace in 6 Kilińskiego Street: A) acc. to a plan of Białystok from 1807-1808, Central State Historical Archive in Moscow, call no. 846, Op. 16, j. 21756, photocopy in the collections of the Regional Centre for the Study and Protection of the Cultural Environment in Białystok; B) acc. to a Prussian plan of Białystok from 1810.*



3. Białystok, stan. 2 – ul. Kilińskiego 6. Usytuowanie wykopów i obiektów archeologicznych w rejonie Pałacyku Gościennego. Rys. L. Pawlata.
Białystok, site 2 – 6 Kilińskiego Street. Location of digs and archaeological objects in the area of the Guest Palace. Drawing: L. Pawlata.

4. Białystok, stan. 2 – ul. Kilińskiego 6. Plan usytuowania obiektów archeologicznych na poziomie użytkowym z końca XVIII i XIX w. Rys. L. Pawlata.
Białystok, site 2 – 6 Kilińskiego Street. Location of archaeological objects upon a level from the end of the eighteenth century and the nineteenth century. Drawing: L. Pawlata.

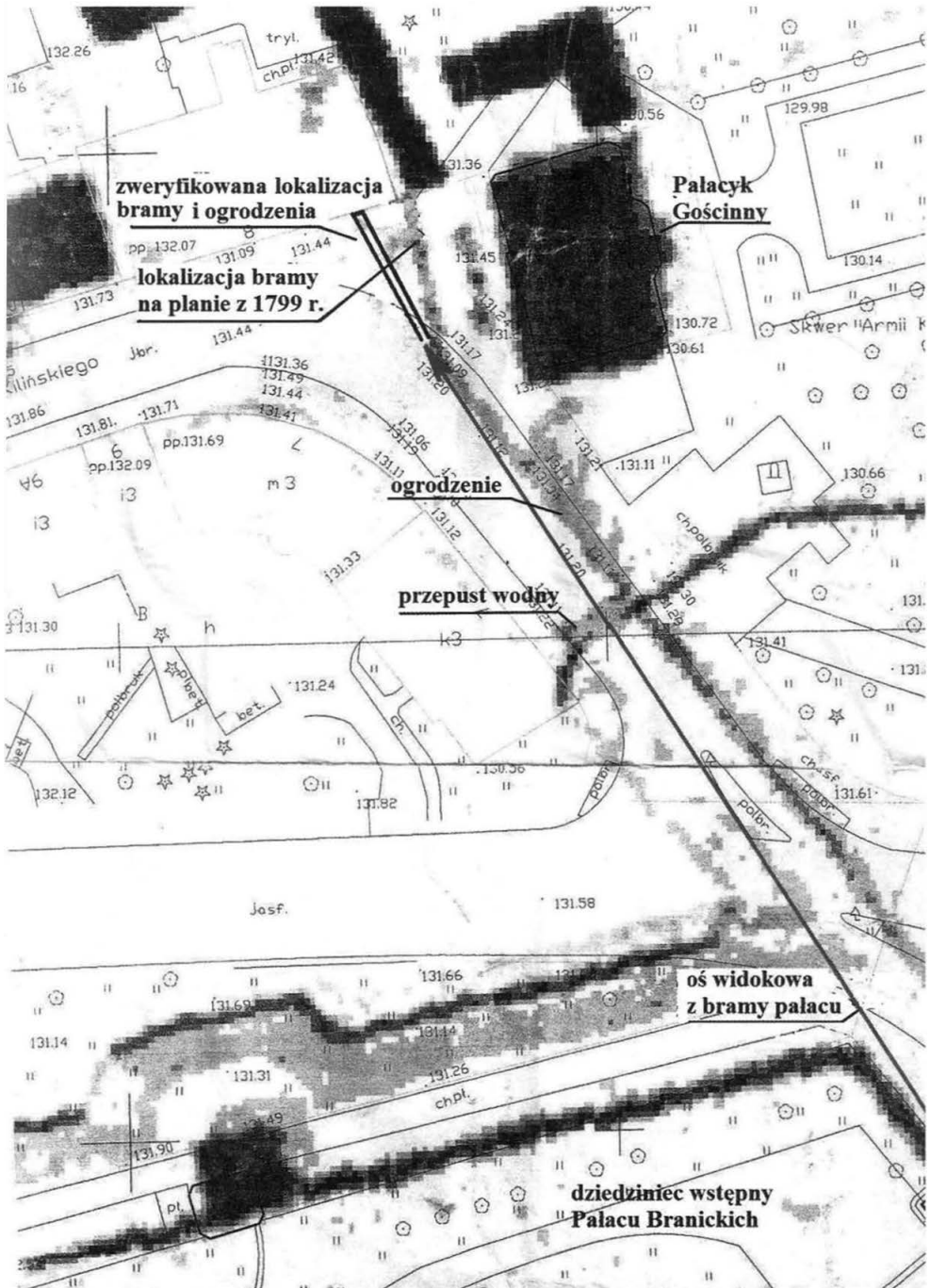




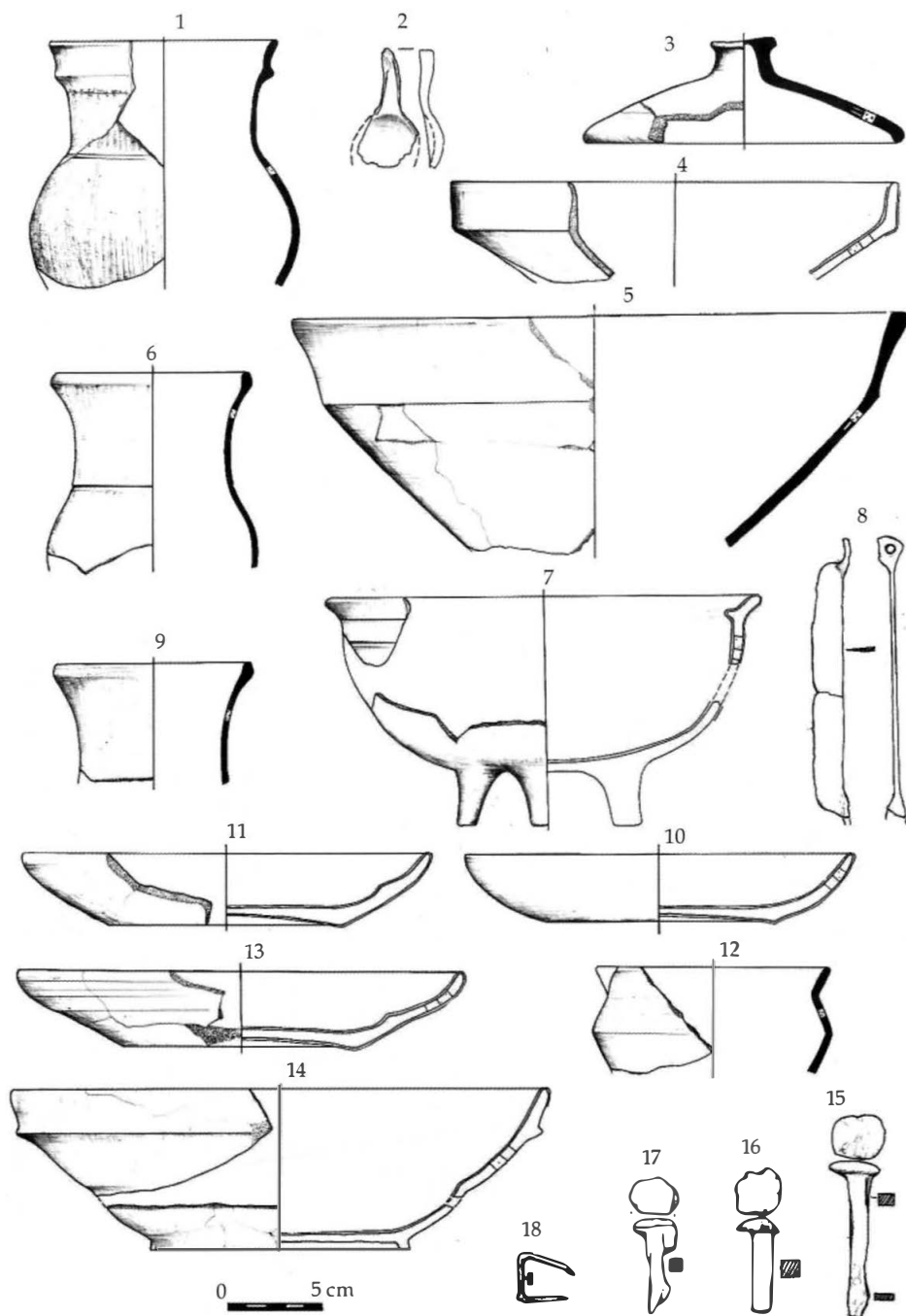
5. Białystok, stan. 2 – ul. Kilińskiego 6. Brama Pałacyku Gościnnego: A) projekt z XVIII w. *Oryginal w ZKGR Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, t. 187, p. 125*; B) rekonstrukcja autora dokonana na podstawie wyników badań archeologicznych. Skale rycin zbliżone. **Białystok, site 2 – 6 Kilińskiego Street. Gate of the Guest Palace: A) project from the eighteenth century. Original in the ZKGR at the Warsaw University Library, vol. 187, p. 125; B) author's reconstruction upon the basis of the outcome of archaeological research. Scales of the drawings: approximate.**

TABELA. Wymiary elementów konstrukcji bramy. SCHEDULE. Dimensions of gate construction elements.

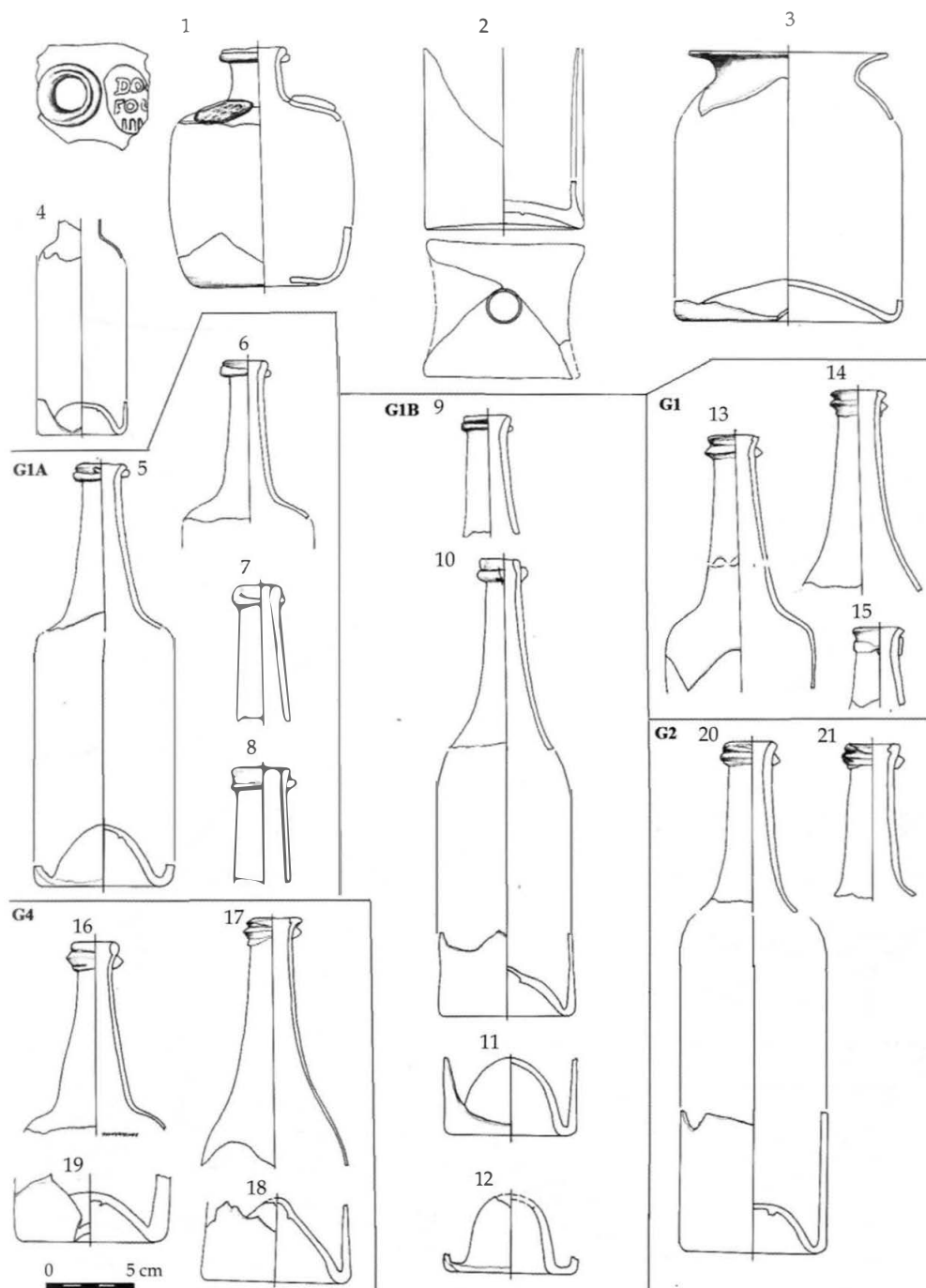
Element bramy	Wymiary na projekcie w łokciach	Przeliczenie łokci staropolskich w cm (1 Ł = 59,6 cm)	Wymiary rzeczywiste (w cm)
Brama (między słupami)	8	477	270
Brama (między słupem a furtką wewnętrzną)	5,3	316	-
Brama wraz ze słupami	10,7	637	380
Długość całkowita z furtkami	13	779	(770)
Szerokość furtek	2,15	128	(128)
Szerokość słupów	1,38	82	55
Długość łącznika	0,54	32	65



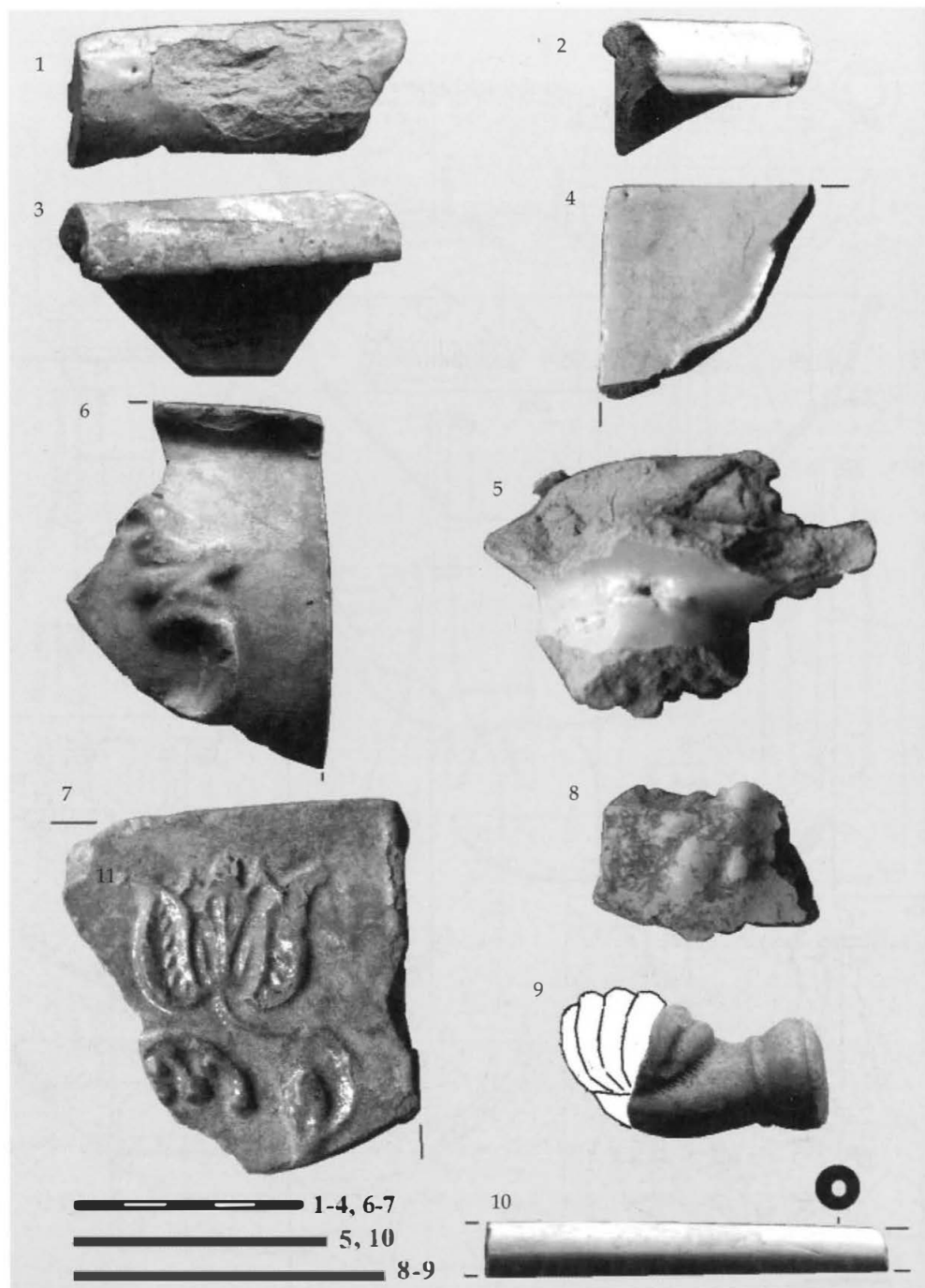
6. Białystok, stan. 2 - ul. Kilińskiego 6. Okolice Pałacyku Gościnnego wg planu Georga Beckera z ok. 1799 r. po nałożeniu na elementy współczesnej zabudowy i infrastruktury miasta. Wyk. Pracownia projektowa TT&B Studio Architektury. Komentarz L. Pawlata. Białystok, site 2 - 6 Kilińskiego Street. Area of the Guest Palace acc. to a plan by Georg Becker from about 1799 after its imposition on elements of contemporary city development and infrastructure. Prep. by the TT&B Architecture Studio. Commentary: L. Pawlata.



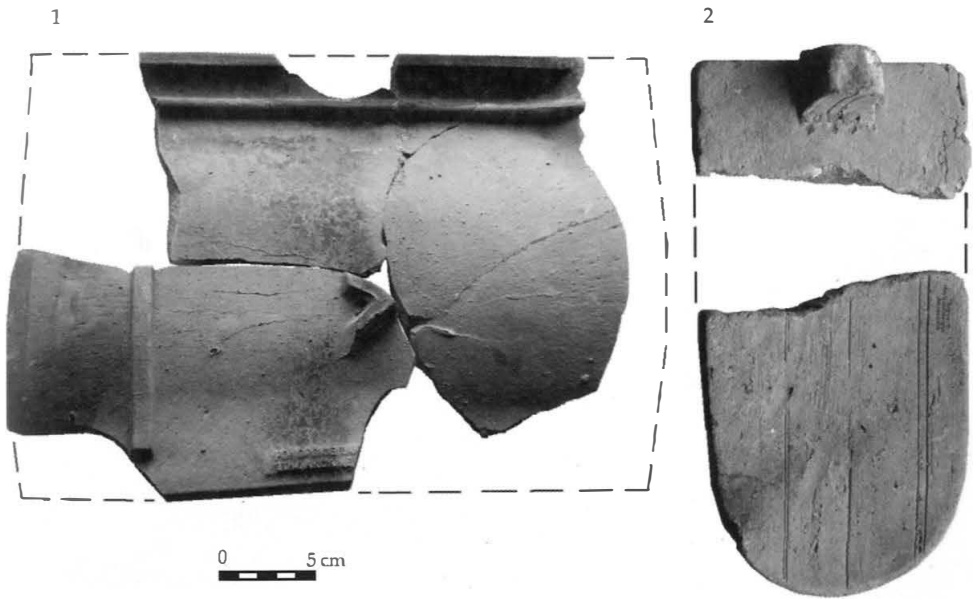
7. Białystok, stan. 2 – ul. Kilińskiego 6. Zabytki z badań wykopaliskowych.
Ceramika (1, 3-7, 9-14), metal (2, 8, 15-18). Rys. L. Pawlata.
Białystok, site 2 – 6 Kilińskiego Street. Historical monuments from excavation research.
Pottery (1, 3-7, 9-14), metal (2, 8, 15-18). Drawing: L. Pawlata.



8. Białystok, stan. 2 – ul. Kilińskiego 6. Zabytki szklane z badań wykopaliskowych. Rys. L. Pawlata.
Białystok, site 2 – 6 Kilińskiego Street. Glass monuments from archaeological research.
Drawing: L. Pawlata.

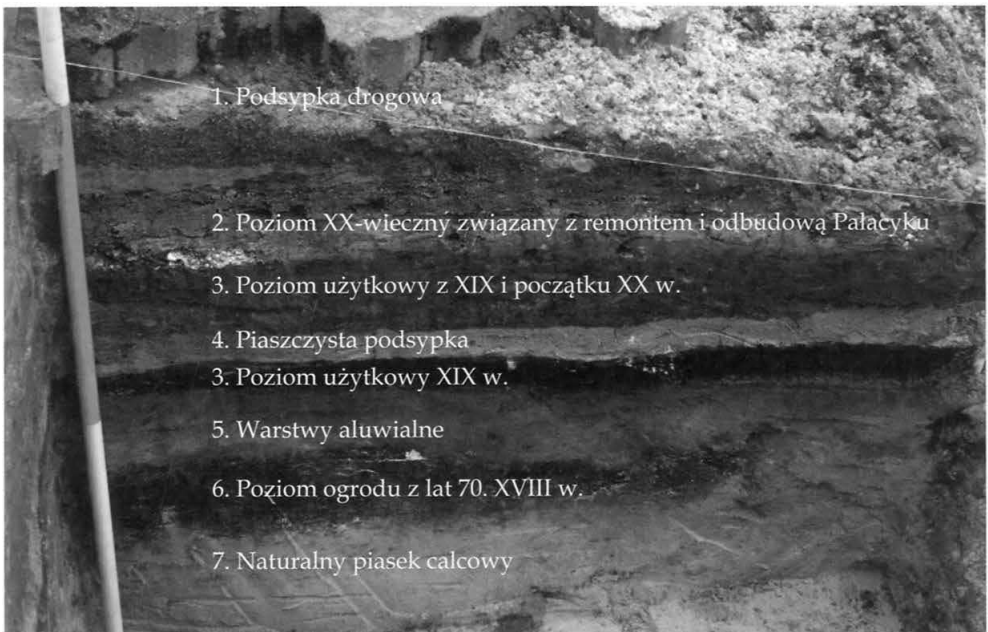


9. Białystok, stan. 2 – ul. Kilińskiego 6. Ceramika piecowa (1-8) i fajki gliniane (9-10) z badań wykopaliskowych. Fot. L. Pawlata.
 Białystok, site 2 – 6 Kilińskiego Street. Fired pottery (1-8) and clay pipes (9-10) from archaeological research. Photo: L. Pawlata.

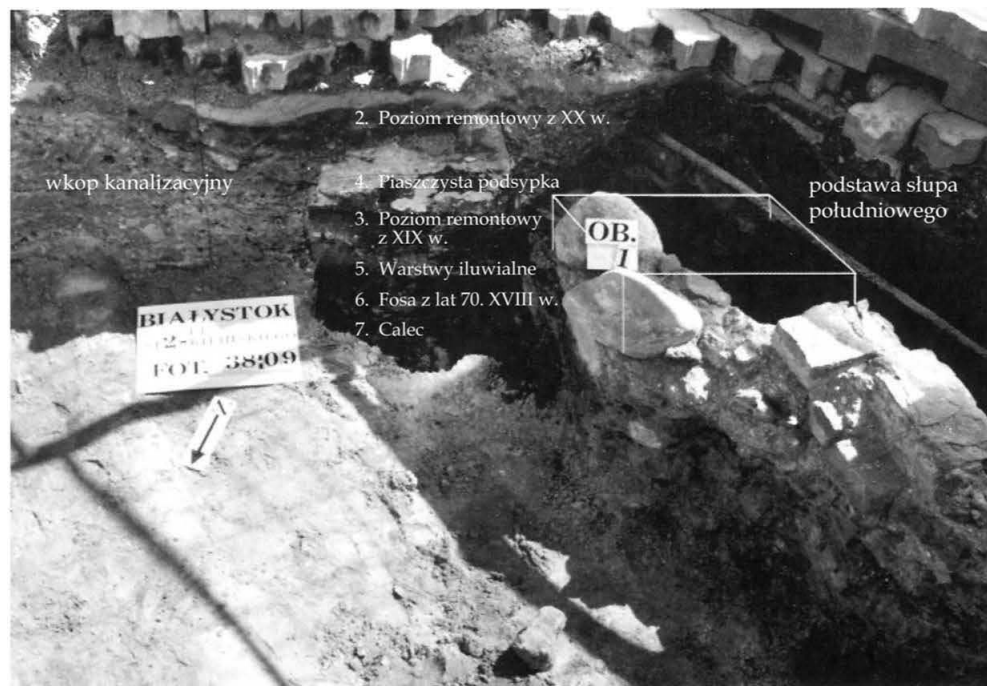


10. Białystok, stan. 2 – ul. Kilińskiego 6. Dachówki ceramiczne z badań wykopaliskowych.
Fot. L. Pawlata.

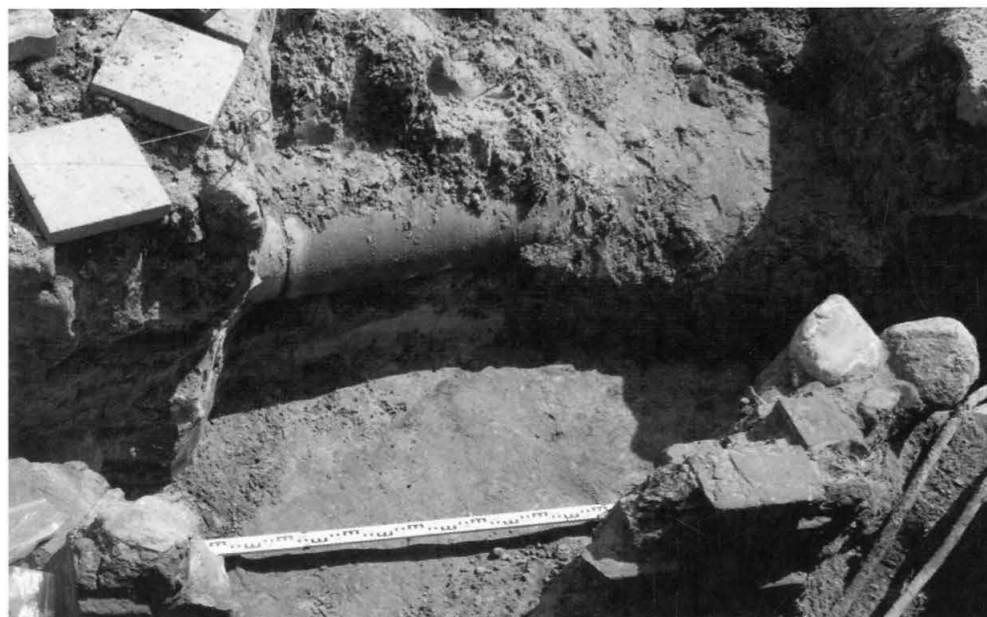
Białystok, site 2 – 6 Kilińskiego Street. Ceramic roof tiles from archaeological research. Photo: L. Pawlata.



11. Białystok, stan. 2 – ul. Kilińskiego 6. Profil A-B warstw w strefie obiektu 2. Fot. L. Pawlata.
Białystok, site 2 – 6 Kilińskiego Street. Profile A-B of layers within the sphere of object 2.
Photo: L. Pawlata.



12. Białystok, stan. 2 – ul. Kilińskiego 6. Profil C-D warstw w strefie fosi obiektu 1. Fot. L. Pawlata.
Białystok, site 2 – 6 Kilińskiego Street. Profile C-D within the area of the moat of object 1.
Photo: L. Pawlata.



13. Białystok, stan. 2 – ul. Kilińskiego 6. Fundament bramy Pałacyku Gościnnego widziany od strony zachodniej. Fot. L. Pawlata.
Białystok, site 2 – 6 Kilińskiego Street. Foundation of the Guest Palace gate seen from the west.
Photo: L. Pawlata.

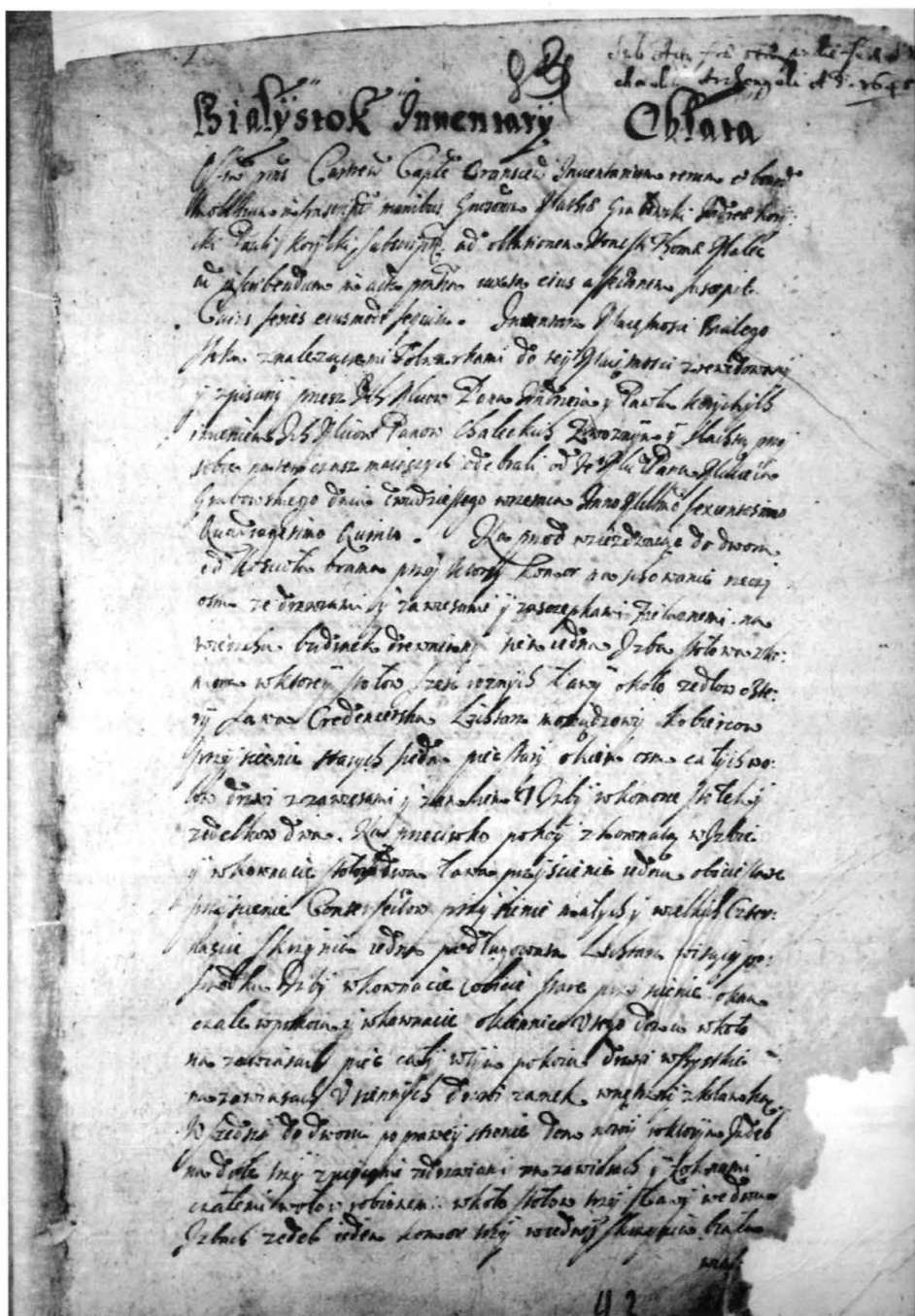


14. Białystok, stan. 2
– ul. Kilińskiego 6.
Widok zachodniego lica
fundamentu bramy
z wnętrza dołu
konstrukcyjnego.
Fot. L. Pawlata.
**Białystok, site 2 –
6 Kilińskiego Street.**
**View of the western face
of the gate foundation
from the inside
of a construction dig.**
Photo: L. Pawlata.

ARCHAEOLOGICAL STUDIES IN FRONT OF THE FACADE OF THE GUEST PALACE IN BIAŁYSTOK, SITE 2 – KILIŃSKIEGO STREET

Archaeological salvage excavations conducted in 2009 were connected with the planned redesigning of the surface of Kilińskiego Street. The objective was to examine the remnants of a gate, which in the eighteenth century stood in front of the facade of the Guest Palace and the fencing encircling this part of the Palace park (fig. 3). Information about the non-extant gate and fencing comes from a design sketch (fig. 5A), a map (fig.1, 2) and an inventory of the estate written down in 1771-1772 after the death of Jan Klemens Branicki.

The conducted studies distinguished 11 layers and two archaeological monuments: the remnants of a brick foundation of the gate with a moat, built in the *alla* manner (fig.4, 12-14), and a basin fulfilling an unidentified function (fig. 11). The layers and monuments contained historical material, i.e. vessel pottery (fig. 9,10) and a large collection of smashed glass vessels (fig. 8) as well as multiple nails and iron objects connected with construction. The list of the findings is supplemented by individual objects made out of clay or metal. Archaeological studies confirmed the existence of an eighteenth-century gate, but on a slightly different site and in a version altered by the builder (fig. 5B). The obtained information makes it possible to reconstruct the non-extant monument. At the time of Jan Klemens Branicki, the gate together with the Guest Palace comprised a uniform complex of brick and garden architecture, harmonious and jointly perceived by the visitor.



1. Pierwsza strona inwentarza.
Państwowe Archiwum Historyczne Białorusi w Mińsku,
f. 1708, op. 1, d. 137: Księga grodzka brańska 1645,
k. 93, fotografia z kopii elektronicznej księgi ze zbiorów
Archiwum Państwowego w Białymstoku.

First page of the inventory. National Historical
Archives of Belarus in Minsk, f. 1708, op. 1, d. 137:
Brańsk castrensial book 1645, leaf 93, photograph
from an electronic copy of the book from the
collections of the State Archive in Białystok.

MARTA SOKÓŁ
Białystok

Inwentarz majątności Białegostoku z należącymi folwarkami.

Słów kilka o dworze i folwarkach białostockich w 1645 roku

W dziejach Białegostoku ciągle istnieje wiele luk, których z braku zachowanych źródeł pisanych być może nigdy nie uda się zappełnić. Próbuąc wyświecić początki osady, z której powstało dzisiejsze miasto, historycy muszą opierać się na kilku źródłowych poszlakach i na ich podstawie budować hipotezy, które podważyć może jedno nowe odkrycie. Problemem, z którym przychodzi się im zmierzyć, jest też utrudniony dostęp do archiwaliów znajdujących się poza granicami kraju. Kwerendy w archiwach wschodnich, które już wielokrotnie powiększały wiedzę na temat historii regionu¹, są czasochłonne, kosztowne, a nie zawsze na tyle efektywne, na ile życzyliby sobie badacze. W konsekwencji cieszą projekty, podobne do zrealizowanego w 2008 r. porozumienia pomiędzy Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie a Narodowym Archiwum Historycznym Białorusi w Mińsku, zawartego z inicjatywy władz samorządowych i Sejmiku Województwa Podlaskiego. W założeniu projektu strona warszawska zobowiązała się przekazać ze swoich zbiorów skany materiałów z archiwum Radziwiłłów z Nieświeża, z kolei strona mińska – skany z akt grodzkich i ziemskich podlaskich. Otrzymane kopie ksiąg podlaskich są udostępniane w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie², jak również w Archiwum Państwowym oraz Muzeum Podlaskim w Białymstoku³. Ułatwiony dostęp do źródeł pozwala na drobiazgowo ich przeglądanie, a w efekcie – na poniższą publikację inwentarza, opisującego Białystok w połowie XVII stulecia.

Omawiany inwentarz zamyka blisko 100-letni okres przynależności dóbr białostockich do rodu Wiesiołowskich i prezentuje efekty ich działalności gospodarczej i budowlanej. Pierwszym reprezentantem tego rodu na Podlasiu był Piotr Wiesiołowski (starszy), który otrzymał dobra białostockie 3 X 1547 r. W tym roku poślubił Katarzynę z Wołłowiczów, wdowę po Mikołaju Bakalarzewiczu, ostatnim przedstawicielu rodu pierwszych właścicieli Białegostoku – Raczkowiczów. Zapiisała ona Piotrowi wszystkie posiadane dobra, w skład których wchodziły Białystok i Szydłowicze oraz sumy na Dowspuddie i Krzemienicy⁴.

Piotr Wiesiołowski (starszy), herbu Ogończyk, wywodził się z drobnej szlachty, osiadłej w ziemi łeczyckiej w miejscowości Wiesiołów³. Będąc dworzaniem królów Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta, jako pierwszy z rodu doszedł do wysokich godności, w tym starostwa wołkowyskiego i urzędu oboźnego koronnego (oba w 1546 r.)⁶. Z Katarzyną Wołłowiczówną doczekał się dwóch synów: Jana i Piotra⁷. Piotr Wiesiołowski zmarł w 1556 r. i został pochowany w wileńskim kościele Bernardynów pw. św. Franciszka z Asyżu⁸.

Po jego śmierci opiekę nad wdową i jej małoletnimi synami objął szwagier Wiesiołowski, Ostafi Wołłowicz. Prawdopodobnie za namową wuja Piotr (młodszy) i Jan wyjechali na zagraniczne studia, z których powrócili do kraju pod koniec lat 60. XVI w.⁹ W międzyczasie, w 1561 r., zmarła ich matka, Katarzyna¹⁰. Jan zmarł po 1570 r., pozostawiając brata Piotra jedynym spadkobiercą dóbr białostockich¹¹.

Wypracowana przez ojca pozycja pozwoliła Piotrowi Wiesiołowskiemu (młodszemu) na szybką karierę dworską, dlatego pod koniec życia mógł tytułować się szeregiem urzędów i był posiadaczem rozmaitych dzierżaw. W 1574 r. został dzierżawcą leśnictw perstuńskiego i nowodworskiego, następnie starostw kowneńskiego i rumborskiego, w 1602 r. otrzymał starostwa tykocińskie i wasilkowskie, zaś w 1619 r. starostwo birżańskie i ekonomię grodzieńską. Pełnił też urzędy podskarbiego litewskiego (od 1590 r.) i marszałka nadwornego litewskiego (od 1599 r.)¹². W 1569 r. ożenił się z Zofią Lubomirską¹³, z którą miał sześcioro dzieci, w tym trzech synów: Krzysztofa, Mikołaja i Macieja¹⁴ oraz córki: Annę, Halszkę i Katarzynę¹⁵. Piotr Wiesiołowski (młodszy) administrował Białymstokiem aż do śmierci w 1621 r. Pochowano go w krypcie białostockiego kościoła parafialnego¹⁶.

Dobra białostockie odziedziczyli synowie Piotra, a z nich ostatecznym spadkobiercą został Krzysztof Wiesiołowski. Podobnie jak ojciec, Krzysztof związał swoje losy z kolejnymi monarchami polskimi, co zaowocowało nominacjami na liczne urzędy, poczynawszy od stolnika litewskiego (w 1604 r.), poprzez urząd marszałka nadwornego koronnego (w 1622 r.) i osiągnięty w 1635 r. tytuł marszałka wielkiego litewskiego. Posiadał także różne dzierżawy i starostwa, wśród nich m.in. leśnictwa przełomskie (1610 r.), perstuńskie i nowodworskie (1619 r.), ekonomię grodzieńską (1621 r.) oraz położone na Podlasiu starostwa: tykocińskie (1613 r.), suraskie (1616 r.)¹⁷, wasilkowskie (1621 r.) i mielnickie (1627 r.). Dwukrotnie – w 1609 i 1618 r. – obierano go marszałkiem izby poselskiej¹⁸, co świadczyło o popularności, jaką cieszył się wśród szlachty.

Krzysztof był jednocześnie ostatnim przedstawicielem białostockiej linii rodu Wiesiołowskich, ponieważ z małżeństwa zawartego przed 1611 r. z Aleksandrą Sobieską, córką Marka, wojewody lubelskiego, nie doczekał się potomstwa¹⁹. W 1616 r. Wiesiołowscy adoptowali siostrzenicę Aleksandry, Gryzeldę Wodyńską, co miało niejako zrekompensować brak dziecka, jednak Gryzelda zmarła w wieku zaledwie 19 lat²⁰. Dla upamiętnienia wychowanicy Krzysztof i Aleksandra ufundowali klasztor Brygidek w Grodnie (od 1634 r.), co stanowiło tylko fragment prowadzonej przez całe życie działalności fundacyjnej małżonków²¹.

11 IX 1634 r. Wiesiołowski zdecydował, aby po śmierci swojej oraz Aleksandry Białystok przyłączono do starostwa tykocińskiego, a dochody obrócono na utrzymanie tamtejszego zamku²². Aby postanowienie to mogło uzyskać pełną moc prawną, wymagane było potwierdzenie sejmu. Jak wiadomo z pamiętników Al-

brechta Stanisława Radziwiłła, pomimo starań, Krzysztof nigdy go nie uzyskał²³. Po jego śmierci w 1637 r., zgodnie z wolą męża, Białymstokiem dożywotnio rozporządzała Aleksandra²⁴. Kiedy zmarła, brak wspomnianego potwierdzenia sejmu, dotyczącego dóbr białostockich, spowodował konflikt o nie między spadkobiercami obojga małżonków. Spór rozstrzygnął sąd sejmowy, który w listopadzie 1646 r. przekazał dobra białostockie na rzecz państwa, spełniając w ten sposób życzenie Krzysztofa z 1634 r.²⁵

Publikowany inwentarz powstał po śmierci Aleksandry Wiesiołowskiej, która nastąpiła po 29 IV 1645 r., dacie spisania jej testamentu²⁶, a przed 20 IX 1645 r., kiedy rzeczony inwentarz przekazano jego zleceniodawcom. Zrewidowaniem i opisaniem majątku białostockiego zajęli się szlachcice Andrzej i Paweł Koryccy²⁷, którzy w obecności świadków sporządzili *inventarium rerum et bonorum mobilium*²⁸. Działali oni w imieniu przedstawicieli rodu Chaleckich, prawdopodobnie Hieronima Kazimierza i Jerzego Władysława, powinowatych Krzysztofa Wiesiołowskiego, którzy należeli do grona jego spadkobierców²⁹. Fakt ten sugeruje cel spisania charakterystycznego dla okresu staropolskiego inwentarza dóbr, sporządzanego m.in. przy okazji ich sprzedaży, zastawu, dzierżawy lub spadkobrania, w przypadku śmierci dziedzica³⁰. Zgon ostatniej właścicielki Białegostoku spowodował zainteresowanie Chaleckich uregulowaniem spraw spadkowych³¹. 20 IX 1645 r. Maciej Grabowski³² przekazał im gotowy inwentarz, natomiast 28 IX 1645 r. Tomasz Malec przedstawił go do oblaty (tj. wpisania) w księgach grodzkich brańskich³³. Ta obłata stanowi podstawę niniejszej publikacji.

Zasadniczy fragment inwentarza poświęcony został opisowi białostockiego założenia dworskiego z jego częścią gospodarczą oraz folwarków Białystok i Wysoki Stok. Prezentowane są w nim składające się na nie zabudowania mieszkalne i gospodarcze, wraz z wewnętrznym układem pomieszczeń i ich wyposażeniem. W przypadku folwarków podano zebrane z nich w 1645 r. plody rolne (tzw. krescencję). Przy końcu inwentarza znajduje się krótka informacja o należących do dóbr białostockich wsiach i młynach, z odnotowaniem powierzchni ich gruntów.

Trzeba zaznaczyć, że inwentarz nie zachował się w całości. Można się domyslać, że księga, w której dokonano oblaty uległa częściowemu zniszczeniu, a pozostałe fragmenty zszyto ponownie bez zachowania chronologicznego układu. Autorce nie udało się odszukać w księdze zaginionego zakończenia dokumentu.

Za kluczowy element inwentarza należy uznać opis dworu Wiesiołowskich w Białymstoku. Do tej pory, poza lakonicznymi informacjami o jego istnieniu w źródłach pisanych³⁴ i spostrzeżeniami wynikającymi z badań archeologiczno-architektonicznych, nie sposób było powiedzieć zbyt wiele o rezydencji, która stanowiła centrum dóbr białostockich. Pierwsze wzmianki źródłowe, pozwalające poznać jej wygląd, pochodzą dopiero z końca XVII i 1. poł. XVIII w. i dotyczą już prac budowlanych z okresu Branickich. Na ich podstawie starano się zrekonstruować architekturę zamku z czasów Wiesiołowskich, a wysnute spostrzeżenia – nie zawsze poprawne – weszły do białostockiej historiografii.

Pionierem w tym temacie był Jan Glinka, który poświęcił dworowi białostockiemu obszerny artykuł³⁵, będący pierwszą próbą odtworzenia jego dziejów. Swoją analizę opierał nie tylko na podstawie źródeł archiwalnych (w tym – projekcie Tylmana z Gameren z 1691 r.), ale także oględzinach murów, przeprowa-

dzonych podczas powojennych prac rekonstrukcyjnych pałacu Branickich. Glinka wprowadził do obiegu naukowego spostrzeżenie, że główny korpus współczesnego pałacu zawiera w sobie mury XVI-wiecznego zamku, co stwierdził na podstawie rozmiarów cegieł i specyficznych ostrych łuków. Uważał, że białostocka rezydencja miała charakter obronny, powstała ok. 1570 r. według projektu budowniczego twierdzy tykocińskiej, Joba Bretfusa, a w 1602 r. została rozbudowana o boczne alkierze. Ustalenia Glinki były cytowane przez kolejnych historyków³⁶. Większość z nich pozostaje nadal aktualnych, do czasu ujawnienia źródeł pisanych, mogących je zweryfikować.

Józef Maroszek datę budowy zamku przesunął w czasy Piotra Wiesiołowskiego (starszego), na moment objęcia przez niego dóbr białostockich, tj. ok. 1547 r. Zakładał też wzniesienie w tym samym czasie pierwszego białostockiego kościoła parafialnego. Bez podania dokładnych odniesień źródłowych opisywał dwór Wiesiołowskich jako murowaną kamienicę, zbudowaną we włoskim kwaterowym ogrodzie wraz z usytuowanym w pobliżu zwierzyńcem. Sądził, że taka data powstania białostockiej rezydencji była zdeterminowana pełnioną przez Piotra funkcją oboźnego królewskiego oraz monarszymi pracami architektonicznymi w Knyszynie i Tykocinie³⁷.

Publikowany inwentarz nie pozwala na ustalenie dokładnej chronologii omawianego obiektu, nie daje odpowiedzi na pytanie, który z przedstawicieli rodu Wiesiołowskich wznosił go, a także kto go zaprojektował. Główną wartość inwentarza stanowi zasób informacji na temat architektury kamienicy, układu pomieszczeń i ich funkcji, a także wyposażenia w 1645 r. Można się z niego dowiedzieć o rozplanowaniu przestrzennym założenia dworskiego i przybliżonej lokalizacji poszczególnych budynków gospodarczych. Informacje te w zasadniczy sposób powiększają i weryfikują dotychczasową wiedzę o dziejach białostockiej rezydencji sprzed czasów Branickich.

Inwentarz określa dwór jako kamienicę. Pod tym pojęciem należy rozumieć murowany, w przypadku Białegostoku dwukondygnacyjny budynek na planie prostokąta, którego wzorzec przywędrował do Polski w czasach ostatnich Jagiellonów, a na Podlasiu przyjął się w 2. poł. XVI w. Budowa tego typu rezydencji była wyznacznikiem statusu społecznego jej właściciela³⁸, czego przykładami są m.in. Sidra Wołłowiczów³⁹, Dubno Sapiehów⁴⁰ czy rzeczony Białystok Wiesiołowskich. Omówiona wyżej kariera polityczna trzech pokoleń rodu Wiesiołowskich i osiągnięty awans społeczny potwierdzają, że mieli oni predyspozycje i możliwości do wzniesienia w rodowej siedzibie typowej dla tego okresu kamienicy.

Była ona zlokalizowana na prawo od okazałych rozmiarów bramy wjazdnej do założenia dworskiego, usytuowanej od strony kościoła. Zakładając, że kamienica znajdowała się w tym samym miejscu, co główny korpus dzisiejszego pałacu Branickich, musiała być zwrócona fasadą w kierunku północno-wschodnim, czyli w stronę rzeki Białej. Dotychczas błędnie zakładano, że podczas przebudowy Tylmanowskiej z 1691 r. doszło do przeorientowania głównego wejścia do dworu, które miało pierwotnie znajdować się od strony południowo-zachodniej (tj. od obecnych ogrodów)⁴¹. Źródło nie zawiera także żadnych informacji na temat alkierzy, które zdaniem Jana Glinki powstały ok. 1602 r., a których budowa była odzwierciedleniem rozwijającej się kariery dworskiej Piotra Wiesiołowskiego⁴². Na podstawie pre-

zentowanego inwentarza należałoby odrzucić hipotezę Glinki i przesunąć datację budowy alkierzy na okres po 1645 r.

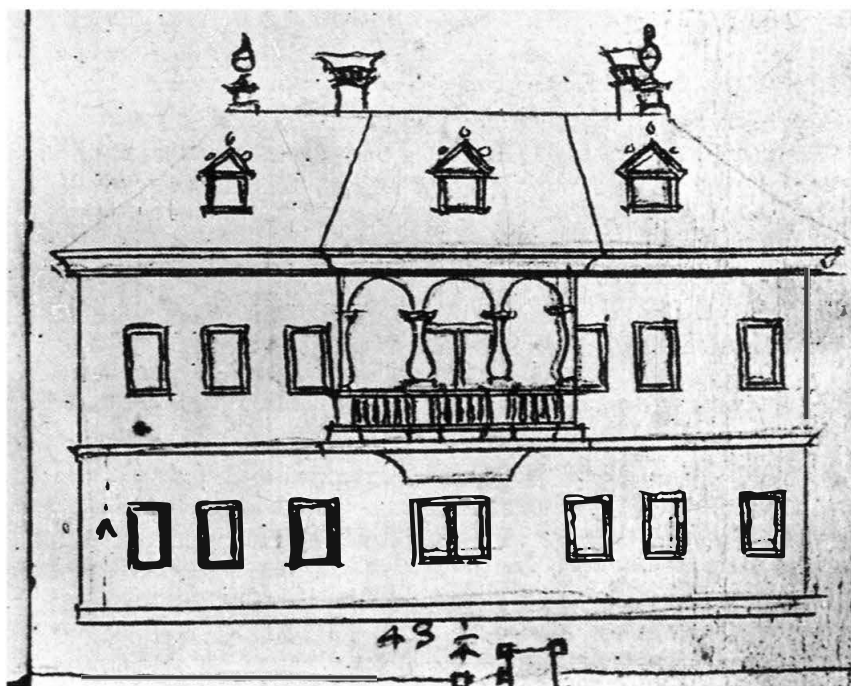
Wejście do kamienicy poprzedzał murowany ganek, z którego żelaznymi drzwiami wchodziło się do reprezentacyjnej sieni. Zgromadzono w niej liczne pamiątki wojenne, elementy uzbrojenia i uprząży końskich, które miały świadczyć o chlubnej przeszłości rodu⁴³. Powojenne badania architektoniczne w pałacu Brannickich wykazały, że sień opisywanej kamienicy była ulokowana na osi głównej budynku i miała sklepienie kolebkowe z lunetami, wykonane z cegły palcówki⁴⁴. Takie usytuowanie sieni nie odbiegało od wzorców stosowanych w architekturze dworskiej przełomu XVI/XVII w.⁴⁵ Po jej bokach rozmieszczono łącznie sześć pokoi, spełniających funkcje mieszkalne, wśród nich zwraca uwagę pokój określony jako *izba białogłowska*. Wnętrza pomieszczeń zapełniały liczne meble, w tym stoły (np. stół marmurowy), skórzane krzesła, skrzynie, a ściany zdobiły obrazy. Okna z francuskimi szybami osłaniano wewnętrznymi i zewnętrznymi okiennicami. Jeden z pokoi miał marmurową posadzkę, w innych odnotowano marmurowe i kamienne uszaki, wieńczące poszczególne wejścia.

Na piętro prowadziły schody, prawdopodobnie umiejscowione w północnej części kamienicy, w sąsiedztwie *turmy*. Można ją identyfikować z widoczną na planie Tylmana z Gameraen okrągłą klatką schodową. Interesujący jest fakt, że inwentarz w opisie kamienicy wymienia tylko jedną *turmę*, podobnie jak wspomniany wyżej plan. Jednocześnie w źródle nie znajdują się żadne informacje dotyczące przeznaczenia rzeczonyj *turmy*⁴⁶.

Na piętrze była sień, oświetlona trzema oknami i ozdobiona *konterfektem Ekspedycji Chircholskiej*. Na tej kondygnacji znajdowały się pokój z komnatą i alkierzem oraz dużych rozmiarów izba stołowa. O jej reprezentacyjnym charakterze i przystosowaniu do przyjmowania gości świadczyło bogate wyposażenie. Ustawionych było tam siedem stołów, osiem ław oraz szafa na szkło, wyodrębniono specjalny *ganek* dla muzykantów, na ścianach wisiały mosiężne lichtarze oraz obraz przedstawiający *Ekspedycję Smoleńską*. Prawdopodobnie z sali stołowej można było wyjść na kamienny balkon. Inwentarz nie zawiera danych na temat wyglądu dachu kamienicy, z wyjątkiem informacji o czterech okienkach w szczytach.

Poza dworem, w obrębie założenia, rozlokowane były budynki o przeznaczeniu mieszkalnym i gospodarczym. Inwentarz nie pozwala na odtworzenie ich dokładnej lokalizacji i stosunku względem siebie, rozdzielając je jedynie na obiekty po prawej i lewej stronie bramy wjazdnej⁴⁷. Ta ostatnia musiała być znacznych rozmiarów, skoro według inwentarza na jej *wierzchu* znajdowały się trzy pomieszczenia o charakterze mieszkalnym, w tym ogrzewana piecem izba stołowa⁴⁸. Na prawo od bramy (tj. w kierunku zachodnim), w sąsiedztwie kamienicy, stał nowy dwukondygnacyjny dom z trzema izbami na parterze i czterema na piętrze. Sądząc po rozmiarach budynku, mógł on służyć za dom gościnny. Po tej samej stronie bramy inwentarz wzmiankuje kolejne zabudowania: dom gospodarski, w którym mieściła się kuchnia i piekarnia, dwa domy rzemieślnicze, wyposażona w rozmaite naczynia i garnki spiżarnia oraz *dom służny* z czterema izbami, w którym mieszkała obsługa dworu.

Po przeciwniejszej stronie bramy (tj. w kierunku rzeki Białej) rozmieszczone były budynki gospodarcze. Inwentarz wymienia najpierw mastarnię, wzniesioną w sąsiedztwie stajni, wrota prowadzące do młyna nad rzeką Białą i kuźnię. W po-



2. Przykładowa elewacja pałacu z 1. poł. XVII w. *Krótka nauka budownicza dworów, pałaców, zamków podług nieba i zwyczaju polskiego*, oprac. A. Miłobędzki, Wrocław 1957, ryc. 37.

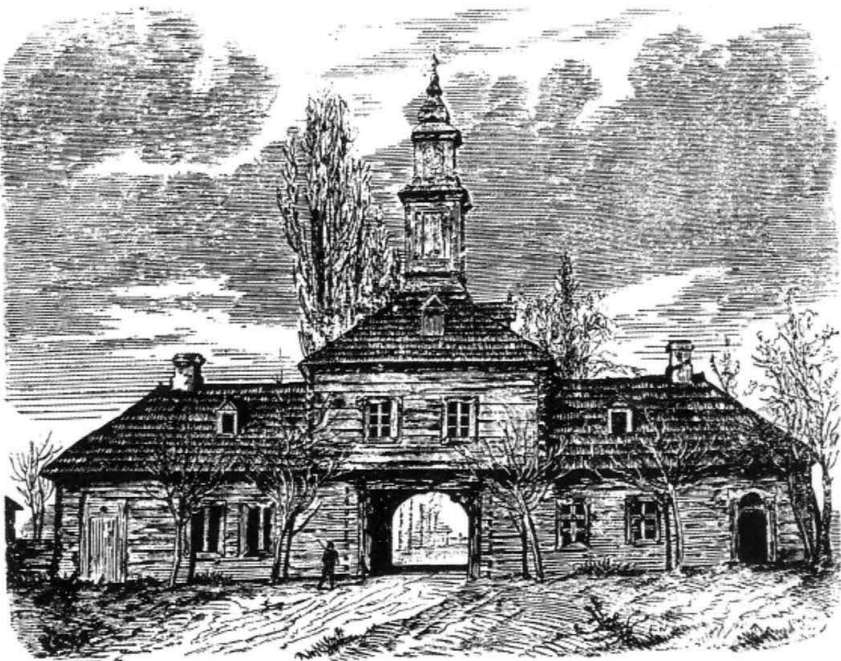
Example of the palace elevation from the first half of the seventeenth century in: *Krótka nauka budownicza dworów, pałaców, zamków podług nieba i zwyczaju polskiego*, prep. by A. Miłobędzki, Wrocław 1957, fig. 37.

blizu znajdowała się kuchnia, rzeźnia, browar i słodownia oraz psiarnia i łaźnia. W sąsiedztwie wspomnianych budynków gospodarczych mieścił się ogród włoski, obsadzony *drzewami i zieleń rozmaitym domowym*. Na podstawie inwentarza nie można określić dokładnej lokalizacji ogrodu w stosunku do kamienicy. Józef Maroszek zakładał, że kwatery ogrodowe były położone na północny wschód od budynku i sięgały aż do rzeki⁴⁹, przy czym ze źródła wynika, że obszar przed dworem zajmowało podwórze z zabudową gospodarczą, co wyklucza założenie tak rozległych ogrodów w tym miejscu. W Polsce ogrody typu włoskiego łączyły w sobie funkcje użytkowe i ozdobne. Można przypuszczać, że ten zlokalizowany w Białymstoku, zgodnie z ówczesnymi standardami, miał układ kwaterowy i rosły w nim kwiaty, zioła, rośliny przyprawowe oraz drzewa owocowe⁵⁰. W podwórze znajdowały się dwie kamienne studnie, a całość otoczona była parkanem z dyli.

Następnie autorzy źródła przechodzą do przedstawienia folwarku białostockiego, usytuowanego na południe od opisanego wyżej założenia dworskiego. Prowadziła do niego droga, przy której (po lewej stronie) znajdowały się stajnia i wozownia. W obrębie folwarku mieścił się podpiwniczony dom składający się z dwóch izb, przedzielonych sienią, z dodatkowymi komorami oraz inne zabudowania: stara łaźnia, sernik pośrodku podwórza, obora, chlewy i piętrowy *świerek* (świronek, spichlerz). Na gumnie⁵¹ stały 2 spichlerze, słomnik, stodoła i lamus, obok spichlerzy była drewniana piwniczka. Inwentarz wymienia także ogrody warzywne oraz bliżej nie zlokalizowany zwierzyńiec⁵², w którym hodowano 11 sztuk zwierząt. Niewielkie zwierzyńce, często połączone funkcjonalnie z ozdobnym ogrodem lub sadem, służyły trzymaniu drobnej zwierzyny łownej i należały do stałych elementów składowych siedzib szlacheckich⁵³.

3. Przykładowa
brama dworska
(Paplin nad Liw-
cem). Z. Gloger,
*Encyklopedia
staropolska*,
t. 1, wyd. 5,
Warszawa 1985,
s. 204.

**Example of
a manorial gate
(Paplin on the
Liwiec). Z. Gloger,
*Encyklopedia
staropolska*,
vol. 1, 5th edition,
Warszawa 1985,
p. 204.**



Na koniec należy wspomnieć o opisanym w omawianym źródle folwarku w Wysokim Stoku. Inwentarz wzmiankuje o istnieniu w tym miejscu zabudowy folwarcznej w poł. XVII wieku, a więc na długo przed przeprowadzonymi w latach 30. XVIII stulecia inwestycjami Jana Klemensa Branickiego, który włączył to miejsce do tworzonej w dolinie rzeki Białej barokowej kompozycji⁵⁴. W 1645 roku w Wysokim Stoku stał dwuizbowy, podpiwniczony dom z sienią i kuchnią, natomiast na gumnie wzniesiono stodołę, spichlerz, słomnik, oborę, chlewy i wołownię. Całość była ogrodzona, a przy podwórzu znajdowały się ogrody i sad.

Publikowany inwentarz stanowi istotny przyczynek do najstarszych dziejów dworu białostockiego. Odślania nieznane do tej pory fakty, dotyczące architektury i rozplanowania przestrzennego rezydencji Wiesiołowskich. Zaprzecza on hipotezie Jana Glinki o istnieniu w Białymstoku zamku obronnego w założeniu bastionowym. Wyłania się z niego typowe szlacheckie założenie dworskie, składające się z charakterystycznej dla przełomu XVI/XVII w. murowanej kamienicy, budynków mieszkalnych i gospodarczych, ogrodu i zwierzyńca oraz zaplecza gospodarczego w formie folwarku. Do tej pory nie były znane żadne szczegółowe źródła pisane, pochodzące sprzed dobrze udokumentowanego archiwaliami okresu rządów Branickich. Inwentarz częściowo wypełnia tę lukę i udowadnia, że wciąż bardzo niewiele wiadomo na temat przeszłości Białegostoku.

Zasygnalizowane w powyższym tekście spostrzeżenia na temat dworu Wiesiołowskich wymagają dalszych badań, opartych na rzetelnych podstawach źródłowych. Autorka żywi nadzieję, że niniejsza publikacja ułatwi historykom i archeologom to zadanie.

[Białystok, wrzesień 1645 r.]

Inwentarz majątku Białystok z należącymi folwarkami Białystok i Wysoki Stok, spisany w imieniu Hieronima Kazimierza i Jana Władysława Chaleckich przez Andrzeja i Pawła Koryckich, przekazany zleceniodawcom 20 IX 1645 r., oblatowany w księgach grodzkich brańskich 28 IX 1645 r.

1. Oryginał: nieznany.
2. Kopie: Państwowe Archiwum Historyczne Białorusi w Mińsku, f. 1708, op. 1, d. 137: Księga grodzka brańska 1645, k. 93-95v. Podstawę publikacji stanowi kopia elektroniczna tejże księgi, udostępniana w Archiwum Państwowym w Białymstoku.
3. Regesty: brak
4. Druk: brak.
5. Uwaga: Tekst jest publikowany ze zmodernizowaną pisownią i interpunkcją. Jego pierwotny układ był ciągły, tj. pozbawiony akapitów, wydzielających opisy poszczególnych budynków i pomieszczeń. Przejsie od omawiania jednego obiektu do drugiego odznaczono w obłacie wyraźnie szerszym odstępem pomiędzy zdaniami. Aby ułatwić czytelnikowi zapoznanie się z inwentarzem, autorka wyodrębniła kolejnymi akapitami opisy poszczególnych budynków i obiektów. Uzupełnienia brakujących fragmentów tekstu, wynikające z uszkodzenia narożników kart oraz numery kart wpisano kursywą w nawiasach okrągłych.

(k. 93) Inwentarz majątności Białego Stoku z należącymi folwarkami do tej majątności, zrewidowany i spisany przez Ich Mościów Pana Andrzeja i Pawła Koryckich⁵⁵ imieniem Ich Mościów Panów Chaleckich⁵⁶ z woźnym i szlachtą przy sobie natenczas mających odebrali od Jego Mości Pana Macieja Grabowskiego⁵⁷ dnia dwudziestego września anno millesimo sexcentesimo quadragesimo quinto (1645).

Naprzód, wjeżdżając do dworu od kościoła brama, przy której komór⁵⁸ na schowanie rzeczy 8, ze drzwiami i zawiasami i zaszczepkami żelaznymi. Na wierzchu budynek drewniany, (w) nim 1 izba stołowa z komorą, w której stołów 6 różnych, ławy około, zedłów 4, ława kredencerska, lichtarz mosiężny, kobierców przy ścianie starych 7, piec stary, okien 8 całych w ołów (wprawionych), drzwi z zawiasami i zamkiem. U izby w komorze stołek i zedelków 2. Naprzeciwno pokój z komnatą⁵⁹, w izbie i w komnacie stołów 2, ława przy ścianie 1, obicie stare przy ścianie, konterfektów⁶⁰ przy ścianie małych i wielkich 14, skrzynia 1 podługowata, lichtarz wiszący pośrodku izby. W komnacie obicie stare przy ścianie, okna całe w pokoju i w komnacie, okiennice u tego domu wkoło na zawiasach, piec cały, w tym pokoju drzwi wszystkie na zawiasach. U siennych drzwi zamek wewnętrzny⁶¹ z klamką.

Wszedłszy do dworu po prawej stronie dom nowy, w którym izdeb na dole 3, z piecami, z drzwiami na zawiasach i oknami całymi w ołów robionymi⁶², wkoło stołów 3, ławy we dwu izbach, zedel 1, komór 3, w jednej skrzynia biała (k. 93v) wielka okowana bez zamku, szafa kucharska zamkniona, drzwi u tego budynku wszystkie na zawiasach. Mieszkanie górne, w którym izdeb 4, z piecami, oknami całymi, komnat 2, komórek potrzebnych 2, sień 1, w tych izbach stołów 3, drzwi u tego budynku wszystkie na zawiasach, wychod na górę, na której schowanie, drzwi z zawiasami, drzwiczki do pieców na zawiasach.

Kamienica, przed nią ganek murowany, drzwi do sieni żelazne, krata nad nimi żelazna, zamek u tych drzwi, po lewej ręce pokój, do którego drzwi stukkwar-

towe⁶³ z zamkiem, okien 2 (z) francuskiego szkła, stół dębowy składany i drugi lipowy, skrzyń podługowatych 4, krzesel skórzanych 6, piec kafle białe. Drugi pokój, do którego drzwi stukkwartowe (z) zamkiem wewnętrznym, uszaki⁶⁴ marmurowe, stół marmurowy, okien 2 (z) francuskiego szkła, obrazy 3 na płótnie. Alkierz⁶⁵, do którego drzwi stukkwartowe z zamkami 3, uszaki kamienne, okien 3 (z) francuskiego szkła, pręty żelazne w oknach, ławek 2. Pokoik mały drewniany, drzwi dębowe na zawiasach z zamkiem, okien 3 (z) francuskiego szkła, piec nowy, stolik 1, łóżko. Pokój mały, w którym posadzka marmurowa, drzwi stukkwartowe składane z zamkiem, obrazów na płótnie 3, okno (z) francuskiego szkła. W tych wszystkich pokojach, oprócz alkierza, okiennice ze wewnątrz i z dworu⁶⁶ na zawiasach z zaszczepkami. Sieńka z pokoju, do której drzwi stukkwartowe z zamkiem, drugie drzwi na tył bez zamku dębowe na zawiasach, skrzyń 2 starych, komórka potrzebna⁶⁷, drzwi na zawiasach z klamką, okno w niej (*komórce*) całe. Białogłowska izba, drzwi na zawiasach z zamkiem, piec cały, okien 2 całych (z) prostego szkła, skrzynia stukkwartowa stara z zamkiem, żelaza do wieszania szat prętów 4. Sklep⁶⁸. Z sieni drzwi 2, dębowe (z) zawiasami jedne, z zamkiem wewnętrznym, skrzyń 5 starych, skatula korzenna⁶⁹, w jednej skrzyni różne (*k. 94*) drobiazgi, siodeł rozmaitych 9, bęben piechotny zły, szyszaków⁷⁰ 9, puklerzów⁷¹ 9, pancerzów⁷² 3, zarękawi⁷³ par 2, rękawic para 1, stół 1, okno 1 całe (z) prostego szkła, gałek mosiężnych 18, mojsztuków⁷⁴ para, strzemion par 2. W sieni szafa wielka zielona zamknięta, schod na górę do sklepika, latarnia w sieni szklana. Schod⁷⁵ do izby stołowej na górę, z poręczą drewnianą. Turma⁷⁶ przy schodzie, u której drzwiczki. Sień na górze, okien w niej 3, wpół szkła a wpół drzewo robione⁷⁷, konterfekt przy ścianie Ekspedycji Chircholskiej⁷⁸, do pieców drzwi 2, jedne żelazne, a drugie drewniane. Z sieni po lewej ręce pokój z komnatą i alkierzykiem, w którym pokoju pułap⁷⁹ stolarską robotą, drzwi w nim (*pokoju*) 3 na zawiasach żelaznych, dwoje z zamkami, a trzecie bez zamku, stół 1 kwadratowy, a drugi podługowaty, krzesel starych skórzanych 2, okien 3 (z) prostego szkła z okiennicami ze wewnątrz i z dworu, piec cały. Izba stołowa, drzwi z zamkiem na zawiasach stukkwartowe, piec cały z białych kafli, komin kamienny włoską robotą, okien 8 (z) prostego szkła z okiennicami z dworu, stołów 7, zedłów i ław 8, szafa na szkło z zameczkiem, ganek dla muzyki, komora na górze do schowania, drzwi na zawiasach, lichtarzów przy ścianie mosiężnych 4. Ganek kamienny z balasami⁸⁰ kamiennymi, drzwi na zawiasach, konterfekt Ekspedycji Smoleńskiej⁸¹. Schod na kamienice, drzwi na zawiasach z zaszczepką, okien w szczytach 4 potłuczonych, sklepów 4, drzwi na zawiasach, piwa beczek 7.

Dom gospodarski. Sień, w której kuchnia, obłożyny żelazne, wilk⁸² 1. Izb 2, w jednej okna całe, a w drugiej potłuczone z okiennicami z dworu. Alkierz, okien 3 w ołów robione, drzwi do niego z zamkiem wewnętrznym, (*komór*)ka potrzebna, komora na schowanie, do której d(rzwi na) zawiasach, także i na górze do schodu, stołów 4 (*frag. zniszczony*) (*k. 94v*) 6. Piekarnia do chleba pieczenia, w której piec stary, stół 1, okien 2 wpół drzewo robione. Komór 2, stolik w komorze, dzieża⁸³ do chleba, w komorach okien 3, jedno z żelazną kratą, ławy wkoło, drzwi wszystkie na zawiasach.

Dom rzemieślnicki. Izby 2, w obydwu piece stare, okna w drzewo robione, stół 1, ław 2, drzwi na zawiasach żelaznych. Podle⁸⁴ domek drugi nowy, piec zły, komórek 2, drzwi bez zawiasów, do nich turma, drzwi bez zawiasów.

Spizarnia, gdzie mąkę chowano, toków⁸⁵ na mąkę 2, rumówek⁸⁶ 8, we dwu mąka, dzieża do chleba, ceber, szaflik⁸⁷, konwiów⁸⁸ 4, na górze garcze⁸⁹ i statki⁹⁰ drewniane.

Dom służny, w którym izb 4 z piecami, komór 2, komórek potrzebnych 3, stołów 4, ławy porządne, okna całe z okiennicami, drzwi wszystkie na zawiasach. Góra, na którą schod z drzwiami na zawiasach, na której łóżek kilka.

Po lewej stronie od bramy mastarnia⁹¹, w której izba z komorą, drzwi na zawiasach, stół 1, ław 2, piec zły, okna złe. Stajnia, w której żłoby wkoło, drzwi 3. Wrota od młyna, podle których kuźnica. W kuźni nie masz nic, tylko miechy.

Kuchnia. Izba z komorą, stołów 2, ławy, ławek 4, piec stary, okien 5 starych z okiennicami z dworu, z kuchni komora na schowanie, drzwi wszystkie na zawiasach. Spizarnia kuchenna, w której statki kuchenne, drzwi 2 na zawiasach.

Rzeźnica⁹² i psiarnia.

Browar, w którym izba z piecem, ławy wkoło, okna złe. Łaźnia, w której piec, kocioł zamurowany i blacha miedziana wkoło pieca, okna z okiennicami. Ozdownia⁹³, tok do moczenia słoju pod dobry piec, ławki 2, komora przy ozdówni na statki browarne, w której cebra, szaflików, wanien (*frag. zniszczony*) tubków sztuk 15, beczek i baryłek 9, kadź piwna (*frag. zniszczony*) robienia piwa kotłów nie masz, koryt 2, kozów 2, (*drzwi*) wszystkie u browaru na zawiasach z wrzeczadkami⁹⁴ y kłó(*dkami*) (*frag. zniszczony*)owana.

Ogród włoski, w którym drzewo i ziele (*k. 95*) rozmaite domowe.

Podwórze, które wkoło odyłowane porządnie, studni 2 kamienne, u jednej wiader 2 okowane z łańcuchem.

Stajnia idąc na folwarek po lewej stronie, u której drzwi 3 całych, komora na schowanie szoru⁹⁵, żłoby wkoło.

Wozownia, w której drzwi 3 nowe, sani 4, kół nowych 10, starych 2 z skrzem, wapna w kącie solanek kilka, balasy dębowe. Góra na tej wozowni, na której beczka do mieszania, drzwi na zawiasach z kłódką.

Folwark w Białym Stoku, w którym izb dwie z komorami i sień z komorą, stolik mały, ławy wkoło, okna złe w obu izbach, piec stary, stępa⁹⁶ do oleju, u tego domu także u sklepów dwu, co pod tym domem, wszystkie drzwi na zawiasach z wrzeczadkami. Łaźnia stara. Sieńka i z drzwiami sernik⁹⁷ pośród podwórza nowy. Obora i chlewy, karmnik na wieprze, świerk stary na dole i na wierzchu schowanie, w których drzwi na zawiasach, jeden kłódką zamknięty. Sani na dole 4, osi kilka.

Gumno⁹⁸, w którym spichlerzów 2, schowanie na dole i na górze, sklepów pod nimi 2, w jednym spichlerzu żyta beczek 5, pszenicy beczka 1, grochu korzec 1, gryki pół beczki, cebrow 2, do mielenia zboża beczek 3, u tych spichlerzów i u sklepów drzwi na zawiasach i kłódki 2 do zamykania spichlerzów. Gontów kop 60. Przy tych spichlerzach piwniczka drewniana, drzwi na begunach z wrzeczadkiem, beczek rybnych 4, jedna z kratą żelazną, stawnic⁹⁹ do warzywa wielkich jako małych 20. Słomnik¹⁰⁰, w którym siana wozów 50, dranic kop 40. Stodoła, w której wrót 4 na żelazie, komora przy niej. Lamus¹⁰¹ drewniany nowy, u którego drzwi na zawiasach z (*wrze*)ciadkiem. Folwark i ogrody, na których warzywa, (*wko*)ło ogrodzone.

Zwierzyniec, w którym zwierza sztuk 11.

Krescencja¹⁰² w roku 1645 (*frag. zniszczony*) (*k. 95v*) w folwarku białostockim. Żyta kop w stodole 155. Pszenicy ozimej kop 23, w ziarnie beczek 2. Jęczmienia kop

33. Grochu kop 11. Pszenicy jarej kop 7. Jarki kop 9. Owsa kop 136. Gryki kop 50. Siana fur 9.

Folwark Wysoki Stok. Naprzód dom, w którym izb 2, komór 4, sień, kuchenka, w niej w izbie białej okien 4 w ołów robione, w komorze okien 2, u tych okien okiennice na zawiasach, w tym budynku stołów 3, stołków 3, ławy wkoło, piec dobry w piekarni, okien 2 w drzewo robione, pod tym domem sklep murowany, w którym stągwi¹⁰³ do warzywa 7, cebrów 2, u tego budynku wszystkie zawiasy u drzwi żelazne.

Gumno. Stodoła 1, przy której spichlerz, słomnik. U tego budynku wrota są u wszystkich obora, chlewy 3. Wołownia, karmnik na wieprze. Podwórze ogrodzone i sad przy podwórzu, także i ogrody. Bydła w oborze nie masz. Gęsi 4, kaczek 3.

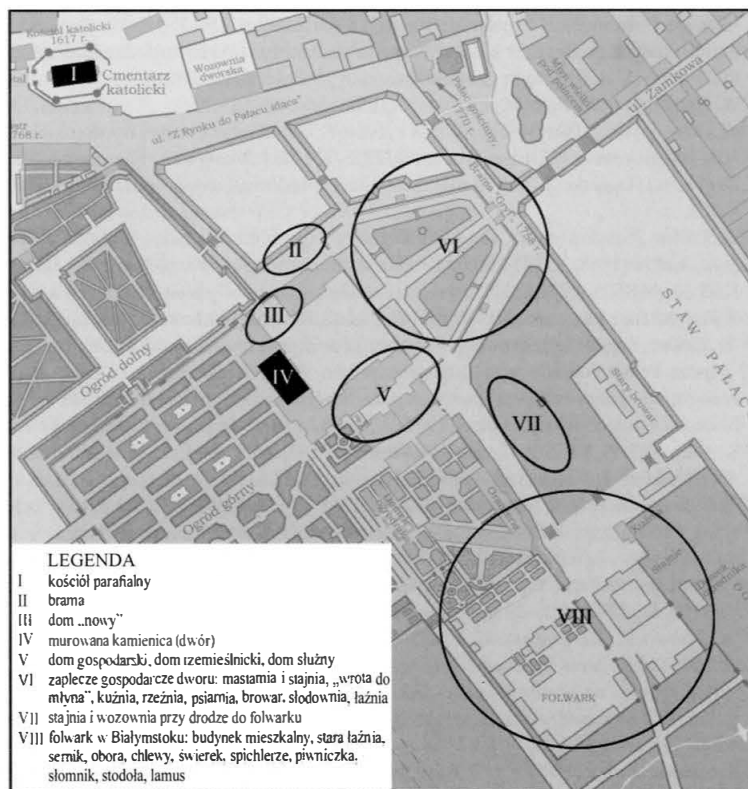
Krescencja w tym folwarku. Żyta w sianie tegorocznego beczek 6, żyta w snopie 195. Pszenicy ozimej kop 11 bardzo podłej, jarej pszenicy kop 15. Jęczmienia kop 30. Jarki kop 8. Owsa kop po 20 i 9. Grochu kop 27. Gryki kop 20 i 9. Cebuli wieńców 40. Jablek do używania beczek 3.

Wsi do tej majątności należące.

Wieś Biały Stok, w której włók¹⁰⁴ 39 osiadłych, przy tej wsi młyn nazwiskiem (*frag. zniszczony*)chnikow trzyma morgów¹⁰⁵ 34. Wieś (*Sta*)ra, w której włók 25 osiadłych, przy (*frag. zniszczony*) wsi młyn Hrehorkow trzyma włókę do niego. (*Wieś*) Zawady włók 13, w tej wsi karczma. Wieś Supraśla (*kolejna karta inwentarza nie zachowała się w księdze*).

4. Hipotetyczne rozplanowanie zabudowań dworskich oraz folwarku białostockiego na podstawie inwentarza z 1645 r. Opracowanie graficzne W. Wróbel.

Hypothetical plan of the manor buildings and the Białystok folwark upon the basis of an inventory from 1645.
Graphics: W. Wróbel.



PRZYPISY

- ¹ Zob. m.in. A. Oleksicki, *Nowe źródło do dziejów rozwoju Białegostoku*, „Białostocczyzna”, z. 4 (1992), s. 4-6; A. Turecki, *Nowe aspekty planu „Plan de château et la ville Białystok avec ses environs”*, „Białostocczyzna”, z. 4 (1995), s. 114-119; J. Maroszek, *Revelacyjne odkrycie nieznanych najstarszych dokumentów dla Białegostoku*, „Białostocczyzna”, z. 1 (1999), s. 5-30. Poszukiwania historyków w archiwach wschodnich obszernie relacjonowały liczne referaty, wygłoszone na konferencjach źródłoznawczych z lat 1996-2000 i publikowane na łamach „Białostocczyzny”: z. 4 (1997), z. 1, 2, 4 (1998), z. 2, 3 (1999), z. 1-4 (2000), z. 1-4 (2001).
- ² Informacja pochodzi ze strony internetowej Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie (http://www.agad.archiwa.gov.pl/publikacje/grodzka_branska.html [dostęp dn. 6 XII 2009]). Por. M. Kulecki, *Spuścizna aktowa sądów ziemskich i grodzkich województwa podlaskiego – źródło do dziejów tamtejszej szlachty*, w: *Drobna szlachta podlaska w XVI-XIX wieku. Materiały sympozjum w Hołnach Mejera (26-27 V 1989 r.)*, red. S. K. Kuczyński, Białystok 1991, s. 141-149.
- ³ O przekazaniu kopii ksiąg podlaskich (dokładniej ksiąg grodzkich brańskich) do białostockich instytucji pisała prasa: A. Mierzyńska, *Tajemnice mińskich ksiąg*, „Gazeta Współczesna” 12 VI 2008, nr 114, s. 4; U. Dąbrowska, *Rękopisy przywiezione z Mińska [rozmowa z J. Maroszkim]*, „Kurier Poranny” (Maga-zyń) 20 VI 2008, nr 143, dodatek „Obserwator”, nr 81, s. 12.
- ⁴ J. Glinka, *Ród Klausucia w wiekach XIII-XVI. Ze studiów nad kształtowaniem się różnicowaniem społecznym bojarstwa litewskiego. Część 2*, „Studia Źródłoznawcze”, 1960, t. V, s. 46-47.
- ⁵ K. Niesiecki *Herbarz polski*, t. IX, Lipsk 1842, s. 324; T. Nowak, *Własność ziemska w ziemi łęczyckiej w czasach Władysława Jagiełły*, Łódź 2003, s. 26.
- ⁶ Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków w Warszawie, Teki Glinki [dalej: TG], nr 62, s. 7; *Urzędnicy centralni i nadworni Polski XIV-XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Chłapowski [et al.]; red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1992, nr 501, s. 93.
- ⁷ J. Glinka, *Ród Klausucia w wiekach XIII-XVI*, s. 47.
- ⁸ K. R. Prokop, *Nowożytnie inskrypcje ze świątyń bernardyńskich na Litwie i Białorusi (XVI-XVII w.)*, „Lituanio-Slavica Posnanensia. Studia Historica”, t. XII, 2007, s. 157-158.
- ⁹ W Białymstoku byli już w 1568 r. (Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi w Mińsku [dalej: NAHB], f. 1708, op. 1, d. 6: Księga grodzka brańska 1568-1569, k. 328v).
- ¹⁰ K. Streicher, *Bibliografia polska*, t. XVII, Kraków 1899, s. 133.
- ¹¹ T. Wasilewski, *Białystok w XVI-XVII wieku*, w: *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. 1, red. J. Antoniewicz, J. Joka, Białystok 1968, s. 118; J. Maroszek, *Pogranicze Litwy i Korony w planach króla Zygmunta Augusta. Z historii dziejów realizacji myśli monarszej między Niemnem a Narwią*, Białystok 2000, s. 503.
- ¹² E. Triller, *Zapiski Litwina, sługi i wychowawca Zygmunta Augusta*, „Biblioteka Ossolińskich”, poczet nowy, t. XI, Lwów 1868, s. 274-280; J. Wolff, *Senatorowie i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego 1386-1795*, Kraków 1885, s. 170, 180. Urzędy ziemskie posiadane przez Piotra wylicza: J. Glinka, *Zamek obronny w Białymstoku na przełomie XVI i XVII wieku*, „Rocznik Białostocki”, t. II, 1962, s. 77, przyp. 100.
- ¹³ E. Triller, *Zapiski Litwina, sługi i wychowawca Zygmunta Augusta*, s. 277.
- ¹⁴ Maciej Wiesiołowski, wzmiankowany jako brat Krzysztofa w 1625 r., w dokumencie fundacyjnym kolegium misjonarzy przy kościele parafialnym w Białymstoku (Muzeum Narodowe w Krakowie, Biblioteka Czarotoryskich, rękop. 1777 IV, s. 932). Por. *Urzędnicy inflanccy XVI-XVIII wieku. Spisy*. Oprac. K. Mikulski, A. Rachuba; red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1994, nr 2154 oraz s. 283-284.
- ¹⁵ T. Wasilewski, *Białystok w XVI-XVII wieku*, s. 122.
- ¹⁶ Wiadomo o tym z testamentu Krzysztofa Wiesiołowskiego, który życzył sobie być pochowanym wraz z rodzicami w Białymstoku (T. Jaszczolt, G. Ryżewski, *Крыштоф Весялоўскі гербу Агеньчык і яго тэстамэнты*, „Архіварыус”, t. VI, 2008, s. 94-95). Zob. *Pamięć fundatora. Świątynie-mauzolea w krajoznazie kulturowym Podlasia*. Oprac. J. Maroszek, P. Olędzki, W. F. Wilczewski. Białystok 1998, s. 7-8.
- ¹⁷ NAHB, f. 1708, op. 1, d. 30: Księga grodzka brańska 1615-1616, k. 982v.
- ¹⁸ K. Niesiecki, *Herbarz polski*, s. 325-326; *Volumina Legum*, t. III, Petersburg 1859, s. 169; J. Wolff, *Senatorowie i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego 1386-1795*, s. 170, 301-318; J. Glinka, *Zamek obronny w Białymstoku na przełomie XVI i XVII wieku*, s. 78, przyp. 105; J. Seredyka, *Sejm z 1618 roku*, Opole 1988, s. 112-113; P. Czyżewski, *Starostowie wasilkowscy w XVI-XVIII w.*, w: *Małe miasta. Elity*, Supraśl 2005, s. 287-288.
- ¹⁹ J. Glinka, *Zamek obronny w Białymstoku na przełomie XVI i XVII wieku*, s. 78, przyp. 107.

- ²⁰ Sapiehowie. *Materiały historyczno-genealogiczne i majątkowe*, t. II. Petersburg 1892, s. 241-244; W. Jarmolik, *Gryzelda Wodyńska, przybrana córka Wiesiołowskich*, „Białostoczczyzna”, z. 4 (1992), s. 44-46.
- ²¹ W. Wróbel, *Klasztor Brygidek w Grodnie – największa fundacja sakralna rodu Wiesiołowskich*, w: *Zeszyty Naukowe Studenckiego Koła Naukowego Historyków Uniwersytetu w Białymstoku*, t. II, red. K. Dobrogowska, Białystok 2009, s. 11-17.
- ²² TG, nr 62, s. 6.
- ²³ A. S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. II, Warszawa 1980, s. 519.
- ²⁴ T. Jaszczolt, G. Ryżewski, *Крыніца Весялюўскіх гербу Агенчык і яго тэстамент*, s. 94-100.
- ²⁵ A. S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, s. 519.
- ²⁶ TG, nr 66, s. 1-26.
- ²⁷ Osoby bliżej nierozpoznane, prawdopodobnie przedstawiciele rodu Koryckich z Niewodnicy Koryckiej.
- ²⁸ NAHB, f. 1708, op. 1, d. 137: Księga grodzka brańska 1645, k. 93.
- ²⁹ Anna, córka Piotra Wiesiołowskiego, a siostra Krzysztofa Wiesiołowskiego, była żoną Jana Chaleckiego, marszałka (1588 r.) i miecznika litewskiego (1589 r.), który zmarł w 1615 r. (A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. II, Warszawa 1900, s. 336-337). Jan miał także drugą żonę, Zofię Kopeć, z którą miał dwóch synów: Hieronima Kazimierza i Jerzego Władysława Chaleckich (S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. II, Warszawa 1905, s. 142-143). Z nich Hieronim Kazimierz posiadał po śmierci Krzysztofa Wiesiołowskiego dobra Bartków w pow. drohickim (TG, nr 62, s. 13; G. Ryżewski, *Region sokołowski w latach 1866-1914*, w: *Sokołów Podlaski. Dzieje miasta i okolic*, red. G. Ryżewski, Białystok-Sokołów Podlaski 2006, s. 430-432). Najpewniej chodzi o tych braci Chaleckich.
- ³⁰ *Inwentarze dóbr szlacheckich powiatu kaliskiego, t. I: Od XVI do poł. XVIII w.*, wyd. W. Rusiński, Wrocław 1955, s. XXI-XXIII (ze wstępu).
- ³¹ T. Wasilewski, *Białystok w XVI-XVII wieku*, s. 123.
- ³² Szlachcic, sługa Aleksandry Wiesiołowskiej w Białymstoku, razem z Koryckimi podpisał się pod inwentarzem, o czym informuje formuła poprzedzająca oblatę. Wiesiołowska wyznaczyła Grabowskiego jako jedną z zaufanych osób, które miały wspomóc egzekutorów jej testamentu w sprawnym rozdysponowaniu majątku między spadkobierców (TG, nr 66, s. 18-19).
- ³³ Warto zauważyć, że dzień później, 29 IX 1645 r., aktykowano w Metryce Litewskiej także testament Aleksandry Wiesiołowskiej (TG, nr 66, s. 24-26).
- ³⁴ O przepięknym zamku białostockim Krzysztofa Wiesiołowskiego w latach 30. XVII w. wspomina Szymon Starowolski (*Polska albo opisanie położenia Królestwa Polskiego*, Kraków 1967, s. 116). O jego istnieniu informują też rejestry poborowe pogłównego z lat 60. i 70. XVII w. (Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Skarbu Koronnego, oddz. I, sygn. 70, k. 547v, 622-624v, 674v).
- ³⁵ J. Glinka, *Zamek obronny w Białymstoku na przełomie XVI i XVII wieku*, s. 53-96.
- ³⁶ T. Wasilewski, *Białystok w XVI-XVII wieku*, s. 120-121; A. Dobroński, *Białystok. Historia miasta*, wyd. 2, Białystok 2001, s. 15. Odmienne: W. Wróbel, *Działalność Stefana Mikołaja Branickiego herbu Gryf w Białymstoku w latach 1689-1709*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, 14 [2008], s. 70, przyp. 20.
- ³⁷ J. Maroszek, *Najstarszy dokument uposażeniowy Kościoła Farnego w Białymstoku z 4 grudnia 1581 r.*, „Białostoczczyzna”, z. 2 (1996), s. 3; *Kościół katolicki na Podlasiu. Zbiór dokumentów funduszowych i erekcyjnych*, t. 3 (Białystok), oprac. J. Maroszek, Białystok 1999, s. 13; J. Maroszek, *Pogranicze Litwy i Korony w planach króla Zygmunta Augusta*, s. 505; E. Bończak-Kucharczyk, K. Kucharczyk, J. Maroszek, *Katalog parków i ogrodów zabytkowych dawnego województwa białostockiego, t. 1: Część szczegółowa*, Białystok 2000, s. 27-28.
- ³⁸ Na temat budowy przez zamożną szlachtę murowanych dworów-kamienic w 2. poł. XVI w., jako wyróżnika społecznego i majątkowego, zob. T. Jakimowicz, *Dwór murowany w Polsce w wieku XVI. Wieża – kamienica – kasztel*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 1 [1979], s. 120-124. Szerzej też: *Dwór murowany w Polsce w wieku XVI (wieża – kamienica – kasztel)*, Warszawa 1979, passim.
- ³⁹ Archiwum Państwowe w Białymstoku, Urząd Wojewódzki Białostocki (1920-1939), sygn. 176, k. 23; E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, K. Kucharczyk, *Parki i ogrody zabytkowe w krajobrazie kulturowym. Katalog parków i ogrodów zabytkowych dawnego województwa białostockiego (stan z 1988 r.). Część ogólna*, Białystok 2000, s. 28.
- ⁴⁰ Z. Romaniuk, *Dubno – zapomniana rezydencja Sapiehów*, w: *Rezydencja Sapiehów w Dubnie*, red. A. Andrzejewski, H. Karwowska, Białystok 2007, s. 23-45.
- ⁴¹ J. Glinka, *Zamek obronny w Białymstoku na przełomie XVI i XVII wieku*, s. 61; E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, *Ogrody Białegostoku do 1939 r.*, „Białostoczczyzna”, z. 4 (1995), s. 53. Co ciekawe, w nieco późniejszym od inwentarza najstarszym polskim traktacie architektonicznym z 1659 r., anonimowy au-

tor umieścił następujące zastrzeżenie: *Co zaś do obrócenia domu ad certam plagam. Tego się w Polsce, ile możemy, strzec trzeba, aby czoło budynku, wejście i facjata, która zwykła być na jozdobniejsza, nie była na zachód*, ponieważ wiatr i jesienny deszcz niekorzystnie wpływają na stan ścian, zwłaszcza tynku (Krótka nauka budownicza dworów, pałaców, zamków podług nieba i zwyczaju polskiego, oprac. A. Miłobędzki, Wrocław 1957, s. 5-6).

⁴² J. Glinka, *Zamek obronny w Białymstoku na przełomie XVI i XVII wieku*, s. 76-77.

⁴³ Chlubny udział Krzysztofa Wiesiołowskiego w wyprawach wojennych do Mołdawii, na Wołoszczyznę, do Szwecji, Inflant i Moskwy służył w mowie pogrzebowej bernardyn ojciec Augustyn Wituński (Biblioteka Kórnicka, Dział Starych Druków, sygn. 1625: *Pierścień nieśmiertelności oddany w żalobnych namiętności śmierci Jaśnie Wielmożnego Pana jego mości P. Krzysztofa Wiesiołowskiego [...]*, Kraków 1637, k. 11).

⁴⁴ W. Paszkowski, *Wątki gotyckie pałacu Branickich w Białymstoku*, „Ochrona Zabytków”, 1952, r. V, z. 4, s. 287.

⁴⁵ *Historia kultury materialnej Polski w zarysie*, t. III, red. A. Rudkowska-Plachcińska, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978, s. 244, 247. Podobny schemat odkryto niedawno podczas badań archeologicznych rezydencji Sapiehów w Dubnie (H. Karwowska, A. Andrzejewski, A. Ginter, *Kamienica wielka*, w: *Rezydencja Sapiehów w Dubnie II*, red. H. Karwowska, A. Andrzejewski, Białystok 2007, s. 22-23; H. Karwowska, A. Andrzejewski, A. Ginter, *Kamienica wielka rezydencji Sapiehów w Dubnie*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, 14 [2008], s. 269-270.

⁴⁶ Jan Glinka określał tę turmę wieżą północną. W trakcie powojennych badań architektonicznych odkryto w niej drewniane, spiralne schody, natomiast po przeciwległej stronie korpusu budynku odsłonięto pozostałości prawdopodobnie bliźniaczej wieży, opisanej przez Glinkę następująco: *Okazała się zbyt czarna w przebudowie Tylmana, który dalego pominął ją w planie. Schody z niej usunięto, górną część wieży przyłączono do drugiej kondygnacji gmachu, a część dołą potraktowano jako izdebkę przy apartamentach pałacowych. W ciągu długiego czasu, co najmniej od połowy XVIII w., przyziemie wieży było zamurowane. W 1937 r. po odbiciu ściany odkryto okrągłą izdebkę, bez podłogi, pod płaskim stropem, całkiem zaciemnioną i pozbawioną sprzętów* (J. GLINKA, *Zamek obronny w Białymstoku na przełomie XVI i XVII wieku*, s. 66). Przy obecnym stanie badań trudno wyjaśnić rozbieżność między treścią inwentarza z 1645 r. (jedna turma) i planem Tylmana z 1691 r. (jedna turma) a ustaleniami Jana Glinki (dwie wieże).

⁴⁷ Można tu odwołać się znów do *Krótkiej nauki budowniczej...* z 1659 r. (por. przyp. 41), w której mowa: *To też uważ, abyś mógł mieć (...) ogrody i sady pod okny albo (jako Kochanowski mówi) w tyle aż pojrzyć mile. Więc i podwórze przestronne dla gospodarskiego domu, dla kuchni, piekarni, stajen, wozowni i innych potrzebnych budynków* (s. 6). W innym zaś miejscu autor zauważał, że murowane kamienice o dwóch piętrach, pozbawione wewnętrznego dziedzińca, tj. *pałace daleko lepiej ad usum polskiej polityki służą niżeli zamki zwarte, a to z tej przyczyny, że pałac podłużny, mianowicie dziedzińca podwójnie przestronne mający przed sobą, budynkami innymi otoczone, ochłodniejsz być może i faetorem mniej podległy* (s. 16).

⁴⁸ Z. Głogier, *Encyklopedia staropolska*, wyd. 5, t. I, Warszawa 1985, s. 202: *Magnatów naśladowała szlachta, która, posiadając dwory drewniane, budowała i bramy drewniane, ale na wzór murowanych, mieszcząc w nich mieszkania stróżów, służby lub składy gospodarskie*.

⁴⁹ E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, *Ogrody Białegostoku do 1939 r.*, s. 52-53; E. Bończak-Kucharczyk, K. Kucharczyk, J. Maroszek, *Katalog parków i ogrodów zabytkowych dawnego województwa białostockiego*, s. 27.

⁵⁰ L. Majdecki, *Historia ogrodów*, Warszawa 1978, s. 177-186.

⁵¹ Por. przyp. 98.

⁵² Zdaniem Ewy Bończak-Kucharczyk i Józefa Maroszka istniejący do lat 80. XVII w. zwierzyniec był urządzony na północny zachód i zachód od dworu (*Ogrody Białegostoku do 1939 r.*, s. 53). W świetle inwentarza, który umieścił go w pobliżu gumna i ogrodów folwarcznych, bardziej prawdopodobna byłaby lokalizacja na południowy zachód od dworu.

⁵³ L. Majdecki, *Historia ogrodów*, s. 186.

⁵⁴ Zob. K. Kucharczyk, J. Maroszek, *Barokowa kompozycja w dolinie rzeki Białej w XVIII w.*, w: *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. IV, red. H. Majdecki, Białystok 1985, s. 57-70. W istnienie folwarku przed powstaniem barokowej kompozycji powątpiewał Tomasz Popławski (*Przestrzeń współczesnego miasta Białegostoku na tle historycznych podziałów*, „Białostoczczyzna”, z. 2 (1996), s. 17-18).

⁵⁵ Por. przyp. 27.

⁵⁶ Por. przyp. 29.

⁵⁷ Por. przyp. 32.

- ⁵⁸ Komora – pomieszczenie służące do przechowywania odzieży, sprzętu, żywności itp., zwykle nie opalane.
- ⁵⁹ Komnata – w XVI w. izba mieszkalna w zamku lub pałacu ogrzewana kominkiem (od wł. *caminata* – izba z piecem).
- ⁶⁰ Konterfekt – staropolska nazwa wizerunku, portretu; termin stosowany do portretów polskich z XVII-XVIII w.
- ⁶¹ Wewnętrzny.
- ⁶² Okrągłe szyby gomółki, powszechne w 2. poł. XV i XVI w., stopniowo zastąpiono oknami kwatrowymi, o szybach tzw. weneckich, osadzanych w olowianych szklarskich ramkach. Szybki mogły mieć kształt rombów, sześć- lub ośmioboków (I. Rolska-Boruch, *Siedziby szlacheckie i magnackie na ziemiach zwanych Lubelszczyzną 1500-1700*, Lublin 1999, s. 59, przyp. 129).
- ⁶³ Stukwartowe, stukwaterowe. Por. *Inwentarze dworu dubieńskiego z lat 1646-1662*, oprac. Z. Romaniuk, w: *Rezydencja Sapiehów w Dubnie*, red. H. Karwowska, A. Andrzejewski, Białystok 2007, s. 108.
- ⁶⁴ Uszaki – wyodrębnione wystęпами z linii obramienia okiennego lub drzwiowego zaakcentowanie jego górnych naroży.
- ⁶⁵ Alkierz – mała izba mieszkalna w dworach i pałacach, na ogół narożna, pełniąca funkcje garderoby, sypialni, gabinetu.
- ⁶⁶ Okienne ze wnątrz (wewnętrzne, od wnętrza budynku) i z dworu (zewnętrzne).
- ⁶⁷ Ustęp. Zob. H. Karwowska, A. Andrzejewski, A. Ginter, *Kamienica wielka*, s. 25.
- ⁶⁸ Sklep – murowana piwnica, pomieszczenie przesklepione.
- ⁶⁹ Szkatuła korzenna – skrzynka do przechowywania drogich korzennych przypraw (np. wanilii, szafranu, liści bobkowych, galki muszkatołowej). Prawdopodobnie chodzi o skromny odpowiednik występujących w dworach tzw. apteczek, w których prócz korzeni przechowywano także zioła, lekarstwa i przetwory. Zob. Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska*, s. 57-58; E. Kowicka, *W salonie i w kuchni. Opowieść o kulturze materialnej pałaców i dworów polskich w XIX w.*, wyd. 3, Warszawa 2008, s. 164-165.
- ⁷⁰ Szyszak – rodzaj hełmu, zwykle sferyczno-stożkowy, mający na szczycie dzwonu szysz, tj. tuleję z pióropuszem.
- ⁷¹ Puklerz – tarcza.
- ⁷² Pancerz – forma „elastycznej” (w przeciwieństwie do płytowej) osłony tulowia żołnierza jak np. kolczuga, karacena, bechter.
- ⁷³ Zarękawie – element zbroi, chroniący przedramię poniżej łokcia.
- ⁷⁴ Munsztuk – rodzaj kielzna służącego do kierowania koniem.
- ⁷⁵ Schody.
- ⁷⁶ Turma – dosłownie wieża; tu: pomieszczenie o cylindrycznym przekroju.
- ⁷⁷ W górnej części okna wypełnienie z szybek, w dolnej zamknięcie w formie okiennicy (*Historia kultury materialnej Polski w zarysie*, s. 272).
- ⁷⁸ Wojna polsko-szwedzka z lat 1600-1605, zakończona zwycięstwem wojsk Rzeczypospolitej pod Kircholmem 27 IX 1605 r.
- ⁷⁹ Sufit.
- ⁸⁰ Balas (tralka) – pionowy człon w balustradzie, dźwigający poręcz.
- ⁸¹ Wojna polsko-moskiewska z lat 1609-1619, w trakcie której wojska polskie oblegały i zdobyły twierdzę Smoleńsk (1609-1611).
- ⁸² Wilk – metalowa podstawa pod garnek, stawiana nad paleniskiem.
- ⁸³ Dzieża – naczynie do rozczywania i przygotowywania mąki na chleb.
- ⁸⁴ Obok.
- ⁸⁵ Tok – rodzaj naczynia do przechowywania mąki.
- ⁸⁶ Wyraz nieznan.
- ⁸⁷ Szaflak – zwykle drewniane okrągłe naczynie z jednym lub dwoma uchwytami, używane w gospodarstwie wiejskim lub murarstwie.
- ⁸⁸ Konew – drewniane lub metalowe naczynie do noszenia lub przechowywania płynów.
- ⁸⁹ Garnki.
- ⁹⁰ Naczynia.
- ⁹¹ Mastarnia (masztarnia) – komora przy stajni lub wozowni, zwykle pod jednym dachem ze stajnią, służąca do przechowywania sprzętu stajennego np. zaprzęgów, siodeł, kulbak, postronki.
- ⁹² Rzeźnia.

⁹³ Słodownia, tj. pomieszczenie do suszenia słodu.

⁹⁴ Wrzeciędz – łańcuch służący do zamykania drzwi od środka.

⁹⁵ Szor – rodzaj uprzęży końskiej, tu: komora na schowanie szoru, tj. siodlarnia.

⁹⁶ Stępa – urządzenie do obłuskiwania i kruszenia ziarna na kaszę, tu: do pozyskiwania oleju.

⁹⁷ Sernik – budynek, często na palach, służący do obsuszania serów.

⁹⁸ Gumno – podwórze gospodarcze.

⁹⁹ Stawnica – duża beczka bez górnego wieka, do przechowywania lub kwaszenia warzyw.

¹⁰⁰ Słomnik – budynek gospodarczy przeznaczony do przechowywania siana.

¹⁰¹ Lamus – spichlerz.

¹⁰² Krescencja (krescencyja) – plony, zbiory, przychód płodów rolnych.

¹⁰³ Stągiew – stojąca kadź do przechowywania warzyw.

¹⁰⁴ Włóka – ok. 16,8 ha.

¹⁰⁵ Móg (morga) – ok. 0,56 ha.

INVENTORY OF THE BIAŁYSTOK PROPERTY WITH LATIFUNDIA.

A FEW WORDS ON THE BIAŁYSTOK MANOR HOUSE AND LATIFUNDIA IN 1645

The article presents an inventory of the Białystok estate and the *folwarks* (*latifundia*) comprising it, written in September 1645 upon the request of Hieronim Kazimierz and Jan Władysław Chalecki. The publication is based on the text of an inventory oblated in the castrensial books of Brańsk on 28 September 1645. The source in question describes the appearance of the Białystok property after the death of the last owner of Białystok, Aleksandra Wiesiołowska, born Sobieska (d. 1645), the widow of Krzysztof (d. 1637). Since 1547, three generations of this family owned the Białystok estates and the inventory presents the outcome of their economic and construction undertakings. The fundamental part of the published source is a description of the manorial premise together with its farms as well as the Białystok and Wysoki Stok *folwarks*. The inventory considers the residential and farm buildings, together with the arrangements of the interiors and the outfitting. It also includes brief information about the villages and mills belonging to the Białystok estates; the closing fragment of the oblated text did not survive up to this day. The inventory fundamentally increases and verifies heretofore knowledge about the history of the Białystok residence prior to the Branicki era.

KRZYSZTOF KULESA, WIESŁAW WRÓBEL
Białystok

Badania historyczne i architektoniczne domu Wellerów przy ul. Sienkiewicza 63 w Białymstoku

Szybko postępujące przeobrażenia urbanistyczne i architektoniczne Białegostoku doprowadziły w ciągu ostatnich kilku lat do bezpowrotnej utraty wielu zabytkowych obiektów, w większości pochodzących z 2. poł. XIX lub 1. poł. XX w. Niewielka ilość przykładów miejskiej zabudowy powstałej w okresie przemysłowego rozwoju Białegostoku, która przetrwała zniszczenia II wojny światowej, wciąż ulega degradacji i stopniowemu niszczeniu. W obliczu zmian, jakich jesteśmy obecnie świadkami, pilną potrzebą staje się nie tylko objęcie poszczególnych zabytków ochroną konserwatorską, ale także ich dokładne rozpoznanie historyczne i architektoniczne.

Przykładem tego typu działań były sondażowe badania architektoniczne kamienicy przy ul. Sienkiewicza 63 w Białymstoku, zlecone przez jej właściciela. Celem podjętych prac była rekonstrukcja pierwotnego układu przestrzennego budynku, ewentualnych etapów jego rozbudowy, a także pierwotnego wystroju elewacji frontowej. Badania przeprowadzone przez mgr. inż. arch. Krzysztofa Kuleszę w kwietniu i maju 2009 r. doprowadziły do szczegółowego rozpoznania architektonicznego zabytkowego budynku. Pracom tym towarzyszyła „rekonstrukcja” historii posesji nr 63, opracowana przez mgr. Wiesława Wróbla.

Osiągnięte w wyniku powyższych prac rezultaty będą przedmiotem niniejszego opracowania.

1. Rys historyczny kamienicy i działki nr 63 przy ul. Sienkiewicza

Dzisiejsza ul. Sienkiewicza, istniejąca w niezmiennym przebiegu przynajmniej od XVII stulecia, w XIX w. stała się jedną z głównych osi rozwoju architektonicznego i przestrzennego Białegostoku. Jeszcze w 1. połowie wspomnianego stulecia ul. Sienkiewicza pozostawała niezabudowana, a północną granicę miasta wyznaczał bieg drogi, dziś noszącej nazwę ul. Ogrodowej¹. Dopiero pod koniec lat 60. XIX w., głównie za sprawą uruchomienia w 1862 r. linii kolei żelaznej, łączącej Warszawę z Petersburgiem, rozpoczął się intensywny rozwój Białegostoku, zarówno pod względem ludnościowym, jak i architektonicznym². Miasto osiągnęło status regionalnej stolicy przemysłu i handlu, przyciągając z obszaru Królestwa Polskiego całe rzesze przedsiębiorców. Byli oni gotowi zainwestować swe kapitały w nowe

zakłady produkcyjne, korzystając z dogodnego węzła komunikacyjnego. Rosnąca liczba mieszkańców przyczyniała się do przeobrażeń architektonicznych i przestrzennych miasta, których rezultatem było zabudowywanie kolejnych nieużytków, położonych w sąsiedztwie Białegostoku oraz stopniowe poszerzanie jego granic. Już w latach 70. XIX w. tereny wzdłuż dzisiejszej ul. Sienkiewicza zostały włączone w obręb miasta, a wśród nich znalazły się grunta interesującej nas działki nr 63.

Źródła archiwalne informują, iż została ona wytyczona w latach 70. XIX w., a na pewno istniała w 1879 r. 4 października tego roku Abram Mowszowicz Weller, zapewne wraz ze swymi krewnymi Cejtłą Weller i Herszem Wellerem³, nabył ją w Urzędzie Majątków Państwowych w Grodnie⁴, po czym wpisał akt zakupu do repertorium akt wieczystych na miasto Białystok w części XVI pod nr 5524⁵. W tym czasie posesja nosiła najprawdopodobniej nr 43⁶, choć nie wiadomo, czy oznaczał on rzeczywiście numer kolejnej posesji przy ulicy.



1. Akt kupna działki
przez rodzinę
Wellerów.

Archiwum Państwowe
w Białymstoku (APB),
Starszy Notariusz Sądu
Okręgowego w Grodnie,
sygn. 1, k. 236v.

Act of the purchase
of the plot by the
Weller family.
State Archive in
Białystok (APB),
Senior Notary of the
Regional Court
in Grodno,
inv. no. 1, k. 236v.

Prawdopodobnie tuż po zakupie gruntu w Białymstoku Wellerowie przystąpili do budowy pierwszego domu mieszkalnego, jednakże na podstawie zachowanych do dziś materiałów archiwalnych nie sposób jednoznacznie stwierdzić, czy interesujący nas murowany, dwukondygnacyjny dom nr 63 jest pierwszym budynkiem mieszkalnym na terenie omawianej działki, czy też został wzniesiony w miejscu wcześniejszego obiektu, zbudowanego tuż po 1879 r. Nie znamy również daty jego budowy ani nazwiska projektanta. Tym niemniej istnieją pewne wskazówki, które pozwalają na ustalenie przybliżonej chronologii omawianego zabytku.

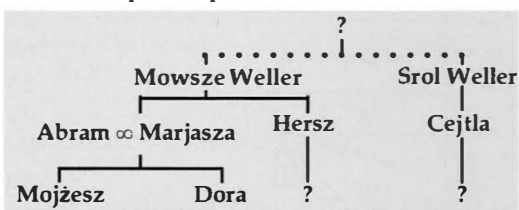
W najstarszym akcie kupna i sprzedaży, datowanym na 1885 r., odnotowano, że Abram Weller mieszkał we własnym domu, co można interpretować jako świadectwo istnienia w latach 80. XIX w. na działce nr 63 bliżej nieokreślonego budynku⁷. Z całą pewnością można wykluczyć rok 1881, gdyż wśród pozwoleń niezbędnych do podjęcia prac, a znajdujących się w aktach miasta z tego roku, nie znajdu-

jemy żadnego dokumentu odnoszącego się do rodziny Wellerów⁸. Natomiast, jeśli w 1898 roku doszło do przejęcia północnej części działki przy ul. Sienkiewicza 63 przez władze państwowe z przeznaczeniem pod budowę soboru prawosławnego pw. Zmartwychwstania Pańskiego, można założyć, że nowa granica posiadłości Abrama Wellera została poprowadzona wzdłuż północnej elewacji istniejącego już w tym roku budynku. Przed rokiem 1898 kamienica stała zapewne na środku działki, a dopiero po tej dacie i dokonaniu nowego rozgraniczenia uzyskała obecne narożne położenie. W 1911 r., kiedy Urząd Powiatowy Białostocki ustalał wielkość podatku przemysłowego, dokonano oszacowania wartości wszystkich nieruchomości położonych w obrębie miasta. Według tego spisu Abram Weller posiadał majątek oszacowany na 5625 rubli, Cejtla na 2750 rubli, zaś Hersz Weller jedynie na 1500. Duża wartość nieruchomości Abrama Wellera może wskazywać na fakt, iż to on posiadał w tym czasie część działki nr 63, na której posadowiony był interesujący nas budynek mieszkalny. Na okres budowy wskazuje także wystrój architektoniczny fasady domu, opracowany w stylu neoklasycystycznym. Na podstawie analogii z obszaru Białegostoku (ul. Spółdzielcza 8, ul. Sienkiewicza 14, ul. Warszawska 50) można go datować na ostatnie dwudziestolecie XIX w.⁹, co potwierdzałoby fakt budowy tuż po dokonaniu zakupu działki, czyli w 1879 r., ale nie później niż w 1898 r.

Przyjęte w literaturze lata budowy kamienicy (1910-13) wydają się błędne, skoro w aktach miasta, dotyczących wydawanych w latach 1911-13 pozwoleń na rozpoczęcie budowy, nie wspomniano nic o kamienicy Wellerów¹⁰. Być może doszło tu do pomieszczenia informacji, gdyż w 1911 r. trwała budowa jakiegoś domu przez Itkę Weller¹¹, ale wznoszono go na posesji oznaczonej w rejestrze posiadłości miejskich pod numerem 115, podczas gdy majątek Abrama, Cejtli i Hersza zapisano pod numerami 81, 82 i 83¹².

O życiu Abrama Wellera nie mamy zbyt wielu danych. Wiemy, że w bliżej nieokreślonym czasie ożenił się z Marjaszą, córką Chanina, z którą miał z całą pewnością dwójkę dzieci: Dorę i Mojżesza¹³. Zmarł 12 kwietnia 1912 r. Hersz Weller zajmował się handlem drewnem¹⁴, miał żonę Sorę Lejzerównę z domu Cukerman¹⁵, natomiast w 1913 roku został wybrany na członka Zarządu Miejskiego¹⁶, w którym zasiadał zapewne do wybuchu I wojny światowej. Przeżył I wojnę światową i występował wraz z Marjaszą w 1929 r. jako właściciel nieruchomości nr 63¹⁷. Niestety, nie mamy wszystkich informacji dotyczących stosunków pokrewieństwa między przedstawicielami rodu Wellerów i osób z nimi spowinowacanych. O skomplikowanej sytuacji własnościowej może świadczyć fakt, że w latach 1931-32 jako właściciele nieruchomości przy ul. Sienkiewicza 63 wymieniano: Josela Wellera, Hersza Wellera, Marjaszę Weller, Dorę Morin, Mojżesza Wellera, Rawszę Morin, Maszę Rozenblum, Gitlę Strycher, Rywkę Milchiker i Szejna Ginzburga¹⁸.

Nie oznacza to jednak, że należeli oni do grona stałych mieszkańców kamienicy. W początkach swego istnienia omawiany budynek był przede wszystkim miejscem zamieszkania członków rodziny Wellerów. Dopiero z okresu dwudziestolecia międzywojennego posiadamy informacje, iż niektóre pokoje był dzierżawio-

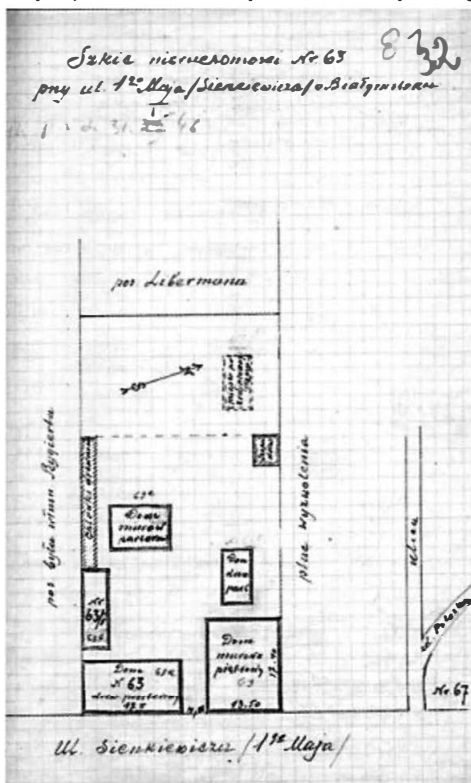


2. Przypuszczalne powiązania rodzinne Wellerów.
Oprac. W. Wróbel.

Presumed family affiliations of the Wellers.
Prep. by W. Wróbel.

ne za odpowiedni czynsz. W 1929 i 1932 r. odnotowano, że w kamienicy mieszkało dwóch dyrektorów białostockiego hebrajskiego gimnazjum koedukacyjnego (przy ul. Sienkiewicza 79) – dr Henryk Lilien¹⁹ i dr Henryk Semel²⁰. W latach 30. XX w. w pomieszczeniach parteru mieściła się prywatna praktyka lekarska, do której wchodziło się od strony podwórza²¹. Natomiast w 1931 i 1932 r. w budynku swoje mieszkanie miał handlarz zbożem Izrael Morin, syn wspomnianej wyżej Rawszy Morin z domu Weller²². W pozostałych mieszkaniach mogli mieszkać przedstawiciele rodzin, wymienionych wśród właścicieli działki, a więc oprócz Wellerów i Morinów, Rozenblumowie, Strycherowie, Milchikierowie²³ i Ginzburgowie. Relacje nie wspominają jednak o tym, aby budynek miał jakiekolwiek lokale handlowe na parterze, oprócz wzmiankowanej wyżej praktyki lekarskiej.

W 1929 r. dokonano podziału praw własności poprzez sprzedaż części posiadłości określonej jako nr 63a przy ul. Sienkiewicza. Marjasza, Dora i Mojżesz Wellerowie przed notariuszem Stanisławem Bednarskim sprzedali Chaimowi Morynowi (zamieszkałemu przy ul. Sienkiewicza 68) za kwotę 2000 zł część działki, której granice określono w następujący sposób: *od frontu ulica Sienkiewicza, z tyłu i jednego boku posesja spadkobierców Cejtli Wellerowej i drugiego – Placu Wyzwolenia*²⁴. Cejtla Weller była



3. Szkic nieruchomości przy ul. Sienkiewicza 63 w Białymstoku. APB, Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Białymstoku 1945-1949, sygn. 143, k. 32.

Sketch of the real estate in 63 Sienkiewicza Street in Białystok. APB, Regional Liquidation Office in Białystok 1945-1949, inv. no. 143, k. 32.

właścicielką nieruchomości pod numerem 63b²⁵; nie znamy jednak personaliów jej spadkobierców. Sama kamienica pod numerem 63 znajdowała się wciąż w rękach Marjaszy Weller i jej dzieci²⁶. W międzywojniu na działce nr 63 przy ul. Sienkiewicza, o łącznej powierzchni 1277 m², stało jednocześnie kilka budynków, pełniących różne funkcje. Kolejno pod numerami 63, 63a, 63b, 63c i 63d znajdowały się: ceglany dwukondygnacyjny dom, drewniany jednokondygnacyjny budynek użytkowy, murowany parterowy dom i dwa drewniane budynki użytkowe²⁷. W latach 20. i 30. XX w. w drewnianym budynku nr 63a zlokalizowana była apteka Marka i Anny Frauszteterów²⁸, zaś w domu nr 63c mieszkał w 1932 r. Leopold Kiersnowski, mierniczy Biura Okręgowej Komisji Ziemskiej²⁹. Z relacji wynika, że pod koniec lat 30. XX w. w jednym z budynków prowadzony był zakład fryzjerski³⁰.

Działka nr 63, jako jedna z nielicznych przy ul. Sienkiewicza, w stanie niezmienionym przetrwała okres II wojny światowej, co zawdzięczała zapewne lokalizacji poza granicami białostockiego getta³¹. Jednak ze względu na fakt, że została w latach 1939-45 opuszczona, po

zakończeniu działań wojennych kamienica wraz z całą działką przeszła w zarząd Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego³².

W ciągu 1946 i 1947 r. o prawo własności do opuszczonej działki zaczęli ubiegać się kolejni spadkobiercy: Izrael Morin, syn Rawszy Morin³³, Izrael Weller, zamieszkały w Kłajpedzie, do której wyjechał w 1941 r.³⁴, a także Maurice Weller, mieszkaniec Paryża, do którego wyjechał w 1906 r. i w 1925 r. przyjął obywatelstwo francuskie³⁵. Sąd Grodzki w Białymstoku w lipcu 1946 r. przyznał jednak wszelkie prawa własności do nieruchomości pod numerami 63a, 63b, 63c i 63d Izraelowi Morynowi, który w sposób jednoznaczny udowodnił swe prawa do tychże obiektów.

Żadnej z wymienionych osób nie udało się jednak odzyskać władzy nad kamienicą nr 63, która zapewne już w 1945 r., jako jeden z nielicznych zachowanych w nienaruszonym stanie budynków, została przejęta przez jednostkę nr 1867 Wojska Polskiego. Umowę dzierżawczą na trzy lata zawarto 12 sierpnia 1947 r. pomiędzy Okręgowym Urzędem Likwidacyjnym a reprezentantem tejże jednostki ppor. Edwardem Górczakiem. Co istotne, w paragrafie 5. umowy dzierżawczej ustanowiono, że: *dzierżawca może na własny koszt dokonywać niezbędne remonty w dzierżawionym budynku, stosując się do przepisów prawa budowlanego, jednakowoż pod warunkiem uzyskania pisemnej zgody wydzierżawiającego. Inwestycje dokonane przez dzierżawcę za zgodą wydzierżawiającego, po komisyjnym zbadaniu robót i rachunków, będą zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego drogą potrącania 50% z każdorazowej raty*³⁶. Być może Wojsko Polskie, które w tym czasie zarządzało budynkiem, dokonało w nim pewnych inwestycji niezbędnych do przystosowania wnętrza kamienicy do własnych potrzeb (np. wylanie betonowej podłogi, ustanowienie nowych podziałów wewnętrznych pokoi itp.). Niestety, nie wiadomo, czy zgodnie z umową dzierżawczą Wojsko Polskie opuszcilo kamienicę w 1950 r., czy może jeszcze kilkakrotnie dzierżawę przedłużano.

W bliżej nieokreślonym czasie budynek ponownie zaczął pełnić wyłącznie funkcje mieszkalne.

2. Metodyka i technika badań architektonicznych

Sondażowe badania architektoniczne przeprowadzono w 2009 r. na podstawie *Projektu Badań Sondażowych*, zaakceptowanego przez Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Wskazywał on cele, szczegółowe lokalizacje poszukiwań oraz określał zakres i metody ingerencji w strukturę substancji zabytkowej obiektu. W niektórych przypadkach w trakcie badań wprowadzono niewielkie korekty związane z odmienną, niż zakładane, dostępnością miejsc poszukiwań lub niespodziewanymi odkryciami.

Podstawą wniosków była analiza konstrukcji istniejących ścian, wątków ceglanych w charakterystycznych węzłach murów oraz rozróżnienie materiałów pod względem ich rodzaju i jakości. Porównanie materiałów w węzłach (wielkości cegieł, ich barwy a także jakości materiału ceramicznego oraz zaprawy w murze) pozwoliło określić, czy ściany te powstały w jednym czasie, czy też wzniesione zostały w różnych okresach. Nie przeprowadzono chemicznych badań laboratoryjnych ceramiki i zaprawy, ograniczono się jedynie do ustalenia koloru, twardości i struktury materiału (czy jest zwarty, sypki, mączki, ziarnisty, kruszący się, suchy, zawilgocony).

Badania przeprowadzono bez użycia rusztowań i podnośników, a jedynie z drabin i przestawnych podestów roboczych. Odkrywki wykonano metodami tradycyjnymi, tj. przy pomocy narzędzi niemechanicznych (młotki, toporki, przecinaki, szpachelki, szczotki druciane i z włosia itp.). Do pomiarów użyto suwmiarek, taśm stalowych i miar sztywnych oraz dalmierza laserowego *Hilti PD28*. Do ustalania poziomów użyto łąt aluminiowych różnej długości, a także poziomiec z libelką i laserem. Podstawą dokumentacji fotograficznej były zdjęcia wykonane aparatem cyfrowym *Canon PS SX10*.

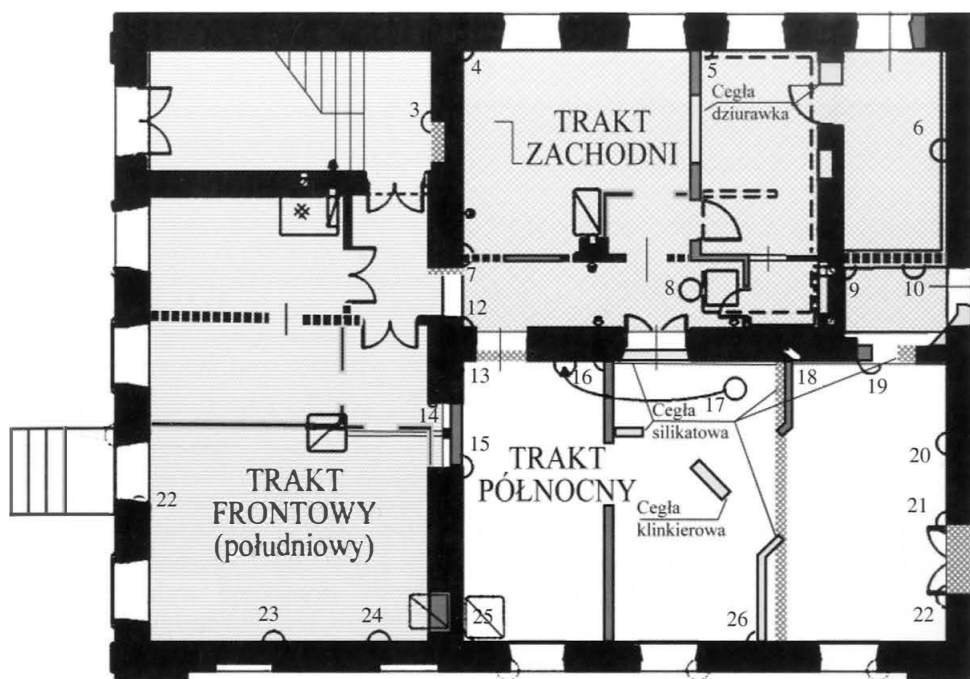
3. Lokalizacja i usytuowanie budynku oraz jego charakterystyka

Budynek, jak wcześniej wspomniano, zlokalizowany jest dziś we wschodnim narożniku działki nr 63, przy jej granicach z ul. Sienkiewicza i pl. Wyzwolenia. Zbudowany na rzucie prostokąta, o dłuższych bokach prostopadłych w stosunku do ul. Sienkiewicza. Jest on murowany z cegły ceramicznej, łączonej zaprawą wapienną oraz posadowiony na fundamentach z kamienia i cegły. Podpiwniczono go jedynie na niewielkiej powierzchni pod częścią pomieszczeń w południowo-zachodnim fragmencie budynku. Składa się z dwóch kondygnacji i nieużytkowego poddasza. Przykryty jest dachem o trzech połaciach, ze spadkami w kierunku obu ścian dłuższych oraz frontowej. Elewacja główna skierowana jest na południowy wschód, w stronę dzisiejszej ul. Sienkiewicza. Elewacja północno-wschodnia, boczna, zwrócona jest w kierunku pl. Wyzwolenia, zaś przeciwnie, południowo-zachodnia, w kierunku podwórza oraz Zespołu Szkół Odzieżowych. Elewacja tylna, najskromniejsza, zwrócona jest w kierunku północno-zachodnim, do wnętrza podwórza.

Rozmiary działki kupionej w 1879 r.³⁷ sugerują, że kamienica została posadowiona w znacznej odległości od bocznych granic posesji. Dopiero przejęcie północnej części gruntów przez władze carskie doprowadziło do znaczącej zmiany w jej usytuowaniu, bowiem nowo wytyczone podziały geodezyjne i własnościowe spowodowały, że opisywany obiekt stał się budynkiem narożnym.

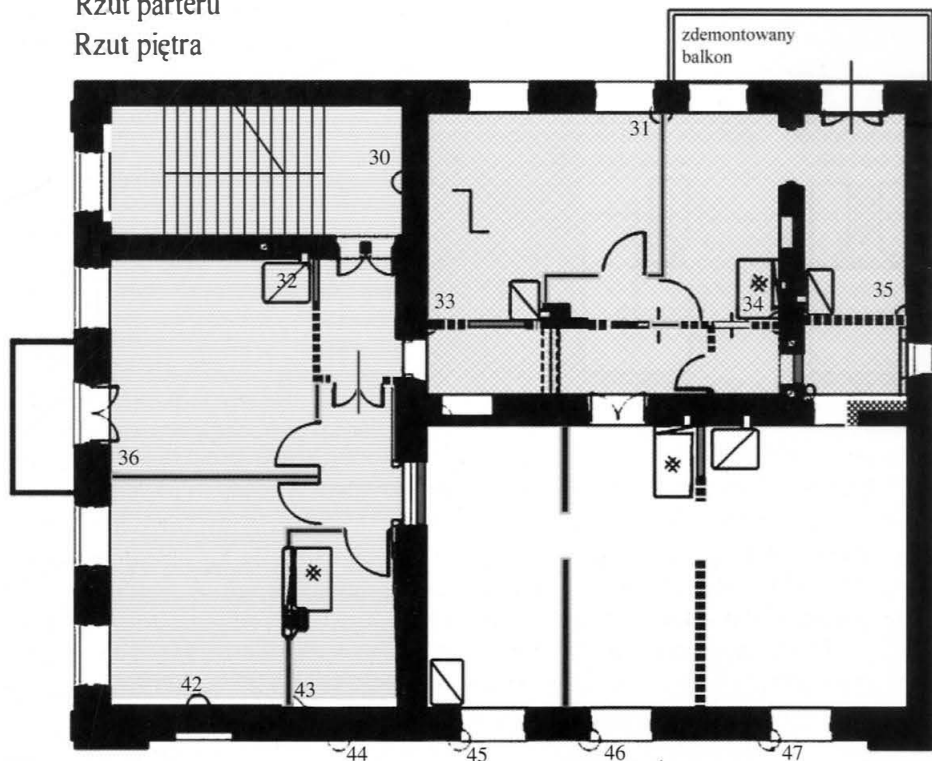
Układ przestrzenny wnętrza omawianego budynku odbiega od zasad obowiązujących w XIX-wiecznych kamienicach miejskich. W przeważającej większości ich główne bryły konstruowane były jako dwutraktowe, o traktach skierowanych równolegle w stosunku do ulicy lub elewacji frontowej. Ciągnęły się one między bocznymi granicami działki, będącymi jednocześnie ścianami bocznymi budynku. Wynikało to z faktu budowy kamienic w ramach zwartych pierzei, gdzie poszczególne budynki bezpośrednio do siebie przylegały. Powodowało to, że tak usytuowane kamienice mogły być oświetlane jedynie oknami zlokalizowanymi w elewacjach frontowych i podwórzowych. Kamienica przy ul. Sienkiewicza 63 zdecydowanie odbiega od powyższych zasad, co zmusza do postawienia pytania o przyczyny tego stanu.

Można hipotetycznie założyć, że rozpoczynając w latach 80. XIX w. budowę swej „rezydencji” rodzina Wellerów zdecydowała się wykorzystać typowy projekt, być może pochodzący z katalogu lub wzornika. Nie można też wykluczyć, że przy budowie domu za wzór obrali już istniejący budynek, znany im z autopsji. Inwestorów mogła zainteresować fasada kamienicy – tyle bowiem widać z głównej ulicy. Podstawową jednak różnicą, w stosunku do mieszczańskiej zabudowy wielkich miast przemysłowych, było usytuowanie kamienicy nr 63 jako budynku wolno stojącego.



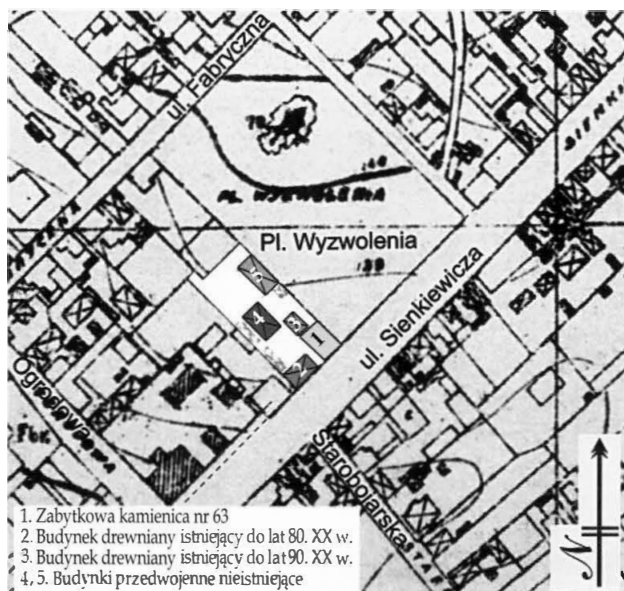
Rzut parteru

Rzut piętra

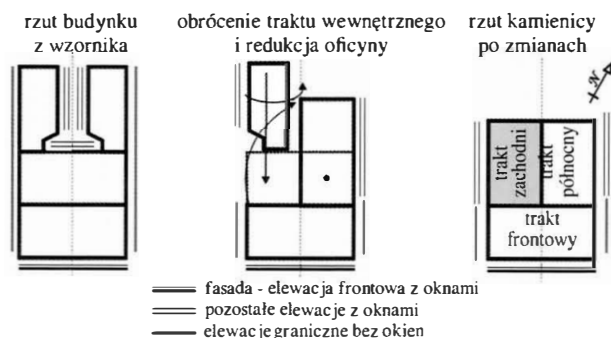


- Pierwotny mur z cegły ceramicznej na zaprawie wapiennej
- ▨ Wyburzona ściana pierwotna
- ▤ Pierwotna ściana działowa - drewniana z bali otynkowana na „drankach”
- ▥ Późniejsza ściana działowa - drewniana szkieletowa
- ▧ Późniejsza ściana działowa - murowana z cegły ceramicznej pełnej
- ▩ Późniejsza ściana działowa - murowana z cegły ceramicznej dziurawki, silikatowej lub klinkierowej

4. Rzuty parteru i piętra budynku z lokalizacją odkrywek oraz rozwarstwieniem materiałowym ścian. Oprac. K. Kulesza.
Projections of the ground floor and storey with the localisation of the disclosures and the material stratification of the walls.
Prep. by K. Kulesza.



5. Usytuowanie obiektu na bazie mapy z 1937 r. Podkład: APB, Akta Miasta Białegostoku, sygn. 137. Oprac. K. Kulesza.
 Location of the building upon the basis of a map from 1937.
 Base: APB, Acts of the Town of Białystok, inv. no. 137.
 Prep. by K. Kulesza.



6. Analiza bryły budynku. Oprac. K. Kulesza.
 Analysis of the building solid. Prep. by K. Kulesza.

kań, obejmujący dwa duże reprezentacyjne pomieszczenia na obu kondygnacjach, świadczy o tym, że był to raczej bogaty dom zamożnych mieszczan, nie zaś kamienica czynszowa. Z tego powodu właściwsze byłoby nazywanie budynku „domem Wellerów” niż „kamienicą”.

4. Opis domu Wellerów z zewnątrz

Elewacja frontowa (południowo-wschodnia) jest najbardziej reprezentatywnym elementem całego budynku. Została rytmicznie podzielona na pięć osi i ograniczona na narożnikach pierwszej kondygnacji boniowaniem, w drugiej zaś

Potwierdza to wspomniana już wcześniej pierwotna rozległość działki, a także kształt dachu o trzech kierunkach spadku. Najprawdopodobniej z tego powodu zrezygnowano z typowego modelu kamienicy, przeznaczonego do zabudowy pierzejowej, zaś z pierwowzoru wykorzystano jedynie część związaną z ozdobną fasadą, złożoną z jednego równoległego do niej traktu. Do niego dołączono dwa prostopadłe skonstruowane trakty, osiągając w ten sposób zgrabną i zwartą bryłę. Uzyskano jednocześnie możliwość doświetlenia pomieszczeń oknami zlokalizowanymi w elewacji frontowej i obu bocznych.

Z powyższych ustaleń wynika, że o charakterze zewnętrznym omawianego budynku zdecydował pewnego rodzaju synkretizm różnych technik budowlanych, dostosowanych do determinujących je warunków. Został on zbudowany na potrzeby własne dwóch spokrewnionych lub skoliigaconych rodzin i nie był początkowo przeznaczony pod wynajem. Co więcej, program funkcjonalny miesz-



7-10. Elewacje domu Wellerów:
A. Elewacja frontowa; B. Elewacja
boczna, północno-wschodnia;
C. Elewacja boczna, południowo-za-
chodnia; D. Elewacja tylna, północ-
no-zachodnia; stan z lutego 2009 r.
Fot. K. Kulesza.

Elevations of the Weller house:
A. Front elevation; B. North-eastern
side elevation; C. South-western
side elevation; D. North-western
back elevation; state in February
2009. *Photo: K. Kulesza.*



pilastrami. W poziomie elewacja podzielona jest gzymsami ciągnionymi: cokołowym i międzykondygnacyjnym oraz podokapowym, podpartym fryzem z konsolami. Otwory okienne i drzwiowe obramione zostały profilowaną opaską zwieńczoną sztukateriami³⁸. Pod gzymsami podokiennymi umieszczono płyciny: rustykalne w parterze oraz z motywem kwiatowym na piętrze. Pozostałe fragmenty ścian ozdobiono boniowaniem. Na parterze, na pierwszej osi zlokalizowano drzwi wejściowe, na trzeciej osi na piętrze drzwi balkonowe prowadzące na balkon z żeliwną balustradą.

Ozdobna fasada jest wciąż główną dominantą bryły budynku. Ma ona najbogatszy wystrój oraz niemal idealną symetrię, która była jedną z ważniejszych zasad kompozycji klasycystycznych i neoklasycystycznych. W omawianym przypadku została ona złamana poprzez boczne, zamiast centralnego, usytuowanie drzwi wejściowych na pierwszej osi. Na lokalizację głównego wejścia wpływ miało rozplanowanie wewnętrznego rozkładu pomieszczeń budynku, który wymusił na projektancie rezygnację z symetrii fasady.

Elewacja frontowa dotrwała do naszych czasów w niezmienionym stanie. Jediną istotną ingerencją było wprowadzenie w późniejszym czasie dodatkowych drzwi wejściowych w miejscu trzeciego okna parteru³⁹. Pojawienie się w budynku nowego wejścia, niezależnego od głównego ciągu komunikacyjnego kamienicy, sugeruje funkcjonowanie na parterze w pewnym okresie lokalu użytkowego. Jednak brak jest informacji archiwalnych, mogących potwierdzić taki sposób użytkowania parteru kamienicy przed 1939 r. Niewykluczone więc, że otwór drzwiowy wykonano już po II wojnie światowej, nie wiadomo też, kiedy został ponownie zamurowany.

Elewacja boczna (północno-wschodnia) od strony pl. Wyzwolenia podzielona jest na pięć osi, o dwóch otworach okiennych zastąpionych blendami na parterze i jednym na piętrze⁴⁰. Zaprojektowana została jako niemal symetryczna, „obramowana” dwoma szerokimi pilastrami, połączonymi w jednej płaszczyźnie z pasem podokapowym, zwieńczonym ciągnionym w tynku gzymsem o trójstopniowym profilu. W dole pod oknami parteru poprowadzono pogrubiony pas nad cokołem, który również zwieńczono gzymsem rozciągniętym między skrajnymi pilastrami. Dodatkowo każde z okien i dwie blendy na piętrze otrzymały podbudowę parapetów w postaci ozdobnych gzymsów, zaś cała elewacja zwieńczona została ciągłym, powiązaniem z frontowym, gzymsem podokapowym.

Południowo-wschodnia elewacja boczna (od podwórza działki nr 63) jest czteroosiowa. Blisko połowa jej powierzchni pozbawiona jest obecnie tynku, a jej jedyną ozdobą jest dwustopniowy, uproszczony gzyms podokapowy. Na czterech osiach, w obu kondygnacjach, znajduje się 8 otworów okiennych. Pierwotna ich ilość była mniejsza, gdyż na parterze na pierwszej osi znajdowały się drzwi wejściowe, zaś na piętrze, na tej samej osi, drzwi balkonowe. Prowadziły one na nieistniejący obecnie balkon.

Elewacja tylna (północno-zachodnia) podzielona jest uproszczonymi gzymsami międzykondygnacyjnymi w poziomie okapu. Symetrycznie rozmieszczone okna na poddaszu są jedynym regularnie opracowanym elementem elewacji. Na parterze znajdują się drzwi w części północnej i centralnej, na piętrze zaś umieszczone jest asymetrycznie jedno wąskie, wysokie okno doświetlające niewielką komór-

kę. Wygląd elewacji, skromniejszy od pozostałych, podyktowany został względami praktycznymi, bowiem ta część budynku była skierowana do pełniących funkcje gospodarcze wnętrza posesji. Potwierdza to w znacznej mierze przypadkowy wystrój ściany tylnej. Jedynie szczyt ponad piętrem, przy pomocy prostych środków wyrazu, został opracowany architektonicznie, natomiast forma niższych partii elewacji powstała jako wypadkowa wynikająca z rozplanowania pomieszczeń wewnętrznych.

Badania w centralnej części parteru tej elewacji doprowadziły do odnalezienia śladów dawnego otworu wejściowego, prowadzącego zapewne do funkcjonującego w budynku gabinetu lekarskiego. Wejście znajdowało się w miejscu, gdzie dziś istnieje niewielkie kwadratowe okno, oświetlające pomieszczenie, zaadaptowane w latach 90. XX w. na łazienkę⁴¹.

Fundamenty omawianego budynku, poza częścią podpiwniczoną, wykonane są z łamanego kamienia polnego, łączonego zaprawą wapienną. Jedynie w ścianie frontowej cokolwiek wykonano z ciosów granitowych. Fundamenty ścian zewnętrznych i wewnętrznych posadowiono na różnym poziomie. Jak wynika z przeprowadzonych badań architektonicznych, posadowiono je zbyt płytko, co stanowi największy mankament konstrukcji budynku. Odkrywka wykonana w parterze pozwoliła określić głębokość fundamentu na 40 cm poniżej poziomu posadzki parteru. Sprawę pogorszył nietrwały i kruchy materiał, z jakiego został wykonany fundament. Nieregularne kamienie, spajane zaprawą wapienną, okazują się zbyt słabe w obliczu dzisiejszego natężenia ruchu drogowego w bezpośrednim sąsiedztwie domu Wellerów.

W zewnętrznych licach fundamentów zauważono także specyficzne otwory będące wylotami poziomych kanałów wentylacyjnych, poprowadzonych tuż pod posadzką z desek. Są one elementem systemu wentylacji przestrzeni międzylegarów podłóg drewnianych, posadowionych na samym gruncie. Istnienie tego ciekawego (z technicznego i historycznego punktu widzenia) systemu pozwoliło na zachowanie do dziś w dobrym stanie posadzek drewnianych parteru oraz zapobiegło zawilgoceniu desek i legarów podłogowych.

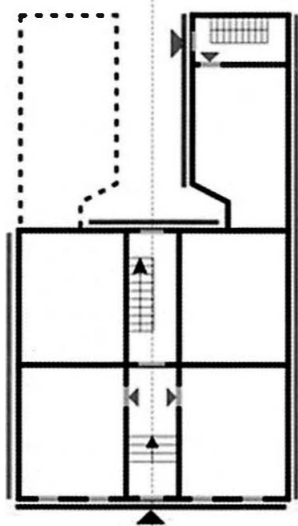
Liczne badania polegające na skuciu tynku doprowadziły do wniosku, że ściany nośne budynku oraz piwnic wykonano z pełnej cegły ceramicznej o wymiarach 27x13x7 cm, z niewielkimi odchyleniami liczącymi do 0,5 cm przy poszczególnych sztukach. Cegły nie są jednobarwne, mają różny kolor w gamie od żółtego, poprzez pomarańczowy, do czerwonego (występują także mieszaniny tych barw). Nie stwierdzono jednak zróżnicowania barw cegieł w elementach ozdobnych elewacji, co łącznie z dość nieprecyzyjnym murowaniem, ujawnionym w szerokich, nierównych spoinach i niestarannie ułożonych ceglach, świadczy o zaplanowanym wykończeniu tynkiem wszystkich elewacji. Współcześnie zachowany jest pierwotny tynk szarego koloru.

Więźba dachowa, wykonana z krawędziaków o różnych przekrojach, zbliżonych do wymiaru 15x15 cm, przetrwała z niewielkimi zmianami w oryginalnym stanie. Warto nadmienić, że słupki i belki konstrukcyjne, obrobione narzędziami ręcznymi, zostały ociosane, a nie przetarte w tartaku. Nie jest znane pierwotne pokrycie dachu. Kąt nachylenia połaci dachowych sugeruje, że dach najprawdopodobniej był pokryty blachą stalową.

5. Charakterystyka układu wewnętrznego budynku

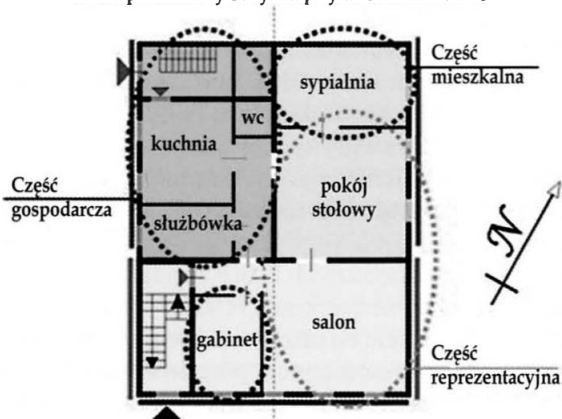
Pierwotny układ wewnętrzny budynku, pochodzący z ostatniej ćwierci XIX w., w trakcie wieloletniego użytkowania uległ licznym zmianom, które dostosowywały układ wnętrza do aktualnych potrzeb mieszkańców. Skutkiem kolejnych remontów czy przebudów usunięto niektóre ściany, konstytuujące pierwotne podziały wewnętrzne pokoi lub wprowadzono nowe, które zaburzyły dawne rozplanowanie domu. Przeprowadzone badania architektoniczne pozwoliły na odtworzenie pierwotnego układu wnętrza budynku, znaczenia poszczególnych pomieszczeń, ich rozmiarów oraz funkcjonalnych połączeń między nimi.

Układ przestrzenny typowej kamienicy czynszowej



11. Analiza układu przestrzennego. Oprac. K. Kulesza.
Analysis of the spatial configuration. Prep. by K. Kulesza.

Układ przestrzenny budynku przy ul. Sienkiewicza 63



5.1. Wewnętrzny układ pomieszczeń na parterze

Podstawowy układ przestrzenny budynku wyznaczają jego ściany nośne, wzniesione z cegły ceramicznej łączonej zaprawą wapienną. Dzielą one obiekty na trzy odrębne trakty⁴² – frontowy (południowy), usytuowany równolegle do ul. Sienkiewicza oraz dwa trakty ułożone prostopadłe do niego, które umownie możemy nazwać traktami północnym i zachodnim. Takie nietypowe usytuowanie traktów czyni dom Wellerów obiektem wyjątkowym, raczej niespotykanym w miejskiej zabudowie ulicznej.

Na pierwszej osi otworów traktu południowego (od strony zachodniej) znajduje się wejście do głównej klatki schodowej, która pierwotnie doprowadzała do dwóch mieszkań, po jednym na parterze i na piętrze. Obydwoje drzwi prowadzących z klatki schodowej do pomieszczeń mieszkalnych, znajdujących się w tym samym trakcie, zachowało się do dziś⁴³. Wprowadzały one do niewielkiego ciemnego przedśionka. Na parterze, dodatkowo, w jego sąsiedztwie znajdował się niewielki pokój (gabinet?) wydzielony z głównego pomieszczenia traktu frontowego. Jak wykazały badania, ścianka oddzielająca pokój mieszkalny od tych dwóch pomieszczeń została

wzniesiona razem z całym budynkiem, a więc była ona uwzględniona w pierwotnym projekcie z końca XIX wieku. Wykonano ją z drewnianych bali otynkowanych na tzw. „drankach”⁴⁴. W ścianie tej znajdowało się dwoje drzwi: szerokie dwuskrzydłowe prowadzące z przedsionka do wielkiego pokoju umieszczono na tej samej osi, co wejście z klatki schodowej; drugie – wąskie – łączyły gabinet z tym pokojem.

Gabinet ma niewielkie rozmiary i rzut wydłużonego prostokąta. Oświetlony jest jednym oknem znajdującym się na drugiej osi fasady. Cechą charakterystyczną tego pomieszczenia jest trzon kuchenny, zlokalizowany obecnie w jego północno-zachodnim narożniku (pierwotnie był tu zapewne piec grzewczy).

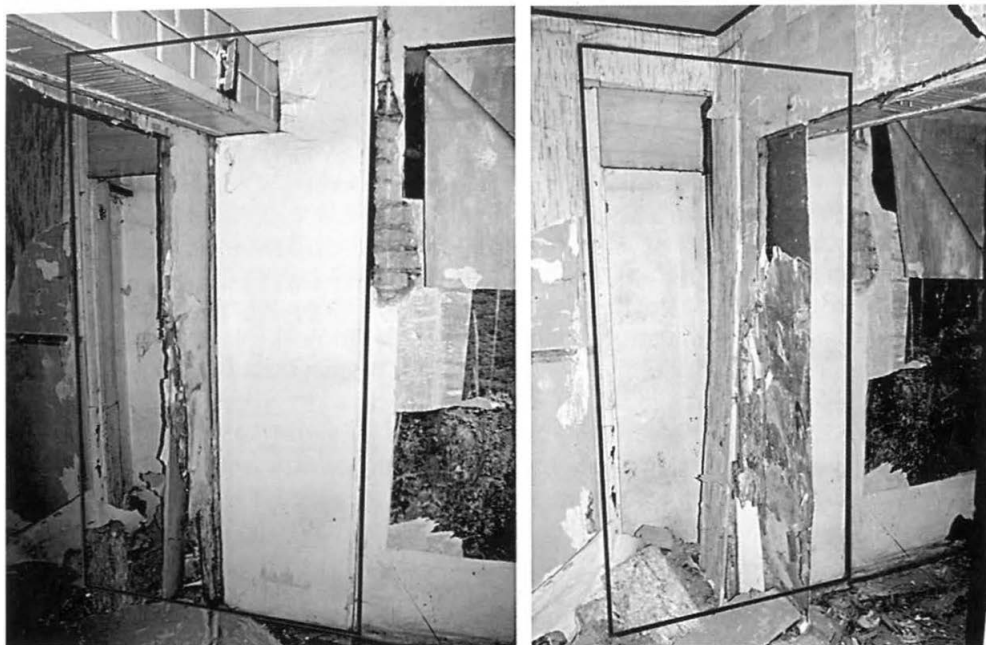
Salon na parterze został współcześnie podzielony na trzy części późniejszą ścianą działową o konstrukcji drewniano-szkieletowej. Najprawdopodobniej jej wzniesienie było wynikiem utworzenia w tym pomieszczeniu, już po II wojnie światowej, sklepu lub innego lokalu usługowego, do którego prowadziły odrębne drzwi wykute w oknie na czwartej osi fasady. W pierwotnym projekcie z końca XIX w. salon był jednolity przestrzennie. Oświetlały go trzy frontowe okna. Pokój ten ogrzewany był piecem kaflowym, który mieścił się niegdyś we wnęce zlokalizowanej w północno-wschodnim narożniku pomieszczenia⁴⁵.

W ścianie północnej omówionego traktu znajdowały się szerokie drzwi prowadzące amfiladowo z salonu do dalszych pomieszczeń traktu północnego⁴⁶. Trakt ten podzielony jest dość chaotycznie współczesnymi ściankami działowymi, wzniesionymi z cegły ceramicznej pełnej, dziurawki, silikatowej i klinkierowej. Wszystkie one zostały wzniesione w 2. poł. XX w. i nie miały nic wspólnego z pierwotnym układem przestrzennym traktu. Odkrytki przeprowadzone w tym pomieszczeniu pozwoliły na jednoznaczne stwierdzenie, że według XIX-wiecznego projektu trakt północny budynku podzielony był na dwa pomieszczenia. Niestety, obecna ścianka i nowe tynki nie pozwalają na precyzyjne określenie lokalizacji pierwotnej ściany działowej i materiału, z jakiego została wykonana, ani ewentualnie istniejących w niej otworów wejściowych. Nie wiadomo, jak dużo pieców kaflowych ogrzewało pomieszczenia traktu północnego, gdyż żaden z nich nie dotrwał do naszych czasów. Relikty zaledwie jednego z nich znaleziono w południowo-wschodnim narożniku pierwszego, większego pokoju.

Oba pomieszczenia oświetlone były trzema oknami. Pierwszy, większy pokój miał dwa otwory okienne w ścianie północno-wschodniej, wychodzące na dzisiejszy pl. Wyzwolenia. Natomiast w drugim, mniejszym pokoju, funkcjonowało tylko jedno okno. W ścianie północno-zachodniej, początkowo jednolitej, bez okien i drzwi, wybito nowy otwór wejściowy do budynku, opisany w poprzednim podrozdziale.

Trakt północny parteru łączył się pierwotnie z traktem zachodnim za pomocą dwóch otworów wejściowych. Mniej więcej na środku ściany dzielącej oba trakty znajdowały się szerokie, paradne drzwi, dzisiaj zamurowane cegłą silikatową. Kolejny otwór łączył drugi pokój traktu północnego z niewielką sienią, wydzieloną z części klatki schodowej⁴⁷. Obecnie trakty północny i zachodni łączą drzwi wykute w pierwotnym murze i zlokalizowane przy południowym narożniku ściany nośnej, oddzielającej oba trakty.

Najbardziej skomplikowany układ wewnętrzny wykryto w przypadku traktu zachodniego, pełniącego z całą pewnością funkcję gospodarczą. W XIX-wiecznym założeniu projektanta podzielony został na cztery części. Jedną z nich był

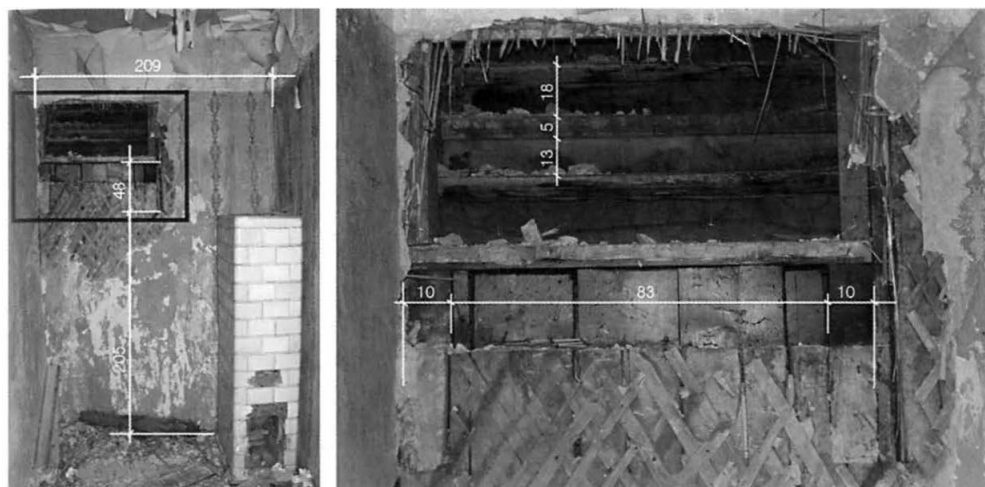


12. Odkrywka 14, widoki z pomieszczeń z traktu frontowego. Zaznaczono gabaryty dawnych drzwi. Przy lewej krawędzi wewnątrz widoczny słupek futryny z ozdobną listwą profilową i ozdobnym zawiasem. Prawa, szersza część wewnątrz zasłonięta jest sklejką, pomalowaną na białe. Na wys. 130-210 cm widoczna jest odsłonięta spod tynku krawędź muru. *Fot. K. Kulesza. Disclosure 14, views from interiors of the front row, with marked sizes of old doors. Along the left edge of the niche: visible frame with decorative profile batten and hinge. The right, wider part of the niche is concealed by plywood painted white. At a level of 130-210 cm: a visible edge of the wall, with removed plaster. Photo: K. Kulesza.*

korytarz poprowadzony wzdłuż centralnej ściany konstrukcyjnej⁴⁸, prowadzący od przedsionka z traktu centralnego, do małej komórki po przeciwnej stronie. Oprócz tych dwóch pomieszczeń był on połączony szerokimi drzwiami z dużym pokojem z traktu północnego oraz dwoma węższymi drzwiami z pomieszczeniami (kuchnią i służbówką?) od strony zachodniej.

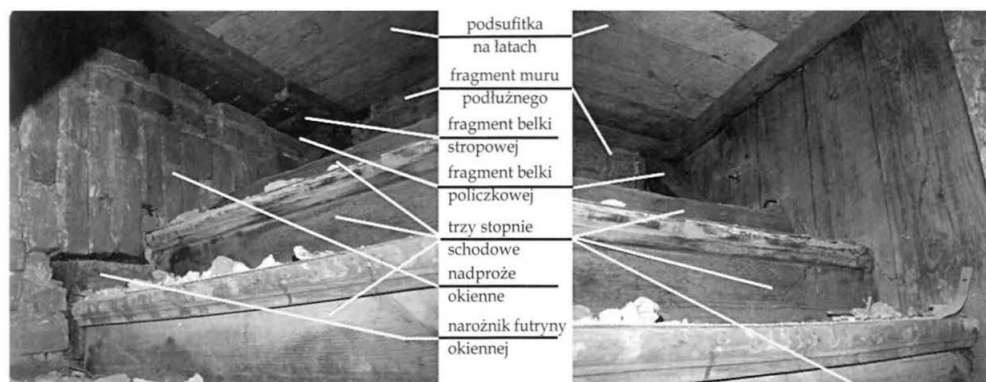
W odległości 85 cm od poprzecznej ściany konstrukcyjnej znajdowały się drzwi do służbówki⁴⁹. Ich wysokość, wyższa od dwuskrzydłowych prowadzących do pomieszczeń reprezentacyjnych, sugeruje istnienie nadświetla, podobnie zresztą jak w drzwiach do obecnej kuchni (dawnego gabinetu) we frontowym trakcie budynku. Miało ono za zadanie doświetlać pozbawiony okien korytarz. Za tymi drzwiami znajdowało się pomieszczenie z jednym oknem wychodzącym na południowy zachód. Był to zapewne pokój mieszkalny, w którym mogła być usytuowana sypialnia dla mieszkańców lub służby (tzw. służbówka), ogrzewana wspomnianym wyżej piecem kaflowym. Pokój ten łączył się z następnym pomieszczeniem zajmowanym przez kuchnię, do którego prowadziły kolejne drzwi z korytarza.

Trzecie pomieszczenie połączone jest z dawną kuchnią za pomocą niewielkich obecnie drzwi. Początkowo szersze i wyższe prowadziły na istniejącą w tej części budynku klatkę schodową o charakterze pomocniczym, gospodarczym⁵⁰. Od komórki na parterze (czasowo zamienionej na sieni) oraz drugiej, podobnej na piętrze, odgradza ją dość gruba ścianka⁵¹. Pomocniczą klatkę schodową po II wojnie



13. Odkrywka 35 – widok ściany działowej. Fot. K. Kulesza.
Disclosure 35 – view of partition wall. Photo: K. Kulesza.

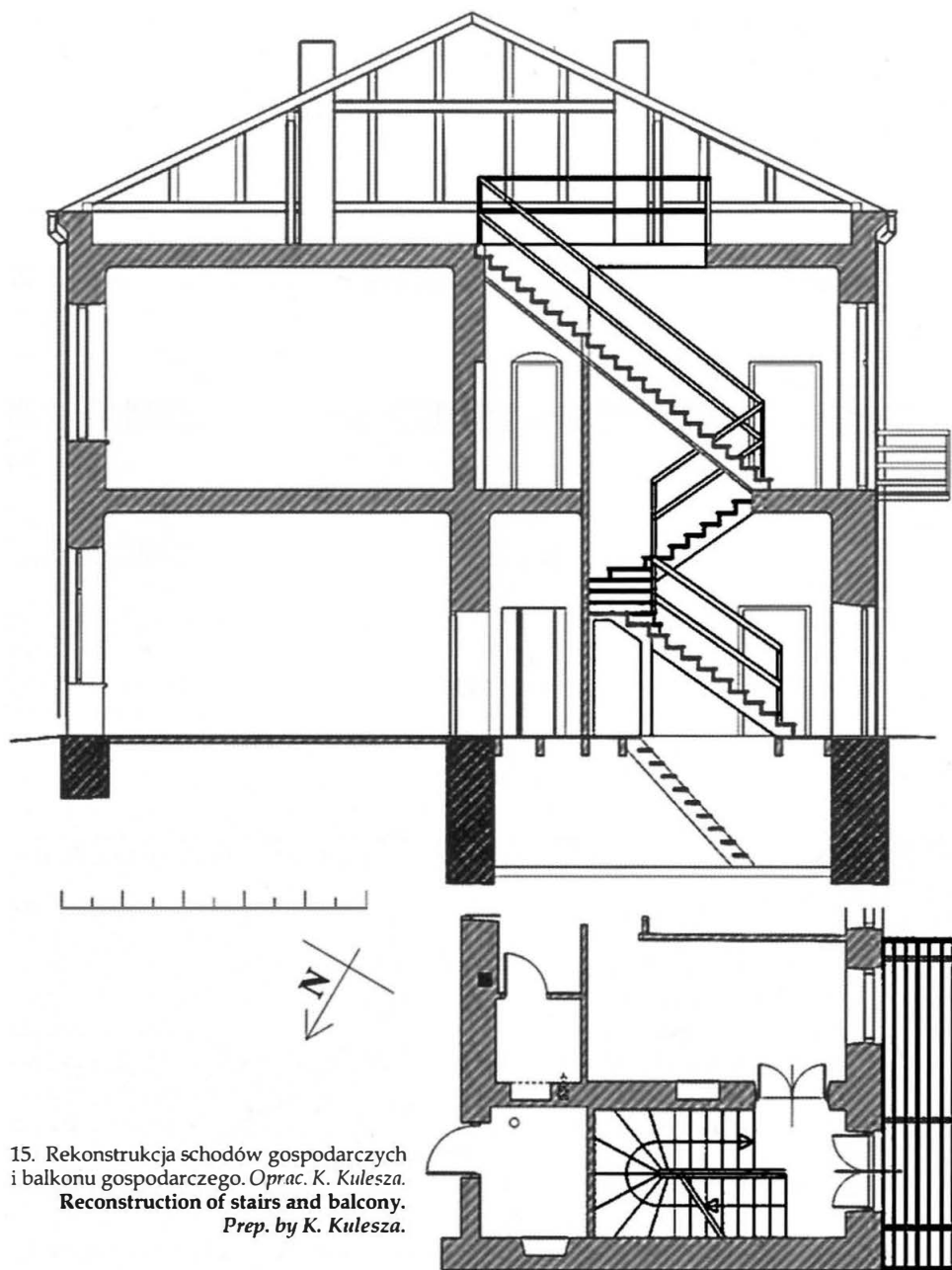
światowej zdemontowano i rozdzielono obie kondygnacje wylewając żelbetowe stropy nad piwnicą i nad parterem. Drugie schody w budynku niewątpliwie miały zastępować główny, pionowy ciąg komunikacyjny przeznaczony dla mieszkańców i ich gości. Obsługiwał (jako sień) kuchnię na parterze, ponadto prowadził w dół (jednym biegiem) do piwnicy i na górę do spocznika przy kuchni na piętrze, a stamtąd na poddasze budynku. Było to jedyne wejście na strych, niedostępny z frontowej, reprezentacyjnej klatki schodowej, która kończyła się pierwotnie na poziomie piętra. Schody na strych poprowadzono przy południowo-zachodniej ścianie zewnętrznej jednym, prostym biegiem (zachowanym do dziś we fragmencie) i najprawdopo-



14. Odkryty fragment schodów gospodarczych.

Widoki w kierunku muru zewnętrznego i ściany działowej. Fot. K. Kulesza.
Uncovered fragment of stairs. View towards the outer and partition walls. Photo: K. Kulesza.

dobniej odcięto je od reszty klatki schodowej ścianką z desek i drzwiami przy podeście, na poziomie piętra. Ściana działowa wewnątrz klatki schodowej, wykonana z grubych i pionowo ustawionych drewnianych bali, służyła do oparcia zabiegowych stopni schodowych między biegami z parteru na piętro, a także podpierała belki policzkowe biegu prowadzącego na poddasze.



5.2. Wewnętrzny układ pomieszczeń na piętrze

W głównym zarysie układ przestrzenny wnętrza budynku na piętrze nie odbiega od tego, jaki został opisany powyżej, i dzieli się na trzy trakty – frontowy, północny i zachodni.

Głównym ciągiem komunikacyjnym, który prowadził do pokoi na piętrze, była klatka schodowa zlokalizowana na pierwszej osi budynku, z której, podobnie jak na parterze, do części mieszkalnej prowadziły tylko jedne szerokie drzwi zlokalizowane po jej prawej stronie. Przechodziło się przez nie do niewielkiego przedsiionka, wydzielonego z głównego pokoju traktu frontowego za pomocą ściany wykonanej z drewnianych bali, otynkowanych na drankach.



16. Odkrywka 38 – piętro, ściana działowa wydzielająca pomieszczenie w południowej części traktu północnego. Fot. K. Kulesza.
Disclosure 38 – storey, partition wall distinguishing interior in the southern part of the northern row. Photo: K. Kulesza.

Trakt frontowy piętra podzielony jest obecnie ściankami o konstrukcji szkieletowej, wzniesionymi zapewne w latach 60. XX w. Początkowo był on jednoprzestrzenny, a jego znaczna powierzchnia (ok. 48 m²) wskazuje na reprezentacyjny charakter pomieszczenia. Oświetlone jest ono trzema oknami, zaś na głównej osi budynku znajdują się drzwi balkonowe prowadzące na balkon ozdobiony żeliwną balustradą. Potwierdza to jednocześnie powyższą hipotezę, że był to najpewniej salon lub inny rodzaj pokoju paradnego. Jego wnętrze ogrzewał piec kaflowy, istniejący pierwotnie przy zachodniej ścianie pokoju, połączony przewodem kominowym w ścianie konstrukcyjnej klatki schodowej z piecem kuchennym na parterze (w gabinecie). Istniejący dziś piec kuchenny, ogrzewający pomieszczenia traktu frontowego, powstał w późniejszym czasie w wyniku nowych podziałów, jest połączony przewodem kominowym z piecem kaflowym, zlokalizowanym w tym samym miejscu na parterze.

Analogicznie do parteru, w poprzecznej ścianie konstrukcyjnej budynku, zlokalizowano duże dwuskrzydłowe drzwi łączące salon z pokojami traktu północnego. Miał on układ zbliżony do tego, jaki został opisany na parterze, a istniejąca dziś ściana działowa, poprowadzona pomiędzy oknem drugim i trzecim, jest ścianą pierwotną, która łącznie z oryginalną stolarką drzwi jest zachowana bez większych zmian⁵². Cały trakt oświetlały okna znajdujące się w ścianie północnej, wychodzą-



17-20. Odkrywka 33 – piętro, ściana działowa korytarza.

Widok od strony pomieszczenia mieszkalnego. Zaznaczono zamurowanie dawnego otworu drzwiowego, światło drugiego otworu i zachowane fragmenty ścian drewnianych. Wskazano również lokalizację odkrywek.

Powiększenia fragmentów A, B i C. Fot. K. Kulesza.

Disclosure 33 – storey, corridor partition wall. View from the residential part of the interior. Marked walled-up old door, inside diameter of a second opening and preserved fragments of wooden walls. Indicated localisation of disclosures.

Blow-ups of fragments A, B and C. Photo: K. Kulesza.

ce na pl. Wyzwolenia. Pierwszy pokój miał dwa otwory okienne, zaś drugi tylko jeden. Bliskość kuchni zlokalizowanej w „gospodarczym” traktie zachodnim pozwala przypuszczać, że pełnił on funkcję jadalni, połączonej z mniejszym pokojem, najprawdopodobniej sypialnią.

Trakt północny łączył się z sąsiednim traktem zachodnim za pomocą dwóch otworów drzwiowych, co wyraźnie nawiązuje do układu znanego z parteru budynku. Większy pokój, pełniący rolę jadalni, miał w głównej ścianie budynku duże drzwi dwuskrzydłowe, zaś w mniejszym pokoju sypialnianym jednoskrzydłowe drzwi, prowadzące do komórki (powierzchnia ok. 3,5 m²)⁵³. Nie wiadomo dokładnie, jaką funkcję pełniła ta komórka. Można przypuszczać, że była to po prostu niewielka garderoba lub pomieszczenie pomocnicze względem sypialni, wreszcie łazienka, do której donoszono wiadrami wodę. Świadczyć o tym może istnienie w zachodniej ścianie budynku okna o przekroju wydłużonego prostokąta, oświetlającego wnętrze tego niewielkiego pomieszczenia.

Trakt zachodni, podobnie jak na parterze, w myśl oryginalnego projektu z końca XIX w. podzielony był na kilka pomieszczeń przeznaczonych na funkcje gospodarcze i pomocnicze względem części mieszkalnej. Ściany nośne budynku dzielą trakt zachodni na dwie części: duży pokój oraz gospodarczą klatkę schodową. Z dużego pokoju wydzielono, analogicznie do parteru, wydłużony korytarz⁵⁴. W jego części północnej utworzono kolejne niewielkie pomieszczenie o powierzchni około 2 m². Jego powierzchnia i lokalizacja nasuwa jedną z możliwych interpretacji, że był to „suchy” szałet bez kanalizacji i bieżącej wody, ale zapewniający minimum prywatności.

Lokalizacja drzwi w ścianie wydzielającej korytarz w trakcie zachodnim sugeruje podobną sytuację do tej, opisanej na parterze. Najpewniej więc największe pomieszczenie traktu zachodniego podzielone było na dwa kolejne: pokój (służbówkę lub sypialnię) z jednym oknem oraz kuchnię z dwoma oknami. Niewątpliwie istniejące dziś podziały głównego pomieszczenia traktu zachodniego są późniejsze, wzniesione w konstrukcji szkieletowej (z desek i siatki stalowej) w latach 60. XX w. Służbówka ogrzewana była piecem kaflowym, którego przewody kominowe poprowadzono na leżaku wspartym na łuku, rozpiętym przez szerokość korytarza. Łączyły one piec kaflowy z resztą systemu kominowego budynku.

W kuchni, w poprzecznej ścianie konstrukcyjnej budynku, zlokalizowano szerokie drzwi wejściowe prowadzące do gospodarczej klatki schodowej, usytuowanej w tej części domu, opisanej w poprzednim podrozdziale. Prowadziły one na spocznik, z którego można było wyjść na nieistniejący dziś balkon, zawieszony wzdłuż elewacji południowo-zachodniej⁵⁵.

6. Ocena wartości zabytkowego budynku i wskazania konserwatorskie

Podstawową wartością domu Wellerów jest zachowana w niezmienionym stanie jego bryła architektoniczna, co w połączeniu z układem przestrzennym innych elementów planistycznych: ulicy, placu miejskiego i niektórych granic podziałów własnościowych stanowi ważny element urbanistyki tego fragmentu miasta. Równie istotnym aspektem decydującym o wartości omawianego domu jest układ przestrzenny jego wnętrza, będący świadectwem poziomu, sposobu życia, mieszkania i funkcjonowania bogatej mieszczańskiej rodziny w XIX-wiecznym Białymstoku. Cenne są również wszystkie zachowane do dziś elementy wystroju budynku, pochodzące z jego pierwotnej realizacji – wystrój architektoniczny wszystkich elewacji, stolarka okien oraz drzwi wewnętrznych, zewnętrznych i balkonowych, elementy żeliwne: balustrada balkonu, balustrada i poręcze klatki schodowej, wreszcie

ozdobne płytki terakotowe w posadzce podestów klatki schodowej, biegi schodowe z lastrykowych, prefabrykowanych stopni, profilowana faseta w jadalni parteru i profilowane listwy przypodłogowe.

Do najważniejszych zaleceń konserwatorskich należy uzupełnienie ubytków w detalach architektonicznych elewacji frontowej, a także przywrócenie oryginalnych gabarytów otworu okiennego na trzeciej osi w parterze oraz brakujących elementów jego wystroju (opaska okienna, gzyms podparapetowy wsparty na konsolach, płycina poniżej gzymsu i ozdobny element nadokienny z motywem roślinnym). Podobnie należałoby postąpić w przypadku okna w fasadzie, na trzeciej osi drugiej kondygnacji. Uzupełnienia wymagają narożne boniowania, a pozostałe elementy wystroju elewacji frontowej czyszczenia z farb i zabezpieczenia przed warunkami atmosferycznymi. Także elewacja północno-wschodnia wymaga podobnych działań konserwatorskich i zabezpieczających. Należałoby utrzymać istniejącą kolorystykę elewacji, która najprawdopodobniej nie uległa zmianie od czasu budowy w końcu XIX w. Zachowana do dziś stolarka okienna i drzwiowa we wszystkich elewacjach powinna być wykorzystana jako wzór do wykonania nowej. Konserwacji i uzupełnienia wymagają również wszystkie zachowane elementy wystroju wnętrza: balustrady, posadzki, stolarka drzwiowa itp.



21. Widok na okno przebudowane z drzwi balkonowych. Widoczna ścianka zewnętrzna wymurowana do poziomu parapetu po wyburzeniu zewnętrznej, pionowe słupki futryny sięgające poniżej parapetu, fragment tynku na gładzie poniżej parapetu. Fot. K. Kulesza.

View of a window redesigned from a balcony door. Visible outer wall with bricks up to the level of the sill after pulling down the inner one, vertical frame posts reaching below the sill, fragment of plaster on the embrasure below the sill. Photo: K. Kulesza.

PRZYPISY

¹ Plan miasta Białegostoku, ok. 1810 r., Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Rosji w Sankt Petersburgu, F. 1293, op. 168, nr 5; Topograficzna mapa okolic obwodowego miasta Białegostoku sporządzona na podstawie pomiaru instrumentalnego przeprowadzonego w 1825 r. przez PP. oficerów sztabu generalnego, skala 1:41000, Oryginał w zbiorach Centralnego Państwowego Wojenno-Historycznego Archiwum w Moskwie, F. 846, op. 16, nr 21757 (opublikowany w: „Biuletyn Konserwatorski Województwa Białostockiego”, Białystok 2 [1996]).

² J. Łukaszewicz, Białystok w XIX wieku, w: Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku, t. 3, Białystok 1972, s. 108-116.

- ³ Archiwum Państwowe w Białymstoku [dalej: APB], Urząd Powiatowy Białostocki ds. wysokości podatku przemysłowego, sygn. 3, k. 3. Niestety, nie udało się ustalić pełnego stopnia pokrewieństwa pomiędzy wymienionymi osobami, co także uniemożliwia dokładne odtworzenie ich poszczególnego udziału w posiadanej nieruchomości nr 63. Niewątpliwie Abram i Hersz Wellerowie byli braćmi, ponieważ ojciec obu nosił imię Mowsze. Z kolei Cejtla mogła być ich siostrą cioteczną (jej ojciec miał na imię Srol, ale nie wiadomo, czy był rodzonym bratem Mowsze Wellera): APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 49, k. 303-315.
- ⁴ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 1, k. 236.
- ⁵ APB, Akta notariusza Bednarskiego Stanisława, sygn. 44, nr 3369, k. 272-273v. Niestety, XIX-wieczne akta hipoteczne Białegostoku albo nie zachowały się, albo obecnie znajdują się w Naczelnym Historycznym Archiwum Białorusi w Grodnie.
- ⁶ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 8, k. 82.
- ⁷ Ibidem.
- ⁸ APB, Akta miasta Białegostoku 1838-1939, sygn. 147, *passim*.
- ⁹ M. Dolistowska, *Architektura rezydencjonalna i mieszkaniowa Białegostoku na przełomie XIX i XX wieku (1890-1914). Wybrane zagadnienia*, w: *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. 5, Białystok 2001, s. 127-146.
- ¹⁰ APB, Akta miasta Białegostoku 1838-1939, sygn. 93, 94, 95.
- ¹¹ Ibidem, k. 5, 12v.
- ¹² APB, Urząd Powiatowy Białostocki ds. wysokości podatku przemysłowego, sygn. 3, k. 3.
- ¹³ APB, Akta notariusza Bednarskiego Stanisława, sygn. 44, nr 3369, k. 272v.
- ¹⁴ M. G. Milakowski, *Ocerk Bielostoka w istoriczeskom, etnograficzeskom i bitowom otnoszenijch*, Kijów 1897, s. 101.
- ¹⁵ APB, Akta stanu cywilnego białostockiego okręgu bożniczego, sygn. 192, k. 80v, nr 314 z dn. 24 VIII 1901 r.
- ¹⁶ Kronika miejscowa, „Gazeta Białostocka” 1913, nr 26 (33), s. 400; Kronika miejscowa, „Gazeta Białostocka” 1913, nr 33 (41), s. 528; *Sprawocznij kalendar po g. Belostoku na 1913-i god*, Białystok 1913, s. 151.
- ¹⁷ APB, Akta notariusza Bednarskiego Stanisława, sygn. 44, nr 3369, k. 272v.
- ¹⁸ APB, Akta notariusza Urbanowicza Bolesława, sygn. 41, k. 295v, nr 1395 z dn. 4 VII 1930 r.; ibidem, sygn. 43, k. 252v, nr 1181 z dn. 7 VII 1931 r.
- ¹⁹ *Spis abonentów białostockiej sieci telefonów polskiej akcyjnej spółki telefonicznej*, Białystok 1929, s. 23.
- ²⁰ *Księga adresowa m. Białegostoku na rok 1932*, Białystok 1932, s. 59.
- ²¹ Relacja Jerzego i Eugenii Stolarczyków z 10.04.2009 r.
- ²² APB, Okręgowy Urząd Likwidacyjny, sygn. 564, k. 1; APB, Sąd grodzki w Białymstoku, sygn. 1/438/2007: Akta sprawy cywilnej procesowej z wnioskom Morina Izraela o odtworzenie aktu urodzenia Izraela Morina, k. 2-3v, 8. Podana w teście sprawie data urodzenia – 3 lutego 1903 r. – nie znajduje potwierdzenia w księgach metrykalnych Urzędu Stanu Cywilnego Białostockiego Okręgu Bożniczego (APB, Akta Stanu Cywilnego Białostockiego Okręgu Bożniczego, sygn. 203). Jedynie imiona rodziców pozostają prawdziwe. Jedynym Wellerem urodzonym w 1903 r. był Moisiej, syn Josela Mowszowicza i Rejzły Meierowny Wellerów (ibidem, k. 143v, nr 816 z 18 grudnia).
- ²³ Według informacji powojennych niejaki Milchiker Hram mieszkał w budynku 63b, a jego córki zostały wywiezione do Rosji.
- ²⁴ APB, Akta notariusza Bednarskiego Stanisława, sygn. 44, nr 3369, k. 272v.
- ²⁵ APB, Sąd Okręgowy w Białymstoku, sygn. 338, k. 126v, nr 903.
- ²⁶ APB, Okręgowy Urząd Likwidacyjny, sygn. 564, k. 1.
- ²⁷ Ibidem, k. 1v; APB, Okręgowy Urząd Likwidacyjny, sygn. 143, k. 79.
- ²⁸ Firma ta funkcjonowała od 1909 r. W 1920 r. została wpisana do sądowego rejestru handlowego miasta Białystok pod nr 331. Fakt ten odnotowano w „Dzienniku Białostockim”: „*Apteka A. Frauszteter w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 63a. Sprzedaż medykamentów i wyrobów aptecznych. Istnieje od 11 lat. Właścicielka Anna Frauszteter, zam. w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 63a. Prokurentem przedsiębiorstwa jest prowizor farmacji Mase Frauszteter zamieszk. w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 63a.* („Dziennik Białostocki” 1920, nr 124 (30.05), s. 5). *Spis abonentów białostockiej sieci telefonów polskiej akcyjnej spółki telefonicznej*, Białystok 1929, s. 17; *Księga adresowa Polski (wraz z W.M. Gdańskiem) 1926/1927*, Warszawa [1927], s. 874, 879; *Księga adresowa Polski (wraz z W.M. Gdańskiem) 1928*, Warszawa [1928], s. 101, 106; *Księga adresowa Polski (wraz z W.M. Gdańskiem) 1930*, Warszawa [1930], s. 90, 94; *Księga adresowa m. Białegostoku na rok 1932*, Białystok 1932, s. 63.

- ²⁹ *Księga adresowa m. Białegostoku na rok 1932*, Białystok 1932, s. 38.
- ³⁰ Relacja Jerzego i Eugenii Stolarczyków z 10.04.2009 r.
- ³¹ APB, Akta miasta Białegostoku 1838-1939, sygn. 140: Plan der Stadt Białystok 1942; T. Popławski, *Getto białostockie (1 sierpnia 1941 – 2 września 1943)*, „Białostocczyzna” 1993, z. 2, s. 62.
- ³² APB, Okręgowy Urząd Likwidacyjny, sygn. 143, k. 79.
- ³³ APB, Okręgowy Urząd Likwidacyjny, sygn. 564, k. 1-1v, 2.
- ³⁴ Ibidem, k. 23-24.
- ³⁵ Ibidem, k. 21, 29.
- ³⁶ APB, Okręgowy Urząd Likwidacyjny, sygn. 143, k. 80.
- ³⁷ Posesja w 1879 r. była zdecydowanie większa i najprawdopodobniej rozciągała się pomiędzy ulicami Sienkiewicza i Fabryczną. Trudniej natomiast jest odtworzyć zasięg posesji w kierunku północnym i południowym, zmieniał się on bowiem wraz z upływem czasu. W 1885 r. Weller sprzedał część działki, usytuowanej zapewne na południe od obecnie zachowanej kamienicy i przylegającej do ul. Sienkiewicza. Według aktu notarialnego miała ona wymiary 20x9 sążni (sążeń rosyjski wprowadzony w 1849 r.: 2,1336 m; tu: ok. 42x19m). Natomiast jeśli działka Abrama Weller'a rozciągała się na północ dalej niż obecnie, wchodząc w obręb dzisiejszego placu Wyzwolenia, to zapewne tuż przed 1898 r. doszło do jej wykupienia bądź zarekwirowania przez władze rosyjskie. Została ona przeznaczona pod budowę nowej cerkwi pw. Zmartwychwstania, której wznoszenie rozpoczęto w 1905 r. (J. Maroszek, *Własność cerkiewna na terenie Białegostoku*, „Białostocczyzna” 1992, z. 3, s. 22).
- ³⁸ Tylko jedno okno na czwartej osi parteru, większe od pozostałych, jest pozbawione opaski z ozdobnym zwieńczeniem sztukatorskim oraz sztukaterii podokiennej.
- ³⁹ Z całą pewnością nie pochodziły one z okresu budowy kamienicy, co potwierdzają znalezione pod oknem wyraźne pionowe spoiny w murze oraz mur pod oknem, wykonany z różnych cegieł ułożonych odmiennie od wątku rozpoznanego w pozostałej części ściany. W tym fragmencie doszło więc do rozkucia oryginalnego muru, który następnie ponownie wypełniono. Wyjaśnia to powód zmiany wielkości okna w czwartej osi oraz usunięcie wszelkich ozdób sztukatorskich w jego sąsiedztwie.
- ⁴⁰ Odkrywki wykonane w poziomie parteru po wewnętrznej stronie ściany, będącej jednocześnie elewacją północno-wschodnią, wykazały, że jest ona jednorodna, bez żadnych śladów przebić czy zamurowań. Na całej szerokości pomieszczenia, w którym wykonano odkrywkę, nie stwierdzono żadnych zmian w poziomach warstw cegieł, różnej jakości zaprawy lub spoin pionowych. Identycznie wygląda mur tej ściany na poziomie drugiej kondygnacji, co wykazały odkrywki przeprowadzone w ścianie północno-wschodniej analogicznego pomieszczenia na piętrze. Jedyna różnica polegała na tym, że drugą błędę, licząc od ściany frontowej, po przebicciu ściany na całej jej powierzchni, zamieniono na otwór okienny. Wszystkie wymienione odkrywki dały wystarczające dowody na to, by stwierdzić, że cztery charakterystyczne blendy okienne umieszczone na tych samych dwóch pierwszych osiach budynku (w pierwszej i drugiej kondygnacji) pochodzą z okresu budowy. Nie miały znaczenia praktycznego – służyły jedynie jako ozdoba, podtrzymująca symetrię i rytm rozmieszczenia otworów w omawianej tu elewacji, a okno piętra, na drugiej osi, jest późniejsze.
- ⁴¹ W trakcie dokładnych oględzin elewacji znaleziono niewielką rysę, biegnącą pionowo w najbliższym sąsiedztwie okna. Po rozkuciu fragmentu tynku (odkrywka nr 11, 21, 22), pod otworem okiennym natrafiono na białą cegłę silikatową. Natomiast od wewnętrznej strony ściany odnaleziono charakterystyczną szerszą i wyższą, niż obecne okno, wnękę. Ślady zewnętrzne i wewnętrzne pozwoliły na jednoznaczne stwierdzenie, że w tym miejscu znajdował się otwór wejściowy o wymiarach 125x336 cm. Nadproże dawnych drzwi jest płaskie, wykonane z cegieł podtrzymywanych stalowym kształtownikiem, co wskazuje na ich późniejszą genezę i wykucie już po wzniesieniu całego budynku. Zastosowana stolarka drzwi balkonowych z nadświetłem sugeruje, że drzwi te powstały przy okazji remontu przeprowadzonego zapewne w latach 90. XX w. Znaczna wielkość opisywanego otworu nie pozwala jednoznacznie stwierdzić, czy w tym samym miejscu nie było wcześniej żadnego innego przeprucia ściany w formie okna lub drzwi. W rzucie budynku, wyrysowanym w karcie ewidencyjnej zabytku wykonanej w roku 1991, nie odnotowano go w tym miejscu. Natomiast na ewentualny brak okna lub drzwi wskazywać może również fakt, że w bliskim sąsiedztwie kamienicy (ok. 1 m) posadowiony był inny budynek, a skrajne pomieszczenie ograniczone tą ścianą doświetlone było oknem z elewacji północno-wschodniej.
- ⁴² Trakt budynku – część budynku zawarta między przeciwnymi pionowymi, nośnymi przegrodami budowlanymi.

- ⁴³ Jak wykazały odkrywki przeprowadzone w ścianie północnej klatki schodowej, nie istniały dodatkowe drzwi pozwalające na bezpośredni dostęp do traktu zachodniego.
- ⁴⁴ Darte, szczepane listewki, nabijane po skosie do poziomu, w dwóch przeciwnych warstwach tworzących w rysunku niewielkie romby.
- ⁴⁵ W bliżej nieokreślonym czasie został on usunięty, a puste miejsce dawnej wnęki wypełniono wspólną cegłą. W ramach wprowadzania nowych podziałów wnętrza pokoju, wzniesiono na jego środku dodatkowy piec kaflowy, który zastąpił ten usunięty.
- ⁴⁶ Dokładne oględziny tego miejsca uwiarykowały po drugiej stronie ściany wypukłość tynku na powierzchni prostokąta i rysy powstałe wokół jego krawędzi. Odpowiadała ona wnęce znajdującej się w ścianie salonu. Niewielka odkrywka tynku na krawędzi tej nierówności wykazała różnice materiałowe zapraw tynkarskich (tynk wapienny i tynk cementowy). Pod tynkiem znaleziono wyraźną spoinę oddzielającą pierwotny mur od cienkiej (ok. 15 cm) ścianki wnęki. W salonie zachowała się ponadto futryna z ozdobnymi listwami, takimi jak przy innych, oryginalnych drzwiach.
- ⁴⁷ Jak wykazała odkrywka nr 19, został on zapewne w latach 90. XX w. przesunięty o ok. 30 cm, przy czym skuto część starego muru, a braki uzupełniono cegłą silikatową.
- ⁴⁸ Odkrywka nr 7, wykonana po obu stronach ściany, wykazała, iż pierwotna ściana oddzielająca korytarz od pozostałych pomieszczeń traktu zachodniego wykonana została z bali sosnowych o grubości 6 cm i otynkowanych na drankach. Pierwotnie cała ściana działowa korytarza była drewniana, oprócz komina, który został wzniesiony z cegły ceramicznej na zaprawie wapiennej (identycznie z murami konstrukcyjnymi budynku). Do niego doprowadzony jest przewód dymowy pieca kaflowego, istniejącego do dziś w sąsiednim pomieszczeniu.
- ⁴⁹ Zostały zamurowane cegłą ceramiczną, zapewne już w okresie powojennym. Drzwi te miały wymiary 122x320 cm w świetle ościeży.
- ⁵⁰ Do wykrycia lokalizacji i wyglądu schodów doszło podczas wykonywania na piętrze odkrywki nr 35. W niewielkim pokoiku w drugiej kondygnacji, przy zewnętrznej ścianie szczytowej, skuto tynk na ścianie działowej, odsłaniając w ten sposób drewnianą ścianę o zróżnicowanej konstrukcji. Były to te same pionowe bale, które ciągnęły się z parteru. Na wysokości 205 cm znaleziono dwie belki policzkowe schodowe, o grubości 10 cm i wysokości 48 cm. Jedną opierającą się o ścianę zewnętrzną budynku i drugą, zamocowaną w połowie szerokości pomieszczenia. Dalsza konstrukcja ściany wykonana była z desek o grubości 25 mm zamocowanych w poziomie. Zdemonstrowanie trzech z nich doprowadziło do odkrycia kolejnych trzech drewnianych stopni schodowych zamocowanych na belkach policzkowych ciągnących się w górę na poddasze. Pozostałe stopnie zostały zdemonstrowane, a dawny otwór w stropie został zasklepiony deskami i ocieplony trocinami z wapnem. Zachowane stopnie mają wymiary: 22 cm długości, 18 cm wysokości, stopnicę o grubości 5 cm i nosek o szerokości 3 cm. Krawędzie stopni zakończone ozdobnym profilem i wąskim, stalowym płaskownikiem.
- ⁵¹ Ścianka ta została wzniesiona z bali drewnianych o grubości 12 cm ustawionych w pionie, ciągnących się na wysokość dwóch kondygnacji i z obydwu stron otynkowana na drankach.
- ⁵² Współcześnie istniejący podział traktu między pierwszym a drugim oknem jest późniejszy. Na podstawie wykonanych sondaży ustalono, że ściana została wzniesiona w konstrukcji szkieletowej przy użyciu poziomo ułożonych desek, wzmocnionych stalową siatką.
- ⁵³ Drzwi te pierwotnie były węższe niż obecnie o ok. 20 cm. W nieokreślonym bliżej czasie skuto znaczny fragment ściany budynku, poszerzając w ten sposób przejście między pokojami. Od strony komórki w trakcie zachodnim ścianę pocieniono na grubość ½ cegły na odcinku 100 cm.
- ⁵⁴ Pierwotna ściana oddzielająca korytarz od pokoju znajdującego się za krótszą ścianą głównej klatki schodowej wykonana była z bali drewnianych o grubości 6,5 cm i otynkowanych na drankach, co stwierdzono w trakcie wykonywania odkrywki nr 33. W odległości 85 cm od poprzecznej ściany konstrukcyjnej znajdowały się w niej drzwi, które w latach powojennych zamurowano cegłą ceramiczną. Funkcjonujący współcześnie w tej ścianie otwór drzwiowy, prowadzący do mieszkania zaaranżowanego w trakcie zachodnim, istniał tu wcześniej, ale w innych gabarytach. Oba pierwotne otwory drzwiowe miały identyczne wymiary wynoszące 122x320 cm w świetle ościeży.
- ⁵⁵ Istnienie w tej części budynku balkonu potwierdzone jest zachowanymi dziś fragmentami spoczników i futryną drzwiową w drzwiach na pierwszej osi elewacji. Posadzka i balustrady balkonu gospodarczo wykonane były najpewniej z drewna.

HISTORICAL AND ARCHITECTURAL STUDIES OF THE WELLER HOUSE IN 63 SIENKIEWICZA STREET IN BIAŁYSTOK

The article presents the outcome of historical and architectural studies relating to the house in 63 Sienkiewicza Street in Białystok, conducted in April and May 2009. The building in question was erected by the Weller family on a plot purchased in 1879. The construction work, conducted according to a ready project taken from a pattern book or an earlier raised town house, was carried out probably in the 1880s. The Wellers were the owners of the house to the end of the Second World War. In the 1950s the building was taken over by the state for the needs of the Polish Army, and subsequently fulfilled residential functions.

The discussed edifice is a brick two-storey house, built on the plan of a rectangle and with a decorated facade facing Sienkiewicza Street. Architectural investigations made it possible to reconstruct the original configuration of the interiors and their purposes. The south-eastern part of the building contains a stately staircase. Both storeys, composed of three sequences, played a similar role. The copious interior in the facade part was intended for representative functions. Next, one passed to the dining rooms and bedrooms in the northern part, which, in turn, were serviced by interiors located in the southern part. An additional staircase facilitated the movement of the servants. The Weller house is one of the scarce preserved late nineteenth-century historical monuments in Białystok – evidence of the living standards, life style, residential housing and functioning of a wealthy bourgeois family of the period.



ANETA KUŁAK, GRZEGORZ RYŻEWSKI
Białystok

Kronika kościoła wasilkowskiego z 1851 roku

Niniejszy artykuł jest kontynuacją prezentacji *Kronik* kościelnych diecezji wileńskiej powstałych w latach 1849-1851 i przechowywanych w Dziale Rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego. Publikowana *Kronika* parafii wasilkowskiej została sporządzona przez ks. Piotra Lebedzińskiego w 1851 roku. Należy stwierdzić, że podszedł on niezwykle sumiennie do obowiązku wypełnienia owej ankiety. Wiele informacji zaczerpnął z archiwum parafialnego, ale też sięgał do dokumentów miejskich. Dzięki temu powstała *Kronika* niezwykle rzetelna i wnosząca istotne informacje do dziejów parafii, wyróżniająca się w ten sposób na tle innych *Kronik* diecezji wileńskiej.

Parafia w Wasilkowie została utworzona 10 XII 1566 roku i przynależała zapewne wówczas do dekanatu knyszyńskiego¹. Z wizytacji diecezji wileńskiej przeprowadzonej w 1633 roku wiemy, że w skład dekanatu knyszyńskiego wchodził m.in. Wasilków². W tymże dekanacie znajdujemy go podczas spisu kościołów na synodzie biskupa Sapiehy w 1669 roku, jak również na synodzie w 1744 roku³. Po 1749 roku samodzielną parafię w Wasilkowie zlikwidowano, a kościół stał się filią parafii białostockiej⁴. W opisie rzymskokatolickiej parafii białostockiej pochodzącym z 1784 roku czytamy: *Wasilków kościół parafialny na pograniczu, w starostwie wasilkowskim, w powiecie grodzieńskim, dekanacie knyszyńskim, filia kościoła białostockiego, barziej na wschód letni jak na północ mila jedna wielka*⁵. Rok wcześniej sporządzony raport dekanatu knyszyńskiego stwierdzał, że w Wasilkowie nie było proboszcza, a kościołem opiekowali się komendarze, którymi byli: Cybulski, Pełkowski i Jabłoński⁶. Gdy po 1795 roku ziemie te znalazły się pod zaborem pruskim zaistniała potrzeba erygowania nowej diecezji w obrębie tegoż zaboru. W 1799 roku mocą bulli papieskiej *Saepe fatum est* utworzono diecezję wigierską, do której następnie, w ramach reorganizacji struktur kościelnych, włączono nowo powstały (1803?) dekanat białostocki. W skład tego dekanatu wchodziła m.in. parafia białostocka z filią w Wasilkowie⁷. Sytuacja taka trwała do 1844 roku, kiedy znów Wasilków stał się ośrodkiem samodzielnej parafii, a w 1845 roku znalazł się w dekanacie sokólskim⁸.

Pierwszy drewniany kościół został wybudowany na wzgórzu zwanym Kościelisko, gdzie obecnie znajduje się kościół pw. Przemienienia Pańskiego, wzniesiony w 1883 roku. Wkrótce jednak ten pierwszy drewniany kościół przeniesiono w okolice Rynku, na miejsce, gdzie dzisiaj wznosi się świątynia pw. NMP Matki Miłosierdzia. Przez wieki właśnie tutaj funkcjonowały kolejne świątynie parafialne wraz z zabudowaniami plebańskimi. W ramach represji popowstaniowych w 1867

roku parafię skasowano, zaś drewniana świątynia, zbudowana zapewne w 1702 roku, została przeznaczona na cerkiew, a następnie rozebrana. Majątek i uposażenie przekazano Cerkwi prawosławnej. Po kilkunastu latach walki parafianie otrzymali zgodę na budowę świątyni, którą zrealizowali w 1883 roku na tzw. Kościelisku, a więc w miejscu, gdzie stał najpewniej pierwszy wasilkowski kościół⁹. Obecnie w Wasilkowie, który jest siedzibą dekanatu, istnieją trzy rzymskokatolickie parafie: parafia NMP Matki Miłosierdzia z kościołem wybudowanym według projektu arch. Jerzego Zgliczyńskiego w latach 1958-1966, parafia Przemienienia Pańskiego z kościołem wzniesionym w 1883 roku według projektu arch. Romualda Lenczewskiego oraz parafia Matki Bożej Bolesnej w Świętej Wodzie z kościołem wzniesionym w 1950 roku staraniem ks. Wacława Rabczyńskiego¹⁰.

1. Wasilków i okolice
w 1907 roku.
*Fragment wojenno-
topograficznej mapy Polski
ze zbiorów ROBiDZ
w Białymstoku.*
**Wasilków and environs
in 1907. Fragment
of a war-topographic
map of Poland
from the collections
of ROBiDZ in Białystok.**



Opisywany w prezentowanej *Kronice* kościół wasilkowski został zbudowany w 1702 roku, a więc w chwili spisania źródła liczył sobie już prawie 150 lat. Musiał być w tym czasie wielokrotnie remontowany. W 1818 roku tak go opisywano: *Kościół drewniany, którego zaś roku nie ma wiadomości pewnej. (...) Stary kościół był pod tytułem św. Trójcy. W teraźniejszym zaś znajduje się na wielkim ołtarzu obraz św. Józefa. Fundatorem i kolatorem pierwszym od lat 200 był Najjaśniejszy Król Polski August II. Późniejszego zaś czasu do kolacji białostockiej zostało przyłączone. Kościół ten nie jest już nowy i wieża przy nim potrzebuje reperacji. Dach w roku 1798 przez staranność W ks. proboszcza Łapinkiewicza został zreparowany. Żeby był konsekrowany śladu nie ma. Kształt jego jest podługowaty z wieżą i sygnaturką. W środku nie ma żadnego malowania. Podłoga w nim z tarcic rżnięta, sufit jest jeszcze bezpieczny od przypadku, z tarcic. Ołtarzów jest 3. Na wielkim ołtarzu znajduje się obraz św. Józefa, na drugim obraz św. Anny, a na trzecim Pan Jezus Ukrzyżowany. Są one roboty staroświeckiej, miejscami wyłaczane. Jest chór, pozytyw, choć popsuty, ambona, baptysterium. Obraz jeden do noszenia w czasie procesji. Okien 9,*



2. Kościół pw. Przemienienia Pańskiego w Wasilkowie z 1883 roku. Fot. Aneta Kułak, 2010.
Church of the Lord's Transubstantiation in Wasilków from 1883. Photo: Aneta Kułak, 2010.

3. Kościół pw. NMP Matki Miłosierdzia w Wasilkowie z lat 1958-66. Fot. Aneta Kułak, 2010. **Church of the Holy Virgin Mary the Merciful Mother in Wasilków from 1958-1966. Photo: Aneta Kułak, 2010.**

4. Święta Woda – widok na kościół pw. Matki Bożej Bolesnej i Górę Krzyży. Fot. Aneta Kułak, 2010. **Święta Woda – view of the church of Our Lady the Sorrowful Mother and the Mount of Crosses. Photo: Aneta Kułak, 2010.**

5. Dzwonnica przy cerkwi pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Wasilkowie z 1867 roku. Fot. Aneta Kułak, 2010.

Bell tower of the Orthodox church of the Holy Apostles Peter and Paul in Wasilków in 1867. Photo: Aneta Kułak, 2010.



z których w babińcu pobite jedno. Konfesjonałów staroświeckich 2. Ławek w środku kościoła 6, po bokach zaś 4. Niektóre z nich reperacji potrzebują. Drzwi 6 okutych na zawiasach żelaznych do zamknięcia kościoła, zakrystii, skarbcu i chóru¹¹.

W zakrystii jest szuflad dwie, więcej żadnego schowania nie ma. Dach dobry, razem z kościołem nakryty, bez kozuchowania. Na dzwonnicy znajduje się dzwon niewielki 1, a w kopule sygnaturka jedna. Cementarz jeszcze nie jest w pole przeniesiony, lecz razem z kościołem oparkaniony w stupy dylami¹².

Obok kościoła znajdowały się zabudowania parafialne. Plebania, która była całkowicie zniszczona i opuszczona jeszcze w roku 1797 została po tej dacie gruntownie odnowiona staraniem wikariusza wasilkowskiego ks. Grochowskiego. W 1818 roku plebania miała dwie izby oraz dwa alkierze. W całym budynku znajdowało się sześć okien, pięć drzwi na zawiasach i jedno bez zawiasów. Plebania była wyposażona w dwa zielone piece oraz w dwa kominki, z których murowany jeden, a drugi z gliny ulepiony. Komin nad dach wychodzący murowany. Wewnątrz wyposażenie było bardzo skromne. Były tu tylko dwa stoły, dwa drewniane stołki, obok pieca znajdowała się ława i zydeł, a dalej łóżko. Izba czeladna stara, całkiem zniszczona została¹³.

W skład zabudowań gospodarczych wchodziła stodoła, która w 1797 roku została pokryta nowym dachem, spichlerz mający zasieków 3, który został wybudowany w 1802 roku przez ks. Grochowskiego, stajnia stara, nieduża, obora wybudowana w 1798 roku na 6 sztuk bydła i trzy nowo pobudowane chlewki. Wizytator zanotował również, że dla organistego domu nie ma. Dom szpitalny rozebrany został od żołnierzy podczas teraźniejszej wojny. Inwentarza zaś miejscowego żadnego się nie znajduje¹⁴.

Wizytacja z 1829 roku uzupełniała ten opis o budynek szkolny: Przy tym kościele znajduje się dom na szkołę parafialną, już stary, z dwoma placami do tego należącymi, w którym to domie jedna stancja dla uczniów i nauczyciela, a druga dla ubogich kościelnych. Studentów nie ma, bo nauczyciela nie ma. Pensji dla nauczyciela miasto na zawsze przeznaczyło złotych 100¹⁵.

Siedlisko plebańskie z kościołem i cementarzem znajdowało się na sześciu placach, zaś w miasteczku pleban posiadał jeszcze osiem placów, z których cztery zasiewano zbożem, a cztery warzywami¹⁶.

Grunta kościelne liczyły 3 włóki podzielone na 3 pola. Ziemie parafialne stanowiły też morgi nazwane Kościelisko i Gumnisko. Pleban posiadał też swoje łąki. Nad rzeką Supraślą ukasza się siana błotnego fur 10, grądowego fur 13. Przybyło też w jednym poletku siana grądowego na wytrzebach fur 16 a czasem 18 lub więcej. W drugim zaś poletku fur 8¹⁷.

PRZYPISY

¹ P. Czyżewski, *Fundacja parafii rzymskokatolickiej w Wasilkowie 10 grudnia 1566 roku*, w: *Wasilków miasto renesansowej harmonii 1566-2006*, s. 145-157; *Kościół katolicki na Podlasiu. Zbiór dokumentów erekcyjnych i funduszowych*. Wasilków (5), oprac. P. Czyżewski, Białystok 2001.

² W. F. Wilczewski, *Wizytacja diecezji wileńskiej z roku 1633 biskupa Abrahama Woyny*, w: *Mój Kościół w historię wpisany*, red. T. Kasabuła, A. Szot, Białystok 2007, s. 433.

³ J. Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie*, Wilno 1912, s. 181, 469.

⁴ P. Czyżewski, *Fundacja parafii rzymskokatolickiej w Wasilkowie*, s. 149, 152. Autor ten stwierdzał, że w 1749 roku J. K. Branicki zwrócił się z prośbą do króla o zgodę na przeniesienie prawa patronatu z monarchy na siebie. Swą prośbę Branicki motywował tym, że z braku funduszy kościół wasilkowski popadł w ruinę, a fundusz nie wystarczał na utrzymanie plebana. Wasilków miał się stać filią parafii biało-

stockiej. Król wyraził zgodę, a w 1752 roku stan taki zatwierdziła kapituła wileńska. Sytuacja kościoła wasilkowskiego interesowała Branickiego być może z tego powodu, że pełnił on funkcję starosty wasilkowskiego. Por. P. Czyżewski, *Starostowie wasilkowscy w XVI-XVIII w.*, w: *Małe Miasta. Elity*, red. M. Zemlo, Supraśl 2005, s. 288-289.

⁵ *Opisy parafii dekanatu knyszyńskiego z roku 1784*, oprac. W. Wernerowa, „*Studia Podlaskie*”, t. 1, Białystok 1990, s. 111.

⁶ Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie (dalej LPAH), F. 694, op. 1, nr 59, k. 23.

⁷ A. Szot, *Dekanat białostocki w 1849 r.*, „*Studia Teologiczne*”, t. 26, Białystok–Drohiczyń–Łomża, 2008, s. 490; W. Jemielity, *Podział administracyjny diecezji węgierskiej, diecezji augustowskiej, czyli sejneńskiej i diecezji łomżyńskiej*, „*Studia Łomżyńskie*”, t. 2, Warszawa 1989, s. 164-165.

⁸ A. Pelkowski, *Kalendarium dziejów Wasilkowa i okolic*, w: *Wasilków miasto renesansowej harmonii 1566-2006*, Wasilków 2006, s. 324.

⁹ P. Czyżewski, *Fundacja parafii rzymskokatolickiej w Wasilkowie*, s. 145-157; *Spis kościołów i duchowieństwa archidiecezji białostockiej*, Białystok 2008, s. 345.

¹⁰ K. A. Jabłoński, *Budownictwo kościelne 1795-1939 na terenie archidiecezji białostockiej*, Białystok 2002, s. 84-86; *Spis kościołów i duchowieństwa archidiecezji białostockiej*, s. 343-349.

¹¹ LPAH, F. 694, op. 1, nr 3653, k. 16.

¹² Tamże.

¹³ Tamże, k. 18.

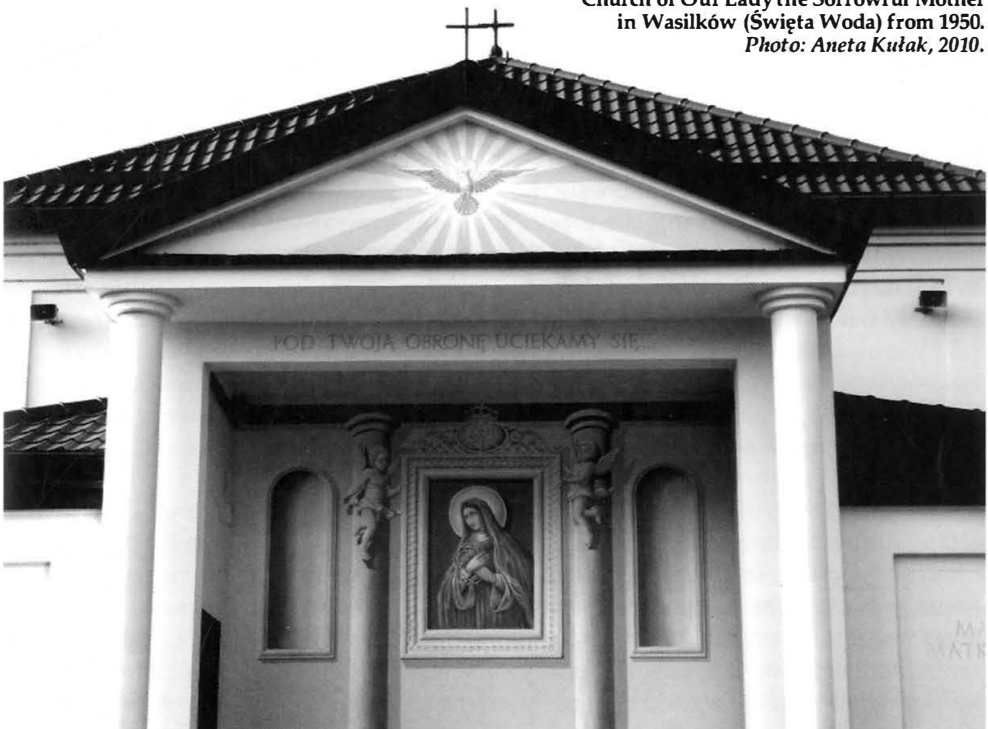
¹⁴ Tamże.

¹⁵ Archiwum Archidiecezjalne w Białymstoku, *Wizyta generalna kościoła parafialnego białostockiego, filii wasilkowskiej, kaplic Maryi Magdaleny, św. Rocha i Seminarium Białostockiego Archidiecezji Mohilewskiej w obwodzie, powiecie i dekanacie białostockim (...) odbyta (...) 1829 r.*

¹⁶ LPAH, F. 694, op. 1, nr 3653, k. 18.

¹⁷ Tamże, k. 18v.

6. Kościół pw. Matki Bożej Bolesnej
w Wasilkowie (Święta Woda) z 1950 roku.
Fot. Aneta Kułak, 2010.
**Church of Our Lady the Sorrowful Mother
in Wasilków (Święta Woda) from 1950.**
Photo: Aneta Kułak, 2010.



**Kronika kościoła parafialnego w Wasilkowie,
sporządzona przez ks. Piotra Lebiedzińskiego, 1851 roku, b.d.d.**
Oryginał: Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego, Dział Rękopisów, sygn.: F. 4, nr A- 2585

KRONIKA KOŚCIOŁA PARAFIALNEGO W MIASTECZKU WASILKOWIE POŁOŻONEGO W DIECEZJI WILEŃSKIEJ, GUBERNI GRODZIENSKIEJ POWIECIE I DEKANACIE SOKÓLSKIM 1851 ROKU PODANA

[1.] Kiedy i przez kogo założony, drewniany czy murowany i kiedy wymurowany, jeżeli pierwój był drewniany, pod wezwaniem jakiego świętego? Czy jest przy kościele szpital i przez kogo fundowany?

Kościół pierwotny wasilkowski drewniany zbudowany był za miastem pod imieniem NM Panny Wniebowzięcia, czego dowodem jest pieczęć kościelna i teraz używana, a te miejsce powszechnie nazywa się Kościeliskiem¹. Zbudowany był przez Hrehorego Wołłowicza², starostę mścibohowskiego, przez którego i miasto Wasilkowo założone z rozkazu Zygmunta Augusta w 1563 roku³, nadana ziemia pod kościół, zabudowania i ogrody morgów 10 i tyleż prętów i na pierwszego proboszcza był wezwany ksiądz Mikołaj Komorowski⁴, lecz jak długo ten pierwszy kościół egzystował na to dokumentów nie ma. Teraźniejszy także drewniany, mały pod imieniem Św. Trójcy zbudowany w 1702 roku staraniem parafianów, czego jest dowodem księga ratusza wasilkowskiego. Szpital dla ubogich i pomieszkanie dla organistego zbudowany z nowego drzewa, dachówką kryty przez teraźniejszego administratora kościoła w 1847 roku.

[2.] Jakie posiada fundusze ziemne lub w kapitałach i annuatach, przez kogo i kiedy nadane, wiele jest filii należących do tej parafii i jak się nazywają, jakie były i są obligacje parafialnego i filialnego kościoła?

Włók 15 pod folwark Wólkę nadał kościołowi Zygmunt August przez swojego rewizora Jakuba Łaszkowskiego⁵ w roku 1568. Dziesięcina pieniężna na folwarku Wasilkowie złotych 5, na miasteczku Wasilkowie złotych 4, kołęda po jednym groszu litewskim czyli 8 szelągów polskich z każdego domu miasteczka nadane przez Zygmunta III roku 1602. Takowa dziesięcina i kołęda od dawnych czasów ustała. Filiów kościół wasilkowski nie ma, ale z przyczyny nędznego swego funduszu obiegany przez kapłanów jak się daje widzieć z ksiąg metrycznych. Sam z 1749 roku został był filialnym białostockiemu kościołowi aż do 1844 roku, bo takową ziemię włók 15 składały piaski, góry, bagna i mniej użyte zarośla, a to się utwierdza wizytą spisaną w 1708 roku, która mówi 1 poddany i ten hołysz wirutny. Obligacji szczególnych kościół nie ma oprócz zwyczajnych w dni niedzielne i uroczyste za parafian itd.

[3.] Jakie są nagrobki w kościele lub znakomitsze na cmentarzu, napisy w wiernych przedstawić kopiach. Sklepy kolatorów gdzie są lub były i jakie – wymienić.

Parafia wasilkowska składa się z samych tylko mieszczan, rolników i włościan skarbowych, żadnego domu obywatelskiego nie ma, a przeto prócz kilku krzyżów drewnianych na cmentarzu z napisami powszechnymi, nagrobków lub napisów zasługujących na uwagę nie znajduje się. W rynku przy drodze jest postument z cegły murowany z framugą, w której Pan Jezus Ukrzyżowany, z lewej strony św. Antoni z prawej figura bez napisu płci żeńskiej. Sklep mały w kościele w kierunku pod wielki ołtarz, bez okien, z cegły wymurowany, nie ma śladu aby kto w nim

był pogrzebany, ponieważ dla wchodu do sklepu drzwi nie ma, a podłoga na nim od niepamiętnych czasów ułożona nieruchomie, tylko dla przekonania się i zreperowania zbutwiałych legarów przeze mnie w roku omienionym zdejmowaną była.

[4.] Wiele jest dzwonów, jakie napisy na nich, przez kogo konsekrowane lub tylko święcone i kiedy nadane kościołowi? Wiele waży pudów mniej więcej?

Dzwonów 2 w osobnej dzwonnicy i sygnaturka nad kościołem. Na większym znajduje się wizerunek krzyża z Ukrzyżowaniem Pana Jezusa, z drugiej strony napis: Wincenty Włodkowski w Różanej – jest to nazwisko ludwisarza i dalej: TEN DZWON PRZELANY W 1838 ROKU. Drugi dzwon mniejszy ma napis: KOSZTEM BRACHTWA TUTEJSZEGO I KSIĘDZA BRODOWSKIEGO W 1827 ROKU. Obydwa tylko poświęcone. Większy waży pudów 12, mniejszy około czterech. Sygnaturka bez napisu może mieć wagi funtów 15.

[5.] Historyczne wspomnienia, jakie ten kościół posiada od czasów najdawniejszych aż do dni naszych, bądź z podań ustnych, bądź z dokumentów lub w pamięci starych ludzi przechowane zebrać i opisać.

Historycznych wspomnień godnych uwagi kościół wasilkowski nie posiada.

[6.] Skarbiec lub zakrystia jakie sprzęta godne wspomnienia posiada i lubo wizytami objęte, tu wymienić potrzeba.

Skarbiec i zakrystia z przyczyny ubogich parafian jak się wyżej rzekło rolników również, że takowy kościół blisko 100 lat był filialnym i nic godnego wspomnienia nie mają, a nawet w stosunku innych kościołów odznaczają się samem ubóstwem.

[7.] Jakie festa, odpusty i bractwa są przywiązane do kościoła i za jakimi upoważnieniami.

Dwa festa z odpustami udzielonemi od Stolicy Apostolskiej ma kościół wasilkowski: na Św. Tróję od Innocentego XIII w roku 1724 grudnia 14 dnia [14 XII 1724] i na św. Michała Archaniola przez Benedykta XIV roku 1749 dnia 7 stycznia [7 I 1749]. Pierwszy przesłany kościołowi przez Bogusława Korwina Gosiewskiego⁶, biskupa akanteńskiego, administratora biskupstwa wileńskiego. Drugi przez biskupa A[ntoniego] J[ózefa] Żółkowskiego⁷, oba dokumenta na pergaminie. Takż pierwszej niedzieli po nowiu księżycy odprawują się z wystawieniem Najświętszego Sakramentu nie wiadomo na jakim fundamencie, czy był przywilej a zaginął, czy też z dość dawnego zwyczaju. Bractwo obojej płci nieliczne, znajduje się przy kościele, funduszu żadnego nie ma, a tylko na roczną składkę dają po jednym złotym polskim na kupienie wosku na świecy. Upoważnienia na piśmie nie mają.

[8.] Wyliczyć ozdoby kościelne mogące zwrócić uwagę pod względem sztuki lub wspomnień historycznych. Wymienić znakomitszych proboszczów, którzy nauką, uposażeniem kościoła lub dobroczynnością słynęli.

Ozdób mogących zwrócić uwagę pod względem sztuki lub wspomnień historycznych nie ma, oprócz lichtarza z dwojgłównym orłem z mosiądzu, z ośmioma świecznikami ważącego 75 funtów, którego zawieszony jest w pośrodku kościoła i służy w dni uroczyste. Za staraniem pierwszego proboszcza wasilkowskiego Mikołaja Komorowskiego roku 1568 nadany był ziemny fundusz kościołowi. Proboszcz ks. Gabryel Grzymayło⁸ powiększył nieco fundusz wyjednanem u Zygmunta III małej dziesięciny i kołedy, o czym powiedziano wyżej. Ksiądz Andrzej Konopko⁹ będąc proboszczem około lat 20, zostawił po sobie pamiątkę, że tak próby poprzedników swoich, jak i królewskie postanowienia dotyczące się funduszu wasilkowskiego kościoła

spisał jakuratnie i wyraźnym swej ręki charakterem. Zaraz po nim 1749 roku ks. Michał Kadłubowski¹⁰, proboszcz białostocki został i wasilkowskim i odtąd nawrócono na filię. Filialista ksiądz Antoni Brodowski¹¹ dołożył się do odlania mniejszego dzwona.

[9.] Do czyjego dziedzictwa należy wieś lub miasteczko, gdzie się kościół znajduje. Dobra jak i kiedy z rąk do rąk przechodziły?

Miasteczko Wasilkowo, gdzie wasilkowski kościół egzystuje było od swej erekcyi i jest miasteczkiem królewskim czyli skarbowem.

[10.] Liczba parafian płci obojej, powierzchowna postać budowy kościoła, fizjonomia okolicy. Charakterystyka parafian.

Liczba parafian płci obojej w ogóle 2344 osób. Powierzchnowa postać kościoła przeciągły nieco czworobok z wieżyczką małą nad dachem dla sygnatorki. Fizjonomia okolicy: od południa znajduje się rzeka Supraśl, przyczyniająca łąk i pastwisk, dalej piaszczyste wzgórza. Na zachód i wschód zimowy błotnie pastwiska i łąki. Na północ jeszcze bardziej piaszczyste góry, a nawet i niziny w wielu miejscach do zasiewu niezdatne. Zaokrąglone na 7 wiorst mniej i więcej od letniego zachodu, północy i wschodu skarbowym lasem. Charakterystyka parafian we względzie religijnym uważana jest taka: jak wszędzie, tak i tu ma Najwyższy Twórca wiernych sług swoich, pobożnych i przykładnych, zbierających się na nabożeństwa i nauki do kościoła w większej połowie, a połowa druga mniejsza, a szczególnie mężczyźni opieszalemi są ku Chwale Bożej, skłonni do pijaństwa i niecharakterni. Przyczyną tego główną uważać się może odbywanie w Białymstoku targów w dni niedzielne, a chociaż parafianie tutejsi ile osadzeni na piaskach nie mają zboża do targu, widząc z przyległych sąsiedzkich parafii wiozących zboże, oni wiozą drwa lub za najem żydowskie tarcice, a tak w kościele nie bywają, nauk nie słuchają, a tak wszelkie by najusilniejsze prace i starania kapłanów bez wdania się w to wyższej zwierzchności, a potem Stolicy są dla takich bezskuteczni.

Takową kronikę na fundamencie wizyt dawnych i innych dokumentów kościółowi wasilkowskiemu służących przeze mnie wiernie spisaną własnoręcznie podpisuje. Ksiądz Piotr Lebedziński¹², administrator wasilkowskiego rzymskokatolickiego parafialnego kościoła.

PRZYPISY

¹ Miejsce, gdzie dzisiaj stoi kościół pw. Przemienienia Pańskiego wzniesiony w 1883 roku.

² Grzegorz (Hrehory) Wołłowicz (zm. 1577), dworzanin hospodarski (1548), starosta mściobowski 1559–66, marszałek hospodarski (1560), starosta słonimski (1560), poseł do Moskwy (1563), horodniczy grodzieński (1565), starosta mielnicki (1566–67), łowczy litewski (1567–74), wojewoda smoleński (1571–76), dzierżawca ejyski, koniewski, worniański, dubicki, zeltwieński, dowgowski, przelajski, mercki. 10 XII 1566 roku w przywileju ustanawiającym parafię wasilkowską król stwierdzał, że Grzegorz Wołłowicz osadził miasto na gruncie naszym – Wasilków.

³ Błędna datacja. Przywilej miejski otrzymał Wasilków 8 XII 1566 roku, zaś parafia została utworzona i uposażona przez tegoż władcę 10 XII 1566 roku.

⁴ Mikołaj Komorowski, pierwszy proboszcz wasilkowski od 1566 roku.

⁵ Jakub Łaszkowski, (ok. 1532–po 1596), dworzanin i sekretarz króla Zygmunta Augusta, rewizor pomiarów włócznej na Żmudzi, działający też, jak widać, na Podlasiu. Uważany (obok swego wuja Piotra Chwalczewskiego) za jednego z najwybitniejszych projektodawców i realizatorów pomiarów włócznej.

⁶ Bogusław Korwin Gosiewski (1660–1744), od 1722 roku sufragana białoruski i biskup akanteński, od 1723 roku rządcą diecezji wileńskiej, od 1724 roku biskup smoleński.

⁷ Antoni Józef Żółkowski (1686–1763), kanonik w roku 1730, w latach 1744–1755 sufragana białoruski, a następnie wileński (1755–1763).

⁸ Gabriel Grzymala, proboszcz wasilkowski w latach 1576-1602.

⁹ Andrzej Konopko, proboszcz wasilkowski przed 1749 rokiem.

¹⁰ Michał Kadłubowski, proboszcz białostocki, który po afiliowaniu Wasilkowa do Białegostoku w 1749 roku zarządzał kościołem wasilkowskim, oficjał grodzieński, pralat katedralny inflancki. W przeszłości wizytator generalny diecezji wileńskiej, autor kilku ogłoszonych drukiem kazań.

¹¹ Antoni Brodowski, komendarz filialnego kościoła wasilkowskiego w 1827 roku.

¹² Piotr Lebedziński, proboszcz wasilkowski od 1845 roku. W 1840 roku wzmiankowany jako altarzysta w Uhowie. W 1864 proboszczem był już ks. Ludwik Lebedziński, aresztowany i oskarżony o udział w powstaniu styczniowym, a następnie zesłany na Syberię do guberni tomskiej. Z zesłania powrócił do Warszawy w 1875 roku.

CHRONICLE OF THE CHURCH IN WASILKÓW FROM 1851

The article continues a presentation of the church Chronicles from the diocese of Wilno, written in 1849-1851 and kept in the Department of Manuscripts at the Library of Wilno University. The published Chronicle of the parish of Wasilków was written by Rev. Piotr Lebedziński in 1851, who answered the questionnaire meticulously and obtained data by reading the parish archive as well as municipal documents. Consequently, the Chronicle is extremely reliable and offers essential information about the history of the parish, thus remaining distinctive against the backdrop of other Chronicles from the diocese of Wilno.

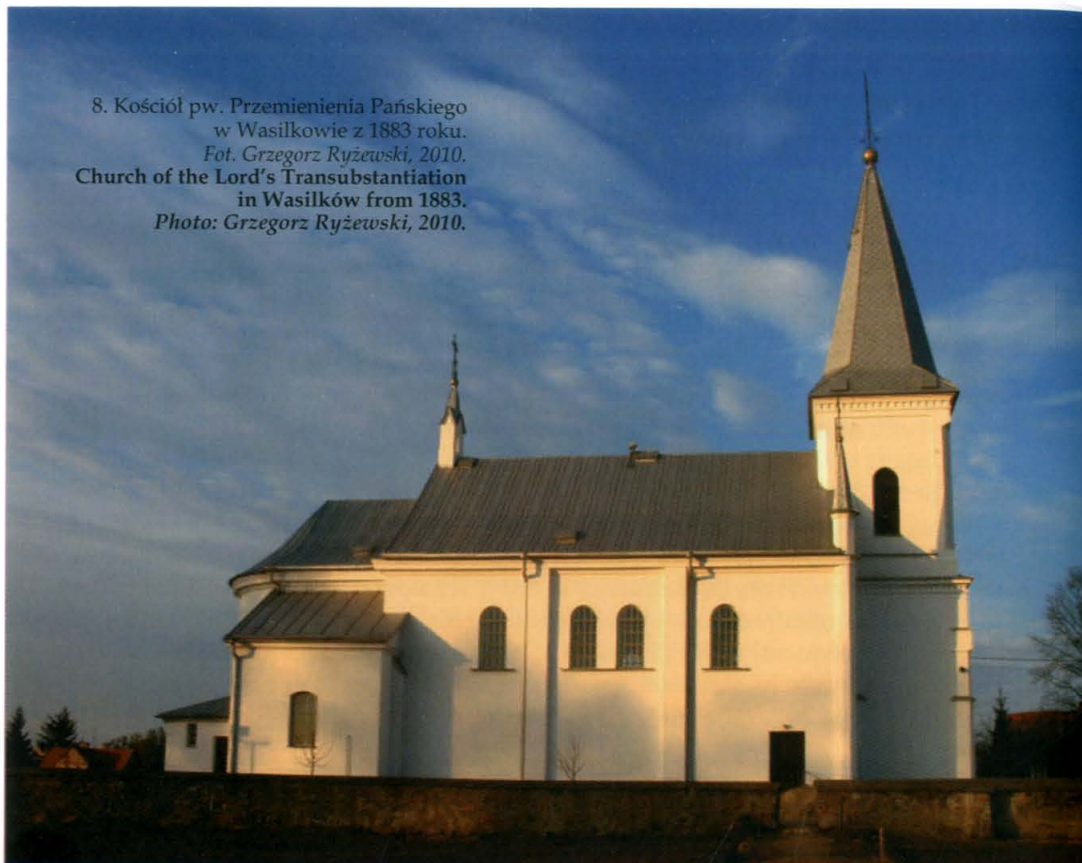


7. Kościół pw. Przemienienia Pańskiego w Wasilkowie oraz widok na Kościelisko, gdzie w wieku XIX istniał cmentarz i stała zapewne pierwsza świątynia wasilkowska. Fot. Aneta Kułak, 2010.

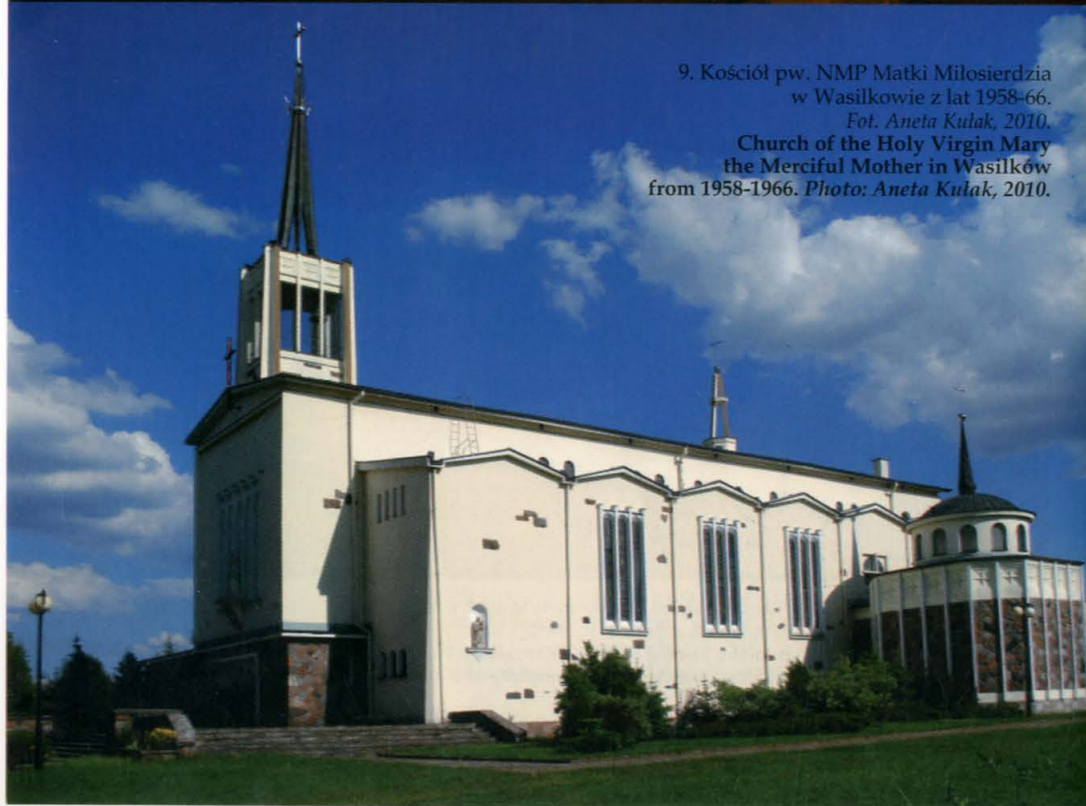
Church of the Lord's Transubstantiation in Wasilków and a view of Kościelisko, the site in the nineteenth century of a cemetery and probably the first church in Wasilków.

Photo: Aneta Kułak, 2010.

8. Kościół pw. Przemienienia Pańskiego
w Wasilkowie z 1883 roku.
Fot. Grzegorz Ryżewski, 2010.
Church of the Lord's Transubstantiation
in Wasilków from 1883.
Photo: Grzegorz Ryżewski, 2010.



9. Kościół pw. NMP Matki Miłosierdzia
w Wasilkowie z lat 1958-66.
Fot. Aneta Kulak, 2010.
Church of the Holy Virgin Mary
the Merciful Mother in Wasilków
from 1958-1966. *Photo: Aneta Kulak, 2010.*





10-11. Cerkiew pw. świętych
Apostolów Piotra i Pawła
w Wasilkowie z 1853 roku. Fot. Aneta Kułak, 2010.
Orthodox church of the Holy Apostles Peter and
Paul in Wasilków in 1853. Photo: Aneta Kułak, 2010.

12. Kaplica pw. Serca Pana Jezusa
z XVIII wieku. Fot. Aneta Kułak, 2010.
Chapel of the Heart of the Lord Jesus
from the eighteenth century.
Photo: Aneta Kułak, 2010.





13. Kościół pw. Matki Bożej Bolesnej w Wasilkowie (Święta Woda) z 1950 roku. Fot. Aneta Kulak, 2010.
Church of Our Lady the Sorrowful Mother in Wasilków (Święta Woda) from 1950. Photo: Aneta Kulak, 2010.



14. Święta Woda – obraz Matki Bożej Bolesnej autorstwa Heleny Rabczyńskiej, matki ks. Wacława Rabczyńskiego, proboszcza wasilkowskiego w latach 1947-69, twórcy oryginalnych, monumentalnych rzeźb na rzymskokatolickim cmentarzu parafialnym w Wasilkowie. Fot. Aneta Kulak. Święta Woda – painting of Our Lady the Sorrowful Mother by Helena Rabczyńska, mother of Rev. Wacław Rabczyński, the parish priest of Wasilków in 1947-1969, author of original monumental statues in the local Roman Catholic parish cemetery. Photo: Aneta Kulak, 2010.

15. Święta Woda – tablica przy grocie nad cudownym źródłem. Fot. Aneta Kulak, 2010.
Święta Woda – plaque next to a grotto over a miraculous fount. Photo: Aneta Kulak, 2010.

16. Kościół pw. Matki Bożej Bolesnej w Wasilkowie (Święta Woda) z 1950 roku. Fot. Aneta Kulak, 2010.
Church of Our Lady the Sorrowful Mother in Wasilków (Święta Woda) from 1950. Photo: Aneta Kulak, 2010.





1. Obraz
Wniebowzięcie NMP,
stan przed
konserwacją.
Wszystkie zdjęcia
wykonała
M. Świtła w 2008 r.
*Assumption of the
Holy Virgin Mary,*
state prior
to conservation.
All photos:
M. Świtła 2008.

MAŁGORZATA ŚWITAŁA
Bydgoszcz

Konserwacja obrazu „Wniebowzięcie NMP” z kościoła w Puńsku

Obraz przedstawiający Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny pochodzi z kościoła parafialnego pw. Wniebowzięcia NMP w Puńsku. Do czasu konserwacji, wykonanej w 2008 r., zdobił prawą boczną nawę świątyni.

DZIEJE OBRAZU

Historia tego pięknego obrazu kryje wiele niewyjaśnionych zagadek, brakuje jakichkolwiek informacji na temat jego proveniencji, nie jest sygnowany. Nie posiada monografii, nie był poddany badaniom, nie istnieje żadna dokumentacja opisująca wcześniejsze prace konserwatorskie. Stylistycznie i warsztatowo odbiega od pozostałych elementów wyposażenia kościoła, który wybudowano w stylu neogotyckim w latach 1877-1881 jako trzeci z kolei po wcześniejszych, strawionych przez ogień. Pewne jest, że obraz, na co wskazują jego barokowe cechy stylowe, nie był malowany dla obecnego kościoła wyposażonego w drewniany, neogotycki ołtarz główny. Nie wiadomo, jak długo istniał pierwszy kościół, wzniesiony w 1597 r. w Puńsku; spłonął najprawdopodobniej między 1741 a 1772 rokiem. Wybudowany w 1772 r. drugi kościół istniał do roku 1868, kiedy to również spłonął.

Czas powstania konserwowanego obrazu określa się na przełom XVIII/XIX wieku¹. Obraz może pochodzić z XIX wieku, ale niewykluczone jest jego powstanie w wieku XVIII. Zakładając wcześniejszy czas powstania, wiele przesłanek wskazuje na warsztat Szymona Czechowicza² (1689-1775). Fakty z życia i twórczości polskiego malarza zbieżne są z historią i stylistyką omawianego obrazu. Rozpoznanie budowy technicznej, wyniki badań optycznych i chemicznych³, ocena stanu zachowania, jak i same prace konserwatorskie nie rozwiązały kwestii datowania czy pochodzenia obrazu. Wstępna analiza porównawcza uprawnia jednak do zaryzykowania przypuszczenia, że autorem może być Szymon Czechowicz. Uderzające jest formalne podobieństwo religijnych dzieł Czechowicza z omawianym obrazem, bliskie są również czas i miejsca działalności artystycznej mistrza po powrocie z Rzymu (ok. 1731 r.).

Ważnym centrum artystycznym w 2. ćw. XVIII w. stał się właśnie Białystok hetmana wielkiego koronnego, Jana Klemensa Branickiego, z którym Czechowicz współpracował przez wiele lat, malując obrazy do kościołów pozostających pod opieką magnata. Na zamówienie Branickiego⁴ w latach 1749-1750 wykonał płótna

dla kościoła w Tykocinie na Podlasiu. Z kolei w latach 1757-1759 pracował dla jezuitów, wizytek i benedyktynek w Wilnie, a w latach 60. XVIII wieku dla misjonarzy w Siemiatyczach i reformatów w Węgrowie (na Podlasiu). Około 1770 r. przebywał przez dwa lata w Połocku, gdzie wykonał kilkadziesiąt obrazów religijnych. Niewykluczone, że konserwowany obraz powstał na zamówienie dla nowo wybudowanej w 1772 r. świątyni w Puńsku. Możliwe, że ocalał z pożaru⁵ drewnianego kościoła, w którym mógł zdobić główny ołtarz świątyni.

KOMPOZYCJA

Schemat kompozycyjny autor zaczerpnął z XVII-wiecznego malarstwa włoskiego. Twarz Maryi wiernie powtarza rysy Niepokalanej z obrazu wykonanego w Rzymie przez Guido Reniego ok. 1625 r. (obecnie w Metropolitan Muzeum, Nowy Jork), którego dzieła Szymon Czechowicz studiował w Rzymie i często do nich nawiązywał.

Kompozycja obrazu jest wyraźnie dwudzielna, prawostronnie otwarta, utrzymana w duchu barokowego klasycyzmu. Postacie, szczelnie wypełniające wielobok płótna, pozwalają uporządkować się w równoważne grupy i wpisać w figury geometryczne. Malarskie widzenie, przejawiające się w dynamice i wrażeniowości, równoważy klasyczna kompozycja harmonijnie wyważonych mas. Operowanie światłem i skrótami perspektywicznymi powoduje wrażenie ruchu. Pomimo wyraźnej diagonalności tektonika nie zostaje zachwiana. Dominantą jest postać Maryi; cały schemat dekoracyjny służy wyeksponowaniu najsilniejszego motywu – twarzy Maryi, której czubek nosa leży dokładnie na osi pionowej kadru. Efekt wyodrębnienia Matki Bożej, tworzącej trójkątną sferę nasyconego koloru, potęguje rozświetlenie wokół Jej głowy. Cała scena rozgrywa się wśród obłoków⁶, świętego symbolu Boskiego Majestatu. Maryja w otoczeniu aniołów wznosi się do nieba. Nad Maryją Bóg Ojciec, pod postacią sędziwego mężczyzny, ukazany jest w postawie półleżącej, wsparty na lewym przedramieniu. Prawą dłoń wznosi do góry w geście stwórczo-błogosławiącym, w lewej trzyma łaskę⁷ – atrybut władzy monarszej, kierowania i prowadzenia. Głowę, otoczoną trójkątnym nimbem, przynależnym w ikonografii chrześcijańskiej jedynie Przedwiecznemu, kieruje w stronę Maryi. Maryja na czerwonej sukni, spod której ukazują się białe, drapowane rękawy szaty spodniej, narzucony ma niebieski płaszcz. Poły płaszcza z obu stron podtrzymują dwaj aniołowie przedstawieni jako młodzieńcy o obnażonych ramionach, zza których wyrastają duże skrzydła. Anioł z prawej strony zwraca twarz ku małemu aniołkowi, o dziecięcej postaci, u stóp którego ukazane są trzy główki anielskie. Podobne główki, towarzyszące Bogu Ojcu, wylaniają się spoza chmur w obu górnych narożnikach obrazu. Kompozycję z lewej strony zamyka kolumna o widocznej klasycznej bazie, trzon kolumny natomiast niknie w obłokach.

Całość namalowano z wielką biegłością i swobodą warsztatową, z wykorzystaniem laserunków. Przy użyciu miękkiego pędzla uzyskano łagodne przejścia tonalne. Szczególnie karnację Wniebowziętej oddano z niezwykłą wirtuozerią malarską, osiągając efekt wdzięku i lekkości. Farbę położono w cienkich warstwach, gładko zacierając granicę półcienia, delikatnie rozwiewając subtelny modelunek. Uduchowiona twarz Maryi uzyskala wyraz łagodności i kontemplacji. Wrażenie załzawionych w modlitewnej ekstazie oczu stworzono przez podkreślenie tęczyówek blikami białej farby.

KONSERWACJA

Przed konserwacją obraz miał kształt stojącego prostokąta o wymiarach 227x131 cm. Namalowany został techniką olejną na płótnie lnianym, średniej grubości, o prostym splocie płóciennym (gęstość liniowa płótna: 14 nitek w 1 cm² w osnowie i 15-16 nitek w wątku). Białą zaprawę emulsyjną, zawierającą kredę i biel Pb, założono w jednej warstwie. Na białym gruncie wykonano rysunek ołówkiem, widoczny w miejscach przetartej warstwy malarskiej (np. dłoń Boga Ojca). Zaobserwowano również zaznaczenia ołówkowe w postaci linii i krzyżyków (główki aniołków w zwieńczeniu), ułatwiające wykreślenie kompozycji obrazu. Rysunek sylwetki Boga Ojca, chociaż w zamierzeniu autorskim stanowiącej tylko tło dla wyeksponowanej postaci Maryi, poprowadzono precyzyjną, swobodną linią. Natomiast twarze aniołków, odbiegające poziomem wykonania od postaci centralnych, mogły być malowane przez uczniów, w miejscach wyznaczonych ołówkiem przez mistrza. Analizę autorskiego wykonania utrudniały przemycia warstwy malarskiej i retusze pochodzące z wcześniejszych napraw.

Stan zachowania początkowo określono jako dobry. Po wymontowaniu obrazu z ramy

2. Obraz *Wniebowzięcie NMP* po zdjęciu z krosna i rozłożeniu zagiętych brzegów.

Assumption of the Holy Virgin Mary
after removal from the stretcher bar
and unfolding the folded edges.

3. Obraz *Wniebowzięcie NMP* w trakcie usuwania płótna dublażowego.

Assumption of the Holy Virgin Mary
during the removal of the double canvas.



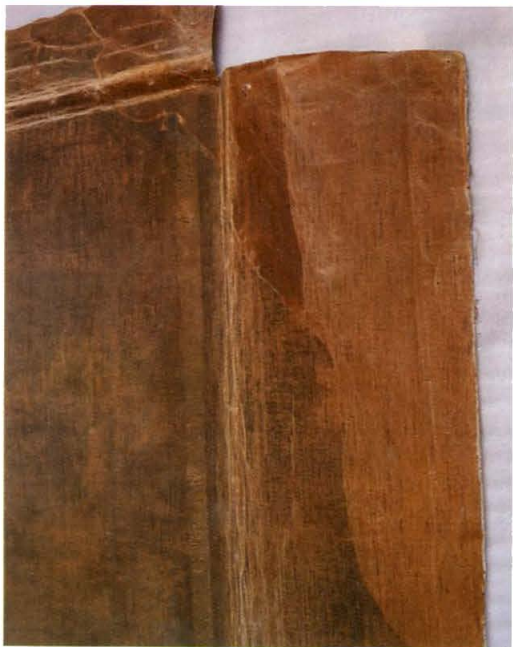


4. Odwrocie obrazu – fragment, stan przed konserwacją. **Reverse of painting – fragment, state prior to conservation.**

okazało się jednak, że obraz był dublowany, a format i kształt zostały zmienione poprzez podwiniecie brzegów malowidła na wszystkich listwach krosna. Obraz został stosunkowo niedawno zdublowany przy pomocy masy woskowo-żywicznej. Do dublażu użyto płótna lnianego w trzech pasach. Boki podklejono węższymi pasami zachodzącymi na najszerszy, środkowy prostokąt obrazu. Dolne narożniki zostały wycięte w kształcie prostokątów dla ułatwienia podwinienia usztywnionych i pogrubionych masą dublażową boków przy napinaniu obrazu na krośnie. Górne narożniki, pierwotnie innego kształtu (ścięte), sprowadzono do formy kątów prostych poprzez wklejenie łątek „na styk”, które zakitowano i scalono kolorystycznie. Największe zniszczenia obejmowały górne partie malowidła, gdzie występowały znaczne ubytki płótna, sugerujące nadpalenie brzegów obrazu. Ubytki płótna o regularnym kształcie powstały na skutek wycięcia prawdopodobnie zniszczonego fragmentu. Rozzerwania, przetarcia i silnie utrwalone odkształcenia pozostały po zagięciu płótna na krośnie. Otwory po gwoździach o zróżnicowanych rozmiarach i miejscach występowania, świadczyły o niejednokrotnym napinaniu obrazu. War-



5-6. Obraz *Wniebowzięcie NMP* po zdjęciu z krosna i rozłożeniu zagiętych brzegów, fragment: górny lewy narożnik, lico i odwrocie. *Assumption of the Holy Virgin Mary after removal from the stretcher bar and unfolding the folded edges, fragment – upper left corner and face.*



7. Ten sam narożnik w trakcie usuwania płótna dublażowego i łatek wklejonych „na styk”. **During the removal of the double canvas and the glued on patches.**



stwa malarska na nadwątłych, podwiniętych brzegach była silnie zanieczyszczona, poczerniała i okopcona. Rozległe retusze pokrywały przetarcia, przemycia i zabrudzenia warstwy barwnej, szczególnie w części tła obrazu. Przemalowania niejednokrotnie założone były bezpośrednio w miejscach ubytków, bez uzupełnień gruntu kitami.

Prace konserwatorskie zmierzały do nadania obiektowi pierwotnego, estetycznego wyglądu. Po zdjęciu obrazu z krosna i częściowym zabezpieczeniu lica bibułą, usunięto późniejsze płótno dublażowe wraz z trójkątnymi łatkami tworzącymi dodane także później narożniki. Odwrocie obrazu oczyszczono z masy woskowo-żywicznej mechanicznie i przez wytapianie na bibuły. Po wstępnym prostowaniu deformacji płótna w miejscach załamań na listwach krosna, częściowo usunięto (chemicznie) żółtkły werniks i przemalowania. Uszkodzone fragmenty płótna uzupełniono poprzez wklejenie latek „na styk”, rozdarcia skleiono, a ubytki gruntu wypełniono kitami. Przy pomocy szpachli nałożono na odwrocie obrazu spoiwo BEVA 375 (*Lascaux*) i obraz zdublowano na zdekatyzowane płótno lniane na stole dublażowym. Obraz naciągnięto na nowe krosno i przed punktowaniem zawerniksowano (*Dammar Varnish Glossy, Talens*). Uzupełnienie ubytków warstwy malarskiej retuszem naśladowczym wykonano farbami na bazie pigmentu i werniksu damarowego – scalono kolorystycznie i zrekonstruowano nieistniejące fragmenty malowidła. Jako werniksu końcowego użyto werniksu satynowego w aerozolu (*Lefranc & Bourgeois*).

Z powodu braku jakichkolwiek przesłanek na temat formy oprawy postanowiono osadzić obraz po konserwacji w ramie, która powtarzała kształt krosna. Wybrano stosunkowo szeroką ramę w celu poprawy stabilizacji konstrukcji podobrazia i zwiększenia wytrzymałości mechanicznej całego układu. Wszystkie zabiegi były typowymi konserwatorskimi czynnościami, a utrudnienia wynikały jedynie z wielkości obrazu.



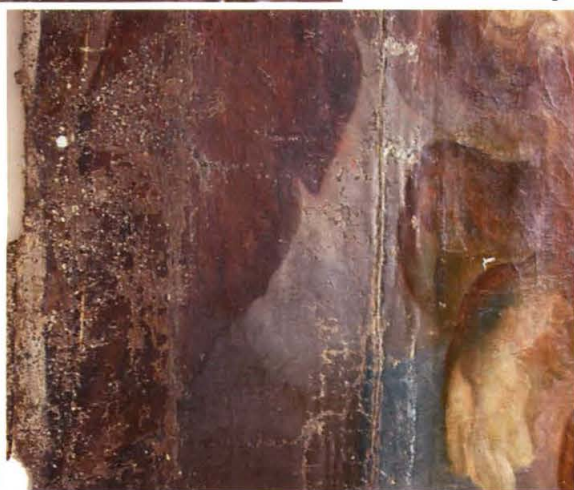
8. Fragment lica obrazu w trakcie oczyszczania, prawy dolny narożnik. Widoczna granica żółtłego werniksu.
Fragment of the face during cleaning, right lower corner. Visible border of yellowed varnish.



9. Fragment lica obrazu w trakcie konserwacji, dolna krawędź.
Fragment of the face during conservation, lower edge.



10-11. Obraz po rozdublowaniu, fragment lewej krawędzi: wierzchołek skrzydła anioła; skrzydło anioła. **Painting after doubling, fragment of the left edge, the top of angel's wing; an angel's wing.**



12-13. Obraz po rozdublowaniu i prostowaniu, fragment lewej krawędzi. **Painting after doubling and straightening, fragment of the left edge.**

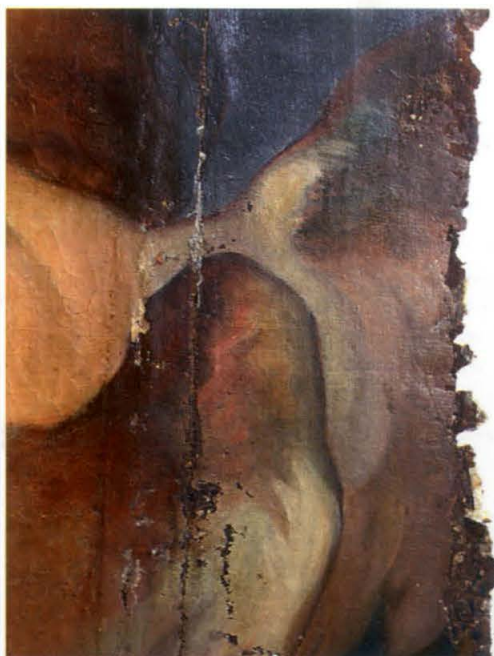


14. Obraz po uzupełnieniu ubytków kitami i naciągnięciu na krośnię, fragment lewej krawędzi, skrzydło anioła.

Painting after supplementing the gaps with putty and stretching on the stretcher bar, fragment of the left edge, an angel's wing.

15. Obraz po konserwacji, fragment lewej krawędzi.

Painting after conservation, fragment of the left edge.



16-19. Fragment prawej krawędzi, anioł:
obraz przed konserwacją; obraz po rozdublo-
waniu i prostowaniu podwiniętych brzegów;
obraz po uzupełnieniu ubytków kitami; obraz
po konserwacji.

**Fragment of the right edge, an angel: painting
prior to conservation; painting after doubling
and straightening the folded edges; painting
after supplementing the gaps with putty; pain-
ting after conservation.**

Problemem natomiast było ustalenie pierwotnego kształtu obrazu, którego zarys ujawnił się po rozdublowaniu i oczyszczeniu płótna z nawarstwień pochodzących z wcześniejszych konserwacji. Chodziło o przywrócenie formatu najbardziej zbliżonego do oryginalnego, zamierzonego przez twórcę. Zwieńczenie obrazu nie zostało odcięte, jak wcześniej sądzono (spodziewano się raczej półkolistego zamknięcia górnej części malowidła), lecz układało się wyraźnie w kształt trapezu o bokach długości ok. 60 i 65 cm nachylonych pod kątem ok. 45° w stosunku do podstawy. Przy górnej krawędzi, zawiniętej na ok. 13 cm, biegła dobrze widoczna pod powiększeniem granica warstwy malarzkiej (kolor ugru) i białej zaprawy leżącej na kraje. Można było zaobserwować zdecydowaną linię krawędzi warstwy barwnej na tle białej zaprawy krajki. W największym jednak stopniu za wymienionym kształtem świadczyły uszkodzenia płótna powstałe na skutek mocowania obrazu – dwa charakterystyczne ubytki, które wyznaczały górne narożniki trapezu. Nitki płótna wyraźnie ugięły się, tworząc zauważalną girlandę napięć. Górne punkty zaczepienia płótna uległy deformacji podczas naciągania płótna i w czasie przenoszenia obciążeń mechanicznych spowodowanych ciężarem obrazu.

Dolny pas o szerokości podwinięcia ok. 14 cm z wyciętymi kwadratami w narożach zachował krawkę w minimalnym stopniu. Na bardzo zniszczonej krawędzi udało się jednak odnaleźć granicę krajki pokrytej zaprawą. Przedarcie połączone z ubytkiem płótna i rozległe wykruszenia zaprawy wraz z warstwą malarzką, występujące w miejscu podwinięcia obrazu na krawędzi krosna, pochodziły prawdopodobnie jeszcze z czasów poprzedzających ostatnią konserwację. Zagięcie pozostałych boków zdublowanego obrazu nie spowodowało tak silnych zniszczeń płótna jak, opisaną wyżej, dolnej krawędzi.

Podwinięcie prawego boku układało się w pas lekko zwężający się ku górze szerokości od 19 cm u dołu (licząc od granicy białej zaprawy krajki do załamania dolnego brzegu listwy krosna) do 16 cm w górnej części, na wysokości $1/3$ obrazu. Natomiast podwinięcie lewego boku na szerokości 21 cm u dołu do 23 cm na wysokości $1/3$ od góry obrazu. Wykruszenia farby i otwory po gwoździach sugerowały pierwotne osadzenie płótna.

Analiza krajkę i odcisniętych krawędzi krosna, uwidocznionych po oczyszczeniu odwrocia, pozwoliła na określenie najbardziej prawdopodobnego kształtu obrazu o wymiarach $250 \times 172,5$ cm, ze zwieńczeniem w formie trapezu równoramiennego o krótszej górnej podstawie długości 72 cm. Można domniemywać, że o kształcie oryginału decydowała rama czy też forma i wielkość pola obrazowego w architektonicznym ołtarzu, w którym obraz był umieszczony.

Ustalenie atrybucji wymaga dalszych poszukiwań. Nie przeprowadzono kompleksowych badań technologicznych, które pozwoliłyby ustalić datowanie obrazu.

Jeśli autorstwo Szymona Czechowicza lub obcego XVIII-wiecznego warsztatu poddamy w wątpliwość, to obraz stanowić może przykład XIX-wiecznego malarstwa religijnego, czerpiącego wzory z dzieł najwyższej klasy. Bez popełnienia błędu wolno potraktować obraz z Puńska jako oryginalne, wyszukane dzieło najwyższej próby, o którym tak pisze Leonardo da Vinci:

Malarstwa nie można kopiować, jak się to czyni z dziełami literackimi, których odpis wart tyleż co oryginał, nie da się odlać jak rzeźbę, której odlew jest tyleż wart co oryginał, nie ma ono niezliczonego potomstwa, jak to jest z drukowanymi książkami. Ono jedno powstaje

20. Obraz Wniebowzięcie NMP,
stan po konserwacji.
*Assumption of the
Holy Virgin Mary,*
state after
conservation.



*szlachetne, ono jedno przynosi cześć swemu twórcy, ono jedno pozostaje cenne i jedyne i nie wydaje nigdy dzieci sobie równych.*⁸

PRZYPISY

¹ Karta ewidencyjna nr 536 (20), opracowana przez Z. Wasilewskiego w 1981 r., w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku Delegatura w Suwałkach.

² Na autorstwo Szymona Czechowicza zwrócił uwagę historyk sztuki Ryszard Rau, starszy kustosz z Muzeum Zamku w Oporowie.

³ Badania mikroskopowe i opracowanie wyników wykonała dr Zuzanna Rozlucka (Zakład Konserwacji Malarstwa i Rzeźby Polichromowanej, UMK Toruń). Wykonano przekroje poprzeczne próbek, które poddano analizie porównawczej metodą mikroskopii standardowej VIS i fluorescencji UV. Badania te posłużyły określeniu szczegółowej stratygrafii próbek oraz identyfikacji niektórych pigmentów. Z datujących pigmentów wykryto błękit pruski, wynaleziony w 1704 roku, ale używany na szerszą skalę w pol. XVIII wieku. Zaobserwowano na przekrojach, że wszystkie warstwy miękko przechodzą jedna w drugą, co wskazuje na wykonanie obrazu techniką „mokre w mokre”. Nie zauważono również wyraźnej granicy pomiędzy zaprawą a pierwszą warstwą, co sugeruje, że powstały w tym samym czasie, chociaż występowanie zaprawy na krajkach może z kolei wskazywać na użycie fabrycznego, XIX-wiecznego podobrazia. Za późniejszym pochodzeniem może świadczyć także gładkie opracowanie powierzchni zaprawy. Wyniki obserwacji fałszują jednak wcześniejsze zabiegi konserwatorskie, którym obraz został poddany. W trakcie dublażu wszystkie warstwy zostały sprasowane i silnie przesycone spoiwem woskowo-żywicznym, którego agregaty obecne są w całej strukturze. Wielkość cząstek pigmentów nie wyklucza XVIII wieku.

⁴ Zbigniew Michalczyk, Szymon Czechowicz, Edipresse Polska, 2007, s. 44.

⁵ Mikroskopowa analiza przekrojów stratygraficznych ujawniła ciemne nieregularne nawarstwienia. Niewykluczone, że są to skupiska zabrudzonego i stopionego werniksu. Próbkę do badań pobrano z zagiętych boków obrazu, które, jako niewidoczne, nie zostały oczyszczone podczas wcześniejszej konserwacji.

⁶ Dorothea Forster OSB, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1990, s. 105.

⁷ Tamże, s. 413.

⁸ Leonardo da Vinci, *Traktat o malarstwie*, w: *Teksty źródłowe do dziejów teorii sztuki*, t. XXV, Wrocław 1984, s. 6.

CONSERVATION OF THE ASSUMPTION OF THE HOLY VIRGIN MARY FROM THE CHURCH IN PUŃSK

The conservation of a painting depicting the Assumption of the Holy Virgin Mary from the parish church in Puńsk took place in 2008. No information about the unsigned painting's origin has survived. The outcome of conservation analyses has not resolved the question of the date or the origin. No complex studies enabling the determination of the painting's attribution have been conducted, but multiple premises indicate the workshop of Szymon Czechowicz. Prior to conservation, the monument was a standing rectangle 227x131 cm large. Conservation showed that the shape of the painting was altered during earlier conservation by folding its edges on all the battens of the stretcher bar. The lower corners were cut out and the upper ones, originally of a different shape, were reduced to right angles by adding patches. The conservation in question aimed at granting the monument its original aesthetic appearance and restoring a form closer to the one intended by the author.

The main problem consists of establishing the original shape of the canvas, whose outline became apparent after doubling and cleaning. Suitable analysis made it possible to define the most probable shape of the painting: 250 x 172,5 cm, with a crowning in the shape of a trapezoid.

Due to the absence of any premises about the form of the framing, the painting was set in a new frame, which echoed the shape of the stretcher bar.

KRZYSZTOF STAWECKI
Białystok

Konserwacja obrazów z metalowymi sukienkami na przykładzie ikon z Kożan i Kleszczel¹

Pośród licznych dzieł sztuki, składających się na wystrój i wyposażenie wnętrza podlaskich cerkwi, niezwykle interesujące są przedstawienia Matki Bożej z Dzieciątkiem, przykryte metalowymi okładami. Okłady², zwane powszechnie sukienkami lub koszulkami, pojawiały się na ikonach zazwyczaj w kilka lub kilkadziesiąt lat po ich namalowaniu. Stanowiły z jednej strony element ozdobny, z drugiej nadawały ikonie większą rangę. Na ikonach z namalowanymi jedynie twarzami, dłońmi i stopami, przykrytych sukienkami, są one po konserwacji przytwierdzane na powrót do lica ikony.

Problemy związane z ekspozycją ikon po konserwacji powstają wówczas, gdy po zdjęciu metalowych sukienek ukazuje się zasłonięta do tej pory pierwotna kompozycja malowidła z pełnym opracowaniem malarskim szat. Sytuacja taka istniała między innymi z dwiema ikonami z podlaskich cerkwi, konserwowanymi w ubiegłych latach.

W roku 2006, staraniem parafii prawosławnych i dzięki dotacji finansowej Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Białymstoku, przeprowadzono konserwację ikony „Matka Boża Kożańska” z cerkwi parafialnej pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Kożanach, zaś w roku 2007 konserwację ikony „Matka Boża z Dzieciątkiem” z cerkwi parafialnej pw. Zaśnięcia NMP w Kleszczelach.

Obydwie ikony stanowią przykład wypracowania kompromisu poprzez eksponowanie w cerkwi zarówno malarskiego wizerunku ikon, jak i oddzielnie sukienek, przykrywających przed konserwacją ich lica.

IKONA „MATKA BOŻA KOŻAŃSKA” Z CERKWI W KOŻANACH

Pochodzenie ikony, jej autor i dokładna data powstania (przyjmuje się, że ikona powstała w 1. poł. XVIII w.) są nieznane.

Ikona cieszy się wśród wiernych szczególnym kultem od wieku XVIII, o czym świadczą fakt, że wizytacja cerkwi w 1773 r. odnotowała obecność licznych wotów przy obrazie. Znane dziś dzieje wizerunku, o którego wcześniejszych losach niewiele wiadomo, są dość skomplikowane. Kiedy pojawił się w Kożanach i jak zasłynął cudami, dziś już nie wiadomo. Nieco więcej informacji pochodzi z późniejszych czasów. W 1835 r. parafia w Kożanach przestała





istnieć, zaś kilka dziesięcioleci później rozebrano miejscową cerkiew. Ikona została wówczas umieszczona w świątyni w Rybotach, lecz w latach osiemdziesiątych XIX w. wróciła do Kozań³.



1. Kożany. Ikona *Matka Boża Kozańska* z cerkwi parafialnej pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Lico – stan przed konserwacją. Wszystkie fotografie: Krzysztof Stawecki.

Kożany. Icon of Our Lady of Kożany from the Orthodox parish church of the Elevation of the Holy Cross. Face – state prior to conservation.
All photos: Krzysztof Stawecki.

2. Fragment lica – stan przed konserwacją.
Fragment of the face – state prior to conservation.

3. Fragment lica po zdjęciu sukienek – stan w trakcie konserwacji. **Fragment of the face after the removal of the covers – state in the course of conservation.**

4. Lico ikony po zdjęciu sukienek – stan w trakcie konserwacji.
Face after the removal of the covers – state in the course of conservation.

Ikona przed konserwacją posiadała metalowe sukienki złożone i srebrzone, które przykrywały większe partie lica. Widoczne były jedynie malowane twarze i dłonie Matki Bożej i Dzieciątka, Jego stopy oraz tło nad postaciami.

Warstwa gruntu i warstwa malarska była spękana i bardzo zabrudzona, w niektórych miejscach słabo trzymała się podobrazia. Tło nad sukienką i postaciami zostało przemalowane na kolor różowy, nie współgrający z całą kompozycją ikony.

Litery na licu ikony, znajdujące się w złożonych kolistych formach, pomalowane były na kolor niebieski. Odwrocie pokryte farbą olejną było zabrudzone z widocznymi spękaniami warstwy malarskiej.

Ikone namalowano techniką olejną na drewnianym podobraziu, w formie prostokąta wertykalnego o wymiarach 114x72 cm. Przedstawia ona postać Matki Bożej ujętej w $\frac{3}{4}$ wysokości, trzymającej na lewej ręce Jezusa.

Tło jasnoróżowe, na nim po lewej i prawej stronie na wysokości korony Matki Bożej napisy cyrylicą (MP ΘΒ) w kolorze niebieskim, na kolistych, złożonych tłach. Podobny napis po prawej stronie (patrząc od strony widza) obok głowy Chrystusa (ИИХХС).

Szaty, korony, nimby, berło przykryte srebrnymi i złożonymi sukienkami. Widoczne były namalowane twarz i dłonie Matki Bożej, twarz, dłonie i stopy Jezusa. W prawej ręce Maria trzyma berło, a lewą przytrzymuje Dzieciątka. Jezus trzyma w lewej ręce księgę, prawa skierowana w stronę Marii w geście błogosławieństwa. Twarze postaci ciemnobrązowe, ukazane na wprost, wzrok skierowany na widza.

Sukienki na postaciach złożone (nimby, korony, berło, hymation Dzieciątka, księga) i srebrzone z elementami złożonymi. Spokojnie układające się półkolistości fałdy maforionu Matki Bożej, kontrastują z bogatą plastyką hymationu Chrystusa.

Na odwrocie ikony brązowy krzyż, namalowany na żółtym tle, przechodzącym na rogach w tło brązowe. Wokół krzyża biegnie zakomponowany półkolistości brązowo-niebieski napis – werset z Ewangelii św. Łukasza (Łk 9,23): КТО ХОИЩЕТЪ ПО МТЪ ИДТИ, ДА ОТВЕРЖЕТСЯ СЕБЕ, И ВОЗМЕТЪ КРЕСТЪ СВОЙ, И ПОСЛѢДУЕТЪ МИ (Лук. Гл. 9. Ст. 23.).

Kompozycja malarska pokrywająca całą ikonę wraz z malowanymi szatami, berłem, koronami i nimbami została odsłonięta i wyeksponowana. Maforion Matki Bożej czerwony ze złożoną kajmą, ciemnozielony od spodu. Pod nim sukienka niebieska wykończona przy szyi i nadgarstkach złocistą taśmą. Chiton Dzieciątka biały, hymation żółtozłocisty, księga trzymana w lewej ręce ciemnoczerwona z białym brzegiem. Włosy Jezusa brązowe. Berło, korony żółto-czarne, tło wokół postaci złożone złotem w płatkach, napisy na tle czarno-brązowe.

Trudności związane z wyjęciem ikony z ozdobnej ramy, tworzącej z nią feretron, spowodowały konieczność przewiezienia jej wraz z ramą do pracowni. W trakcie oględzin, okazało się, że lico ikony jest dosunięte luźno do ramy, a odwrocie jest zespolone z ramą za pomocą szpachłówki gipsowej. Miejsce łączenia ikony i ramy na odwrocie było w wielu fragmentach pokruszone i popękane.

W celu wyjęcia ikony z ramy usunięto szpachłówkę z odwrocia, odsłaniając cztery gwoździe, za pomocą których była do niej przymocowana. Po przecięciu gwoździ obraz wyjęto i przystąpiono do bardzo ostrożnego zdejmowania metalowych sukienek, tak by nie uszkodzić warstwy malarskiej.

Po zdjęciu metalowych sukienek ukazało się malarskie opracowanie szat na ikonie, stanowiące jednorodną kompozycję malarską z twarzami, rękoma i stopami Dzieciątka i Matki Bożej. Spowodowało to konieczność powołania komisji konserwatorskiej z udziałem przedstawicieli Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku i księdza Jana Karpiuka, proboszcza parafii prawosławnej pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Kożanach. Podjęto decyzję o niezasłanianiu sukienkami malowidła, a metalowe sukienki postanowiono umieścić na drewnianym podłożu, przykrytym tkaniną z aksamitu.

Stwierdzono, że w trakcie poprzedniego odnawiania ikony, warstwę gruntu i warstwę malarską przyklejono do podłoża za pomocą gęstego kleju glutynowego. Nie kładziono przy tym znajdujących się na licu „łusek”, przez co powierzchnia ikony była bardzo popękana i nierówna. Aktualnie przeprowadzone zabiegi konserwatorskie nie dawały możliwości na doprowadzenie powierzchni lica ikony do stanu, w którym jej powierzchnia byłaby w miarę gładka. Osiągnięcie tego wymagałoby wykonania zabiegu transferu obrazu na nowe podłoże, co z punktu widzenia

5. Fragment lica z widocznym pęknięciem – stan w trakcie konserwacji.

Fragment of the face with a visible crack – state in the course of conservation.

6. Fragment lica po oczyszczeniu i założeniu kitów – stan w trakcie konserwacji.

Fragment of the face after cleaning and the addition of putties – state in the course of conservation.





konserwatorskiego byłoby rzeczą kontrowersyjną.

Po zdjęciu sukienki uwi-
doczniło się także duże pęknięcie
na obrazie, biegnące pośrodku
lica nie tylko na twarzy Matki
Bożej, ale też na koronie i części
szaty Marii.

Podklejono odstające od
podłoża fragmenty warstwy
gruntu i warstwy malarskiej kle-
jem glutenowym, a następnie
przeprowadzono próby oczysz-
czania lica. Zastosowano watę
nawiniętą na pęsetę, nasączoną
następującymi rozpuszczalnika-
mi organicznymi: benzyna lako-
wa, ksylen, toluen, 96% alkohol
etylowy, aceton, dwumetylofor-
mamid, octan etylu oraz mydło
konserwatorskie Contrad 2000.
Najlepsze rezultaty w oczysz-
czaniu uzyskano wykorzystując
tampony nasączone 96% alko-
holem etylowym oraz mydłem
konserwatorskim Contrad 2000.

Dalszym etapem prac
było usunięcie różowych prze-
malowań z tła ikony. Wykorzy-
stano w tym celu dwumetylo-
formamid i benzynę lakową.
Stwierdzono, iż pierwotnie tło
na licu ikony było złożone.

Z kolei po przyklejeniu
odspojonych fragmentów gruntu
na odwrocie ikony, przeprowa-
dzono próby jego oczyszczania.
Zastosowano ponownie watę
nawiniętą na pęsetę, nasączoną



7. Lico po oczyszczeniu i założeniu
kitów – stan w trakcie konserwacji.

Face after cleaning and the addition
of putties – state in the course
of conservation.

8. Fragment lica po konserwacji.
Fragment of the face after conservation.



9. Koźany. Ikona *Matka Boża Kozańska* z cerkwi parafialnej pw. Podwyższenia Krzyża Świętego.
Lico po konserwacji. Koźany. Icon of *Our Lady of Koźany* from the Orthodox parish church
of the Elevation of the Holy Cross. Face after conservation.



10. Sukienki po konserwacji umieszczone na aksamicie
przymocowanym do deski.
**Robes after conservation placed on velvet
attached to a board.**

warelowymi (Rowney) i suchymi pigmentami z dodatkiem werniksu. Retusze wykańczano w technice olejno-żywicznej. Litery znajdujące się w złożonych okręgach na tle ikony przemalowano na kolor czarno-brązowy, w celu dopasowania koloru liter do oryginalnej kolorystyki obrazu.

Tło lica ikony i nimby wokół głowy Matki Bożej i Chrystusa pozłociono złotem płatkowym (23 $\frac{3}{4}$ karata), kładzionym na mikstion.

Warstwę malarską na licu i odwrociu obrazu zabezpieczono werniksem końcowym firmy Talens. Ikonę umieszczono ponownie w ozdobnej ramie, przymocowując ją za pomocą czterech wkrętów. Szczelinę pomiędzy odwrociem ikony a odwrociem ramy zakryto białą, płaską listwą.

Metalowe sukienki przymocowano na gwoździe do wodoodpornej sklejk, na którą nałożono ciemnoczerwony aksamit. Wymiary sklejki były zgodne z wymiarami obrazu, zaś rozmieszczenie sukienek identyczne jak na licu ikony.

Wyeksponowane w ten sposób sukienki prezentowały się bardzo dobrze, a przede wszystkim rozwiązanie to pozwoliło na ukazanie w całości kompozycji malarskiej ikony.

stosowanymi poprzednio rozpuszczalnikami organicznymi: benzyna lakowa, ksylen, toluen, 96% alkohol etylowy, aceton, dwumetyloformamid, octan etylu oraz mydło konserwatorskie Contrad 2000.

Jednak najlepsze rezultaty uzyskano wykorzystując tampony nasączone mydłem konserwatorskim Contrad 2000. Oczyszczono odwrocie, którego tonacja kolorystyczna stała się bardziej chłodna.

Przystąpiono następnie do założenia kitów w miejscach ubytków gruntu, zarówno na licu, jak i na odwrociu obrazu. Kit emulsyjny (tzw. wiedeński) o składzie: 1 cz. 3% metylcelulozy, 1 cz. 15% roztworu wodnego PAW, 2 cz. kredy bolońskiej, 5 kropel 30% mastyksu w oleju terpentynowym, niewielka ilość terpentyny weneckiej, rozgrzewano w łaźni wodnej i nakładano na gorąco pędzlem i skalpelem. Po wyschnięciu kitów opracowano je na mokro za pomocą korka i skalpela.

Po pokryciu lica i odwrocia werniksem retuszerskim firmy Talens, przystąpiono do wykonania retuszy naśladowczych farbami ak-

IKONA „MATKA BOŻA Z DZIECIĄTKIEM” Z CERKWI W KLESZCZELACH

Brak materiałów źródłowych i bibliograficznych nie pozwala na dokładne prześledzenie historii ikony. Czas powstania ani jej autor nie są znane. Pierwotne wymiary ikony były inne, być może również jej pierwotny kształt różnił się od obecnego, na co wskazuje nierówno wycięte płótno w górnej partii obrazu.



11. Kleszczele. Ikona *Matka Boża z Dzieciątkiem* z cerkwi parafialnej pw. Zaśnięcia NMP. Lico – stan przed konserwacją. Kleszczele. Icon of *Madonna and Child* from the Orthodox parish church of the Dormition of the Holy Virgin Mary. Face – state prior to conservation.



12. Ikona Matka Boża z Dzieciątkiem. Fragment lica – stan przed konserwacją.
Icon of Madonna and Child. Fragment of the face – state prior to conservation.

13. Odwrocie – stan przed konserwacją.
Reverse – state prior to conservation.

14. Odwrocie po zdjęciu z deski – stan w trakcie konserwacji.
Reverse after removal from the board – state in the course of conservation.





15. Lico w trakcie zdejmowania sukienek – stan w trakcie konserwacji. **Face during the removal of the covers – state in the course of conservation.**

16. Lico po zdjęciu sukienek – stan w trakcie konserwacji. **Face after the removal of the covers – state in the course of conservation.**

Nie wiadomo też, kiedy na ikonę położono metalowy okład, być może w 2. poł. XVIII w., na co wskazuje dekoracja ornamentowa.

Ikonę datuje się na ok. poł. XVIII w.⁴ Przed konserwacją ikona umieszczona była w drewnianej ramie i znajdowała się w części ołtarzowej cerkwi parafialnej pw. Zaśnięcia NMP w Kleszczelach.

Lico ikony w większej części przykrywała sukienka, w wycięciach której widoczne były twarze i dłonie Matki Bożej i Jezusa oraz Jego stopy. Odstające od lica fragmenty sukienek wokół warstwy malarzkiej pozwalały przypuszczać, że ikona malowana jest w całości, a nie jedynie w widocznych partiach.





17. Ikona *Matka Boża z Dzieciątkiem* z cerkwi parafialnej pw. Zaśnięcia NMP. Lico po konserwacji.
Icon of Madonna and Child from the parish Orthodox church of the Dormition of the Holy Virgin Mary. Face after conservation.



18. Fragment lica po konserwacji.
Fragment of face after conservation.

Wnioskując ze stanu jej zachowania można stwierdzić, iż wcześniej była przechowywana w złych warunkach. Narażona została na działanie wilgoci, przez co płótno było pofałdowane. Nie naciągnięto jej na krosno, a jedynie nabito nierówno na drewniane podobrazie. Zamocowanie na nim metalowych sukienek spowodowało podziurawienie płótna.

Sukienki bardzo zniszczone, w wielu miejscach poprzecierane, ich uszkodzenia powstały na skutek czynników mechanicznych. Brakowało 8 gwiazdek wokół głowy Matki Bożej i jednej wokół głowy Chrystusa.

Po zdjęciu srebrnych sukienek stwierdzono, iż warstwa malarska występuje na całej powierzchni obrazu. Lico było bardzo zabrudzone i zakopcone wskutek palenia świec i kadzidła w cerkwi.

Warstwa malarska spękana i bardzo zabrudzona, widoczne były zacieki. Występowały też drobne ubytki gruntu. Płótno było w bardzo złym stanie, w wielu miejscach podziurawione, nieregularnie wycięte z większej całości.

Ikona w kształcie owalu wertykalnego o wymiarach 139x96 cm przedstawia postać Matki Bożej trzymającej na lewej ręce Chrystusa. Lico ikony (tło, promienie z gwiazdami, korony, jabłko królewskie, trzymane przez Jezusa) przykryte były srebrnymi i pozłożonymi sukienkami. Widoczna była twarz i dłonie Matki Bożej oraz twarz, dłonie i stopy Jezusa. Prawą rękę Maria trzyma na piersiach, lewą przytrzy-



19. Sukienki po konserwacji umieszczone na aksamicie
przymocowanym do deski.
Covers after conservation placed on velvet attached to a board.

muje Chrystusa. Jezus trzyma w lewej ręce jabłko królewskie, prawa skierowana w stronę Marii w geście błogosławieństwa. Twarze postaci koloru cielistego, ukazane na wprost, wzrok skierowany na widza.

Po zdjęciu metalowych sukienek, została odsłonięta cała olejna warstwa malarska wraz z malowanymi szatami. Postacie namalowano na tle szarobiałych chmur, a wokół głów nimby: żółto-czerwone Marii i żółto-czerwono-niebieskie Chrystusa. W górnej partii tła zielona tkanina w formie upiętej kotary, zwieńczonej w górnej, środkowej części ornamentem lambrekinowym z brązowymi frędzlami, zwisającymi nad głową Matki Bożej. Szata Matki Bożej zielona ze złotymi lamówkami, suknia czerwona. Chiton Chrystusa żółto-czerwony, hymation złocisto-ugrowy, jabłko królewskie trzymane w lewej ręce

niebieskie, krzyż czerwony. Włosy Jezusa brązowe, stopy w niebieskich sandałach.

Ikony wyjęto z ozdobnej ramy i przewieziono do pracowni konserwatorskiej. Pierwszym etapem konserwacji było zdjęcie metalowych sukienek. Zdejmowano je bardzo ostrożnie, tak by nie uszkodzić warstwy malarskiej. Pod sukienkami, tak jak przypuszczano, odkryto malarskie opracowanie szat na obrazie.

Odkrycie w trakcie prac konserwatorskich pod sukienkami malarskiego opracowania ikony spowodowało, iż w trakcie komisji konserwatorskiej z udziałem przedstawicieli Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Białymstoku oraz prof. Stanisława Stawickiego, za zgodą ks. Mikołaja Kielbaszewskiego, proboszcza parafii prawosławnej pw. Zaśnięcia NMP w Kleszczelach, podjęto decyzję o niezasłanianiu sukienkami odsłoniętego malowidła. Metalowe sukienki postanowiono umieścić na drewnianym podłożu przykrytym tkaniną z aksamitu.

Stwierdzono, że w wyniku przybicia sukienek płótno, na którym namalowano ikonę, jest bardzo zniszczone. Posiada wiele otworów po gwoździach, liczne ubytki, a w niektórych miejscach jest przedarte.

Lico zabezpieczono bibułą japońską i przystąpiono do mechanicznego oczyszczania odwrocia, za pomocą skalpeli, usuwając jednocześnie zgrubienia na płótnie.

Przygotowano obraz do zabiegu dublowania. Nowe lniane płótno dublażowe i odwrocie obrazu pokryto masą dublażową Beva-371 (Lasceux). Po odparowaniu rozpuszczalnika zgrzewano nowe płótno z obrazem, po czym oziębiano płytami marmurowymi. Po zdublowaniu malowidła zdjęto zabezpieczenie lica.

Przystąpiono do przeprowadzenia prób oczyszczania lica. Zastosowano odczynniki posługując się pęsetą i watą. Wykorzystano następujące rozpuszczalniki: benzyna lakowa, ksylen, toluen, 96% alkohol etylowy, aceton, dwumetyloformamid, octan etylu oraz mydło konserwatorskie Contrad 2000. Najlepsze rezultaty uzyskano wykorzystując tampony nasączone 96% alkoholem etylowym i mydłem konserwatorskim Contrad 2000.

Ikony naciągnięto na nowe krosno, zaimpregnowane 15% roztworem Paraloidu B-72 w toluenie.

Następnie przystąpiono do założenia kitów w miejscach ubytków gruntu.

Kit emulsyjny (tzw. wiedeński) o składzie: 1 cz. 3% metylocelulozy, 1 cz. 15% roztwór wodny PAW, 2 cz. kredy bolońskiej, 5 kropel 30% mastyksu w olejku terpentynowym, niewielka ilość terpentyny weneckiej, rozgrzewano w łaźni wodnej i nakładano na gorąco pędzlem i skalpelem. Po wyschnięciu kitów wyszlifowano je na mokro za pomocą korka i skalpela.

Lico pokryto werniksem retuszerskim firmy Talens i przystąpiono do wykonania retuszy naśladowczych farbami akwarelowymi (Rowney) i suchymi pigmentami z dodatkiem werniksu. Retusze wykańczano w technice olejno-żywicznej. Warstwę malarską na licu obrazu zabezpieczono werniksem końcowym firmy Talens.

Równoległe z konserwacją ikony prowadzono prace konserwatorskie metalowych sukienek. Oczyszczono je mechanicznie papierem ściernym (1000) oraz chemicznie 96% alkoholem etylowym. Nałożono mikstion i pokryto koszulki srebrem w płatkach. Srebro zabezpieczono lakierem szelakowym (25% szelak rubinowy w alkoholu).

Metalowe sukienki przymocowano za pomocą gwoździ do wodoodpornej sklejki, pokrytej ciemnoczerwonym aksamitem. Kształt i wymiary sklejki były zgodne z kształtem i wymiarami obrazu, zaś rozmieszczenie sukienek takie, jak na jego licu.

Opisane wyżej postępowanie konserwatorskie, mające na celu ukazanie pierwotnego wyglądu ikon, z przeniesieniem metalowych sukienek na podobrazie z aksamitem, parafianie przyjęli początkowo z pewną rezerwą. Wynikało to w dużej mierze z faktu, iż zarówno w Kożanach, jak i w Kleszczelach wierni byli przyzwyczajeni do znanego im wizerunku ikon przykrytych metalowymi sukienkami.

Jednakże w momencie ujrzenia pierwotnego wyglądu ikon, które same w sobie, bez sukienek, stały się niezwykle pięknymi obrazami, opory te zniknęły. Miał na to również wpływ fakt, iż metalowe sukienki wróciły po konserwacji do swoich świątyń i zostały wyeksponowane na podobrazu z aksamitem, a więc w formie, która pozwalała na ekspozycję zarówno ikony, jak i sukienek.

I w Kożanach, i w Kleszczelach ikony „Matki Bożej z Dzieciątkiem” zostały pokazane po konserwacji w swym pierwotnym wyglądzie i wróciły na dawne miejsce, zaś metalowe sukienki umieszczono w ich sąsiedztwie, wzbogacając wystrój cerkwi.

PRZYPISY

- ¹ Autor niniejszego artykułu opisał podobny problem w artykule *Konserwacja obrazu „Matka Boska z Dzieciątkiem” z kościoła parafialnego w Narwi*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, 5 [1999], str. 77-83.
- ² Okład – metalowa okładzina ikony, bogato dekorowana, przykrywająca pojedyncze części lub całą powierzchnię malowidła oprócz tego co osobiste (obejmujące głowę, twarz, ręce, stopy, odsłonięte części ciała); cyt. za: E. Smykowska, *Ikona. Mały Słownik*, Warszawa 2002, s. 57-59. Podobną definicję przytacza autorka w przypadku ryzy, określając ją jako: metalową bogato dekorowaną okładzinę (sukienkę), osłaniającą całą powierzchnię ikony z wyjątkiem twarzy, dłoni, stóp. Tamże, s. 68.
- ³ Historię ikony opracowano na podstawie: J. Tomalska, *Ikony*, Białystok 2005, str. 40.
- ⁴ Na podstawie karty ewidencyjnej opracowanej przez mgr. D. Stankiewicza w 1995 r. w zbiorach WUOZ w Białymstoku.

CONSERVATION OF PAINTINGS WITH METAL COVERS UPON THE EXAMPLE
OF ICONS FROM KOŻANY AND KLESZCZELE

The author describes the conservation of icons covered with metal covers (robes) and the problems associated with their exposition after conservation. These issues emerged in the course of the conservation of the icons of Our Lady of Kożany from the Orthodox parish church of the Elevation of the Holy Cross in Kożany and the Madonna and Child from the Orthodox parish church of the Dormition of the Holy Virgin Mary in Kleszczele. After the removal of the metal covers the conservators discovered the original composition of the icons, up to then concealed, with a complete painterly rendition of the covers.

Due to the historical and artistic value of the uncovered paintings it was decided to no longer hide with them beneath metal covers, which were placed on a wooden base covered with velvet.

In both localities the icons were restored to their original places, and the metal covers were displayed near them, thus enhancing the outfitting of the churches.

JÓZEFA DROZDOWSKA
Augustów

Wizerunki św. Jana Nepomucena z terenu powiatów suwalskiego i sejneńskiego

Święty Jan Nepomucen, patron i pomocnik w wielu sprawach, szczególnie dotyczących ludzi mieszkających nad wodą, jak również patron życia rodzinnego, szczerej spowiedzi, broniący przed zniesławieniem, pomówieniem i obmową, czczony był (i jest) na terenie powiatów suwalskiego i sejneńskiego¹.

Wizerunki św. Jana Nepomucena pojawiły się w Polsce na przełomie XVII i XVIII wieku, najprawdopodobniej w tym samym czasie dotarły na ziemię suwalską i sejneńską². Ziemie obecnych powiatów od 1422 do 1795 roku wchodziły w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego i należały do województwa trockiego³. Patronem Trok był św. Jan Nepomucen. Już w XVII wieku wystawiono mu na terenie ówczesnego placu targowego w Trokach kapliczkę⁴. Z Trok kult św. Jana Nepomucena najprawdopodobniej rozprzestrzenił się na teren całego ówczesnego województwa. Czcił go również dominikanie, za sprawą których obrazy świętego znalazły się na terenie Sejna⁵.

Na Suwalszczyźnie⁶, ziemi szczerze obdarowanej przez naturę wodami jezior i rzek, wizerunki świętego, opiekującego się ludźmi mieszkającymi nad wodą, są całkowicie uzasadnione. Penetrując ów teren oraz zapoznając się z dokumentacją ewidencyjną zabytków, zarejestrowałam siedem wizerunków, z których sześć to przedstawienia dawne, a jedno współczesne. Zapewne w przeszłych czasach było ich więcej, świadczy o tym chociażby wiadomość o nieistniejących już obrazach św. Jana Nepomucena w kościele przeroślańskim⁷. Jest jeszcze jeden wizerunek nierozpoznany, przypominający swym wyglądem św. Jana Nepomucena, przez niektórych uważany za tegoż świętego.

Spośród wspomnianych wcześniej zarejestrowanych przeze mnie wizerunków św. Jana Nepomucena trzy to figury, dwie w Przerośli i jedna w Raczkach (powiat suwalski), dwa obrazy znajdujące się w Sejnach i dwie kapliczki z ludowymi świątkami, we wsi Podlaski i nad rzeką Czarną Hańczą we Frąckach (powiat sejneński). W bazylice sejneńskiej znajduje się niezidentyfikowana figura; być może przedstawia ona św. Jana Nepomucena. Dotychczas nie opracowano materiałów na temat wizerunków tegoż świętego na terenie Suwalszczyzny. Wzmiankowane były one jedynie przy okazji opisów kościołów, jak figura z kościoła w Raczkach i obraz ze zwieńczenia ołtarza w bazylice sejneńskiej. Krótka wzmianka z fotografiami znajduje się na stronie internetowej „Nepomuki na Podlasiu”⁸. Trzy z siedmiu wizerunków posiadają dokumentację w formie ewidencji. Dwa z nich wpisane są do Rejestru zabytków ruchomych⁹.

Przerośl

Na terenie przeroślańskiej parafii znajdują się obecnie dwie figury św. Jana Nepomucena. Jedna z nich umieszczona jest w ołtarzu św. Antoniego, druga przechowywana jest w dzwonnicy.

Kult św. Jana Nepomucena w Przerośli sięga XVII wieku. Potwierdzają to spisy inwentarzowe sporządzane podczas wizytacji pasterskich. Dwa obrazy św. Jana Nepomucena wymienia spis z 1668 roku, były one notowane także w roku 1791. Osiemnastowieczny inwentarz bardziej szczegółowo je określa, podając, że *obrazek ze św. Janem Nepomucenem mieścił się w ołtarzu po stronie Ewangelii* (zapewne zwieńczył go), zaś *obraz św. Jana Nepomucena znajdował się w ołtarzu po stronie Lekcji* (najwidoczniej w jego głównym przeźroczu). Obrazy te nie zachowały się do naszych czasów¹⁰.

Parafia Przerośl, powstała przed 1562 rokiem we wsi Przerośla, w 1570 roku została przeniesiona do miasta Przerośli i bogato uposażona przywilejem króla Zygmunta Augusta z dnia 21 marca 1571 roku¹¹. Zachowany dziś kościół (trójnawowy, neoromański) jest trzecią z kolei świątynią pobudowaną w tym miejscu¹². Ma on trzy ołtarze: główny i dwa boczne przy prezbiterium po północnej i południowej stronie.

Figura św. Jana Nepomucena znajduje się w ołtarzu bocznym św. Antoniego, usytuowanym po lewej stronie. Jest to ołtarz przyścienny, architektoniczny, jednokondygnacyjny. W polu centralnym jego nastawy umieszczona jest XIX-wieczna figura św. Antoniego. We wnękach bocznych między kolumnami ustawione są figury św. Teresy od Dzieciątka Jezus (po stronie lewej) i św. Jana Nepomucena (po stronie prawej)¹³.

Figura św. Jana Nepomucena, pełnoplastyczna, gipsowa, polichromowana, o wysokości 60 cm ustawiona jest na niskim cokole. Postać świętego ujęta jest frontalnie z głową okoloną zarostem i nakrytą czarnym biretem, pochyloną na prawą stronę, ze wzrokiem spuszczonego ku dołowi. Św. Jan Nepomucen w obu dłoniach trzyma brązowy krzyż. Ubrany jest w czarną sutannę, zapinaną na guziki do samego dołu, białą, suto drapowaną komżę i popielatobrązowy futrzany płaszcz w formie peleryny z kołnierzykiem pod szyją zawiązanym na kokardę. Na nogach czarne buty. Na cokole, na którym jest ustawiona figura, widnieje wyryty napis: *Św. JAN*. Pochodzi ona najprawdopodobniej z okresu międzywojennego. W latach 80. ubiegłego wieku, za czasów probostwa ks. Kazimierza Żelaźnickiego została odnowiona¹⁴.

Druga figura św. Jana Nepomucena, drewniana, polichromowana, przechowywana jest aktualnie w zabytkowej dzwonnicy, pochodzącej z 1790 roku¹⁵. Parafianie pamiętają, jak figura świętego *pomalowana na białe* stała w kruchcie drewnianego kościoła¹⁶. Urzędujący proboszcz nie jest pewny, czy jest to figura wyobrażająca tegoż świętego¹⁷. Za św. Janem Nepomucenem przemawia dokument z 2007 roku Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Białymstoku, w którym wymienia się figurę św. Jana Nepomucena¹⁸. W Delegaturze suwalskiej Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków znajduje się karta niezidentyfikowanego świętego, opracowana w 1963 roku przez historyka sztuki Wacława Kochanowskiego. Autor karty powstanie jej datuje na przełom XVIII/XIX wieku. Określa jej styl jako

klasycyzujący. Stwierdza, że rzeźba ma uszkodzone ręce, szaty i spekaną polichromię. Stan jej jest bardzo zły. Ma szerokie i głębokie uszkodzenia partii głowy, powierzchnia jej ugina się przy dotyku. Zaleca konieczną natychmiastową konserwację rzeźby. Z informacji na karcie wynika, że oględziny rzeźby odbyły się w 2000 i 2006 roku¹⁹.

O tym, że może to być rzeźba św. Jana Nepomucena, przemawia jej ikonografia. Święty przedstawiony jest w tradycyjnie przypisanym do niego stroju. Ubrany jest w sutannę zapinaną na guziki, nałożoną na nią komżę z wąskimi rękawami, zdobioną przy mankietach i dole koronką, oraz płaszcz z ozdobnie zawiązanym pod szyją kołnierzykiem. Spod płaszcza na lewym boku zwisa stuła. Święty ma lekko pochyloną na bok głowę, nakrytą biretem. Twarz okolona jest zarostem i długimi falistymi włosami. Oczy wzniesione ku górze. Lewa ręka opuszczona wzdłuż tułowia, prawa zaś zgięta w łokciu, dotykająca dłonią piersi. Przedstawiony święty

1. Przerośl. Ołtarz św. Antoniego w kościele pw. Narodzenia NMP. Fot. 2009. Wszystkie zdjęcia wykonana J. Drozdowska. **Przerośl. Altar of St. Anthony in the church of the Nativity of the Holy Virgin Mary, 2009. All photos: J. Drozdowska.**



2. Przerośl. Figura św. Jana Nepomucena we wnętrzu ołtarza św. Antoniego w kościele pw. Narodzenia NMP. Fot. 2009. **Przerośl. Figure of St. John Nepomuk in a niche of the altar of St. Anthony in the church of the Nativity of the Holy Virgin Mary, 2009.**



nie posiada żadnego atrybutu; możliwe, że krzyż, palma czy inny atrybut uległy zniszczeniu. Opis rzeźby został wykonany na podstawie fotografii z karty ewidencyjnej z 1963 roku²⁰.

Od czasu oględzin stan zachowania rzeźby pogorszył się. Pogłębiły się zniszczenia głowy i szat. Na drewnie widoczne są resztki polichromii, z warstwami malarskimi: białą, granatową, brązową i żółtą. Proweniencja rzeźby wciąż jest nieznana. XVIII-wieczne i wcześniejsze spisy inwentarzowe dóbr kościelnych rzeźb św. Jana Nepomucena nie wymieniają²¹.



3. Przerośl. Stara rzeźba św. Jana Nepomucena przechowywana w zabytkowej dzwonnicy.
Fot. 2009. Przerośl. Old statue of St. John Nepomuk kept in a historical bell tower, 2009.



4. Przerośl. Zabytkowa dzwonnica z 1790 roku.
Fot. 2009.

Przerośl. Historical bell tower from 1790, 2009.

Raczki

W kościele parafialnym pw. Trójcy Przenajświętszej w Raczkach znajduje się ludowa figura św. Jana Nepomucena.

Parafia Dowspuda (dzisiejsze Raczki) powstała z woli Maryny Grzegorzowej Massalskiej, córki Stanisława Raczkowicza 26 VI 1599 roku. Ona też ufundowała pierwszy kościół pw. Św. Trójcy, Wniebowzięcia NMP i św. Michała²². Obecny kościół to świątynia klasycystyczna, murowana, trójnawowa, przebudowana według projektu Henryka Marconiego²³.

Rzeźba św. Jana Nepomucena ustawiona jest w tymże kościele na posadzce, na drewnianym cokole przy kolumnie lewej nawy bocznej. Wykonana z drewna, polichromowana, pełnoplastyczna, o wysokości 140 cm. Przedstawia świętego w lekkim kontrapoście, głowa świętego, z dość długimi pofalowanymi jasnobrązowymi włosami i zarostem, lekko przechylona w lewą stronę. Twarz o wyrazie uduchowionym, z oczyma wzniesionymi ku górze.

W rękach lekko wysuniętych do przodu trzyma: w lewej brązowy krzyż, zaś w prawej zielony liść palmowy. Ubrany jest w czarną sutannę, białą komżę zdobioną u dołu i przy zakończeniu rękawów koronką i krótką czarną pelerynę, zawiązaną na kokardę niebieską wstążką, na niej założony łańcuch z krzyżykiem. Na szyi wysoka niebieska koloratka. Fał-



5. Raczek. Figura św. Jana Nepomucena z 1842 roku w kościele pw. Trójcy Przenajświętszej. Fot. 2007.
Raczek. Figure of St. John Nepomuk from 1842 in the church of the Holy Trinity, 2007.



dy stroju układają się naturalnie, jedynie dołem są załamane. Spod sutanny widoczne są czarne buty. Na głowie czarny biret.

Według informacji zamieszczonej na karcie ewidencyjnej rzeźba jest wielokrotnie przemalowana²⁴.

6. Raczek. Data na podstawie rzeźby
św. Jana Nepomucena. Fot. 2009.

Raczek. Date on the base of a sculpture
of St. John Nepomuk. Photo: 2009.

Sejny

W Sejnach znajdują się dwa obrazy z wizerunkami św. Jana Nepomucena. Jeden z nich usytuowany jest w zwieńczeniu ołtarza św. Antoniego Padewskiego w Bazylice pw. Nawiedzenia NMP²⁵. Jest to XVII-wieczny kościół poddominikański²⁶, konsekrowany w 1632 roku przez sufragana wileńskiego bpa Jerzego Tyszkiewicza²⁷, od 1973 roku tytułowany bazyliką mniejszą²⁸.

Nawy kościoła wyznaczają potężne filary (po pięć w rzędzie), do których przylegają ołtarze²⁹. Boczny ołtarz św. Antoniego jest obiektem murowanym, polichromowanym i złożonym, pochodzącym z poł. XVIII wieku. Jest ołtarzem architektonicznym, jednokondygnacyjnym ze zwieńczeniem. Ma kształt trapezu flankowanego stylizowanymi wolutami, na których siedzą putta. W polu głównym znajduje się obraz św. Antoniego Padewskiego z 2. poł. XVIII wieku w złożonej rokokowej ramie. Nad nim profilowane trapezowe zwieńczenie, flankowane skośnymi wolutami. W jego przeźroczu umieszczony jest w złożonej ramie obraz św. Jana Nepomucena³⁰.



7. Sejny. Rokokowy ołtarz św. Antoniego Padewskiego w Bazylice pw. Nawiedzenia NMP. Fot. 2009. Sejny. Rococo altar of St. Anthony of Padua in the Basilica of the Holy Virgin Mary, 2009.



8. Sejny. Barokowy obraz św. Jana Nepomucena w zwieńczeniu ołtarza św. Antoniego Padewskiego w Bazylice pw. Nawiedzenia NMP. Fot. 2009. *Sejny. Baroque painting of St. John Nepomuk in the crowning of the altar of St. Anthony of Padua in the Basilica of the Visitation of the Holy Virgin Mary, 2009.*

Barokowy obraz z wizerunkiem św. Jana Nepomucena, pochodzący z 2. poł. XVIII wieku, o wymiarach 80x80 cm, namalowany jest na płótnie techniką olejną. Święty przedstawiony w półpostaci. Pochylony do przodu z oczyma spuszczoneymi do dołu i wpatrującymi się w krucyfiks, który trzyma w rękach. Trzyma w nich również wraz z krzyżem zieloną gałązkę palmową. Przed nim na pulpicie leży otwarta księga, o którą oparta jest zalakowana biała koperta. Święty Jan Nepomucen ubrany jest w strój liturgiczny, białą komżę, na którą nałożony jest futrzany płaszcz w formie peleryny, zielony, podbity czerwoną tkaniną. Pod szyją widnieje granatowa wysoka koloratka. Na piersi dystyngtorium zawieszone na łańcuchu. Twarz świętego okala zarost i długie pofalowane włosy nakryte czarnym biretem. Głowę otacza nimb z pięciu gwiazd. Tło na obrazie ciemne³¹. Obraz oprawiony jest w złożoną rokokową trójkątną ramę³². Autor obrazu jest nieznan.

Figura świętego z bocznego rokokowego ołtarza św. Józefa, umieszczona w tym kościele z boku na tle prawego pilastra, według niektórych autorów jest wizerunkiem św. Jana Nepomucena. Inni podają, że po obu stronach ołtarza stoją figury dominikanów³³.

Przedstawiona postać wykonana w białym stiuku z połączanymi obrzeżami szat stoi w lekkim kontrapoście, w nieco rozwianym stroju kapłańskim podobnym do tego, jaki nosił św. Jan Nepomucen (sutanna zapinana na guziki, komża zdobiona u dołu koronką i futrzana peleryna na podbiciu). Głowę okala zarost i falowane



9. Sejny. Figura świętego, uważanego przez niektórych za św. Jana Nepomucena, w rokokowym ołtarzu św. Józefa w Bazylice pw. Nawiedzenia NMP. Fot. 2009.

Sejny. Figure of a saint, considered by some to be John Nepomuk, on the Rococo altar of St. Joseph in the Basilica of the Visitation of the Holy Virgin Mary, 2009.

rek, a na nim łańcuch z czteroramienną gwiazdą (dystyngtorium) z błękitną leżką w środku. Głowę nakrytą czarnym biretem otacza okrągły nimb z sześciu gwiazd. Tło obrazu jest ciemne⁴⁰.

Obraz o wymiarach 70x56 cm namalowany został techniką olejną na płótnie. Otacza go drewniana brązowa rama. Obraz nie jest sygnowany. Nieznany jest jego autor i czas powstania. Jest podniszczony i wymaga konserwacji. Nie został dotąd zewidencjonowany i zarejestrowany.

włosy. Oczy ma wzniesione ku górze, ręce uniesione. W lewej dłoni trzyma krzyż³⁴.

W Sejnach jest jeszcze jeden obraz z wizerunkiem świętego Jana Nepomucena, który obecnie znajduje się na sejneńskiej plebani³⁵. Został przeniesiony z kruchty kościoła filialnego pw. Matki Boskiej Częstochowskiej, XIX-wiecznego neogotyckiego kościoła poewangelickiego³⁶.

Według przekazu ks. Władysława Napiórkowskiego³⁷, interesującego się historią regionalną, obraz św. Jana Nepomucena znajdował się na terenie sejneńskiego poddominikańskiego klasztoru³⁸, zaś w okresie międzywojennym w utworzonym w budynku poklasztorным gimnazjum męskim³⁹.

Święty Jan Nepomucen przedstawiony na obrazie podobny jest do wizerunku świętego z bazyliki. Również na nim święty przedstawiony jest w półpostaci. Głowę, okoloną zarostem i długimi pofalowanymi rudymi włosami, ma opuszczoną ku dołowi, a oczy skierowane na trzymany w obu rękach krucyfiks. Przy krucyfiksie nie ma palmovej gałązki. Święty ubrany jest w białą komżę z wąskimi rękawami ozdobionymi koronką, na szyi granatowa koloratka. Na komży nałożony płaszcz w formie peleryny z sobolowych skór,



10. Sejny. Poddominikański obraz św. Jana Nepomucena przeniesiony na plebanię parafii Nawiedzenia NMP. Fot. 2010. **Sejny. Post-Dominican painting of St. John Nepomuk transferred to the rectory of the parish of the Visitation of the Holy Virgin Mary, 2010.**

Podlaski

We wsi Podlaski w parafii Berżniki⁴¹, powiat Sejny, nieopodal granicy z Litwą na olchowym drzewie przy „kazańskiej” drodze wiodącej na Litwę i strudze, przez miejscowych nazywanej rowem, wypływającej z jeziora Baładź wisi drewniana kapliczka ze św. Janem Nepomucenem.

Od jak dawna kult świętego Jana Nepomucena znany jest we wsi, tego mieszkańcy nie wiedzą. Pamiętają jedynie, że kiedyś kapliczka stała na dębowym słupie. Wykonali ją tutejsi, obecnie już nieżyjący, mieszkańcy: Kazimierz Gaber lub Margiewicz. Zniszczoną⁴² odtworzyli Jan i Wiesław Gaber i taka pozostaje do dzisiaj.



11. Podlaski. Nadrzewna kapliczka św. Jana Nepomucena. Fot. 2010. **Podlaski. Shrine of St. John Nepomuk on a tree, 2010.**



12. Podlaski. Drzewo z kapliczką św. Jana Nepomucena. Fot. 2010.
Podlaski. Tree with a shrine of St. John Nepomuk, 2010.



13. Podlaski. Nadrzewna kapliczka św. Jana Nepomucena. Fot. 2010.
Podlaski. Shrine of St. John Nepomuk on a tree, 2010.

Drewniana ludowa figura świętego przywieziona została ponad 25 lat temu z suwalskiego targu przez byłego mieszkańca wsi, Józefa Waboła. Autor jej jest nieznany⁴³. Przedstawia stojącego św. Jana Nepomucena w stroju kapłana. Wyraźnie zaznaczona jest mała peleryna z kołnierzem pod brodą w formie stójki. Na głowie biret, włosy sięgające do szyi, podwiniete ku górze. W rękach zgiętych w łokciach i złożonych na piersi; święty trzymał zapewne krzyż. Starsi rozmówcy przypominają sobie, że trzymał w nich chyba krzyż. Figura jest koloru naturalnego drewna. Stoi w małej nadrzewnej kapliczce, pomalowanej na kolory brązowy i granatowy, otwartej z trzech stron, ozdobionej z przodu dwiema białymi kolumnkami, od dołu otwory wykończone łagodnymi łukami odwróconymi.

Frącki

Współczesna kapliczka z figurą św. Jana Nepomucena we Frąckach⁴⁴ usytuowana jest nieopodal brzegu rzeki Czarnej Hańczy. Ufundowana została w 2006 roku przez Zofię i Marka Piłsiewiczów w podziękowaniu za szczęśliwy powrót z wyprawy na Syberię. Poświęcona na Święto Piotra i Pawła w 2007 roku.

Kapliczkę (słup i skrzynię) wykonał Tadeusz Motuk z Głębokiego Brodu, dziś 80-letni pracownik lasów, z zamiłowania cieśla. Figurę św. Jana Nepomucena wyrzeźbił młody rolnik i rzeźbiarz ludowy, Mirosław Andruczyk z Gib. Krzyż wieńczący kapliczkę wykuł z żelaza ludowy artysta kowal, Henryk Borowski ze Smolanego Dębu koło Krasnopola⁴⁵. Drewniana szkieletowa kapliczka o wysokości 125 cm pomalowana na brązowo stoi na czworobocznym słupie umocowanym w kopczyku z kamieni polnych. Otwarta jest na trzy strony, z czwartej zaś zamknięta deską, pomalowaną od środka na kolor niebieski. Daszek namiotowy, trójpłatowy, pokryty blachą, od frontu ozdobiony ząbkowaną listwą, wsparty na prostych słupkach tworzących z trzech stron nadwieszzone łuki. Zwieńcza go kuty żelazny krzyż ze zdwojonymi ramionami, między którymi znajdują się potrójne faliste promienie, wychodzące z koła. Pod nim widoczny jest odwrócony sierp księżyca.

Figura świętego wykonana jest z drewna i polichromowana. Św. Jan Nepomucen ubrany w strój kapłański, czarną lekko marszczoną sutannę z białą koloratką pod szyją oraz białą, wykończoną u dołu mereżką, komżę i futrzany płaszcz w formie peleryny beżowego koloru. Na głowie okolonej czarnym zarostem i włosami, dotykającymi szyi, czarny biret. Ręce zgięte w łokciach i przywarte do ciała. W prawej dłoni trzyma drewniany krzyż z metalową figurką Jezusa. Figura świętego stoi na okrągłym cokoliu.

Święty Jan Nepomucen nie ma wielu miejsc kultu na terenach powiatów suwalskiego i sejneńskiego, jednakże można przyznać, że jest on tam wciąż pamiętany⁴⁶. Jest bowiem opiekunem ludzi żyjących w pobliżu wody, broniący przed niesławą i czuwający nad ich duchowym rozwojem. W obecnych trudnych czasach, naznaczonych negatywnymi zjawiskami przyrodniczymi i społecznymi, może być wzorem do naśladowania. Zainteresowanie jego wizerunkami mogłoby pomóc miejscowym ludziom w kultywowaniu ich tradycji, zarówno religijnych, jak i kulturowych. Mogłoby pomóc także w nauczaniu kultury i historii regionu oraz promowaniu miejscowości, w których się znajdują.



14-15. Frącki. Słupowa kapliczka św. Jana Nepomucena nad Czarną Hańczą. Fot. 2009.

Św. Jan Nepomucen ze słupowej kapliczki nad Czarną Hańczą. Fot. 2009.

Frącki. Shrine of St. John Nepomuk on a post on the bank of the Czarna Hańcza, 2009;

Frącki. St. John Nepomuk from a shrine on a post on the bank of the Czarna Hańcza, 2009.



PRZYPISY

¹ W. Zaleski, *Święci na każdy dzień*, Warszawa 1989, wyd. 3, s. 267 i W. Piszczyk, *Patronowie zawodów, stanów, instytucji, stowarzyszeń wzywani w nieszczęściu*, Kraków 2002. Życiorys świętego w oparciu o stosowną literaturę przedstawiłam w artykule *Kapliczki św. Jana Nepomucena na terenie powiatu augustowskiego*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, 12 [2006], s. 147-149.

- ² W. Kowalczyk, W. Pawlak, *Jan Nepomucen święty przydrożny*, Białystok–Łomża 2003–2004, s. 8.
- ³ A. Matusiewicz, *Dzieje Suwalszczyzny (do 1944 roku)*, w: *Województwo suwalskie: przeszłość, teraźniejszość, perspektywy*, Suwałki 1995, s. 94–95. Zob. też: J. Bacewicz, *Podstawy wiedzy regionalnej: ziemia suwalska*, Słobódka 2002, s. 14–15.
- ⁴ Kapliczka słupowa zawiera drewnianą rzeźbę św. Jana Nepomucena, przebudowana w XVIII wieku w stylu klasycystycznym. G. Rąkowski, *Ilustrowany przewodnik po zabytkach kultury na Litwie*, Warszawa 1999, s. 300. Zob. też: T. Krzywicki, *Litwa: przewodnik*, Pruszków 2005, s. 403.
- ⁵ Dominikanie do Sejn zostali sprowadzeni przez Jerzego Grodzińskiego. Uroczysty akt fundacji, darującej dobra zakonnikom, spisany został w Sejnach 16 maja 1602 r. Wł. Kłapkowski, *Konwent dominikanów w Sejnach*, Wilno 1939, s. 11(79) (reprint, Sejny 2006). Stare inwentarze kościelne odnotowały obraz św. Jana Nepomucena w kościele dominikańskim w Sejnach. Tamże, s. 21–22 (89–90).
- ⁶ O Suwalszczyźnie dyskutowali wielokrotnie regionoznawcy, nieco odmiennie ją definiując. Zob. Z. Faltynowicz, A. Matusiewicz, *Suwalszczyzna – wydarzenia, pojęcia i legendy XX wieku*, „Jaćwież”, 2001, nr 13, wkładka, s. I. W tym przypadku chodzi o ziemie obu powiatów, suwalskiego i sejneńskiego.
- ⁷ Archiwum Jarosława Szlaszyńskiego (dalej AJSz), Spisy inwentarzowe sporządzone podczas wizytacji duszpasterskich w parafii Przerośl z 1668 i 1791 roku.
- ⁸ Nepomuki na Podlasiu. Nepomuki dawnego województwa trockiego, z jego części w dzisiejszych granicach RP; <http://nepomuk.w.waw.net.pl/podlasie.htm> [2009.07.16].
- ⁹ Dokumentację ewidencyjną ma obraz św. Jana Nepomucena ze zwieńczenia ołtarza św. Antoniego Padewskiego w bazylice sejneńskiej, figura świętego w kościele w Raczkach i jedna figura z Przerośli.
- ¹⁰ AJSz, Spisy inwentarzowe.
- ¹¹ J. Szlaszyński, *Z dziejów parafii Przerośl*, w: *Najpiękniejszy zakątek Polski: 400 lat Przerośli*, Przerośl 1992, s. 91–92. Władze kościelne w swojej dokumentacji podają datę z 1571 roku. Zob. *Schematyzm diecezji elckiej 1999: stan z 1 maja 1999 roku*, Elk 1999, s. 149.
- ¹² Pierwsze dwa kościoły były drewniane, pierwszy z 1570 r. (konsekrowany 19.04.1618 r. przez bpa wileńskiego Eustachego Wołłowicza) i drugi z 1821 r. Trzeci murowany, wzniesiony staraniem ks. Stanisława Kamińskiego i parafian w latach 1948–1953, wyświęcony 14.09.1952 r. przez bpa Aleksandra Mościckiego, sufragana łomżyńskiego stoi do dzisiaj. Jest on zbudowany według planów i pod kierunkiem inż. Stanisława Marzyńskiego z Warszawy przy pomocy majstra Zygmunta Krysy z Leżajska. J. Szlaszyński, *Z dziejów parafii Przerośl*, s. 92–93. Szlaszyński podaje, że autorem projektu jest inż. Wendrowski. Zob. też: Archiwum Diecezji Elckiej (dalej ADE), Zespół Akta Kurii Diecezji Łomżyńskiej (AKDŁ), Teka Akta Przerośl, Parafia pw. Narodzenia NMP (dalej AP), t. 2. 1946–1989, k. 31, Dokument poświadczający dokonanie poświęcenia kościoła w Przerośli podpisany przez ks. bpa dra Aleksandra Mościckiego i k. 32, Pismo ks. St. Kamińskiego do Kurii Biskupiej w Łomży z dnia 26.09.1952 r.
- ¹³ W. Jemielity, *Diecezja Łomżyńska: studium historyczne parafii*, Łomża 1990, s. 268. Zob. też: Ł. Puczyłowski, *Przerośl* [maszynopis pracy zalicz.], Elk [Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego] 2009, s. [3].
- ¹⁴ Archiwum własne (dalej AW), notatki z rozmowy z J. Zygmuntem. Figura św. Jana Nepomucena wraz z innymi figurami wcześniej stała w piwnicy. Protokół zdawczo-odbiorczy Parafii Przerośl z dn. 15.10.1955 r. podaje, że na stanie kościelnym znajduje się 10 figur gipsowych. Nie wymienia ich jednak z nazwy. ADE. AKDŁ. AP, t. 2, k. 38. Jedna z nich to może św. Jan Nepomucen?
- ¹⁵ Jarosław Szlaszyński podaje, że znajdującą się na terenie miejscowości dzwonnica pochodzi z 1790 r.; poświadczają to przesłane przez niego inwentarze parafialne. Zob. AJSz, Spisy inwentarzowe; zob. też: J. Szlaszyński, *Z dziejów parafii Przerośl*, s. 94. Ta sama wiadomość znajduje się w artykule M. Chomicza, *Przerośl – miejscowość z tradycjami*, „Wiadomości Rolnicze”, 2001, nr 2, s. 5. Dokumentacja ewidencyjna datuje zaś jej powstanie na w. XIX. DWUOZ, Karta ewid. nr 616: Dzwonnica przy kościele parafialnym pw. MB Anielskiej [błędny tytuł parafii, parafia jest pod wezwaniem Narodzenia NMP], autorstwa A. Żulpy.
- ¹⁶ AW, notatka z rozmowy z A. Kowalewską ze wsi Krzywółka, par. Przerośl. Pani Anastazja brała ślub jeszcze w drewnianym kościele z 1821 r. Pamięta, jak figura św. Jana (jej określenie) stała niegdyś w kruchcie kościoła, pomalowana na białe. Była duża, dzieci chodząc na nauzki [lekcje religii] baty się jej. Oglądając figurę w dzwonnicy potwierdziła, że jest to ten sam św. Jan z dawnego kościoła.
- ¹⁷ AW, notatka z rozmowy z ks. proboszczem J. Chachułskim.
- ¹⁸ Podlaski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Białymstoku. Specyfikacja istotnych warunków zamówienia AD-321/5/Wł/2007 wykonanie kart ewidencyjnych zabytków architektury i budownictwa,

zespołów zabytków kart cmentarzy, zabytków ruchomych i ewidencji parków z terenu woj. podlaskiego. Załącznik nr 5 do SIWZ: Wykaz zabytków ruchomych dla których należy wykonać karty ewidencyjne z terenu Delegatury WUOZ w Suwałkach; <http://wosoz.pbip.pl> [2010.01.27].

¹⁹ DWUOZ, Karta ewid. nr 514: Rzeźba – świętego (?), autorstwa W. Kochanowskiego.

²⁰ Tamże. Rzeźba ma 2 m wysokości.

²¹ Może wykonano ją w XIX wieku dla tutejszego kościoła lub została przewieziona z innego terenu. Historyk sztuki, Minh Gutzeit skłania się do tezy, że figura może być dawną rzeźbą ołtarzową. AW, Notatka z rozmowy z M. Gutzeitem. Uważam, że rzeźbę należałoby wpisać do Rejestru zabytków i poddać ją jak najszybciej gruntownej konserwacji. Szkoda, by uległa całkowitemu zniszczeniu.

²² DWUOZ, Karta ewid. nr 629: Kościół parafialny pw. Przenajświętszej Trójcy, autorstwa D. M. Ambrosiewicza. Zob. też: J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa w powiecie suwalskim od XV do połowy XVII wieku*, w: *Studia i materiały do dziejów Suwalszczyzny*, prac. zbior. pod red. J. Antoniewicza, Białystok 1965, s. 113 oraz *Historia*, oprac. Z. Filipowicz, w: *Serwis Informacyjny Urzędu Gminy Raczek*: www.raczki.pl [2010.02.26] i *Schematyzm diecezji elckiej 1999: stan z 1 maja 1999 roku*, oprac. ks. T. Ratajczak, Elk 1999, s. 150. Współcześnie używa się nazwy Parafia Trójcy Przenajświętszej.

²³ Pierwotnie budowany, po spaleniu w 1765 r. starego, przez Michała Paca, jako barokowy i następnie przebudowany na początku XIX wieku (1811 r.) według projektu znanego architekta Piotra Aignera w stylu neogotyckim (jedno z najwcześniejszych dzieł neogotyckich na terenie Polski) i ukończony w latach 1822-23 za sprawą Ludwika Paca według projektu Henryka Marconiego w stylu klasycystycznym. Konsekwował kościół bp Stanisław Choromański. W 1934 r. w czasie sprawowania probostwa przez ks. Witolda Balukiewicza dobudowano nawy boczne. Zob. A. Wędzki, *Kultura i nauka na Suwalszczyźnie w XIX stuleciu*, w: *Studia i materiały do dziejów Suwalszczyzny*, prac. zbior. pod red. J. Antoniewicza, Białystok 1965, s. 246 i 257-259; zob. też: Z. Wasilewski, *Artyści włoscy nad Rospuďą*, „Jaćwież”, 2002, nr 19, s. 18, DWUOZ, Karta ewid. nr 629: Kościół parafialny; oraz J. Bacewicz, *Podstawy wiedzy regionalnej*, 173. Jan Bacewicz podaje, że budowę obecnego kościoła zakończono ok. 1825 roku.

²⁴ DWUOZ, Karta ewid. nr 570: Rzeźba – Św. Jan Nepomucen, autorstwa G. Ruszczyk. Kartę założono w 1983 r. Autorka podaje inne rozmieszczenie atrybutów, pisze, że święty w prawej ręce trzyma krzyż, a w lewej – liść palmowy. Figura św. Jana Nepomucena stoi na drewnianym cokole zbliżonym formą do sześcianu ze ściętymi narożnikami, na froncie którego wyryta jest data: 1842, a poniżej niej litery: Kw II t 5. Rzeźbę wpisano do Rejestru zabytków ruchomych 28 czerwca 1984 roku.

²⁵ M. Ambrosiewicz, *Zespół poddominikański w Sejnach*, Suwałki 1997, s. 61.

²⁶ Kościół został wybudowany za sprawą dominikanów, których na teren Sejn sprowadził ówczesny ich właściciel Jerzy Grodziński i wraz z żoną Justyną 16 maja 1602 roku dokonał zapisu fundacyjnego wszystkich swoich dóbr na korzyść zakonników. Badacz przeszłości Sejn, ks. Władysław Kłapkowski podał datę powstania kościoła 1610-1619. Wł. Kłapkowski, *Konwent dominikanów w Sejnach*, s. 14(82). Za nim tę wiadomość powielano we wszystkich dokumentach i publikacjach. Zob. DWUOZ, Karta ewid. nr 727: Kościół parafialny /bazylika/ pw. Nawiedzenia NP Marii, autorstwa J. Mackiewicza; J. Urban, *200 lat dominikanów w Sejnach*, „Mówią Wieki”, 1987, nr 7, s. 26nn. Najnowsze badania wskazują na wcześniejszy wiek początków świątyni, co podaje w swoich pracach Maciej Ambrosiewicz. Sięgały one 1603 roku. Zob. M. Ambrosiewicz, *Zespół poddominikański w Sejnach*, s. 19-20 i 24-26 i M. Ambrosiewicz, *Historia budowy kościoła i klasztoru w XVII wieku*, w: *Dominikanie w Sejnach: 1602-1804: 400 lat obecności w Sejnach figury Matki Bożej Łaskami Słynącej: 1602-2002*, Sejny 2002, s. 23.

²⁷ M. Ambrosiewicz, *Zespół poddominikański w Sejnach*, s. 20.

²⁸ Tamże, s. 53-54. Tytuł ten przyznał kolegiacie sejneńskiej papież Paweł VI dekretem z 26 września 1773 r.

²⁹ W roku 1764 przebudowano kościół, w związku z czym wszystkie ołtarze boczne, w tym ołtarz św. Antoniego zostały zastawione (obrócone o 180°) na drugą stronę filarów. M. Ambrosiewicz, *Zespół poddominikański w Sejnach*, s. 39. W dokumentach i wcześniejszych publikacjach, podawana jest za ks. Władysławem Kłapkovskim data przebudowy na rok 1760. Wł. Kłapkowski, *Konwent dominikanów*, s. 21 (89).

³⁰ Biblioteka Publiczna w Sejnach (dalej BP), Załącznik nr 1 do decyzji w sprawie wpisania dobra kultury do Rejestru Zabytków Nr KL. WKZ – 660/2/72, nr rej. B-266. Zabytki malarstwa, rzeźby i rzemiosła artystycznego stanowiące wystrój i wyposażenie barokowego kościoła poddominikańskiego pw. Nawiedzenia NMP w Sejnach, należącego do parafii rzymskokatolickiej w Sejnach, s. 7-8. Zob. też: DWUOZ, Karta ewid. nr 604/ nr 13: Ołtarz boczny św. Antoniego Padewskiego, autorstwa Z. Wasilewskiego.

- ³¹ Por. z opisami BP, Załącznik nr 1, dok. cyt., s. 8, DWUOZ, Karta ewid. nr 606/15: Obraz – Św. Jan Nepomucen, ołtarz boczny św. Antoniego Padewskiego, autorstwa Z. Wasilewskiego, Karta ewid. nr 79: Obraz – św. Jan Nepomucen, autorstwa W. Kochanowskiego.
- ³² DWUOZ, Karta ewid. nr 606/15: Obraz – Św. Jan Nepomucen.
- ³³ DWUOZ, Karta ewid. nr 608/18: Ołtarz boczny św. Józefa, autorstwa Z. Wasilewskiego; BP, Załącznik nr 1, dok. cyt. s. 3, M. Ambrosiewicz, *Zespół podominikański*, s. 61 i por. E. Fr. Klimaniec, *Spacerkiem po bazylice sejneńskiej: przewodnik*, [Sejny 2007], s. 11; oraz: Nepomuki na Podlasiu, <http://nepomuk.w.waw.net.pl/podlasie.htm>.
- ³⁴ DWUOZ, Karty ewid. nr 604/13, 608/18 i 606/15. Oba ołtarze św. Józefa i św. Antoniego Padewskiego z obrazem św. Jana Nepomucena 29.06.1972 r. zostały wpisane do Rejestru zabytków.
- ³⁵ Budynek plebanii (murowany, piętrowy) wzniesiono w 1903 r. z przeznaczeniem dla kapituły. M. Ambrosiewicz, *Zespół podominikański*, s. 53.
- ³⁶ Zbór ewangelicki pobudowano w 1844 roku (niektóre dokumenty mówią o pierwszych latach 2. poł. XIX w.), po II wojnie światowej został opuszczony, przez pewien czas był kościołem garnizonowym dla wojsk ochrony pogranicza, a następnie został kościołem filialnym sejneńskiej parafii. Pojęcie kościoła filialnego występuje w 1961 r. ADE. AKDŁ. Teka Akta Sejny Parafia pw. Nawiedzenia NMP (dalej AS) 1947-1965, k. 198. Protokół sporządzony podczas wizytacji parafii przez ks. Wacława Olendra, dziekana kolneńskiego, dnia 6 grudnia 1961 roku. Przez jakiś czas służył jako dom rekolekcyjny dla młodzieży. DWUOZ, Karta ewid. nr 728: Kościół filialny pw. Matki Boskiej Częstochowskiej, autor. R. Winiewicz, W. Jemielity, *Diecezja łomżyńska*, s. 252., Zabytki sejneńskie, w: Fundacja Pogranicze; Ośrodek „Pogranicze – sztuk, kultur, narodów”, [www.http://pogranicze.sejny.pl](http://pogranicze.sejny.pl) [2010.02.13].
- ³⁷ AW, notatka z rozmowy z ks. Władysławem Napiórkowskim, prob. parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Berżnikach, dawnym wikarym sejneńskim. Obraz mógł być też namalowany przez ks. Antoniego Wężyka (zmarłego w 1964 r. w Sejnach), zajmującego się malowaniem obrazów. Mógł prawdopodobnie wisieć w latach 60. w kaplicy Matki Bożej sejneńskiej bazyliki. Byłby więc o wiele młodszy, niż się sądzi. AW, notatka z rozmowy z T. Rugienis-Witkowską i Cz. Witkowskim. Dokładna historia obrazu jest więc nadal do odkrycia.
- ³⁸ Klasztor wznoszono równocześnie z kościołem, a ostateczną jego budowę, jak pisze Maciej Ambrosiewicz, zakończono między rokiem 1690 a 1706. M. Ambrosiewicz, *Zespół podominikański*, s. 20 i 23.
- ³⁹ Tamże, s. 53.
- ⁴⁰ Twarz świętego na tym obrazie jest pochylona pod nieco innym kątem niż w poprzednim i jest nieco szersza. W nimbie otaczającym głowę znajduje się jedna gwiazda więcej niż w poprzednim.
- ⁴¹ Parafię w Berżnikach erygowano przy istniejącym już wcześniej kościele w 1547 r. A. Matusiewicz, *Dzieje Suwalszczyzny*, s. 98, *Historia Berżnik i kościoła pw. Wniebowzięcia NMP*, oprac. ks. S. Dmoch, „Martyria”, 1993, nr 7, s. 14.
- ⁴² Kapliczkę zniszczył mieszkający we wsi człowiek chory psychicznie. Rozbił ją i wyrzucił do wody w rowie, a figurkę św. Jana Nepomucena porzucił w krzakach.
- ⁴³ AW, notatka z rozmowy z obecnymi i byłymi mieszkańcami wsi H. i J. Gaber oraz A. Sienkiewicz (z d. Gaber). Zdania, co do tego, kto wykonał pierwszą kapliczkę, są podzielone. Jan Gaber, jak obecnie jego syn Wiesław, był sołtysem wsi. Rozmówcy nie pamiętają, by przy kapliczce modlono się.
- ⁴⁴ Frąckci leżą nad rzeką Czarną Hańczą na terenie utworzonej w 1921 roku parafii pw. Św. Rodziny w Karolinie. *Schematyzm diecezji łeńskiej*, s. 134.
- ⁴⁵ AW, notatka z rozmowy z Z. Piłasiewicz.
- ⁴⁶ Pragnę podziękować wszystkim, którzy pomogli mi w zebraniu powyższego materiału. Są to osoby: Irena Baturowa, Zofia i Marek Piłasiewiczowie oraz Jarosław Szlaszyński z Augustowa; ks. prob. Władysław Napiórkowski z Berżnik; s. Jolanta Groszczyk, ks. prof. Wojciech Guzewicz i kanclerz Kurii, ks. Antoni Skowroński z Elku; Anastazja Kowalewska z Krzywólki; Wacław Klejmont z Olecka, Beata, Helena i Jan Gaber ze wsi Podlaski; Ruta Burdinaite i Anastazja Sidor z Puńska; ks. prob. Janusz Chachulski, Teresa i Janusz Zygmunt oraz Jarosław Rynkiewicz z Przerośli; ks. prob. Zbigniew Bzdak, Eugenia Pachutko wraz z córką Rasą, Teresa Rugienis-Witkowska z mężem Czesławem, Anieła Sienkiewicz, Bożena Schroeder, Eugeniusz Fr. Klimaniec, Jerzy Nazaruk, Krzysztof Pałewicz oraz bibliotekarze Biblioteki Publicznej i Biblioteki Pedagogicznej (Zyta Boćwińska i Katarzyna Wichert) w Sejnach, pracownicy Muzeum Ziemi Sejneńskiej i Domu Kultury Litewskiej w Sejnach; Jan Bacewicz, Jarosław Schabieński, Józef Suchocki i pracownicy Delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Suwałkach.

IMAGES OF ST. JOHN NEPOMUK IN THE COUNTIES OF SUWAŁKI AND SEJNY

In 2007 and 2009-2010 the author conducted research in the counties of Suwałki and Sejny (voivodeship of Podlasie) searching for assorted depictions of St. John Nepomuk. She gathered interesting material concerning sites connected with the cult of the holy martyr, defender against libel and protector at the time of floods.

The author identified seven likenesses of St. John Nepomuk in different localities in the above-mentioned counties. She considers the eighth depiction: a stucco figure on the altar of St. Joseph in the Basilica of the Visitation of the Holy Virgin Mary in Sejny to be a portrait of a Pseudo-Nepomuk. Images of the saint are to be found in Przerośl and Raczki (county of Suwałki) and in Sejny, Podlaski and Frącki (county of Sejny). Figures of St. John Nepomuk – a wooden one from the turn of the eighteenth century and a plaster one, possibly from the interwar period – are displayed in the parish church of the Nativity of the Holy Virgin Mary in Przerośl. A third, wooden figure from 1842 is featured in the church of the Holy Trinity in Raczki. The first of two paintings (probably both post-Dominican) is displayed on the Baroque altar of St. Anthony of Padua at the Basilica of the Visitation of the Holy Virgin Mary, and the second was transferred from a filial church of Our Lady of Częstochowa to the rectory. Two villages in the county of Sejny: Podlaski (parish of the Assumption of the Holy Virgin Mary in Berżniki) and Frącki (parish of the Holy Family in Karolin) have two shrines of St. John Nepomuk. The shrine in Podlaski is displayed on a tree, and the one in Frącki is attached to a post.

The sites of the cult of St. John Nepomuk are located near water (lakes, rivers and streams) and roads.

The oldest likenesses originate from the eighteenth and nineteenth century, two are from the twentieth century and one was executed at the beginning of this century.

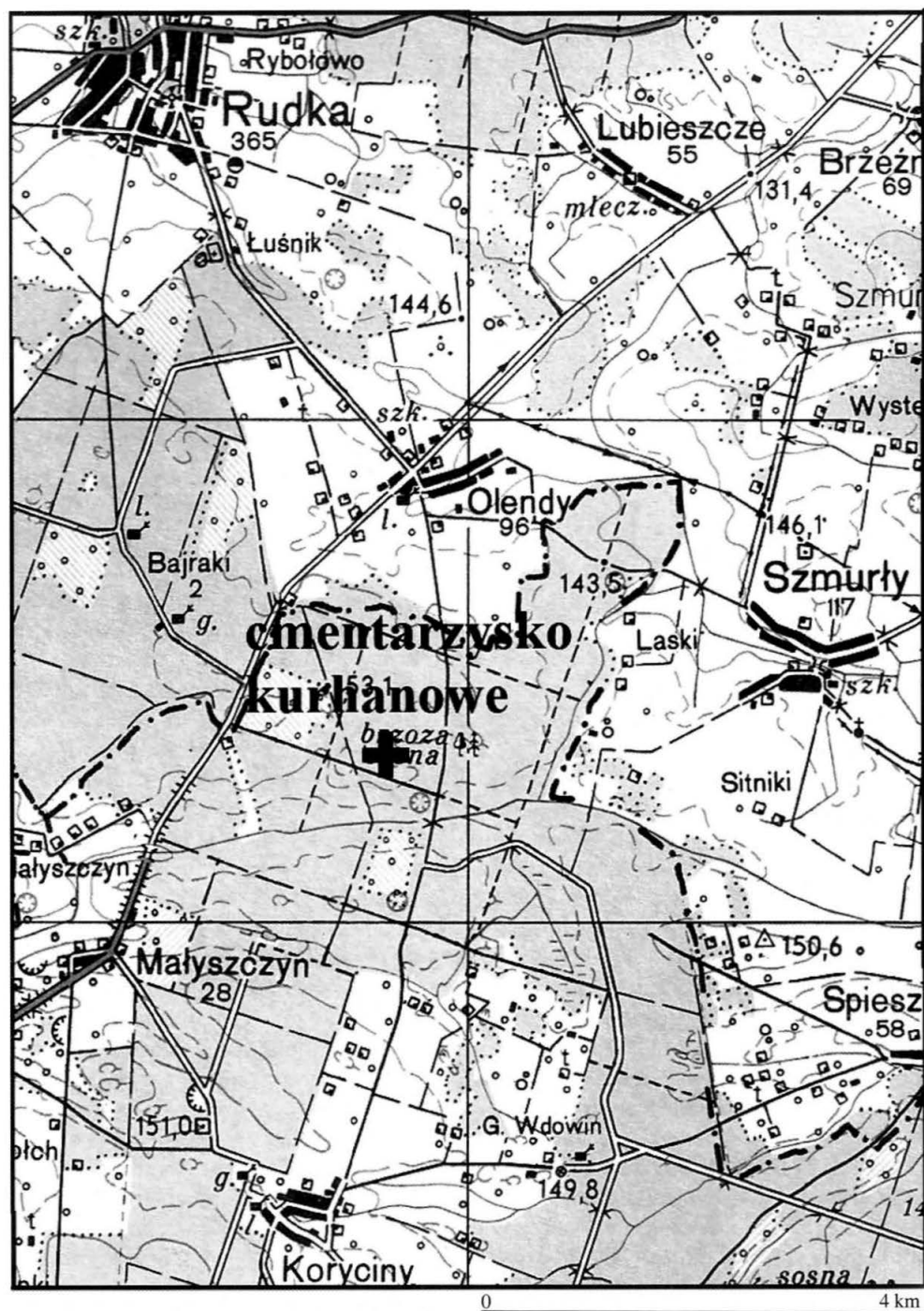
LECH PAWLATA
Białystok

Rewelacyjne odkrycie kurhanów kultury trzcinieckiej w Korycinach, pow. siemiatycki

Spółeczności kultury trzcinieckiej zajmowały rozległe tereny wschodniej Polski, zachodniej Białorusi i Ukrainy w starszych fazach epoki brązu (około 1900-1000 lat p.n.e.). Znaleźiska tej kultury, pochodzące z badań na terenie woj. podlaskiego, są jednak nieliczne i mało charakterystyczne. Zaledwie kilka punktów osadniczych było objętych pracami wykopaliskowymi, a na kolejnych kilku nieliczną ceramikę trzciniecką odkryto przy okazji prowadzenia badań osad o innej klasyfikacji kulturowej. Pionierem w poszukiwaniu śladów kultury trzcinieckiej na Podlasiu był Zygmunt Szmit¹. Badania wykopaliskowe wybranych stanowisk, kontynuowane od lat 70. XX w., dostarczyły nielicznych zabytków z dawnych osad i obozowisk². Stosunkowo wyraźne ślady osadnictwa reprezentowane są przez punkty osadnicze znane ze starszych badań powierzchniowych oraz realizowanych współcześnie metodą Archeologicznego Zdjęcia Polski³.

Kurhany korycińskie zostały zinwentaryzowane w 1991 r. w czasie prowadzenia badań powierzchniowych na obszarze 47-83⁴. W trakcie tych poszukiwań nie znaleziono zabytków ruchomych. Zarejestrowano jednak kilka grup kopców o nieokreślonej chronologii. W obrębie kompleksu leśnego Nadleśnictwa Rudka znanych było dotychczas kilka tego typu obiektów zabytkowych. Z dwóch kurhanów, znajdujących się na peryferiach tej miejscowości, jeden został rozkopany w okresie międzywojennym przez Ignacego Potockiego, jednak wyniki tych poszukiwań pozostają nieznane⁵. Kurhany z międzyrzecza Bugu i Nurca dotychczas były datowane na okres wczesnego średniowiecza. Taką ich chronologię potwierdziły wyniki nielicznych badań wykopaliskowych⁶.

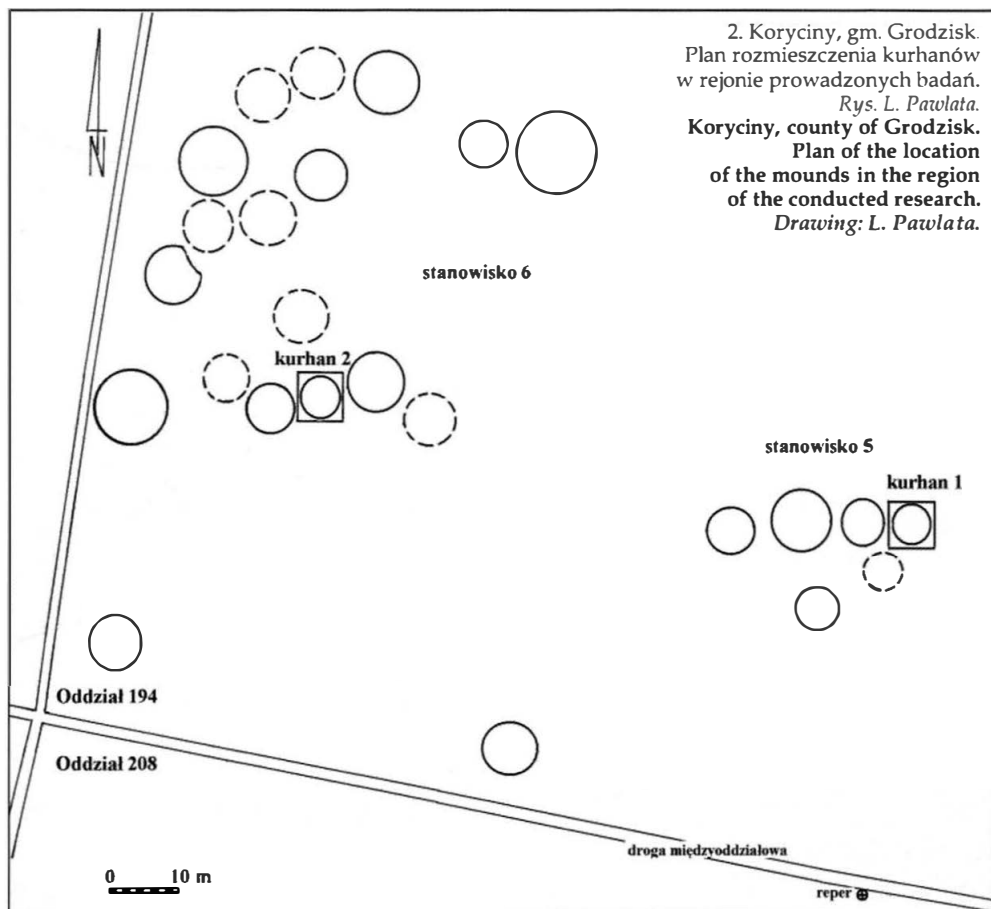
Stanowiska osadnicze ludności kultury trzcinieckiej występowały w strefie szerokich dolin rzek Bugu i Narwi i były z nimi ściśle związane. Znajduje to uzasadnienie zarówno w najkorzystniejszych warunkach siedliskowych (obfitość pożywienia i dogodne miejsca wypasu zwierząt), jak i w znaczeniu rzek jako szlaków komunikacyjnych⁷. Dolina Nurca, stosunkowo dobrze wykształcona i nawodniona, stwarzała w przeszłości dogodne warunki do egzystencji grup ludzkich. Jednak znajomość osadnictwa z wczesnej epoki brązu, związanego ze zlewnią tej rzeki, była dotychczas niewyjaśniona. Obszar dorzecza Nurca pozostawał do niedawna białą plamą na mapie kulturowej tego czasu⁸. Cmentarzysko kurhanowe w Korycinach



1. Plan usytuowania nekropolii w Korycinach, gm. Grodzisk, na podstawie mapy topograficznej w skali 1:100 000, opracowanej w PPGK w 1985 r.

Plan of the necropolis in Koryciny, county of Grodzisk, upon the basis of a topographic map, scale 1:100 000, prepared at the PPGK in 1985.

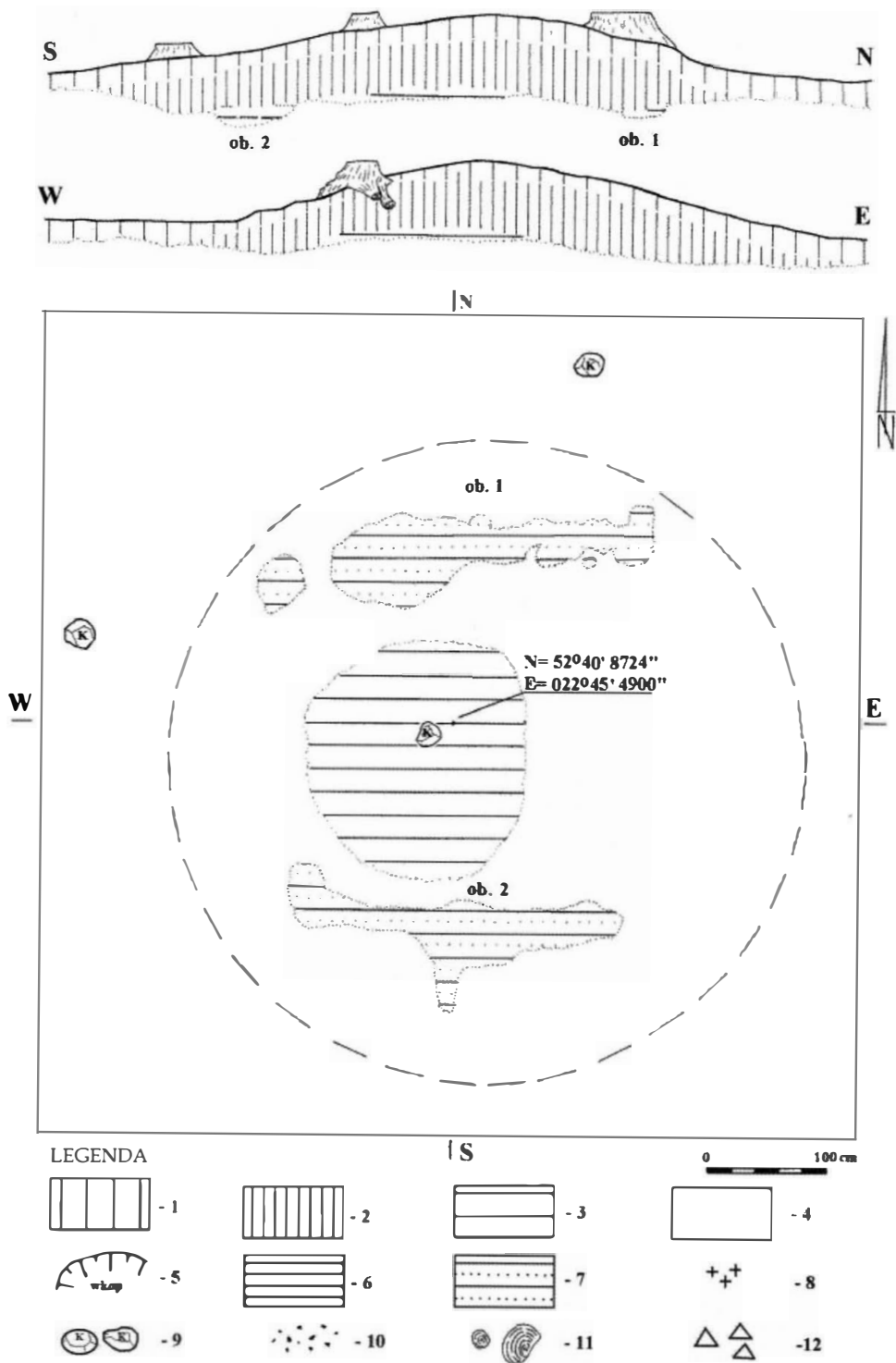
jest pierwszym znaczącym sygnałem użytkowania tego rejonu przez ludność kultury trzcinieckiej. Przeprowadzone badania wykopaliskowe dostarczyły cennych informacji na temat chronologii i przynależności kulturowej nekropolii kurhanowej w lasach Nadleśnictwa Rudka⁹. Badaniami objęto dwa kurhany położone na sąsiednich stanowiskach (ryc. 2).

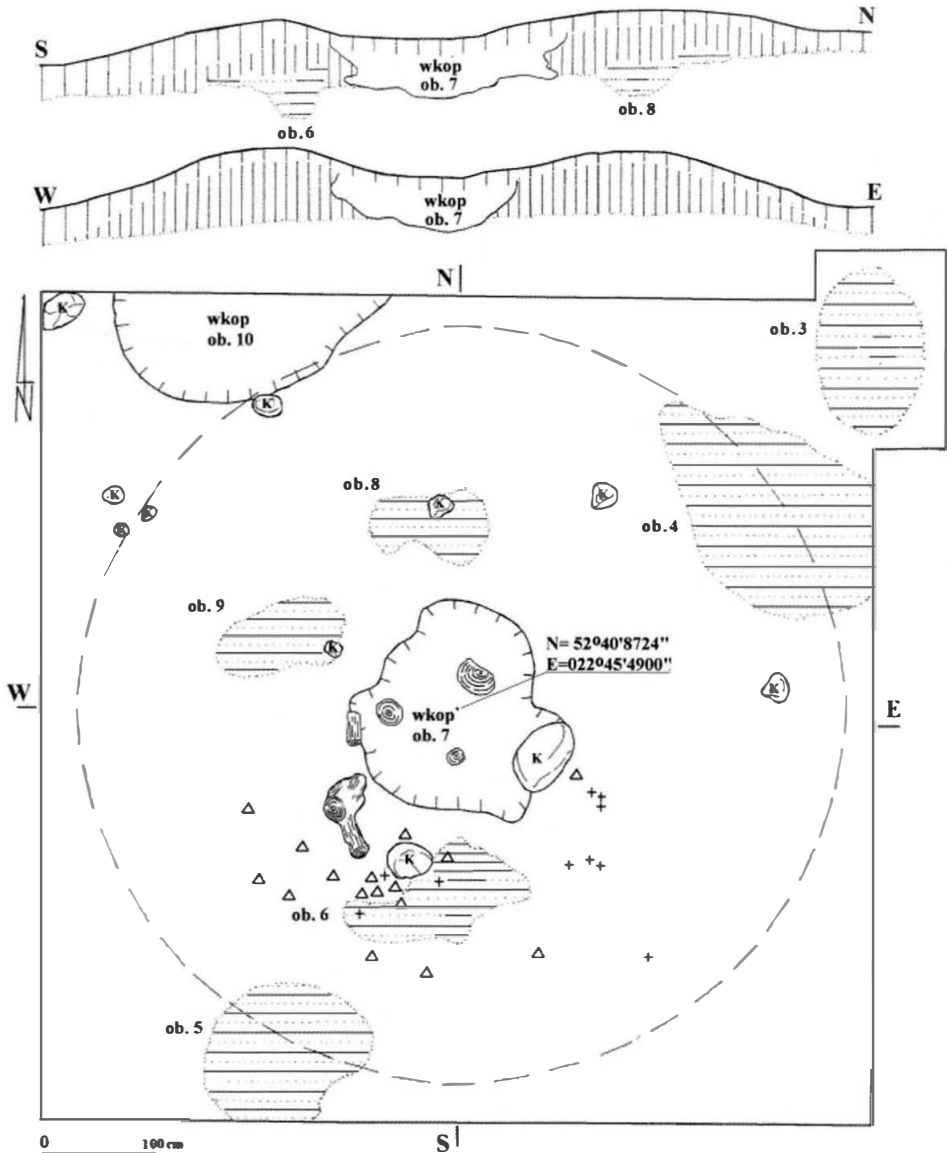


OPIS MATERIAŁU ZABYTKOWEGO

Stanowisko 5

Kurhan nr 1 (ryc. 3, 6, 8). Średnica dobrze wykształconego nasypu u podstawy wynosiła około 600 cm. Jego wysokość ponad poziom współczesnego gruntu sięgała od najniższej położonej strony wschodniej – 70 cm. Obiekt został naruszony przez korzenie drzew. Pod warstwą współczesnego humusu znajdował się płaszcz kurhanu, który tworzył piaszczysty żwir barwy ciemnożółtej. W spągu nasypu, na granicy zwirowatego, jasnożółtego calca, wyodrębniono fragmentarycznie zachowaną warstwę barwy szarożółtej. Miała ona miąższość do 10 cm i zalegała central-





3. Koryciny, gm. Grodzisk, stan. 5. Rzut poziomy obiektów i profile kurhanu 1.
 LEGENDA (dotyczy wszystkich rycin): 1 - humus współczesny, 2 - warstwa ciemno-
 żółtego piasku żwirowatego (nasypowa kurhanów), 3 - szarozółty piasek
 (humus pierwotny), 4 - całcowy żółty piasek żwirowaty i żwir, 5 - granica
 terenu zniszczonego, 6 - szarozółty piasek, 7 - żółtoszary piasek, 8 - ułamki
 przepalonych kości, 9 - kamienie, 10 - drewno, 11 - węgle drzewne,
 12 - fragmenty ceramiki. Rys. L. Pawlata. Koryciny, county of Grodzisk, site 5.
 Ground plan of the monuments and profiles of mound 1. Legend (pertains to
 all drawings): 1 - contemporary humus, 2 - layer of dark yellow gravel sand
 (barrow), 3 - grey-yellow sand (original humus), 4 - bedrock yellow gravel
 sand and gravel, 5 - borderline of the damaged terrain, 6 - grey-yellow sand,
 7 - yellow-gray sand, 8 - particles of burnt bones, 9 - stones, 10 - timber,
 11 - charcoal, 12 - fragments of pottery. Drawing: L. Pawlata.

4. Koryciny,
 gm. Grodzisk, stan. 6.
 Rzut poziomy obiektów
 i profile kurhanu 2.
 Rys. L. Pawlata.
 Koryciny, site 6,
 county of Grodzisk.
 Ground plan of the
 monuments and the
 profiles of mound 2.
 Drawing: L. Pawlata.

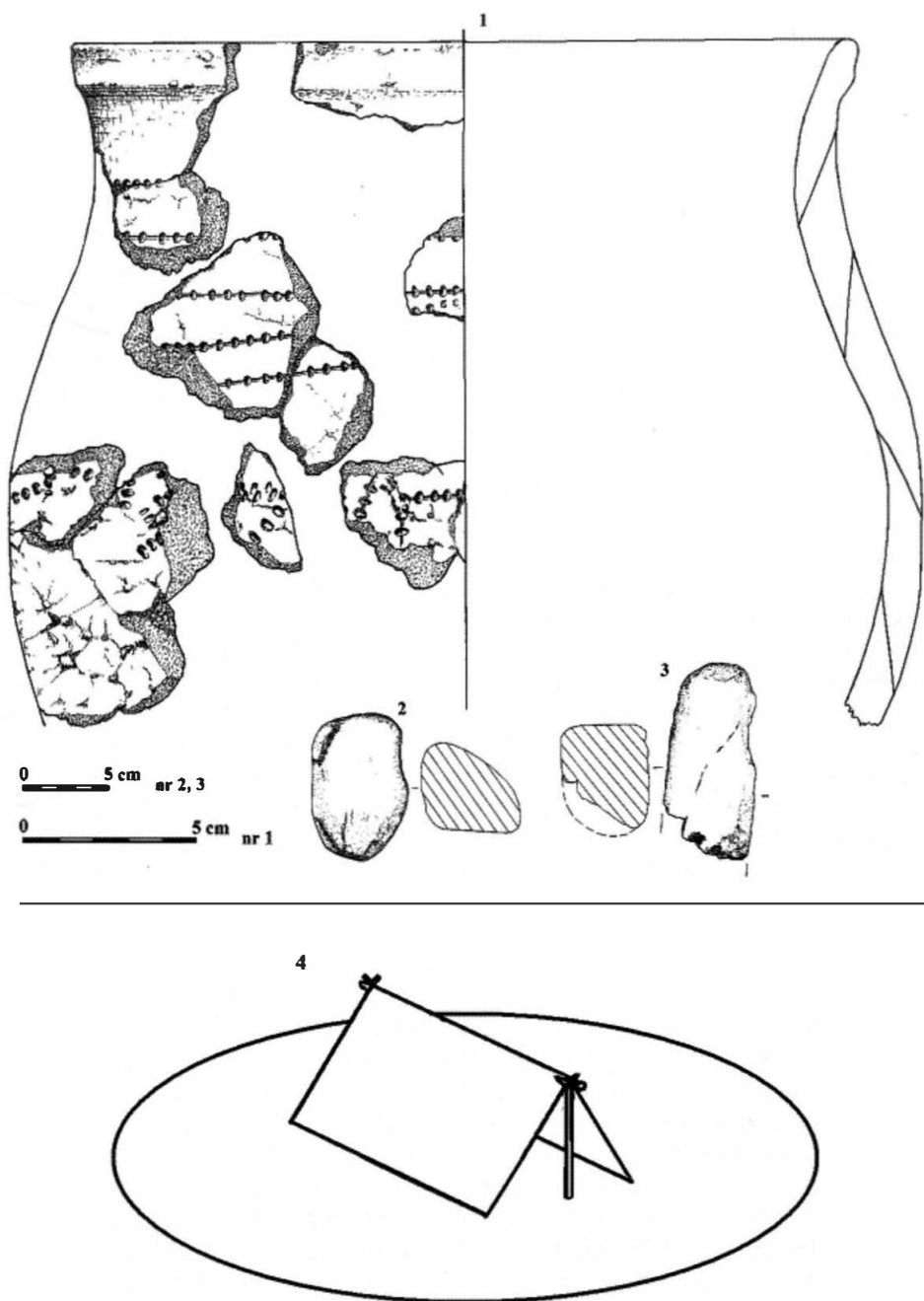
nie nieregularnym płatem o wymiarach 200x180 cm. Stwierdzono w niej drobiny węgla drzewnych, stanowiących pozostałość po wypaleniu poszycia pierwotnego lub będące śladami „domu zmarłego” z nietrwałych materiałów organicznych. Zasięg tej warstwy ograniczają od północy i południa dwa obiekty rowkowe (nr 1 i 2), w planie niezbyt regularnie wydłużone, o wymiarach 330x30 do 70 cm oraz 285x20 do 100 cm i głębokości około 10 cm. W jamach tych najpewniej były mocowane ściany szczytowe „domu zmarłego”. Na poziomie calca, w obrębie warstwy nasypowej i poza nią, znaleziono pojedyncze kamienie.

Materiał zabytkowy w postaci narzędzi kamiennych znaleziono w południowo-wschodniej części nasypu kopca: 1) 3 fragmenty rozcieracza kamiennego (ryc. 5 – 3) z piaskowca barwy brunatnożółtej, płaską powierzchnią z wyraźnymi śladami starcia, o wymiarach: około 12x6x6,5 cm; 2) gładzik kamienny (ryc. 5 – 2) z niewyraźnymi śladami wyświecenia powierzchni i krawędzi, barwy jasnoszarej, o wymiarach 9x6x5 cm.

Stanowisko 6

Kurhan 2: (ryc. 4, 7, 9). Średnica wykształconego nasypu u podstaw wynosiła około 700 cm. Jego wysokość ponad poziom współczesnego gruntu sięgała 50-55 cm. Płaszcz obiektu został naruszony przez korzenie kilku drzew. Pod warstwą współczesnego humusu znajdował się nasyp. Tworzył go żwirowaty piasek barwy ciemnożółtej. Na granicy żwirowatego, jasnożółtego calca, zlokalizowano wypełniska 8 obiektów jamowych oraz fragmentarycznie zachowaną w południowej partii warstwę humusu pierwotnego. W centrum kopca znajdowało się zakłębienie po wkopie współczesnym (obiekt 7). Inny wkop współczesny zlokalizowano przy północnej krawędzi nasypu kurhanu (obiekt 10). Dwa obiekty jamowe (nr 6 i 8) najprawdopodobniej są pozostałościami dołów mocujących elementy pionowe podtrzymujące konstrukcję dachu „domu zmarłego”. Poza nasypem zlokalizowano dół posłupowy (obiekt 3), w którym mogła być mocowana stela grobowa¹⁰. Pozostałe obiekty powstały podczas wyrównywania terenu, konstruowania nasypu lub sprawowania obrzędów pogrzebowych (obiekt 4, 5 i 9).

Z nasypu kopca, i fragmentarycznie zachowanej warstwy humusu pierwotnego, wyodrębniono 161 fragmentów ceramiki. Koncentracja ułamków naczyń została odnotowana w południowej jego części. W tej partii znaleziono też 14 drobnych okruchów przepalonych, czystych kości bez domieszki szczątków stosu. Wszystkie charakterystyczne ułamki ceramiki pochodzą zasadniczo z jednego naczynia o esowatym profilu. W obrębie kurhanu znaleziono: 1) fragment szyjki naczynia cienkościenne (6 mm grubości) o powierzchniach wygładzonych barwy ceglastobrunatnej. Domieszka tłuczni średnioziarnistego; 2) częściowo zrekonstruowane naczynie o profilu esowatym (ryc. 5 – 1), pionowo ściętej krawędzi wylewu i łagodnie wydętym brzuścu. Powierzchnie wygładzone, wewnętrzna w dolnych partiach zagładzona a miejscami wyrównana palcami, zewnętrzna w dolnej partii mniej dokładnie opracowana z widocznymi grubymi ziarnami domieszki i licznymi spękaniem. Gлина z domieszką gruboziarnistego tłuczni i miejscami widoczną przymieszką naturalną (?) drobnego piasku. Na ściankach ślady lepienia z taśm lub płatów gliny szerokości 5-7 cm, nakładanych na siebie w dolnej partii od zewnątrz, w górnej od wewnątrz. Grubość ścianek osiąga przy dnie 15 mm. Ornament na szyjce i w górnej partii brzuśca w formie dookólnych odcisków nieregularnie na-



5. Koryciny, gm. Grodzisk, stan. 5 i 6. Materiał zabytkowy z kurhanu 1 (1) i kurhanu 2 (2-3) oraz rekonstrukcja „domu zmarłego” w przestrzeni grzebalnej (4). Rys. L. Pawlata.
Koryciny, site 5 and 6, county of Grodzisk. Historical material from mound 1 (1) and mound 2 (2-3) as well as a reconstruction of the “house of the dead” within burial space (4). Drawing: L. Pawlata.

wijanego sznura (ornament różańcowy). Na wydętości brzuszka dookolny ciąg takich różnokierunkowych, krótkich odcisków. Zrekonstruowane wymiary: średnica wylewu – 24 cm, średnica brzuszka – 28,5 cm, wysokość całkowita około 30-32 cm; 3) krzemienisty okruch przemysłowy.

ANALIZA MATERIAŁU ZABYTKOWEGO

Jako wyposażenie zmarłych traktuje się przedmioty celowo deponowane, znajdowane w przestrzeni grobowej. Dary grobowe w kurhanach zalegały zwykle w rozproszeniu¹¹. Ubogie wyposażenie przebadanych w Korycinach kopców znajduje liczne analogie na Lubelszczyźnie¹², nawiązując do relatywnie młodszych obiektów kultury trzcinieckiej¹³. Zaleganie wyposażenia poza jamą grobową w warstwie humusu pierwotnego zarejestrowano w Tyszowcach, pow. tomaszowski, jednak brak tu punktu odniesienia usytuowania szczątków zmarłego (brak kości)¹⁴. Zbliżony jest sposób wykorzystania przestrzeni podnasypowej, w której materiał zabytkowy znajdował się zasadniczo poza strefą konstrukcji „domów zmarłych”.

W wyniku przeprowadzonych badań wykopaliskowych znaleziono zaledwie jeden okruch krzemienisty. Spośród narzędzi z tego surowca w grobach kultury trzcinieckiej występują najczęściej siekiery i grociki¹⁵. Drobniejsze wytwory, w liczbie od kilku do kilkuset, znajduje się powszechnie w nasypach oraz w jamach podnasypowych kurhanów skupiska guciowskiego (Guciów, pow. zamojski), choć ich współczesność pochówkom nie jest oczywista¹⁶. Brak wytworów krzemienistych w badanych obiektach może być cechą charakterystyczną dla miejscowego obrządku pogrzebowego. Znalezisko fragmentów rozcieracza w kurhanie 1 w Korycinach znajduje analogie w rejonie skupiska guciowskiego, gdzie również wystąpiły celowo niszczone narzędzia krzemienne i kamienne¹⁷. Decydujący o przypadkowości zalegania zabytków krzemienistych w nasypach może być również fakt braku wyraźnych cech intencjonalności ich złożenia. Brak wyposażenia pochówków w narzędzia na Mazowszu i Podlasiu tłumaczyć można odgrywaniem większej roli w ich produkcji nietrwałego surowca drewnianego¹⁸.

Usytuowanie ceramiki w warstwie nasypowej i na poziomie próchnicy pierwotnej w obrębie kurhanu 2 jest charakterystyczne dla obrządku pogrzebowego kultury trzcinieckiej. Znaleziska całych naczyń należą do rzadkości. Ich ułamki występowały również w formie skupisk, stanowiących świadectwo odbywania praktyk pogrzebowych¹⁹. Rozrzucanie intencjonalnie łamanej ceramiki, do którego zwyczaju nawiązują znaleziska z kurhanu 2 w Korycinach, zarejestrowano na płaskim cmentarzysku tej kultury nad dolną Narwią w miejscowości Kurpiewskie-Mierzejewo, pow. ostrołęcki²⁰.

Naczynie z kurhanu 2 jest formą o esowatym profilu, charakterystyczną zarówno dla wschodniego, jak i zachodniego wariantu kultury trzcinieckiej, na wschodzie występującą również w kulturze sośnickiej²¹. Na zrekonstruowanym naczyniu z Korycin zalegają się wyraźnie elementy wschodnie: pionowo ścięta krawędź i dookolne odciski ornamentu różańcowego na szyjce i brzuchu²². Krawędzie wylewów bez wyraźnego pogrubienia, ale ścięte na zewnątrz pionowo lub ukośnie, wyraźnie zaznaczają swoją obecność w białoruskim materiale trzcinieckiego kręgu kulturowego²³. Tak formowane brzegi w naczyniach o esowatym profilu rzad-

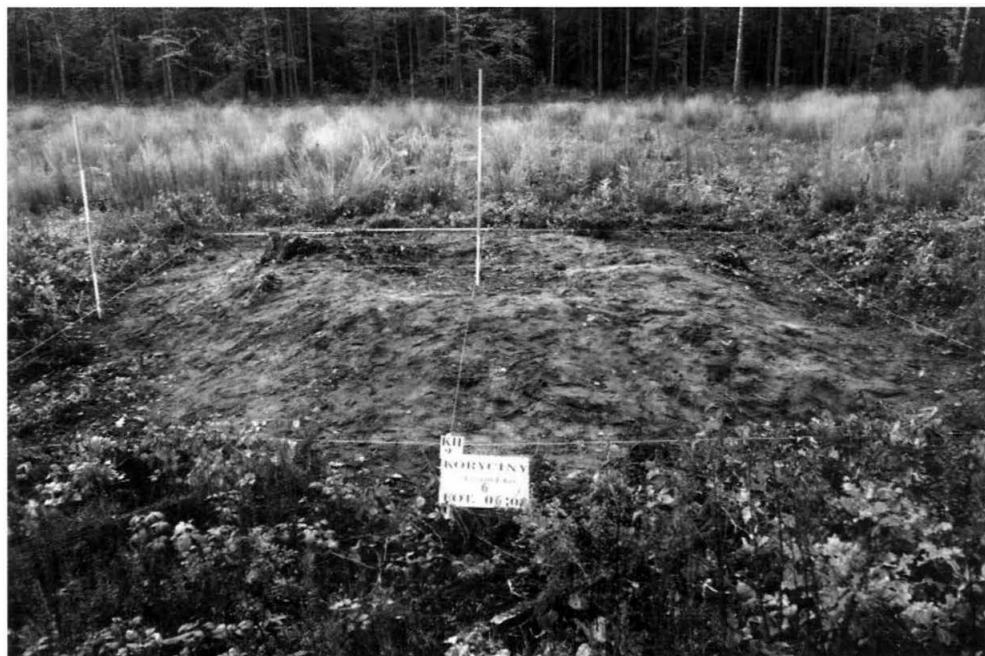


6. Koryciny, gm. Grodzisk, stan. 5. Oczyszczony nasyp kurhanu 1. Za nim widoczny nasyp następnego kurhanu. Fot. L. Pawlata.

Koryciny, site 5, county of Grodzisk. Cleared mound 1. Behind: visible next mound. Photo: L. Pawlata.

7. Koryciny, gm. Grodzisk, stan. 6. Oczyszczony nasyp kurhanu 2. Fot. L. Pawlata.

Koryciny, site 6, county of Grodzisk. Cleared mound 2. Photo: L. Pawlata.



ko występują w rejonach zachodniotrzcinieckich²⁴. Brak wyraźnego pogrubienia i ostrego ścięcia krawędzi uważany jest za cechę typologicznie późną dla ceramiki wschodniotrzcinieckiej²⁵. Dotychczas w strefie nadbużańskiej brak było wyraźniej zaznaczonych w ceramice elementów charakterystycznych dla wschodniej części kultury trzcinieckiej. Były one sygnalizowane pojedynczymi znaleziskami fragmentów z ornamentem różańcowym, dokonanymi na północ od tego rejonu²⁶.

Tłuczeń mineralny jest podstawowym rodzajem domieszki stosowanej w glinianej masie surowcowej. W nadniemeńskich inwentarzach ceramicznych występują fragmenty z przymieszką piasku i szamotu. Zwraca tu uwagę brak ornamentyki różańcowej na naczyniach z domieszką szamotu, podczas gdy zastosowanie domieszki tłucznia jest charakterystyczne dla rozwiniętego etapu kultury wschodniotrzcinieckiej²⁷. Te dwa elementy wskazują na przynależność naczynia z Korycin do rozwiniętej lub późnej fazy kultury trzcinieckiej. Materiały starszej fazy, zaliczane do grupy I (wg M. M. Krywalcewicz, 1998), wiąże się z etapem wykształcania się ceramiki wschodniotrzcinieckiej z miejscowego podłoża kulturowego²⁸. Ceramika II grupy, do której nawiązuje naczynie z Korycin, jest charakterystyczna dla rozwiniętego horyzontu kulturowego trzciniecko-sośnickiego na terenach międzyrzecza Prypeci i Niemna²⁹, jak również całego trzcinieckiego kręgu kulturowego.

Naczynia kultury trzcinieckiej są zwykle bogato zdobione na dużej powierzchni ornamentem rytym lub plastycznym. W strefie grupy północnopoleskiej najstarsze materiały ceramiczne noszą cechy zdobnictwa miejscowych kultur neolitycznych i wczesnobrązowych w postaci różnych odmian stempelka, dołków, nakłuc i odcisków sznura. Młodsze ograniczone są zasadniczo do ornamentu różańcowego i plastycznego³⁰. Ornament sznura obwijanego, zwany też różańcowym, pokrywa najczęściej górną część naczyń, ale na niektórych okazach (znaleziska z Łysej Góry i Rusakowa – II) zajmuje całą powierzchnię ścianek a nawet dna³¹. Dookolne ciągi pojedynczych odcisków, pokrywające powierzchnię górnej partii naczynia w układzie dwustrefowym, są charakterystyczne dla młodszej, rozwiniętej fazy grupy północnopoleskiej³². Współwystępuje tu również motyw ukośnych, krótkich odcisków sznura obwijanego, usytuowanych na wydętości brzusca³³ analogicznie jak na naczyniu z Korycin. Stanowiska z wyraźnymi elementami wschodnimi w ceramice, zlokalizowane w zachodniej Białorusi, sygnalizowały możliwość natrafienia na podobne znaleziska również na terenach wschodniej Polski³⁴. Ceramika znad środkowego Bugu wątkami ornamentacyjnymi, zwłaszcza obecnością linii rytych, luków i nacięć, nawiązuje do inwentarzy zabytkowych z zachodniego Wołynia i południowo-wschodniej Polski. Ceramika znad rzeki Jasiółdy i z basenu Niemna charakterystyczna jest dla północnej części Polesia. Występuje tu motyw rzadko obwijanego sznura i różnego rodzaju nakłuc³⁵. Taka rejonizacja znajduje uzasadnienie w izolującym charakterze pasma bagien poleskich oraz równoleżnikowym kierunkiem rozprzestrzeniania się wpływów.

ANALIZA OBRZĄDKU POGRZEBOWEGO

Kurhany trzcinieckie występują w grupach różnej wielkości lub pojedynczo. W rejonie nadwieprzańskim (dorzecze środkowego Bugu) zgrupowania kopców osiągają liczebność od 18 do 30 sztuk, podobnie w rejonie środkowej Warty. W dolinie



8. Koryciny, gm. Grodzisk, stan. 5.
Kurhan 1 w trakcie eksploracji. Fot. L. Pawlata.
**Koryciny, site 5, county of Grodzisk. Mound 1
in the course of exploration. Photo: L. Pawlata.**

9. Koryciny, gm. Grodzisk, stan. 6.
Kurhan 2 w trakcie eksploracji. Fot. L. Pawlata.
**Koryciny, site 6, county of Grodzisk. Mound 2
in the course of exploration. Photo: L. Pawlata.**



rzeki Huczwy na Lubelszczyźnie liczba ich w jednym miejscu nie przekracza 5³⁶. Wielkość nasypów jest różna nawet w obrębie jednego stanowiska, ale najczęściej średnice mieszczą się w granicach od 5 do 13 m, wyjątkowo osiągają większe rozmiary. Kopce z doliny Huczwy mają wysokość 0,4 do 1 m, ale zdarzają się i znacznie większe³⁷. Wymiary te są charakterystyczne również dla kurhanów korycińskich. Rządowy układ w grupach i usytuowanie w stosunku do stron świata znajduje bliskie analogie na Zamojszczyźnie³⁸. Nasypy nad grobami kultury trzcinieckiej odkryto w wielu miejscowościach w Polsce, a ich brak odnotowywano, jak dotychczas, na Mazowszu i Podlasiu³⁹. Cechą charakterystyczną omawianego materiału zabytkowego jest jednolitość kulturowa. Nie można jednak wykluczyć innej chronologii niezbadanych kopców. Niejednokrotnie zdarza się, że kurhany trzcinieckie były wykorzystywane jako miejsca pochówków w późniejszym czasie, lub konstruowano je na miejscu starszych nasypów. Niektóre kopce korycińskie mogą mieć inną chronologię, zwłaszcza w sytuacji istnienia na pobliskim terenie śladów pobytu neolitycznej ludności kultury ceramiki sznurowej oraz intensywnego osadnictwa wczesnośredniowiecznego⁴⁰.

Charakterystyka porównawcza cech obrządku pogrzebowego

Zróznicowanie obrządku pogrzebowego kultury trzcinieckiej określa nie tylko obecność szkieletowych, birtualnych i ciałopalnych pochówków płaskich i podkurhanowych, ale również form pochówków jednostkowych, zbiorowych, jamowych popielnicowych, warstwowych, cząstkowych i kenotafów. Groby kurhanowe są stosunkowo rzadkie i występują w trzech wyraźnych ugrupowaniach: sieradzkim, zamojskim i wiślickim⁴¹, ale obecność szeregu niezbadanych kopców o nieokreślonej przynależności kulturowej może zdecydowanie zmienić tę statystykę⁴². Takim rejonem jest niewątpliwie teren położony na południe od środkowego Nurca⁴³.

Na Mazowszu i Podlasiu, na północ od dolnego Bugu, nie były znane dotychczas cmentarzyska czy pojedyncze groby kurhanowe kultury trzcinieckiej⁴⁴. Ze wschodniego Mazowsza płaskie pochówki tej kultury pochodzą zaledwie z kilku stanowisk⁴⁵. Występującą na wschodzie formą obrządku pogrzebowego są najprawdopodobniej również groby bez nasypów⁴⁶. Kurhany spotyka się w kulturze komarowskiej, położonej na południe od Prypeci i funkcjonującej we wczesnej epoce brązu współcześnie z kulturą trzciniecką. Obrządek pogrzebowy jest tu również zróżnicowany. Znałe są kurhany z pochówkami warstwowymi, choć ciałopalenie nie występuje w najstarszej fazie. Jamy grobowe występujące pod nasypami zawierają niekiedy konstrukcje drewniane⁴⁷.

Najbliższe kopcom korycińskim są groby podkurhanowe ze skupiska zamojskiego. Cechą pochówków jest warstwowy obrządek ciałopalny. Zmarłych chowano po spaleniu pod nasypami ziemnymi na poziomie gruntu, wśród pozostałości konstrukcji drewnianych w otoczeniu różnych świadectw obrzędowości, najczęściej w miejscu ciałopalenia. Kurhany takie zostały wydzielone w odrębny typ Guciów⁴⁸. Ciałopalne pochówki podkurhanowe występują od początku kultury trzcinieckiej. Groby masowe, birtualne: płaskie i kurhanowe oraz ciałopalne płaskie jamowe i popielnicowe charakteryzują fazę schyłkową. Jednak nawet wśród poszczególnych cmentarzysk kurhanowych panuje zróżnicowanie i prawie każde reprezentuje odrębności w obrządku pogrzebowym⁴⁹.

Na obecnym etapie badań niemożliwe jest charakteryzowanie obrządku pogrzebowego kultury trzcinieckiej w międzyrzeczu Bugu i Biebrzy. W wyniku przebadania zaledwie dwóch małych kurhanów uzyskano nieliczny materiał zabytkowy nie pozwalający na przeprowadzenie głębszych analiz. Większej ilości materiału zabytkowego i interesujących nas informacji można się spodziewać z przebadania większych, z reguły bogaciej wyposażanych kopców. Brak pochówków z północnej i zachodniej Białorusi, gdzie naczynie z kurhanu 2 znajduje najwięcej analogii, również utrudnia dokonanie porównań. Charakterystyka uzyskanych materiałów pozwala jednak na zasygnalizowanie powtarzalnych elementów i rysujących się perspektyw badawczych. Grupa kurhanów korycińskich wyodrębnia się wyraźnie z otoczenia stref występowania pochówków płaskich. W porównaniu z podkurhanowym obrządkiem pogrzebowym innych rejonów można zauważyć rysujące się podobieństwa i różnice. Brak jest charakterystycznych dla zgrupowania sieradzkiego konstrukcji kamiennych: wieńców i obstaw⁵⁰, choć i tu można dopatrzeć się pewnych nawiązań w postaci występowania pojedynczych dużych kamieni. Tam gdzie konstrukcje kamienne były szczególnie często dokumentowane, odkrywa się mniej śladów budowli drewnianych, co stanowi pewną charakterystyczną prawidłowość⁵¹. W kopcach korycińskich znaleziono ślady drewnianych konstrukcji, podobnie jak w Małopolsce i na Lubelszczyźnie⁵². Od kurhanów typu Guciów różni je obecność przepalonych kości występujących bez szczątków stosu oraz brak wyraźnej warstwy spalenizny w omawianych grobach⁵³. Podobne różnice zaobserwować można w stosunku do wschodniotrzcinieckich kurhanów na Wołyniu⁵⁴.

W Korycinach nie stwierdzono obecności jam grobowych, a szczątki kostne związane z pochówkiem znaleziono tylko w kurhanie 2. Brak kości w grobach nie jest zjawiskiem odosobnionym⁵⁵, jest charakterystyczny dla kurhanów z doliny Huczwy⁵⁶. Usytuowanie nielicznych kości ludzkich w południowej części nasypu kurhanu 2 znajduje pewne analogie na cmentarzysku w Nietiszynie na Wołyniu, gdzie wystąpiły one w płytkich jamach grobowych w południowym i południowo-wschodnim krańcu nasypu⁵⁷. Rzadkie jest stosowanie celowego układu pozostałości kremacji. Szczątki zmarłych składano w wykopanych jamach albo na poziomie próchnicy pierwotnej⁵⁸, podobnie jak w kurhanie 2 w Korycinach. Silne rozdrobnienie i niewielka ilość kości uniemożliwia rekonstrukcję ich rozmieszczenia.

W wielu kopcach kultury trzcinieckiej udało się wyodrębnić strefę związaną bezpośrednio z pochówkiem. Zajmowała ona w tych obiektach centralne miejsce, podobnie jak w przypadku przebadanych kurhanów. Przygotowanie jej do pochówku polegało na oczyszczeniu powierzchni o wymiarach do 3x3 m, zebraniu wierzchniej warstwy lub podsypaniu piaskiem przykrywającym i wyrównującym poziom próchnicy. W badanych kopcach także nie stwierdzono obecności jamy grobowej. Obiektami związanymi z pochówkiem były konstrukcje napowierzchniowe. Orientację osi dłuższej tych obiektów wzdłuż kierunku N-S potwierdza rozmieszczenie jam 1 i 2 w kurhanie 1 oraz 6 i 8 w kopcu 2⁵⁹. Obiekty te ograniczają od północy i południa strefę, którą można uznać za związaną z konstrukcją „domu zmarłego” (ryc. 5 – 4). Ślady spalonych budowli drewnianych w nekropolii guciowskiej zachowały się znacznie lepiej niż niespalonych, a uległych procesowi biodegradacji w Korycinach.

Podobieństwo formy wykazuje komora grobowa kurhanu w Dacharzowie w pow. sandomierskim, zbudowana jednak z surowca kamiennego⁶⁰. Podobnego typu schronienie z dwuspadowym dachem, wspartym na żerdzi łączącej dwie ściany szczytowe, zbudowaną jednak z nietrwałych materiałów organicznych, mogły posiadać badane kurhany korycińskie. Zbliżone konstrukcje grobowe mają zasięg interkulturowy⁶¹. Funkcję zadaszenia pełniły drewniane pokrywy przykrywające stropy jam grobowych na cmentarzyskach kultury komarowskiej⁶². Obecność ciemniejszej warstwy, określanej jako humus pierwotny, występującej w zasięgu przestrzeni wyznaczonej granicami budowli, można w istocie uznać za pozostałość moszczenia klepiska bądź ślad dwuspadowego dachu z gałęzi, sitowia czy słomy. Taką interpretację potwierdza występowanie tzw. humusu pierwotnego zasadniczo tylko w granicach przestrzeni konstrukcyjnej. Obecność takiej samej warstwy poza tym rejonem, występującej śladowo w obu kurhanach od strony południowej, można tłumaczyć charakterem procesu destrukcji obiektu lub moszczeniem strefy związanej z prowadzonym ceremoniałem pogrzebowym. Intensywne występowanie materiału zabytkowego pod nasypem kurhanu 2 wskazuje na usytuowanie właśnie tutaj miejsca sprawowanych rytuałów. Pewną wskazówką potwierdzającą wykonywanie obrzędów po południowej, szczytowej stronie konstrukcji „domu zmarłego”, jest usytuowanie z tej strony wejścia do komór grobowych kurhanu w Dacharzowie⁶³. Obecność drobin węgla w warstwie humusu pierwotnego może być śladem przypadkowego pożaru lub należy je wiązać z etapem przygotowania strefy grzebalnej poprzez celowe wypalenie poszycia.

Powiązania grobowców z osadnictwem

Charakterystyczną cechą nekropolii korycińskiej jest występowanie kurhanów w grupach i pojedynczo, ale w bezpośrednim sąsiedztwie innych kopców. Odległości poszczególnych nasypów w grupach, występując w częściowo czytelnym układach szeregowych, nie przekraczają 3 m. Grupy i pojedyncze nasypy położone są względem siebie w odległościach 40-100 m. Takie usytuowanie kopców wskazuje na istnienie nieokreślonych powiązań o charakterze bliższego i dalszego pokrewieństwa. Dla zbadania struktury osadniczej i społecznej niezbędnym elementem, oprócz zlokalizowania nekropolii, jest rozpoznanie sieci osad ludności użytkującej to cmentarzysko⁶⁴. Dotychczas prowadzone badania potwierdzają istnienie dużych odległości między osadami a cmentarzyskami, powodujących utrudnienia w korzystaniu z nekropolii⁶⁵.

Osady lokowano przeważnie na zwydmionych stokach niewielkich cieków w partiach związanych z doliną zalewową, tak jak w miedzyrzeczu Wisły i Bugu⁶⁶. Punkty osadnicze zlokalizowane są wyraźnie w strefie doliny rzeki Nurzec i jej większych dopływów. Dużą ich koncentrację zarejestrowano około 10-14 km na zachód od nekropolii korycińskiej, przy zbiegu wód rzek Kukawki i Siennicy wpadających do Nurca (okolice Gródka, pow. wysokomazowiecki). Ślady osadnictwa wczesnobrązowego stwierdzono również na północny wschód (około 8-16 km) od cmentarzyska (na wschód od Brańska, pow. bielski). Liczne punkty osadnicze z wczesnej epoki brązu są mało charakterystyczne i nieokre-

ślone kulturowo⁶⁷. Nadmienić należy, że w okolicy nekropolii znajduje się źródło rzeczki Siennica, podobnie jak bezimiennego cieku wpadającego do Nurca w okolicach Brańska (ryc. 1). Istniejące szlaki prowadzące wzdłuż strumieni niewątpliwie ułatwiały komunikację.

Stanowiska osadnicze, sygnalizowane poprzez nieliczne znaleziska ceramiki kultury trzcinieckiej, są pozostałością niewielkich krótkotrwałych obozowisk. Rozproszony charakter mało wyrazistych punktów osadniczych, przy niewielkiej ilości znalezisk w odniesieniu do innych terenów, jest charakterystyczny dla północnopoleskiej grupy kulturowej. Interpretowane jest to jako cecha świadcząca o dużej mobilności grup osadniczych, dla których szczególne znaczenie miała hodowla⁶⁸.

Koncentracja obiektów sepulkralnych, przy rozproszonym charakterze osadowych, wyraźnie definiuje intencjonalne wyodrębnienie rejonu grzebalnego ze strefy pozostającej w codziennym użytkowaniu grup osadniczych. Nawet uwzględnienie możliwości dołączenia do cmentarzyska w późniejszym czasie innych obiektów nie powoduje znaczącego zniekształcenia tego obrazu. Grzebanie zmarłych na wspólnym miejscu wskazuje na istnienie między punktami osadniczymi bliżej nieokreślonych powiązań, najpewniej o charakterze pokrewieństwa.

Dotychczas prowadzone badania wykazały możliwość istnienia skupisk pochówków wokół ewidentnych grobów przywódców⁶⁹. Inne dowiodły, że wszyscy osobnicy pochowani w jednym skupisku wykazywali bliskie pokrewieństwo, podczas gdy między poszczególnymi grupami pochówków zachodziły większe różnice. Grupy te interpretowane są jako rodziny, a całość cmentarzyska przypisywana jest rodowi⁷⁰. Na obecnym etapie badań trudno jednoznacznie określić, czy zespoły kurhanów w Korycinach są efektem wytworzenia ich przez grupę osadniczą zamieszkującą wspólnie, czy też mają bardziej rodzinny charakter powiązań. Przypuszcza się, że poszczególne skupiska kopców odzwierciedlają strukturę społeczności eksploatującej najbliższe terytorium i mogłyby być użytkowane przez poszczególne rody⁷¹. Jednoznaczność interpretacji obu typów powiązań wewnątrzwspólnotowych (rodowych i rodzinnych), związanych ze sposobem użytkowania nekropolii, nie jest taka oczywista. W przypadku skupiska korycińskiego odległości między pojedynczymi nasypami i grupami kopców są znacznie mniejsze niż w przypadku kurhanów z doliny Huczwy i zasadniczo nie przekraczają 100 m⁷². Taka lokalizacja jeszcze bardziej podkreśla istnienie wzajemnych powiązań osobników tu pochowanych nie tylko w obrębie poszczególnych skupisk, ale i między skupiskami czy pojedynczymi kopcami. Wskazuje to na co najmniej dwojaki charakter powiązań: rodzinny, rodowy, a może i jednoczący rody. Jednak i tu pozostaje do wyjaśnienia kwestia: czy mamy do czynienia z grupą krewniaczą właściwą, czy korporacyjną oraz sposób odzwierciedlenia w pochówkach lineażu, egzogemiczności itp. powiązań⁷³.

Nekropolia korycińska jako centrum obrzędowości i element stabilizacji lokalnego osadnictwa

W odróżnieniu od terenów, na których funkcjonowały stabilne i duże osady, elementem stabilizującym bardziej rozproszone i mobilne osadnictwo grup krewniaczych mogły być cmentarzyska⁷⁴. Taką rolę w stosunku do mało wyrazistych

punktów osadniczych okolicy pełniła najpewniej nekropolia korycińska. Na obecnym etapie badań trudno jest określić strefę, która terytorialnie podlegała omawianemu kurhanowiskowi. Usytuowanie górujących nad okolicą kopców, położonych na kulminacji wzniesienia, jest charakterystyczne dla miejsca lokowania takich obiektów. We wczesnej epoce brązu były jednym z punktów odniesienia w krajobrazie i w jakimś sensie potwierdzały prawo grupy do terytorium⁷⁵. Koncentracja obiektów kurhanowych, pojedynczych i grup w jednym miejscu, poświadcza społeczną funkcję kopców. Została ona uświęcona przez aspekt religijny, w którym miejsce pochówku przodków stawało się centrum najważniejszych obrzędów kultowych większej społeczności. Wykorzystanie strefy sepulkralnej do celów rytualnych już po usypaniu kopca, niekoniecznie związanych z działaniami pogrzebowymi, dokumentują liczne znaleziska. Niekiedy po wybudowaniu grobowca, i ceremoniach z tym związanych, kolejne etapy obrzędowości nie następowały. Przykłady takich kurhanów mamy w Polsce wschodniej⁷⁶. Również w badanych rejonach nekropolii korycińskiej nie stwierdzono jak na razie śladów obrzędów obchodzonych już po usypaniu kopców. Nie wyklucza to możliwości ich odprawiania w sposób, który nie zostawił śladów archeologicznie identyfikowalnych lub ślady takie nie zostały jeszcze odkryte.

Uchwycenie zjawiska egzogamiczności i powiązanie z odrębnościami obrządku pogrzebowego, uchwytne w materiale archeologicznym, jest jednak niezwykle utrudnione. Zróżnicowanie obrzędów wśród poszczególnych rodów mogło być niwelowane poprzez zawieranie małżeństw między ich przedstawicielami⁷⁷. Dzięki temu mogło następować przechodzenie i dziedziczenie zwyczajów. Ze względu na wrywkowy charakter faktów archeologicznych uzyskanych w Korycinach, możliwe jest porównanie jedynie tych występujących w badanych kurhanach. Zwraca tu uwagę analogiczność cech obrządku pogrzebowego występujących w sąsiadujących ze sobą skupiskach grobów. Należy do nich sposób przygotowania terenu pod budowę nasypu, obecność identycznych śladów konstrukcji „domu zmarłego”, orientacja tych obiektów oraz usytuowanie i cechy przestrzeni obrzędowej. Zbieżności wskazują na powiązanie obu badanych pochówków na szczęblu rodu, dla którego charakterystyczne są takie podobieństwa. Odrębność rodu mogła być celowo podkreślana przez elementy różnicujące zespoły grobowe oraz relacje przestrzenne. Należy podkreślić, że niejednokrotnie uzasadniano hipotetyczne założenia, iż świat zmarłych mógł być – w przekonaniu człowieka pradziejowego – odbiciem i kontynuacją ziemskiej egzystencji⁷⁸. Wyrażało się to przede wszystkim w zapewnieniu zmarłemu schronienia i środków do dalszego funkcjonowania, czyli dokonywanych w trakcie obrzędów sepulkralnych depozytacji pożywienia i narzędzi pracy. Te ogólnie przyjmowane fakty wykraczają poza systemy klasyfikacyjne, którym poddają się dopiero szczegóły ich zastosowania.

Interpretacja obecności cech wschodnich a problem przynależności taksonomicznej

Stylistyka trzciniecka ulegała rozpowszechnianiu w strefie niżowej równoleżnikowo. Stało się to podstawą sformułowania tezy (podbudowanej datowaniem bezwzględny) o strefowej genezie trzcinieckiego kręgu kulturowego. Bardziej

zróznicowany człon wschodni (na wschód od Wisły) był sukcesorem tradycji kultur neolitu leśnego, w tym grupy Linin, kultury niemeńskiej i środkowodnieprzańskiego wariantu kultury ceramiki sznurowej⁷⁹. Stąd zapewne wyraźna obecność w materiale ceramicznym z Korycin elementów wschodnich, nadniemeńskich i nadprypeckich⁸⁰. Stwierdzenie obecności elementów wschodnich na naczyniu z kurhanu 2 jest jak na razie faktem pojedynczym, w dużej mierze przypadkowym i sygnalizującym jedynie problematykę istniejących powiązań. Ze względu na usytuowanie stanowiska w strefie związanej z doliną rzeki Nurzec, będącej dopływem Bugu, nad którym Zygmunt Szmit wyodrębnił typową ceramikę trzciniecką grupy mazowiecko-podlaskiej, należy uwzględnić możliwość odkrycia takiej ceramiki również nad Nurcem. Pogląd ten znajduje uzasadnienie w sposobie zasiedlania i użytkowania terenu, związanym z przebiegiem dolin rzecznych. Potwierdza go również charakter występowania cech poszczególnych grup kulturowych: koncentrujących się w pewnych rejonach i pozbawionych wyraźnych granic⁸¹. Usytuowanie kurhanów korycińskich⁸², przy jednoczesnym braku większej ilości materiału zabytkowego, nie pozwala na przydzielenie ich do określonej jednostki terytorialnej, bardzo podobnie jak w przypadku znalezisk z przyległych terenów Białorusi⁸³.

Za przyczynę zróznicowania terytorialnego jednostki kulturowej uznać można 3 zasadnicze czynniki: podłoże kulturowe, środowisko geograficzne oraz wpływy innych kultur, mające charakter modyfikujący⁸⁴. Rejon międzyrzecza Bugu i Narwi, pozostając na północno-wschodniej peryferii grupy mazowiecko-podlaskiej, podlegał także tym oddziaływaniom. Spodziewać się tu należy obecności w materiale zabytkowym cech grup sąsiadujących. Ponieważ dopuszcza się istnienie mniejszych jednostek wyodrębnianych na podstawie klasyfikacji materiału⁸⁵, więc nie można zignorować możliwości wydzielenia również nowej jednostki systematycznej (taksonu). Zaobserwowane regionalne zróznicowanie odbieranych oddziaływań widoczne jest zwłaszcza w cechach warsztatu ceramicznego i obrządku pogrzebowego. Fakty takie, rejestrowane zarówno w relacjach międzygrupowych, jak i międzykulturowych⁸⁶, są charakterystyczne dla grup peryferyjnych. Kurhanowy obrządek pogrzebowy rejonu Korycin wyraźnie kontrastuje z płaskimi grobami jamowymi i popielnicowymi charakterystycznymi dla sąsiedniego Mazowsza⁸⁷. Brak większej ilości materiałów i datujących zespołów zabytków z doliny Nurca i Narwi uniemożliwia w obecnej chwili podjęcie ostatecznych decyzji klasyfikujących cechy i określających granice. Sygnalizuje możliwość wyodrębnienia nowej jednostki taksonomicznej lub przydzielenie materiałów do jednej z wyodrębnionych grup wschodnich. Obecność specyficznie ornamentowanej ceramiki, charakterystycznej dla rejonów nadniemeńskich, przy jednoczesnym występowaniu w strefie dorzecza Narwi ceramiki o cechach grupy mazowiecko-podlaskiej, daje różne możliwości interpretacji. Specyfika cech naczynia z miejscowości Koryciny potwierdzona została znaleziskami z Hermanówki w pow. białostockim oraz nielicznymi z badań powierzchniowych⁸⁸. Określenie wyraźnych zbieżności ceramiki korycińskiej z nadniemeńską jest jedynie sygnałem do dalszych poszukiwań zbliżonych stylistycznie materiałów między Bugiem, Biebrzą a Niemnem. Wspólne cechy dłuższych serii znalezisk z tej strefy będą decydowały o przynależności rejonu do jednej z podgrup wschodnich (nadniemeńskiej czy północnopoleskiej) lub o jego odrębności.

CHRONOLOGIA CMENTARZYSKA

Ze względu na niedostateczny stan badań trudno określić ramy chronologiczne trwania kultury trzcinieckiej w międzyrzeczu Bugu i Biebrzy. Ogólnie przyjmuje się, że pojawia się ona na ziemiach polskich w I, a zanika przed końcem III okresu epoki brązu⁸⁹. Określenie chronologii utrudnia usytuowanie stanowiska w Korycinach w strefie przejściowej między wariantem wschodnim a zachodnim tej kultury oraz brak datowania bezwzględne stanowisk na Podlasiu i sąsiednim Mazowszu. Najwcześniejsze daty wariantu zachodniego pochodzą z Kujaw (1950/1900 BC) oraz Małopolski, Lubelszczyzny i znad Górnej Wisły (1900-1800 BC). Najmłodsze ustalono dla stanowisk z północy (1300 BC) i południa (1100 BC). Dla wariantu wschodniego mamy trzy daty bezwzględne w granicach 1600-1100/1000 BC⁹⁰. Chronologię stanowisk wschodniego odłamu kultury trzcinieckiej zamyka się jednak zasadniczo w granicach XV-XI w. p.n.e.⁹¹ Analiza danych archeologicznych i dat radiowęglowych wskazuje na „wędrowkę stylistyki trzcinieckiej” z Kujaw na południowy wschód. Skrajne datowania w obu wariantach kulturowych potwierdzają, że początek zachodniego odłamu jest starszy od wschodniego o około 300 lat. Bliskie typologicznie kurhanom w Korycinach kopce z doliny Huczwy powstały najpewniej w XVI-poł. XIV w. p.n.e., a więc już współcześnie z najstarszymi stanowiskami wschodniego wariantu tej kultury. W jedynej formie ceramicznej z Korycin trudno dopatrzeć się w technologii czy ornamentyce elementów najwcześniejszych, co skłania do przesunięcia datowania na późniejszy okres⁹². Mimo że zjawisko ciałopalenia uważa się za relatywnie późniejsze od obrządku szkieletowego, to jednak długotrwałość procesu adaptacji ciałopalenia oraz odrębności lokalne⁹³ nie dają podstaw do uwzględnienia tego faktu przy określaniu datowania stanowiska. Poglądy dotyczące końca kultury trzcinieckiej są również zróżnicowane i nie określają jasno chronologii tego zjawiska⁹⁴. W oparciu o dokonane spostrzeżenia i chronologię porównywalnych zabytków północnopolskich badane obiekty można wiązać z młodszą fazą rozwojową wschodniej strefy kultury trzcinieckiej. W sytuacji braku dobrych wyznaczników chronologicznych to serie dat radiowęglowych⁹⁵ mogą stać się podstawą periodyzacji lokalnej.

PRZYPISY

¹ Zygmunt Szmit znalazł ceramikę, wyodrębnioną później kultury trzcinieckiej, w trakcie poszukiwań na wydmach w Hryniewiczach Dużych (Wielkich), pow. bielski, oraz w Słochach Annopolskich – Czerwony Borek, pow. siemiatycki. Por. Z. Szmit, *Sprawozdanie z poszukiwań archeologicznych w Hryniewiczach Wielkich koło Bielska Podlaskiego*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 7, Warszawa 1922, s. 110 i n., ryc. 3 – 5, 8 – 18; Z. Szmit, *Badania osadnictwa epoki kamiennej na Podlasiu*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 10, Warszawa 1929, s. 64 i n., tabl. VII, VIII.

² Dotychczas opublikowano część materiałów z badań wykopaliskowych. Por. M. Zalewski, *Stanowiska archeologiczne we wsi Borki, gm. Gródek, woj. białostockie*, „Rocznik Białostocki”, t. 16, Białystok 1989, s. 457-462; U. Bugaj, *Osada z epoki brązu ze stanowiska 1 w Górze Strękowej, pow. Białystok*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 60, Kraków 2008. Materiały z kilku znaczących stanowisk: Arbasy, stan. 9, 14, Drohiczyn, stan. 13, pow. siemiatycki, nie zostały opracowane.

³ Por. J. Dąbrowski, *Epoka brązu w północno-wschodniej Polsce*, Białystok 1997, s. 12 i n., mapa 2; *Poszukiwania archeologiczne w województwie łomżyńskim w latach 1975-1998*, „Studia Łomżyńskie”, t. 10, Łomża 1999, s. 22; J. Deptuła, *Osadnictwo pradziejowe i średniowieczne w dolinie środkowej Narwi*, w: *Narew w dziejach i współczesności Mazowsza i Podlasia*, red. A. Dobroński, W. Grębecka, Łomża 2004, s. 144; K. Biełkowska,

- H. Karwowska, *Osadnictwo pradziejowe i wczesnośredniowieczne w dolinie górnej Narwi*, w: *Narew w dziejach i współczesności Mazowsza i Podlasia*, red. A. Dobroński, W. Grębecka, Łomża 2004, s. 128; E. Kawałkowska, *Osadnictwo pradziejowe i średniowieczne w dolinie Dolnej Narwi*, w: *Narew w dziejach i współczesności Mazowsza i Podlasia*, red. A. Dobroński, W. Grębecka, Łomża 2004, s. 157 i n.; A. Maślińska-Marcinkowska, *Osadnictwo neolitu i wczesnej epoki brązu na Nizinie Północnopodlaskiej*, w: *Rybniki – „Krzemianka” z badań nad krzemieniarstwem w Polsce północno-wschodniej*, red. W. Borkowski, M. Zalewski, Warszawa 2006, s. 168 i n.
- ⁴ Kopce znajdowały się na obszarze czterech oddziałów leśnych, posiadających wówczas numery: 80, 81, 94 i 96 i podlegających leśnictwu Bajraki w Nadleśnictwie Rudka. Po zmianie numeracji badaną część nekropolii zlokalizowano w oddziale 194. Pod względem administracyjnym teren ten przynależy do gruntów wsi Koryciny, gm. Grodzisk, pow. siemiatycki. Por. Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków (WUOZ) w Białymstoku,teczka obszaru AZP 47 – 83/1 – 9.
- ⁵ Z. Romaniuk, *Rudka. Dzieje majątku, wsi i parafii*, Rudka 2002, s. 5. Inne tego typu obiekty położone są na południowy zachód od kurhanów korycińskich, w okolicach wsi Czaje-Wółka i Malyszczyn. Chronologia niezbadanych kurhanów, z sąsiednich stan. 1 – 4, 7 – 9 w Korycinach, jak i grupy kopców położonych około 1,5 km na południowy wschód od nekropolii korycińskiej, do czasu przeprowadzenia szczegółowych badań pozostaje nieznana. Por. Archiwum WUOZ, AZP 47-82/19 i 20, 47 – 83/1-4, 7-9.
- ⁶ N. P. Avenarius, *Delo imperatorskoj archeologičeskoj komissii ob archeologičeskich raskopkach Avenariusu w Grodniejskoj i Siedleckoj guberniach*, Archiv Instituta Istorii Materialnoj Kultury Rossijskoj Akademii Nauk, (maszynopis), f.1, op. 1, d. 13, Sankt Petersburg 1888; N. P. Avenarius, *Drogičin Nadbužskij i ego drevnosti*, w: *Drevnosti severo-zapadnogo kraja, Materialy po archeologii Rossii*, t. 1, nr 4, Moskwa 1890, s. 18; J.W. Pokrowskij, *Archeologičeskaja karta grodniejskoj gubernii*, w: *Trudy IX Archeologičeskogo S'ezda*, t. 1, Grodno 1895; S.A. Dubinskij, *Otčet o raskopkach kurganow Belskogo uезда Grodniejskoj gubernii, proizvedenych letom 1911 goda*, w: *Archiw Instituta Istorii Materialnoj Kultury Rossijskoj Akademii Nauk*, (maszynopis), f. 1, op. 1, d. 89/1911, Sankt Petersburg 1911; K. Chilton, *Badania wykopaliskowe wczesnośredniowiecznych cmentarzysk kurhanowych w Czarnej Wielkiej i Czarnej Cerkiewnej*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 26, Kraków 1974, s. 301-305; K. Bieńkowska, *Najważniejsze wyniki badań archeologicznych prowadzonych w latach 1990-1994 na terenie województwa białostockiego*, „Białostocczyzna”, Białystok, nr 1 (1995), s. 48-54.
- ⁷ J. Michalski, *Osadnictwo w Małopolsce od II okresu epoki brązu do początków okresu lateńskiego*, Warszawa 1992, s. 52 i n.; E. Kłosińska, *Z badań nad osadnictwem dorzecza Warty w starszym okresie epoki brązu*, w: *Problemy badań nad osadnictwem pradziejowym. Prace Komisji Archeologicznej Oddziału PAN we Wrocławiu*, nr 10, Wrocław 1992, s. 149; J. Dąbrowski, *Epoka brązu w północno-wschodniej Polsce*, s. 111.
- ⁸ Jedynym znanym dotychczas stanowiskiem kultury trzcinieckiej, związanym ze strefą doliny Nurca, było stan. 2 w Hodyszewie, pow. wysokomazowiecki, znajdujące się nad północnym dopływem Nurca. Por. J. Dąbrowski, *Epoka brązu w północno-wschodniej Polsce*, s. 160, mapa 2; J. Dąbrowski, *Ältre Bronzezeit in Polen*, Warszawa 2004, poz. 647, karte 1; A. Maślińska-Marcinkowska, *Osadnictwo neolitu i wczesnej epoki brązu na Nizinie Północnopodlaskiej*, w: *Rybniki – „Krzemianka” z badań nad krzemieniarstwem w Polsce północno-wschodniej*, red. W. Borkowski, M. Zalewski, Warszawa 2006, s. 167 i n.
- ⁹ Badania wykopaliskowe zostały przeprowadzone w październiku 2008 r. przez autora opracowania, ze środków finansowych Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Białymstoku.
- ¹⁰ Wbite obok grobów pale, pełniące funkcję steli, zidentyfikowano na płaskim cmentarzysku w Stobnicy, pow. piotrkowski. Por. J. Dąbrowski, *Ältre Bronzezeit in Polen*, s. 45 p.
- ¹¹ H. Taras, *Kultura trzciniecka w międzyrzeczu Wisły, Bugu i Sanu*, Lublin 1995, s. 50 i n.
- ¹² J. Machnik, *Kurhan kultury trzcinieckiej z Dominikanówki, pow. Zamość*, „Materiały Archeologiczne”, t. 2, Kraków 1960, s. 80 i n.; R. Rogozińska, *Sprawozdanie z badań kurhanów trzcinieckich w Guciowie, pow. Zamość*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 13, Kraków 1961, s. 47; R. Rogozińska, *Sprawozdanie z badań na cmentarzysku kurhanowym kultury trzcinieckiej w Guciowie, pow. Zamość w sezonie wykopaliskowym 1963 r.*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 17, Kraków 1965, s. 97; H. Wróbel, *Kurhany ze stanowiska 1 w Tyszowcach, gm. Loco, na tle osadnictwa kultury trzcinieckiej w okolicach Tyszowiec*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 40, Kraków 1988, s. 203.
- ¹³ H. Taras, *Kultura trzciniecka w międzyrzeczu Wisły, Bugu i Sanu*, s. 59.
- ¹⁴ J. Kuśnierz, *Sprawozdanie z badań na cmentarzysku kurhanowym kultury trzcinieckiej w Tyszowcach, stanowisko 25A, woj. Zamość*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 40, Kraków 1988, s. 229.
- ¹⁵ H. Taras, *Kultura trzciniecka w międzyrzeczu Wisły, Bugu i Sanu*, s. 49.

- ¹⁶ Przyporządkowanie tych znalezisk do kultury trzcinieckiej, a tym samym możliwość uznania za element wyposażenia grobowego, nie jest oczywiste. Zwrócono uwagę na neolityczny charakter wyrobów krzemiennych lub przynależność ich do kultury mierzanowickiej. Por. H. Wróbel, *Kurhany ze stanowiska 1 w Tyszowcach*, s. 199 i n.; H. Taras, *Kultura trzciniecka w międzyrzeczu Wisły, Bugu i Sanu*, s. 49; J. Dąbrowski, *Ältere Bronzezeit in Polen*, s. 37 p.
- ¹⁷ H. Wróbel, *Kurhany ze stanowiska 1 w Tyszowcach*, s. 199 i n.; H. Taras, *Kultura trzciniecka w międzyrzeczu Wisły, Bugu i Sanu*, s. 49.
- ¹⁸ J. Dąbrowski, *Kultura trzciniecka na Mazowszu*, w: *Problemy przeszłości Mazowsza i Podlasia*, red. M. Dulnicz., „Archeologia Mazowsza i Podlasia. Studia i Materiały”, Warszawa 2004, nr 3, s. 65.
- ¹⁹ H. Taras, *Kultura trzciniecka w międzyrzeczu Wisły, Bugu i Sanu*, s. 49; E. Kłosińska, *Starszy okres epoki brązu w dorzeczu Warty*, Wrocław 1997, s. 117.
- ²⁰ E. Kawałkowska, *Osadnictwo pradziejowe i średniowieczne w dolinie Dolnej Narwi*, s. 158.
- ²¹ V. E. Kurylenko, V. V. Otroščenko, *Sosnińska kultura Podeseńja ta v zviazkii z sliednimi sysiedami*, w: *Trzciniec – system kulturowy czy interkulturowy proces?*, red. A. Koško, J. Czebreszuk, Poznań 1998, s. 241, rys. 2-4.
- ²² M. M. Kryvaľ'cevič, *Pomniki tšcineckaga času na povdni Belarusi*, „Gistaryčna – Archealagičny Zbornik”, t. 6, Minsk 1995, s. 11, 19, mal. 10: 5, 6; M. M. Kryvaľ'cevič, *Z badań nad kulturą trzciniecką na Polesiu Białoruskim i w dorzeczu Prypeci*, „Folia Praehistorica Posnaniensia”, t. 8, Poznań 1997, ryc. 6: 3, typ. X, 8: 5, 9: 6; M. M. Kryvaľ'cevič, *Identyfikacja południowobiałoruskiego „Tšcinca”*, w: *Trzciniec – system kulturowy czy interkulturowy proces?*, red. A. Koško, J. Czebreszuk, Poznań 1998, s. 23 i n., mal. 9 – 5; M. M. Kryvaľ'cevič, *Peryjadyzacja i chranalogija epoki brązu na terytorii Pavdnioavaj Belarusii: problemy, vyniki, perspektywy*, w: *Opera ex aere. Studia z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza*, red. U. Mogielnicka-Urban, Warszawa 2008, mal. 2: 3, 8 – 11; W. Lakiza, *Materyjali tšcineckaga času na Panjamonni*, „Gistaryčna – Archealagičny Zbornik”, nr 9, Minsk 1996, s. 80, mal. 13: I – b, II; W. Lakiza, *Da problemy identyfikacyi materyjalav tšcineckaga kul'turnaga kola Białoruskaga Panjamonni'ja*, w: *Opera ex aere. Studia z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza*, red. U. Mogielnicka-Urban, Warszawa 2008, mal. 2.
- ²³ Por. typ X, podtyp A i B ceramiki II grupy wg M. M. Kryvaľ'cevič, *Pomniki tšcineckaga času na povdni Belarusi*, mal. 7: 66 – 74; M. M. Kryvaľ'cevič, *Z badań nad kulturą trzciniecką*, s. 81, ryc. 6; M. M. Kryvaľ'cevič, *Identyfikacja południowobiałoruskiego „Tšcinca”*, s. 23, mal. 10 – A, B; M. M. Kryvaľ'cevič, *Peryjadyzacja i chranalogija epoki brązu*, mal. 2: 9; V. E. Kurylenko, V. V. Otroščenko, *Sosnińska kultura*, s. 241, ris. 1: 1, 3.
- ²⁴ Występuje zwykle w połączeniu z bardziej wyrazistym wyciągnięciem kołnierza na zewnątrz. Por. A. Kempisty, *Osada kultury trzcinieckiej w Złotej Pińczowskiej. Rezultaty badań wykopaliskowych śp. dra J. Miśkiewicza*, w: *Kultura trzciniecka w Polsce. Materiały z Sympozjum*, Kraków 1987, ryc. 3; H. Wróbel, *Z problematyki kultury trzcinieckiej w Polsce środkowo-wschodniej*, w: *Kultura trzciniecka w Polsce. Materiały z Sympozjum*, Kraków 1987, ryc. 5 – 1, 5; H. Taras, *Kultura trzciniecka w międzyrzeczu Wisły, Bugu i Sanu*, tabl. XIV – 1.
- ²⁵ J. Dąbrowski, *Powiązania ziem polskich z terenami wschodnimi w epoce brązu*, Wrocław 1972, s. 35.
- ²⁶ Badania powierzchniowe w dolinie Narwi i Nurca ujawniły już w latach 80. XX w. istnienie takiej ceramiki na stan. 5 w Popławach i stan. 1 w Szczytach Nowodworach, pow. bielski. Kolejne znaleziska pochodzą z badań wykopaliskowych prowadzone w 1998 r. przez A. Golembnika i M. Trzecieckiego w Hieronimowie, pow. białostocki, na stanowisku typu osadowego (materiały niepublikowane).
- ²⁷ Domieszkę tłuczonych skorup łączy się z tradycją lokalnej kultury ceramiki sznurowej i z etapem powstawania kultury trzcinieckiej. Por. M. M. Kryvaľ'cevič, *Pomniki tšcineckaga času na povdni Belarusi*, s. 11, 20, 24; M. M. Kryvaľ'cevič, *Z badań nad kulturą trzciniecką*, s. 73 i n., 87 i n.; M. M. Kryvaľ'cevič, *Identyfikacja południowobiałoruskiego „Tšcinca”*, s. 24; W. Lakiza, *Materyjali tšcineckaga času na Panjamonni*, s. 58, 80.
- ²⁸ S. S. Berezanskaja, *Srednij period bronzovogo veka v severnoj Ukrainie*, Kiev 1972, s. 121; M. M. Kryvaľ'cevič, *Pomniki tšcineckaga času na povdni Belarusi*, s. 22. Komponenty tego zjawiska w dolinie Narwi i Nurca mogły różnić się od porównywanych północnopolesskich zespołów i być uzależnione od miejscowych tradycji kulturowych. Por. W. Blajer, *Kultura trzciniecka*, w: *Pradzieje ziem polskich, t. 1. Od paleolitu do środkowego okresu lateńskiego, część 2. Epoka brązu i początki epoki żelaza*, red. J. Kmieciński, Warszawa 1989, s. 444.
- ²⁹ Do II grupy technologicznej zaliczono ceramikę wyłącznie z domieszką tłuczni granitowego oraz przymieszką piasku. Por. M. M. Kryvaľ'cevič, *Identyfikacja południowobiałoruskiego „Tšcinca”*, s. 18 i n.; M. M. Kryvaľ'cevič, *Da problemy vzniknienija „Tšcinca” na povdni Belarusi*, w: *Trzciniec – system kulturowy czy interkulturowy proces?*, red. A. Koško, J. Czebreszuk, Poznań 1998, s. 345 i n.

- ³⁰ H. Taras, *Kultura trzciniecka w międzyrzeczu Wisły, Bugu i Sanu*, zest. IV; J. Dąbrowski, *Kultura trzciniecka na Mazowszu*, s. 65; M. M. Kryvaľ'cevič, *Identyfikacja pówniowabelarskaga „Tšcinca”*, s. 26; W. Lakiza, *Da problemy identyfikacji*, s. 58 i n.
- ³¹ W. Lakiza, *Materyjali tšcinieckaga času*, s. 80, mal. 6:4, 5, 8:3, 12:4. Sposób ornamentyki tłumaczy się związkami z kulturą Sośnicką (por. S. S. Berezanskaja, *Pustynka. Poselenie epochi bronzы na Dneprе*, Kiev 1974; I. l. Artemenko, *Sosnickaja kul'tura. Tštineckaja kul'tura*, w: *Epocha bronzы lesnoj polosy SSSR*, red. O. N. Bader, D. A. Krajnov, M. F. Kosarev, Moskwa 1987, *Archeologija SSSR*, s. 106-116), wpływami kulturowymi w środkowej epoce brązu z Północnego Polesia oraz z reminiscencjami cech ceramiki miejscowego podłoża neolitycznego i wczesnobrązowego (por. J. Dąbrowski, *Powiązania ziem polskich z terenami wschodnimi w epoce brązu*, s. 25 i n., przyp. 17; M. M. Kryvaľ'cevič, *Pomniki tšcinieckaga času na pówni Belarusi*, s. 16 i n.; M. M. Kryvaľ'cevič, *Identyfikacja pówniowabelarskaga „Tšcinca”*, s. 348 i n.).
- ³² Na przewodnim stanowisku grupy północnopolesskiej (Aziarnoje – I) ornamentyka różańcowa pokrywa górne partie naczyń fazy młodszej. Tę wskazówkę chronologiczną zaobserwowano i na innych stanowiskach (m.in. Stare Jurkowice – I). M. M. Kryvaľ'cevič, *Pomniki tšcinieckaga času na pówni Belarusi*, s. 20 i n.; M. M. Kryvaľ'cevič, *Z badań nad kulturą trzciniecką*, s. 87, ryc. 11: 2-6.
- ³³ Por. M. M. Kryvaľ'cevič, *Identyfikacja pówniowabelarskaga „Tšcinca”*, s. 26, mal. 9 – 5: 12 – 5: 11 – podtyp Ż, grupa 1, 8.
- ³⁴ Sygnałizowały to znaleziska znad rzeki Jasiołdy (Motał – I) i środkowego Bugu (Pryłuki). Por. M. M. Kryvaľ'cevič, *Pomniki tšcinieckaga času na pówni Belarusi*, s. 11, 19, mal. 6, 8: w, 11:1, 2; M. M. Kryvaľ'cevič, *Da problemy identyfikacji*, s. 48.
- ³⁵ Jest niewątpliwy związek ceramiki trzcinieckiej z doliny rzeki Jasiołdy z grupą mazowiecko-podlaską kultury trzcinieckiej, potwierdzony występowaniem motywu wielokrotnych żłobków wykonanych grzebieniem. Por. M. M. Kryvaľ'cevič, *Pomniki tšcinieckaga času na pówni Belarusi*, s. 27 i n.; M. M. Kryvaľ'cevič, *Peryjadzacyja i chranalogija epochi bronzы*, s. 29.
- ³⁶ Różnice interpretowane są inną tradycją lub chronologią. Por. H. Wróbel, *Kurhany ze stanowiska 1 w Tyszowcach*, s. 197; H. Taras, *Kultura trzciniecka w międzyrzeczu Wisły, Bugu i Sanu*, s. 48; E. Kłosińska, *Starszy okres epoki brązu w dorzeczu Warty*, s. 117; M. Florek, *Recepcja mogiłowich wzorców kulturowych w obrządku pogrzebowym ludności kultury trzcinieckiej na przykładzie zespołu sepulkralnego w Dacharzewie i innych wybranych stanowisk z terenu Małopolski*, w: *Trzciniec – system kulturowy czy interkulturowy proces?*, red. A. Koško, J. Czebreszuk, Poznań 1998, s. 135, przyp. 1; J. Dąbrowski, *Ältere Bronzezeit in Polen*, s. 43p.
- ³⁷ H. Wróbel, *Kurhany ze stanowiska 1 w Tyszowcach*, s. 197; H. Taras, *Kultura trzciniecka w międzyrzeczu Wisły, Bugu i Sanu*, 1995, s. 48.
- ³⁸ Na cmentarzysku w Dominikanówce, pow. zamojski. Por. J. Machnik, *Kurhan kultury trzcinieckiej z Dominikanowki*, s. 79, ryc. 1, 2.
- ³⁹ J. Dąbrowski, *Powiązania ziem polskich z terenami wschodnimi w epoce brązu*, s. 89; J. Dąbrowski, *Ältere Bronzezeit in Polen*, s. 43p.
- ⁴⁰ Ze stan. 2 w Grodzisku, pow. siemiatycki, pochodzi odkryty przypadkowo grób ludności kultury ceramiki sznurowej stosującej również kurhanową formę obrządku pogrzebowego. Por. S. Kadrow, *U progu nowej epoki. Gospodarka i społeczeństwo wczesnego okresu epoki brązu w Europie środkowej*, Kraków 2001, s. 128 i n.; H. Taras, *Kultura trzciniecka w międzyrzeczu Wisły, Bugu i Sanu*, s. 59. Osadnictwo wczesnośredniowiecznej ludności ruskiej nad Nurcem, charakteryzujące się grzebaniem zmarłych w kurhanach, jest potwierdzone w źródłach historycznych i archeologicznych. Por. K. Chilmont, *Badania wykopaliskowe wczesnośredniowiecznych cmentarzysk kurhanowych*, s. 301 i n.; Z. Romaniuk, *Rudka. Dzieje majątku, wsi i parafii*, s. 5; K. Bieńkowska, H. Karwowska, *Osadnictwo pradziejowe i wczesnośredniowieczne w dolinie górnej Narwi*, s. 129 i n.
- ⁴¹ A. Gardawski, *Plemiona kultury trzcinieckiej w Polsce*, „Materiały Starożytne”, t. 5, Warszawa 1959, s. 88 i n.; E. Kłosińska, *Zagadnienie cmentarzysk kurhanowych kultury trzcinieckiej*, w: *Kultura trzciniecka w Polsce*, red. P. Poleska, J. Rydzewski, Kraków 1987, s. 35; E. Kłosińska, *Starszy okres epoki brązu w dorzeczu Warty*, s. 35 i n., 117 i n., tabela I, ryc. 1.
- ⁴² W. Blajer, *Problematyka zróżnicowania terytorialnego kultury trzcinieckiej*, w: *Kultura trzciniecka w Polsce. Materiały z sympozjum*, Kraków 1987, s. 24, mapa 3.
- ⁴³ Według informacji uzyskanych od leśniczych w kompleksach leśnych Nadleśnictwa Rudka znajduje się co najmniej kilka grup kurhanów.
- ⁴⁴ J. Dąbrowski, *Epoka brązu w północno-wschodniej Polsce*, s. 133; J. Dąbrowski, *Ältere Bronzezeit in Polen*, karte 6. Naczynie kultury trzcinieckiej z Klepacz, pow. siemiatycki, znalezione zostało poza zasięgiem

- nasypu kurhanu wczesnośredniowiecznego. Por. H. Karwowska, L. Pawlata, *Naczynie z epoki brązu z Klepacz, gm. Drohiczyń, „Rocznik Białostocki”*, t. 18, Białystok 1991, s. 355 i n.
- ⁴⁵ Są to płaskie groby szkieletowe z Maciejowic, pow. garwoliński, ciałopalne jamowe ze Starych Laszek, pow. węgrowski, Kurpiewskich-Mierzejewa, pow. ostrołęcki oraz popielnicowe z Brwinowa, pow. pruszkowski i Puczyń, pow. łosicki. Por. J. Dąbrowski, *Kultura trzciniecka na Mazowszu*, s. 61 i n.; E. Kawalkowa, *Pradzieje Równiny Kurpiowskiej*, Nakły 2003, s. 113.
- ⁴⁶ Poświadczają znaleziska na obszarze grupy turowo-mozyrskiej i w zachodniej Białorusi. Por. M. M. Kryval'cevič, *Pomniki tšcineckaga času na povidni Belarusi*, s. 13, 26, mal. 13: 10; M. M. Kryval'cevič, *Z badań nad kulturą trzciniecką*, s. 78; W. Lakiza, *Da problemy identyfikacii*, s. 61.
- ⁴⁷ J. Dąbrowski, *Powiązania ziem polskich z terenami wschodnimi w epoce brązu*, s. 107 i n.
- ⁴⁸ R. Rogozińska, *Sprawozdanie z badań na cmentarzysku kurhanowym kultury trzcinieckiej w Guciowie*, s. 84; H. Taras, *Kultura trzciniecka w międzyrzeczu Wisły, Bugu i Sanu*, s. 48.
- ⁴⁹ E. Kłosińska, *Obrządek pogrzebowy ludności kultury zachodniotrzcinieckiej*, w: „Archeologiczne Listy”, nr 7 (1 IX 1983), Lublin 1983, s. 1 i n.; W. Blajer, *Problematyka różnicowania terytorialnego kultury trzcinieckiej*, s. 24; H. Taras, *Kultura trzciniecka w międzyrzeczu Wisły, Bugu i Sanu*, s. 59.
- ⁵⁰ E. Kłosińska, *Zagadnienie cmentarzysk kurhanowych kultury trzcinieckiej*, s. 30 i n., ryc. 3; J. Dąbrowski, *Ältere Bronzezeit in Polen*, s. 44p i n.
- ⁵¹ S. Kadrow, *U progu nowej epoki*, s. 133.
- ⁵² J. Dąbrowski, *Ältere Bronzezeit in Polen*, s. 43p.
- ⁵³ W kurhanach nie zidentyfikowano szczątków stosu. Znajdowały się one poza badanym obszarem. W Guciowie obrzędu ciałopalenia dokonywano najczęściej w miejscu późniejszego usypiania kopca: w jego centrum lub na obrzeżu, co wyraźnie różni kurhany korycińskie. Ślady tego obrzędu zaznaczały się jako pozostałości drewnianych, spalonych konstrukcji w warstwie ciałopalnej oraz w postaci zlasowanych kości w jej spągu. Współwystępują one niekiedy ze śladami słupów podtrzymujących konstrukcję stosu lub tarasu. Por. E. Kłosińska, *Zagadnienie cmentarzysk kurhanowych kultury trzcinieckiej*, s. 38 i n.; H. Taras, *Kultura trzciniecka w międzyrzeczu Wisły, Bugu i Sanu*, s. 48; J. Dąbrowski, *Ältere Bronzezeit in Polen*, s. 44p.
- ⁵⁴ S. Berezanska, W. Samojluk, H. Taras, *Cmentarzysko kurhanowe kultury trzcinieckiej z okolic Netiszyna na Wołyniu (grupa I)*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. 6, Lublin 2001, s. 205.
- ⁵⁵ Znaczny procent kurhanów jest pozbawiony śladów zmarłego. Występują w nich jednak konstrukcje charakterystyczne dla kopców, w których stwierdzono takie pozostałości. Obiekty tego typu uznawane są za groby symboliczne – kenotafy. Por. E. Kłosińska, *Zagadnienie cmentarzysk kurhanowych kultury trzcinieckiej*, s. 43 i n.
- ⁵⁶ W żadnym z kopców w Tyszowcach nie stwierdzono śladów po zmarłych oraz zarysów jam grobowych. W przypadku kurhanu nr 3 podejrzewano istnienie ciałopalnego pochówku warstwowego. Brak jamy grobowej i kości zmarłego zanotowano pod nasypem obiektu 6 w Dominikanówce, pow. zamojski. Por. J. Machnik, *Kurhan kultury trzcinieckiej z Dominikanówki*, s. 82; H. Wróbel, *Kurhany ze stanowiska 1 w Tyszowcach*, s. 203. Również w rejonie nadwarciańskim (Łubna, Okalew, Strugi) część pochówków składano na próchnicy pierwotnej bez kopania jamy grobowej. Por. E. Kłosińska, *Starszy okres epoki brązu w dorzeczu Warty*, s. 118 i n.
- ⁵⁷ Z. Berezanska, W. Samojluk, H. Taras, *Cmentarzysko kurhanowe*, s. 186 i n., ryc. 4.
- ⁵⁸ Wyrównywanie przestrzeni grzebalnej poprzez usunięcie warstwy humusu, a następnie jej nasypanie zanotowano w kurhanie X w Okalewie, pow. wieluński. Por. E. Kłosińska, *Zagadnienie cmentarzysk kurhanowych kultury trzcinieckiej*, s. 38 i n. W kurhanie 15 w Tyszowcach centralnie usytuowana jama grobowa, o wymiarach 250x150 cm zorientowana wzdłuż linii E-W, przecinała humus pierwotny. Por. J. Kuśnierz, *Sprawozdanie z badań na cmentarzysku kurhanowym*, s. 220, 229.
- ⁵⁹ Przyjęto tu założenie, iż jamy te stanowią pozostałość dołów mocujących żerdzie i nośne ściany szczytowe „domów zmarłych”, wykonanych z nietrwałych materiałów organicznych (gałęzi, sitowia, wikliny).
- ⁶⁰ Konstrukcja zbudowana została ze skośnie nachylonych płyt kamiennych podpartych belkami i stykających się zapewne na wysokości 2-2,5 m. Miała drewnianą podłogę i zawierała szczątki 7 zmarłych. Por. M. Florek, *Recepcja mogiłowych wzorców kulturowych*, s. 135 i n., ryc. 1 i 2; M. Florek, H. Taras, *Dacharzew. Cmentarzysko kultury trzcinieckiej*, Lublin 2003, s. 11, ryc. 4, 5, 16, 17; J. Dąbrowski, *Ältere Bronzezeit in Polen*, s. 44p, ryc. 53, 44.
- ⁶¹ Podobne konstrukcje znamy z kurhanów kultury unietyckiej w Leubingen (por. K. Jażdżewski, *Pradzieje Europy Środkowej*, Wrocław 1981, ryc. 85) oraz kultury trzcinieckiej w Dwikozach, pow. sandomierski

- (por. J. M. Ścibior, J. Ścibior, *Obiekt schyłkowej (łódzkiej) fazy kultury trzcinieckiej w Dwikozach, woj. Tar-nobrzeg*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 41, Kraków 1990, ryc. 14). Zróżnicowane formą obiekty, interpretowane jako „domy zmarłych”, występowały już w okresie poprzedzającym rozwój kultury trzcinieckiej. Por. M. Florek, H. Taras, *Dacharżów. Cmentarzysko kultury trzcinieckiej*, s. 64 i n.
- ⁶² I. I. Artemenko, *Sosnickaja kul'tura*, s. 106 i n.; I. K. Sveśnikov, *Srednij period bronzovogo veka Prikarpat'ja i Volyni. Tščinecko-komarovskaja kul'tura*, w: *Archeologija Prikarpat'ja, Volyni i Zakarpal'ja (eneolit, bronz i rannee železo)*, red. A. P. Černys, Kiev 1990, s. 78 i n.; S. Berezanska, W. Samoljuk, H. Taras, *Cmentarzysko kurhanowe*, s. 258 i n.
- ⁶³ M. Florek, *Recepcja mogiłowych wzorców kulturowych*, s. 136.
- ⁶⁴ J. Dąbrowski, *Powiązania ziem polskich z terenami wschodnimi w epoce brązu*, s. 19.
- ⁶⁵ W dolinie Huczwy 7 osadom kultury trzcinieckiej odpowiadał kompleks 10 stanowisk kurhanowych. Ślady użytkowania terenu we wczesnej epoce brązu położone są nawet w odległości 9 km od najbliższego cmentarzyska. Por. H. Wróbel, *Kurhany ze stanowiska 1 w Tyszowcach*, s. 199, ryc. 1.
- ⁶⁶ S. Czopek, *Aus den neuston Forschungen über die Trzciniec-Kultur in Südostpolen*, w: *A Turning of Ages. Im Wandel in Zeiten. Jubilee Book Dedicated to Professor Jan Machnik on His 70th Anniversary*, red. S. Kadrow, Kraków 2000, s. 173 i n.
- ⁶⁷ W rejonie omawianego odcinka dorzecza Nurca ceramika o cechach kultury trzcinieckiej pochodzi z około 16 stanowisk. Znacznie większa ilość punktów osadniczych z niecharakterystyczną ceramiką wydatowana została ogólnie na epokę brązu. Informacje z bazy danych e-archeo oraz Archiwum WUOZ i Działu Archeologii Muzeum Podlaskiego w Białymstoku.
- ⁶⁸ J. Górski, P. Makarowicz, H. Taras, *Podstawy gospodarcze ludności kręgu trzcinieckiego w dorzeczu Odry i Wisły*, w: *Nomadyzm a pastoralizm w międzyrzeczu Wisły i Dniepru (neolit, eneolit, epoka brązu)*, red. A. Koško, M. Szyt, Poznań 2004, s. 201; M. M. Kryval'cevič, *Identyfikacja pównioavelarskaga „Tščinca”*, s. 27.
- ⁶⁹ Badania T. Wiślańskiego, *Podstawy gospodarcze plemion neolitycznych w Polsce północno-zachodniej*, Warszawa 1976.
- ⁷⁰ T. Rysiewska, *Struktura rodowa w społecznościach prądziejowych*, Wrocław 1996, s. 15, 237, 247.
- ⁷¹ A. Gardawski, *Plemiona kultury trzcinieckiej w Polsce*, s. 159; E. Kłosińska, *Obrządek pogrzebowy ludności kultury zachodniotrzciniowej*, s. 47; H. Taras, *Kultura trzciniecka w międzyrzeczu Wisły, Bugu i Sanu*, s. 51.
- ⁷² H. Wróbel, *Kurhany ze stanowiska 1 w Tyszowcach*, s. 199, ryc. 1.
- ⁷³ T. Rysiewska, *Struktura rodowa w społecznościach prądziejowych*, s. 29 i n. Powiązanie zmarłych w systemie pokrewieństwa znajduje również odzwierciedlenie w sposobie ich chowania na cmentarzyskach płaskich. Por. E. Kawalkowa, *Prądzieje Równiny Kurpiowskiej*, s. 113.
- ⁷⁴ S. Kadrow, *U progu nowej epoki*, s. 157.
- ⁷⁵ J. Górski, P. Makarowicz, H. Taras, *Podstawy gospodarcze ludności kręgu trzcinieckiego*, s. 202.
- ⁷⁶ M. Florek, H. Taras, *Dacharżów. Cmentarzysko kultury trzcinieckiej*, s. 70 i n.
- ⁷⁷ A. Kietlińska, *Struktura społeczna ludności kultury przeworskiej*, „Materiały Starożytne”, t. 9, Warszawa 1967, s. 54 i n.
- ⁷⁸ T. Rysiewska, *Struktura rodowa w społecznościach prądziejowych*, s. 19, 25 – tam obszerna literatura, 247.
- ⁷⁹ P. Makarowicz, *Trzciniński krąg kulturowy – wspólnota pogranicza Wschodu i Zachodu*, w: *Od neolityzacji do początków epoki brązu*, red. J. Czebreszuk i in., Poznań 2001, s. 358; J. Górski, *Uwarunkowania rozwoju kultury trzcinieckiej w Małopolsce (wybór zagadnień)*, w: *Opera ex aere. Studia z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza*, red. U. Mogielnicka-Urban, Warszawa 2008, s. 33.
- ⁸⁰ W odróżnieniu od ceramiki Wołynia, Podola, i środkowego pobuża, gdzie obserwuje się wyraźny wpływ środowiska kulturowego Małopolski. Por. H. Taras, *Kultura trzciniecka w międzyrzeczu Wisły, Bugu i Sanu*, s. 96 i n.; M. M. Kryval'cevič, *Identyfikacja pównioavelarskaga „Tščinca”*, s. 29.
- ⁸¹ J. Dąbrowski, *Powiązania ziem polskich z terenami wschodnimi w epoce brązu*, s. 82 i n.; J. Dąbrowski, *Epoka brązu w północno-wschodniej Polsce*, s. 6; W. Blajer, *Problematyka zróżnicowania terytorialnego kultury trzcinieckiej*, s. 206.
- ⁸² Omawiane cmentarzysko kurhanowe znajduje się w strefie przejściowej pomiędzy stanowiskami grupy północnopoleskiej, nadniemeńskiej oraz grupą mazowiecko-podlaską kultury trzcinieckiej.
- ⁸³ W grupie północnopoleskiej, w której znacznie liczniejsze zespoły zabytków łączą współwystępowanie cech kultur trzcinieckiej i sońnickiej, jednoznaczne określenie przynależności kulturowej również było bardzo utrudnione. Por. W. Blajer, *Kultura trzciniecka*, s. 441 i n.; M. M. Kryval'cevič, *Identyfikacja pównioavelarskaga „Tščinca”*, s. 28; W. Lakiza, *Da problemy identyfikacji*, s. 58 i n.

- ⁸⁴ W. Blajer, *Problematyka zróżnicowania terytorialnego kultury trzcinieckiej*, s. 23.
- ⁸⁵ H. Taras, *Kultura trzciniecka w międzyrzeczu Wisły, Bugu i Sanu*, s. 63 i n.; J. Dąbrowski, *Epoka brązu w północno-wschodniej Polsce*, s. 127 i n.
- ⁸⁶ W. Blajer, *Problematyka zróżnicowania terytorialnego kultury trzcinieckiej*, s. 24 i n.
- ⁸⁷ W. Blajer, *Problematyka zróżnicowania terytorialnego kultury trzcinieckiej*, s. 30, mapa 3 – e, f, 5 – 5; E. Kawałkowska, *Osadnictwo pradziejowe i średniowieczne w dolinie Dolnej Narwi*, s. 157 i n.
- ⁸⁸ Patrz przyp. 5
- ⁸⁹ J. Dąbrowski, *Powiązania ziem polskich z terenami wschodnimi w epoce brązu*, s. 35 i n.; J. Dąbrowski, *Epoka brązu w północno-wschodniej Polsce*, s. 81 i n.; W. Blajer, *Przyczynek do dyskusji o znaczeniu metalurgii brązu w zachodnim odłamek kultury trzcinieckiej*, w: *Trzciniec – system kulturowy czy interkulturowy proces?*, red. A. Koško, J. Czebreszuk, Poznań 1998, s. 338 i n.
- ⁹⁰ P. Makarowicz, *Trzciniecki krąg kulturowy*, s. 352 i n.; J. Górski, S. Lysenko, P. Makarowicz, *Radiocarbon Chronology of the Trzciniec Cultural Circle between the Vistula and Dniepr Basins*, „Baltic – Pontic Studies”, vol. 12, p. 303 i n.
- ⁹¹ M. M. Kryvaľcevič, *Pomniki tšćineckaga času*, s. 28; M. M. Kryvaľcevič, *Peryjadyzacyja i chranalogija epochi bronzy*, s. 48 i n.; W. Lakiza, *Da problemy identyfikacji*, s. 61.
- ⁹² W skupisku zamojskim elementy wschodnie obserwowane są w nich już w najstarszych pochówkach, w młodszych następuje zubożenie form i zdobnictwa ceramiki. Por. H. Taras, *Kultura trzciniecka w międzyrzeczu Wisły, Bugu i Sanu*, s. 59.
- ⁹³ E. Klosińska, *Zagadnienie cmentarzysk kurhanowych kultury trzcinieckiej*, s. 51; P. Makarowicz, *Trzciniecki krąg kulturowy*, s. 358; J. Górski, *Uwarunkowania rozwoju kultury trzcinieckiej w Małopolsce*, s. 32.
- ⁹⁴ Taką sytuację powoduje zarówno stan badań, jak i występowanie faz o charakterze przejściowym do następujących kolejnych jednostek kulturowych. Por. S. S. Berezanskaja *Problemy konca tšćineckoj kul'tury*, w: *Trzciniec – system kulturowy czy interkulturowy proces?*, red. A. Koško, J. Czebreszuk, Poznań 1998, s. 336, 356 i n.; P. Makarowicz, *Trzciniecki krąg kulturowy*, s. 352 i n.; M. M. Kryvaľcevič, *Peryjadyzacyja i chranalogija epochi bronzy*, s. 50 i n.
- ⁹⁵ W wyniku przeprowadzonej metodą radiowęglową próby określenia wieku kości z kurhanu 2 w Korycinach otrzymano datę 1190 ± 30 Cal. BP, co umieszcza chronologię próbki w zakresie 760-900AD z 88,7% prawdopodobieństwa. Taki odczyt należy traktować jako błędny, wynikający z ingerencji czynników zewnętrznych. Pomiar wieku próbki został wykonany w Poznańskim Laboratorium Radiowęglowym przez prof. dra hab. Tomasza Goslara.

A SENSATIONAL DISCOVERY OF TRZCINIEC CULTURE MOUNDS IN KORYCINY (COUNTY OF SIEMIATYCZE)

For quite some time, conspicuous traces of Trzciniec culture settlements have been recorded in the voivodeship of Podlasie, but almost all originated from surface research and loose findings. The majority of the excavation results have not been published. Sepulchral sites of the culture in question had not been discovered to the north of the lower Bug. The Koryciny mounds were recorded in 1991 in the course of surface studies conducted according to the methods of the Archaeological Photo of Poland. The mounds are located in woods supervised by the Rudka Forest District Office. From the administrative viewpoint, this terrain is part of the land of the village of Koryciny (commune of Grodzisk, county of Siemiatycze) (drawing 1). Excavation research carried out in two mounds: no. 1 on site 5 (drawing 3, 6, 8) and no. 2 on site 6 (drawing 7, 9) intended to define their chronology and cultural affiliation.

Archaeological studies made it possible to extract scarce historical material in the form of fragments of a vessel (mound 2) and stone tools (mound 1). The s-shaped vessel (drawing 5 – 1), em-bellished with rosary imprints, is characteristic

for the eastern sub-groups of the Trzciniec culture. The outfitting of the symbolic burial with fragments of a cracked pestle and a smoothing plane (drawing 5 - 2, 3) is also typical for this culture. Attention is drawn to documented traces of supra-barrow constructions, which are the remnants of hut-type "houses of the dead" with gable roofs (drawing 5 - 4). The outfitting and a few burnt bones without any remnants of the pyre (mound 2) were located in the southern part of the barrows, on the level of the fragmentarily distinguished original ashes container (fig. 3 and 4).

The barrows are either single or arranged in groups. The close proximity of the mounds (fig. 2) indicates that members of the community gathered into clans and families. As regards their typology, the Koryciny mounds resemble the Guciów type, with which they share a stratum crematory burial rite and certain features of construction. The establishment of a date is rendered difficult by the small number of historical material. An analogy of the pottery and some features of the burial rite appear to indicate that the studied monuments represented a younger development phase associated with the eastern sphere of the Trzciniec culture.

ANDRZEJ CIEŚLIK
Hajnówka

Dokumentacje powykonawcze z prac remontowych zabytków architektury i budownictwa

Większość dokumentacji wykonana jest według schematu zawierającego następujące rozdziały:

1. Informacja wstępna (opis obiektu i jego stan zachowania).
2. Zakres prac remontowych.
3. Dokumentacja fotograficzna obrazująca stan obiektu przed rozpoczęciem prac, w ich trakcie i po zakończeniu.

Niektóre dokumentacje mają rozbudowaną część tekstową, zawierają, oprócz wyżej wymienionych rozdziałów, historię obiektu, omówienie ze stanowiska konserwatorskiego dokumentacji technicznej i ocenę prac.

BIAŁYSTOK

1. Cerkiew pw. Wszystkich Świętych. Dokumentacja powykonawcza z prac konserwatorskich. Remont polegający na renowacji elewacji cerkwi pw. Wszystkich Świętych w Białymstoku przy ulicy Wysockiego 1. Oprac. i fot. Elżbieta Werdoni, s. 16, fot. 48, Białystok 2008, nr inw. 8064.

2. Klasztor Sióstr Miłosierdzia. Dokumentacja powykonawcza. Remont elewacji frontowej klasztoru Sióstr Miłosierdzia w Białymstoku, Rynek Kościuszki 5. Oprac. i fot. Marek Stachurski, s. 16, fot. 30, Białystok 2004, nr inw. 6463.

3. Pałac Branickich. Pawilon „Studnie” na terenie dziedzińca wstępnego. Dokumentacja powykonawcza techniczno-konserwatorska. Oprac. i fot. Oskar Kielczyk, s. 32, fot. 44, Białystok 2009, nr inw. 8649.

4. Wieża Ciśnień, ul. Augustowska. Dokumentacja powykonawcza rewitalizacji wieży ciśnień, dawnej Fabryki Sukna „Nowik i Synowie” przy ul. Augustow-

skiej w Białymstoku. Oprac. i fot. Marek Stachurski, s. 35, fot. 56, Białystok 2007, nr inw. 7692.

5. Budynek fabryczny, ul. Augustowska 6. Dokumentacja konserwatorska powykonawcza. Rewaloryzacja elewacji zabytkowego budynku fabrycznego, obecnie budynku warsztatowo-administracyjnego ZEC-2. Oprac. i fot. Marek Stachurski, s. 52, fot. 42, Białystok 2006, nr inw. 7242.

6. Pałacik Gościnny, ul. Kilińskiego 6. Dokumentacja powykonawcza techniczno-konserwatorska. Oprac. i fot.: Adam Kapłuszuk, Anna Kluczko, s. 32, fot. 14, Białystok 2002, nr inw. 5836.

7. Pałacik Gościnny, ul. Kilińskiego 6. Dokumentacja powykonawcza remontu wnętrza Pałacyku Gościnnego Branickich w Białymstoku. Oprac. i fot. Janusz Mackiewicz, s. 15, fot. 15, Białystok 2001, nr inw. 5779.

8. Budynek mieszkalny, ul. Ogrodowa 2. Dokumentacja powykonawcza z robót budowlanych – wymiana pokrycia dachowego budynku przy ul. Ogrodowej 2. Oprac. i fot. Kazimierz Duda, s. 8, fot. 12, Białystok 2010, nr inw. 8774.

9. Centrum „Astoria”, ul. Sienkiewicza 4. Dokumentacja powykonawcza z przebiegu prac remontowo-modernizacyjnych w latach 2005-2007. Oprac. i fot. Ewa Garwolińska, s. 176, fot. 163, Białystok 2007, nr inw. 7550.

10. Kamienica, ul. Spółdzielcza 8. Dokumentacja powykonawcza. Remont elewacji zachodniej kamienicy przy ul. Spółdzielczej 8. Oprac. i fot. Marek Stachurski, s. 14, fot. 21, Białystok 2006, nr inw. 7183.

11. Zespół Dawnej Fabryki Beckera, ob. Centrum „Alfa”, ul. Świętojańska 15. Dokumentacja powykonawcza rewitalizacji elewacji zabytkowych budynków Merkurego i Wozowni z Zespołu Dawnej Fabryki Beckera przy ul. Świętojańskiej w Białymstoku. Czas trwania robót: listopad 2007-listopad 2008 r. Oprac. i fot. Marek Stachurski, s. 72, fot. 60, Białystok 2009, nr inw. 8237.

12. Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37. Dokumentacja powykonawcza. Roboty budowlane dotyczące remontu dachu w Muzeum Historycznym przy ul. Warszawskiej 37. Oprac. i fot. Elżbieta Werdoni, s. 29, fot. 82, Białystok 2010, nr inw. 8719.

13. Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37. Dokumentacja powykonawcza. Remont elewacji wraz z ogrodzeniem od ul. Warszawskiej w Muzeum Historycznym przy ul. Warszawskiej 37, Oddziale Muzeum Podlaskiego w Białymstoku oraz remont schodów wewnątrz budynku. Oprac. Elżbieta Werdoni, s. 168, rys 16, Białystok 2010, nr inw. 8718.

14. Kamienica, ul. Waszyngtona 9. Dokumentacja powykonawcza wymiany pokrycia dachu na budynku przy ul. Waszyngtona 9 w Białymstoku. Oprac. i fot. Teodor Klimiuk, s. 12, fot. 6, Białystok 2005, nr inw. 6694.

BIELSK PODLASKI

15. **Ratusz, ul. Mickiewicza 45.** Dokumentacja powykonawcza prac budowlano-konserwatorskich za okres: I etap (14.09.2004 r.-19.11.2004 r.) – remont elewacji i pokrycia dachowego, II etap (wrzesień 2005) – konserwacja cokołu. Oprac. Agnieszka Stanisławska, fot. Piotr Lewkowicz, Wojciech Markiewicz, tekst dotyczący programu i przebiegu prac w II etapie opr. Lucyna Markiewicz, s. 62, fot. 73, Białystok 2005, nr inw. 6793.

16. **Ratusz.** Dokumentacja powykonawcza z prac budowlano-konserwatorskich za okres: 2.06.2009-31.07.2009. Remont sali wystawienniczej na I piętrze w Muzeum w Bielsku Podlaskim przy ul. Mickiewicza 45. Oprac. Barbara Tomecka, s. 29, Białystok 2009, nr inw. 8512.

BOHONIKI

17. **Meczet.** Dokumentacja powykonawcza techniczno-konserwatorska robót naprawczych więźby dachowej i wykonania pokrycia dachowego w okresie od 18.08.2003 do 14.11.2003 r. Oprac. i fot. Anna Kluczko, s. 16, fot. 16, Białystok 2003, nr inw. 6241.

18. **Meczet.** Dokumentacja powykonawcza z prac remontowo-konserwatorskich za okres: 21.10.2005 r.-15.05.2006 r. Oprac. Barbara Tomecka, Agnieszka Stanisławska, fot. Piotr Lewkowicz, Agnieszka Stanisławska, s. 48, fot. 65, Białystok 2006, nr inw. 6973.

ŁOSINKA

19. **Cerkiew cmentarna pw. św. Jerzego.** Dokumentacja powykonawcza. Raport końcowy z przebiegu prac remontowych zewnętrznych zabytkowego budynku cerkwi cmentarnej pw. św. Jerzego w miejscowości Łosinka, gm. Narew prowadzonych w okresie od 3.07.2009 r. do 10.11.2009 r. Oprac. i fot. Elżbieta Werdoni, s. 88, fot. 144, Białystok 2009, nr inw. 8692.

KNYSZYN

20. **Zabytkowy budynek mieszkalny, ul. Kościelna 6.** Dokumentacja powykonawcza techniczno-konserwatorska. Oprac. i fot. Oskar Kielczyk, s. 20, fot. 22, Białystok 2009, nr inw. 8695.

STARY KORNIN

21. **Cerkiew parafialna pw. św. Archaniola Michała oraz cerkiew pw. św. Anny w Starym Korninie.** Dokumentacja powykonawcza z przebiegu prac budowlano-konserwatorskich prowadzonych w latach 2006-2007. Oprac. i fot. ks. mgr Mikołaj Makarewicz, fot. ks. mgr Mikołaj Makarewicz, Jerzy Poskrobko, Stary Kornin 2008, s. 40, fot. 17, nr inw. 8261.

SUCHOWOLA

22. **Kościół pw. św. Apostołów Piotra i Pawła.** Dokumentacja powykonawcza z przebiegu robót remontowo-budowlanych przeprowadzonych w kościele pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Suchowoli w latach 2004-2005. Oprac. i fot. Sebastian Wicher, fot. Jerzy Poskrobko, Sebastian Wicher, s. 28, fot. 14, Białystok 2006, nr inw. 7026.

SUPRAŚL

23. **Klasztor Męski Zwiastowania NMP.** Dokumentacja powykonawcza rewaloryzacji północnego skrzydła pałacu archimandrytów – adaptacja na funkcje Muzeum Ikon. Oprac. i fot. Janusz Kaczyński, s. 250, fot. 215, Białystok 2005, nr inw. 6589.

24. **Dom Jansena, ul. Konarskiego.** Dokumentacja powykonawcza renowacji elewacji zewnętrznej przeprowadzonej w lipcu-wrześniu 2003 r. Oprac. i fot. Marek Stachurski, s. 12, fot. 14, Białystok 2003, nr inw. 6627.

25. **Dom Jansena, ul. Konarskiego.** Dokumentacja powykonawcza. Renowacja tynków w strefie przycokołowej. Oprac. i fot. Marek Stachurski, s. 18, fot. 12, Białystok 2003, nr inw. 6402.

26. **Budynek mieszkalny, ul. Konarskiego 3.** Dokumentacja powykonawcza techniczno-konserwatorska. Roboty naprawcze więźby dachowej i pokrycia (prowadzone odcinkami) wykonane w okresie 23.09.2002-13.12.2002. Oprac. i fot. Anna Kluczko, s. 47, fot. 18, Białystok 2002, nr inw. 6227.

SZCZYT DZIĘCIOŁOWO

27. **Cerkiew parafialna pw. Ścięcia Głowy Świętego Jana Chrzciciela.** Dokumentacja powykonawcza z przebiegu prac budowlano-konserwatorskich prowadzonych w 2003-2004. Oprac. ks. Jan Stepaniuk, fot. Rafał Stepaniuk, Szczty Dzieciołowo 2005 r., s. 22, fot. 14, nr inw. 8220.

ZABŁUDÓW

28. **Kościół pw. św. św. Piotra i Pawła.** Dokumentacja powykonawcza. Kompleksowy remont konserwatorski wnętrza kościoła parafialnego św. św. Piotra i Pawła w Zabłudowie w latach 2003-2005. Oprac. i fot. Joanna Pawłowska, s. 77, fot. 163, Białystok 2005, nr inw. 7383.

29. **Cerkiew prawosławna pw. Zaśnięcia NMP.** Dokumentacja powykonawcza z przebiegu robót remontowo-konserwatorskich w cerkwi prawosławnej parafialnej pw. Zaśnięcia NMP w Zabłudowie w roku 2005. Oprac. Sebastian Wicher, fot. Jerzy Poskrobko, s. 34, fot. 12, Białystok 2006, nr inw. 7024.

MINH GUTZEIT
Suwałki

Dokumentacje z prac konserwatorskich zabytków ruchomych w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku, Delegatury w Suwałkach

CZĘŚĆ II

W opracowaniu zaprezentowano tytuły dokumentacji z prac konserwatorskich, prowadzonych przy zabytkach ruchomych, przechowywanych w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku, Delegatury w Suwałkach, ułożonych w kolejności alfabetycznej według nazw geograficznych miejscowości, w których znajdują się poddawane zabiegom konserwatorskim zabytki, w następującym układzie: miejscowość, miejsce przechowywania zabytku ruchomego.

BAKAŁARZEWO

1. **Kościół pw. św. Jakuba Apostoła.** Dokumentacja konserwatorska XVII-wiecznego ołtarza głównego w rzymskokatolickim kościele pw. św. Jakuba Apostoła w Bakałarzewie. Opr. Barbara Czechowska, fot. Jarosław Czechowski, s. 50, il. 32, Toruń 2007, nr inw. 4417.

PUŃSK

2. **Kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.** Dokumentacja prac konserwatorskich i restauratorskich. Obraz przedstawiający św. Apostołów Szymona i Judę Tadeusza z kościoła parafialnego w Puńsku. Opr. Małgorzata Świłała, fot. Małgorzata Świłała, s. 33, il. 43, 2007 r., nr inw. 4336.

3. **Kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.** Dokumentacja konserwatorska obrazu „Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny” z kościoła parafialnego w Puńsku. Opr. Małgorzata Świłała, fot. Małgorzata Świłała, s. 52, il. 88, 2008, nr inw. 4626.

4. **Kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.** Dokumentacja konserwatorska bocznego ołtarza neogotyckiego pw. Wniebowzięcia NMP w Puńsku. Opr. Barbara Czechowska, fot. Jarosław Czechowski, s. 32, il. 21, Toruń, listopad 2009, nr inw. 4838.

RACZKI

5. **Kościół pw. Trójcy Przenajświętszej.** Dokumentacja konserwatorska rzeźb św. Cecylii i króla Dawida w kościele rzymskokatolickim pw. Przenajświętszej Trójcy w Raczkach. Opr. Barbara Czechowska, fot. Jarosław Czechowski, s. 39, il. 29, Toruń 2003, nr inw. 1135.

SEJNY

6. **Bazylika pw. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny.** Dokumentacja konserwatorska. Sejny. Rzeźba szafkowa¹. Opr. Anna Hermanowicz, fot. W. Górski, s. 38, il. 30, Warszawa 1967, nr inw. 235.

7. **Bazylika pw. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny.** Dokumentacja konserwatorska prac przy Madonnie z Dzieciątkiem (szafkowej) z kościoła pw. Nawiedzenia Matki Boskiej w Sejnach. Opr. Grażyna Szumska-Józefiak, s. 22, il. 48, Sejny 1999, nr inw. 1117.

8. **Bazylika pw. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny.** Dokumentacja konserwatorska. Opr. Jacek Rodziewicz, s. 19, il. 13, nr inw. 1118².

9. **Bazylika pw. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny.** Dokumentacja konserwatorska pierwszego etapu prac związanych z konserwacją dwóch ołtarzy bocznych z Bazyliki Nawiedzenia NMP w Sejnach. Opr. Jacek Rodziewicz, s. 17, il. 12, Toruń 1999, nr inw. 1121³.

10. **Bazylika pw. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny.** Raport. Badania przyczyn destrukcji zespołu ołtarzy stiukowych z kościoła Nawiedzenia NMP w Sejnach. Opr. Sławomir Skibiński, s. 25, il. 20, tab. 5, Toruń 1999, nr inw. 2964.

11. **Bazylika pw. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny.** Dokumentacja konserwatorska dotycząca obrazu z przedstawieniem św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Dokumentacja konserwatorska dotycząca obrazu z przedstawieniem św. Józefa z Dzieciątkiem. Dokumentacja konserwatorska dotycząca obrazu z przedstawieniem św. Katarzyny. Dokumentacja konserwatorska dotycząca obrazu z przedstawieniem św. Jana Chrzciiciela. Opr. Izabela Litewska, Maria Stankiewicz, s. 30, il. 41, Warszawa 2000, nr inw. 2966⁴.

12. **Bazylika pw. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny.** Dokumentacja konserwatorska prac związanych z konserwacją ołtarzy bocznych z Bazyliki pw. Nawiedzenia Matki Bożej w Sejnach. Opr. KONSERWACJA ZABYTEKÓW ARS RESTAURO SC, s. 19, il. 23, Toruń 2001, nr inw. 2965⁵.

13. **Bazylika pw. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny.** Dokumentacja konserwatorska kompleksowej konserwacji ołtarza św. Franciszka oraz zabiegów technicznych mających na celu zlikwidowanie przyczyn zawilgocenia w Bazylice pw. Nawiedzenia Matki Bożej w Sejnach. Opr. KONSERWACJA ZABYTKÓW ARS RESTAURO SC, s. 30, il. 22, Toruń 2002, nr inw. 3340⁶.

14. **Bazylika pw. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny.** Dokumentacja konserwatorska barokowego ołtarza stiukowego św. Anny połączonego z amboną, w kościele rzymskokatolickim pw. Nawiedzenia NMP w Sejnach. Opr. Barbara Czechowska, fot. Jarosław Czechowski, s. 90, il. 78, Toruń 2003, nr inw. 1136.

15. **Bazylika pw. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny.** Dokumentacja konserwatorska barokowego ołtarza stiukowego św. Piusa V papieża z poł. XVIII w., w kościele rzymskokatolickim pw. Nawiedzenia NMP w Sejnach. Opr. Barbara Czechowska, fot. Jarosław Czechowski, s. 51, il. 49, Toruń 2005, nr inw. 3794.

16. **Bazylika pw. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny.** Dokumentacja konserwatorska rokokowego ołtarza św. Tadeusza Judy z poł. XVIII w. w rzymskokatolickiej Bazylice pw. Nawiedzenia NMP w Sejnach. Opr. Barbara Czechowska, fot. Jarosław Czechowski, s. 60, il. 44, Toruń 2007, nr inw. 4368.

17. **Kaplica pw. św. Agaty, pl. Św. Agaty.** Dokumentacja konserwatorska z prac restauratorskich prowadzonych przy zabytkowej rzeźbie drewnianej św. Agaty pochodzącej z kapliczki znajdującej się na pl. Św. Agaty w Sejnach. Opr. Piotr Kozielski, s. 36, il. 33, Warszawa 1999, nr inw. 1130.

SUWAŁKI

18. **Muzeum Okręgowe w Suwałkach.** Suwałki, woj. białostockie, Muzeum Ziemi Suwalskiej, zabytkowa szafa mazurska. Opr. B. Pokora, s. 24, il. 18, Warszawa 1973, nr inw. 253.

19. **Muzeum Okręgowe w Suwałkach.** Madonna Apokaliptyczna z Muzeum w Suwałkach. Opr. Elwira Burska-Szubarga, M. R. Niewiadomska, fot. B. Kąkol, s. 14, il. 7, Warszawa 1986, nr inw. 767.

20. **Muzeum Okręgowe w Suwałkach.** Dokumentacja konserwatorska z prac przy ikonie „Chrystus Pantokrator” w szafce z Muzeum Okręgowego w Suwałkach. Opr. Małgorzata Chodorowska, fot. A. Stasiak, W. Borkowski, K. Kowalska, s. 24, il. 14, Warszawa 1989, nr inw. 1070.

21. **Muzeum Okręgowe w Suwałkach.** Dokumentacja konserwatorska z prac przy rzeźbie „Madonna z Dzieciątkiem” z Muzeum Okręgowego w Suwałkach. Opr. Małgorzata Drankowska, s. 31, il. 19, Warszawa 1989, nr inw. 1069.

22. **Muzeum Okręgowe w Suwałkach.** Dokumentacja konserwatorska. Obraz „Chrystus błogosławiący chleb” Kazimierza Górnickiego. Opr. Renata i Piotr Lisowsky, s. 14, il. 6, tab. 2, Warszawa 1966, nr inw. 1142.

23. **Muzeum Okręgowe w Suwałkach.** Dokumentacja konserwatorska. Obraz „Madonna z Dzieciątkiem” Kazimierza Górnickiego. Opr. Renata i Piotr Lisowscy, s. 15, il. 7, tab. 2, Warszawa 1966, nr inw. 1143.

24. **Katedra pw. św. Aleksandra.** Suwałki, woj. białostockie, kościół pw. św. Aleksandra. Obraz „Ukrzyżowanie”. Opr. Maria Puciata, Jadwiga Wardzyńska, fot. Jerzy Szandomirski, Krystyna Kowalska, Wojciech Wawrzonowski, s. 52, il. 40, Warszawa 1974, nr inw. 350.

25. **Katedra pw. św. Aleksandra.** Dokumentacja konserwatorska obrazu Kazimierza Górnickiego „Chrystus dźwigający krzyż”. Opr. Dorota Ewa Olczak, s. 28, il. 10, Toruń 1984, nr inw. 719.

26. **Katedra pw. św. Aleksandra.** Dokumentacja konserwatorska (skrótowa) obrazu pt. „Matka Boska Bolesna” z kościoła pw. św. Aleksandra w Suwałkach. Opr. Dorota Ewa Olczak, s. 24, il. 13, Poznań 1985, nr inw. 786.

27. **Katedra pw. św. Aleksandra.** Dokumentacja konserwatorska (skrótowa) obrazu pt. „Modlitwa w Ogrójcu” z kościoła pw. św. Aleksandra w Suwałkach. Opr. Dorota Ewa Olczak, s. 20, il. 8, Poznań 1986, nr inw. 787.

28. **Katedra pw. św. Aleksandra i pl. J. Piłsudskiego.** Dokumentacja konserwatorska pomnika św. Jadwigi oraz św. Benedykta i św. Romualda w Suwałkach. Opr. B. Kołysko, fot. Andrzej Miller, s. 101, il. 55, Toruń 1995, nr inw. 1120⁷.

29. **Cmentarz rzymskokatolicki, ul. Zarzecze.** Dokumentacja konserwatorska nagrobka Kamili Świątosławskiej z parafialnego cmentarza rzymskokatolickiego w Suwałkach, ul. Bakalarzewska. Opr. Barbara Czechowska, fot. Jarosław Czechowski, s. 36, il. 23, Toruń 2004, nr inw. 3552.

30. **Cmentarz rzymskokatolicki, ul. Zarzecze.** Dokumentacja konserwatorska nagrobka rodziny Noniewiczów z parafialnego cmentarza rzymskokatolickiego w Suwałkach, ul. Bakalarzewska. Opr. Barbara Czechowska, fot. Jarosław Czechowski, s. 40, il. 37, Toruń 2005, nr inw. 3796.

31. **Cmentarz ewangelicki, ul. Zarzecze.** Dokumentacja konserwatorska prac restauratorskich prowadzonych przy żeliwnych pomnikach nagrobnych znajdujących się na cmentarzu ewangelickim w Suwałkach. Opr. Piotr Kozarski, s. 19, il. 11, Warszawa 2005, nr inw. 3342.

WIGRY

32. **Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny.** Dokumentacja konserwatorska. Wigry. Kościół. Wazony pod attykę. Opr. Teresa Szyburska, s. 7, il. 4, Warszawa 1966, nr inw. 308⁸.

33. **Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny.** Ołtarz rokokowy z Wigier, XVIII w., konserwowany w latach 1969-1971, s. 4, il. 61, Warszawa 1971, nr inw. 312⁹.

34. **Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny.** Dokumentacja konserwatorska, s. 1, fot. 26, Warszawa 1969, nr inw. 313¹⁰.

35. **Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny.** Dokumentacja konserwatorska, fot. 59, Warszawa 1969, nr inw. 314¹¹.

36. **Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny.** Portret Michała Karpowicza. Dokumentacja konserwatorska. Opr. Danuta Mikołajków, Maria Puciata, fot. K. Kowalska, J. Szandomirski, W. Wawrzonowski, s. 26, il. 18, tab. 1, Warszawa 1974, nr. inw. 349.

37. **Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny.** Wigrzy, woj. suwalskie. Pięć rzeźb z kościoła w Wigrach. Opr. Tadeusz Bogdaliak, Bogumiła Goździewska, fot. Andrzej Stasiak, Krystyna Kowalska, s. 44, il. 32, Warszawa 1976, nr inw. 363.

38. **Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny.** Dokumentacja konserwatorska malowideł ściennych w kaplicy pw. Narodzenia Pana Jezusa w kościele pokamedulskim we wsi Wigry, gmina Stary Folwark, województwo suwalskie. Opr. Jolanta Czarska, s. 176, il. 75, rys. 16, tab. 14, Warszawa 1985, nr. inw. 873.

39. **Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny.** Dokumentacja konserwatorska malowideł ściennych w kaplicy pw. św. Rocha w kościele pokamedulskim we wsi Wigry, gmina Stary Folwark, województwo suwalskie. Opr. Jolanta Czarska, s. 129, il. 57, rys. 11, tab. 14, Warszawa 1985, nr. inw. 874.

40. **Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny.** Dokumentacja robocza (przejściowa), dotycząca prac zabezpieczających i badawczych przy pięciu rzeźbach figuralnych, drewnianych, polichromowanych z kościoła parafialnego w Wigrach. Dwie figury postaci kamedułów, dwie figury postaci kobiecych, jedna figura postaci anioła. Opr. Grażyna Szumska-Józefiak, Elżbieta Orłowska, s. 16, il. 13, tab. 1, Gdańsk 2000, nr inw. 1122¹².

41. **Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny.** Dokumentacja konserwatorska prac przy dwu figurach zakonników kamedulskich w kościele parafialnym w Wigrach. Opr. Grażyna Szumska-Józefiak, s. 25, il. 22, tab. 1, Gdańsk 2001, nr inw. 1123¹³.

42. **Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny.** Dokumentacja konserwatorska. Opr. Jan Trochimowicz, s. 11, il. 13, Zamość 2000, nr inw. 1125¹⁴.

43. Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny. Dokumentacja konserwatorska prac przy figurze nn. świętej, w żółtej szacie i brązowym płaszczu, z kościoła parafialnego w Wigrach. Opr. Grażyna Szumska-Józefiak, s. 26, il. 15, Gdańsk 2002, nr inw. 3173¹⁵.

44. Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny. Dokumentacja konserwatorska prac przy figurze nn. świętej, w białej szacie i błękitnym płaszczu, z kościoła parafialnego w Wigrach. Opr. Stanisław Wyrostek, s. 26, il. 15, Gdańsk 2002, nr inw. 3174¹⁶.

45. Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny. Dokumentacja konserwatorska malowideł ściennych w kaplicy pw. Narodzenia Pana Jezusa w kościele pokamedulskim we wsi Wigry. Opr. Jolanta Czarska, s. 109, il. 60, rys. 12, tab. 10, Warszawa 1986, nr inw. 3346.

WIŻAJNY

46. Kościół pw. św. Teresy z Avilla. Dokumentacja konserwatorska XVIII-wiecznego ołtarza głównego w rzymskokatolickim kościele parafialnym pw. św. Teresy w Wiżajnach. Opr. Barbara Czechowska, fot. Jarosław Czechowski, s. 62, il. 72, Toruń 2005, nr inw. 3765.

47. Kościół pw. św. Teresy z Avilla. Dokumentacja konserwatorska neoklasycznego ołtarza bocznego z nawy zachodniej w rzymskokatolickim kościele parafialnym pw. św. Teresy w Wiżajnach. Opr. Barbara Czechowska, fot. Jarosław Czechowski, s. 53, il. 36, Toruń 2008, nr inw. 4700.

48. Kościół pw. św. Teresy z Avilla. Dokumentacja konserwatorska neoklasycznego ołtarza bocznego z nawy wschodniej w rzymskokatolickim kościele parafialnym pw. św. Teresy w Wiżajnach. Opr. Barbara Czechowska, fot. Jarosław Czechowski, s. 42, il. 28, Toruń 2008, nr inw. 4701.

ŻYLINY

49. Kościół pw. Matki Bożej Częstochowskiej. Dokumentacja konserwatorska. Ołtarz boczny, ambona, chrzcielnica, z kościoła pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Żylinach. Opr. Piotr Warzyński, s.12, il. 2, Augustów 2002, nr inw. 3138.

PRZYPISY

¹ Dokumentacja prac konserwatorskich przy rzeźbie tronujskiej Matki Bożej z Dzieciątkiem (Madonna szafkowa) z Sejn.

² Dokumentacja prac konserwatorskich przy obrazach ołtarzowych: Anioł Stróż i św. Paweł z ołtarza bocznego pw. Anioła Stróża, prowadzonych pomiędzy V-VII 2001 r.

³ Dokumentacja prac konserwatorskich przy ołtarzach bocznych pw. św. Józefa i św. Teresy z Lisieux.

⁴ Dokumentacja prac konserwatorskich przy ołtarzach bocznych pw. św. Józefa, św. Jana Chrzciciela i św. Teresy z Lisieux.

- ⁵ Dokumentacja konserwatorska prac przy ołtarzach bocznych pw. św. Teresy i Anioła Stróża.
- ⁶ Dokumentacja konserwatorska obejmuje renowację obrazów ołtarzowych przedstawiających św. Franciszka i św. Teresę z Lisieux.
- ⁷ Rzeźba św. Benedykta i św. Romualda są ustawione na krepidomie katedry pw. św. Aleksandra w Suwałkach. Statua św. Jadwigi ustawiona jest naprzeciw fasady katedry przy południowej pierzei pl. J. Piłsudskiego.
- ⁸ Dokumentacja prac konserwatorskich przy kamiennych wazach dekoracyjnych, zdobiących balustradę schodów prowadzących do portalu w fasadzie kościoła.
- ⁹ Dokumentacja prac konserwatorskich prowadzonych przy ołtarzu bocznym, zw. Królewskim.
- ¹⁰ Dokumentacja prac konserwatorskich prowadzonych przy rokokowej ramie i dwu rzeźbach ołtarzowych przedstawiających monarchów w koronie, z ołtarza bocznego zw. Królewskim.
- ¹¹ Dokumentacja fotograficzna prac konserwatorskich prowadzonych przy ołtarzu bocznym zw. Królewskim.
- ¹² Rzeźby pochodzą z nie istniejących ołtarzy bocznych, pierwotnie ustawionych w prezbiterium przy północnej i południowej ścianie.
- ¹³ Rzeźby pochodzą z nie istniejącego ołtarza bocznego, pierwotnie ustawionego w prezbiterium przy północnej ścianie.
- ¹⁴ Dokumentacja prac konserwatorskich prowadzonych przy rzeźbach Pana Jezusa i Matki Bożej.
- ¹⁵ Rzeźba pochodzi z nie istniejącego ołtarza bocznego, pierwotnie ustawionego w prezbiterium.
- ¹⁶ Rzeźba pochodzi z nie istniejącego ołtarza bocznego, pierwotnie ustawionego w prezbiterium.

ZOFIA CYBULKO
Białystok

Komunikat z polsko-litewskiego seminarium *Wymiana doświadczeń konserwacji zabytków w Polsce i na Litwie*

23-24 września 2010 r.

zorganizowanego przez powiat suwalski i rejon Šakiai,
przy współpracy województwa podlaskiego.

Zabytki stanowią ważną część dziedzictwa narodowego każdego państwa, świadczą o jego dorobku cywilizacyjnym i stanowią o tożsamości kulturowej. Zachowanie i utrwalenie dziedzictwa przeszłości jest jednocześnie fundamentem przyszłości. Podjęcie działań w kierunku ochrony dziedzictwa jest szczególnie ważne na obszarach pogranicza, gdzie ścierają się wpływy różnych kultur.

Małym krokiem w tym kierunku jest partnerski, transgraniczny projekt pod nazwą „Konserwacja i restauracja zabytków architektury XIX wieku pogranicza polsko-litewskiego – etap I”. Projekt jest wdrażany w ramach Celu 3: Europejska Współpraca Terytorialna Programu Współpracy Transgranicznej „Litwa – Polska”, który ma za zadanie m.in. wspieranie zrównoważonego rozwoju obszaru przygranicznego obu państw. Program jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa.

Seminarium odbyło się w Dowspudzie, gm. Raczki i w Zypłiai, rej. Šakiai.

Strona polska przygotowała wystąpienia dotyczące prawnych uwarunkowań ochrony zabytków (Zofia Cybulko, WUOZ Białystok), trendów w zarządzaniu dziedzictwem kulturowym (Bartosz Skaldawski, KOBiDZ) oraz działań województwa podlaskiego w zakresie ochrony zabytków (Anatol Wap, UMWP). Druga część seminarium w Dowspudzie poświęcona była prezentacji doświadczeń w renowacji i udostępnianiu zabytków na cele turystyczne (Iwona Górską, ROBiDZ Białystok, *Kanał Augustowski*; Małgorzata Micał, Starostwo Powiatowe w Suwałkach, *Pozostałości pałacu Ludwika Michała Paca w Dowspudzie*; Michał Drynkowski, właściciel Restauracji Carskiej w Białowieży, *Stacja PKP Białowieża Towarowa* i Maciej Kotowicz, właściciel dworu w Hucie, *Dwór Huta*, gm. Suwałki). W części terenowej zapoznano uczestników seminarium z pozostałościami rezydencji Ludwika Michała Paca w Dowspudzie, pokazano drewniany kościół pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Jeleniewie, XVIII-wieczny kościół pw. Trójcy Przenajświętszej i historyczny

układ urbanistyczny miejscowości Raczki oraz zespół pokamedulski w Wigrach, a także dokonano oględzin założenia dworsko-folwarcznego w Hucie.



1. Gelgaudiškis (Gielgudyski), pałac.
Wszystkie fotografie: Z. Cybulko.
Gelgaudiškis (Gielgudyski), palace.
All photos: Z. Cybulko.

2. Gelgaudiškis (Gielgudyski), pałac.
Fragment sztukaterii.
Gelgaudiškis (Gielgudyski), palace.
Fragment of stucco.

Drugi dzień seminarium jego uczestnicy spędzili na Litwie, w rejonie Šakiai (Szaki), Jurbakas (Jurbork) i Vilkaviškis (Wyłkowyski) w obwodzie Marijampolė (Mariampol). Obrady zorganizowano w zespole dworsko-ogrodowym w Zypliai (Zyple). Głównym zagadnieniem była sprawa ewidencji dziedzictwa kulturowego i rejestru dóbr kultury (Rita Kuncevičienė, Departament Dziedzictwa Kulturowego przy Ministerstwie Kultury Litwy) oraz regulacji prawnych dotyczących zagospodarowania dziedzictwa (Sandra Jomantaitė, Departament Dziedzictwa Kulturowego przy Ministerstwie Kultury Litwy). Dodatkowo uczestników seminarium zapoznano z aktualnie trwającymi pracami konserwatorskimi prowadzonymi w kościołach wileńskich – św. Anny, Bernardynów i św. Michała. W części terenowej zaprezentowano szeroko zakrojone prace budowlane i konserwatorskie w zespole dworsko-ogrodowym w Zypliai, wzniesionym w połowie XIX wieku przez Jana Bartkow-



3. Kiduliai (Kidule), dwór. Ganek od strony parku.
Kiduliai (Kidule), manor house. Porch from the park.

4. Ilguvá (Ilgów), dwór.
Ilguvá (Ilgów), manor house.





5. Ilguvá (Ilgów), drewniany kościół pw. Znalezienia Krzyża Świętego.
Ilguvá (Ilgów), wooden church of the Discovery of the Holy Cross.

skiego. W trakcie objazdu pokazano także zespół dworsko-folwarczny Kiduliali (Kidule), ufundowany w 2. połowie XIX wieku przez rosyjskiego generała Iwana Ofenberga, składający się z 24 budowli, z których część znajduje się w stanie ruiny oraz zespół dworski i drewniany kościół pw. Znalezienia Krzyża Świętego w Ilguvá (Ilgów), ufundowane przez rodzinę Talko-Hryncewiczów w początkach XIX wieku. We dworze gościł kompozytor Emil Młynarski.

Znaczną część czasu terenowego poświęcono zwiedzaniu założenia dworsko-ogrodowego w Gelgaudiškis (Giełgudyszki). Dwór uważany jest za jeden z najstarszych tego typu zabytków na Litwie. Powstanie pierwszej rezydencji w tym miejscu datuje się na XVI wiek. Właścicielami dóbr Giełgudyszki byli wówczas Sapiehowie, później Massalscy, Oziembłowscy, Giełgudowie i Czartoryscy. Obecnie istniejący, klasycystyczny dwór, wybudowali w 1. połowie XIX wieku von Keudellowie, a do I wojny światowej jego właścicielami byli Komarowie. W rezydencji, znacznie dzisiaj zniszczonej, zachował się XIX-wieczny wystrój wnętrza z pięknymi sztukateriami, sufitami kasetonowymi i bogato zdobionymi piecami. Dodatkowych walorów nadaje położenie dworu na terenie rozległego parku (ponad 50 ha), porastającego zbocza doliny Niemna.

Na zakończenie objazdu pokazano drewniany, klasycystyczny kościół pw. Przemienienia Pańskiego na planie ośmioboku w Griskabudis (Gryszkabuda), zbudowany w 1796 roku przez karmelitów. We wnętrzu znajdują się organy, zbudowane w 1804 roku przez Georga Adama Nepperta z Prus Wschodnich, należące do najcenniejszych na Litwie.

LISTY DO REDAKCJI

Białystok, dn. 16.03.2009

Uniwersytet w Białymstoku
Wydział Historyczno-Socjologiczny
Instytut Historii
15-420 Białystok
pl. Uniwersytecki 1

Szanowana Redakcjo,

pragnę wyrazić uznanie i podziw wobec pracy, jaką włożyliście Państwo w przygotowanie czternastego zeszytu „Biuletynu Konserwatorskiego”. Z wielką przyjemnością pochylilem się nad okazałymi rozmiarów książką, zachwycającą szatą graficzną, bogatą ikonografią opatrzoną rzeczowymi opisami oraz wyśmienitym warsztatem edytorskim, uwzględniającym potrzeby obcojęzycznego czytelnika. Każdy tom „Biuletynu Konserwatorskiego” to spora dawka informacji o stanie badań nad podlaskim dziedzictwem kulturowym.

Wśród licznych interesujących artykułów poruszających tematykę historii regionalnej, konserwacji zabytków, historii sztuki i architektury, niezwykle miło było odnaleźć tekst (poświęcony działalności Stefana Mikołaja Branickiego) autorstwa naszego ubiegłorocznego absolwenta. Cieszę się, iż Państwa wydawnictwo stwarza możliwości rozwoju adeptom sztuki historycznej.

Łamy „Biuletynu Konserwatorskiego” stanowią intelektualną przestrzeń, w której pasja zespala się z rzetelnym warsztatem naukowym. Dlatego też, raz jeszcze gratuluję i życzę wytrwałości w pielęgnowaniu dobrych tradycji pisma.

Dyrektor Instytutu Historii
dr hab. Wojciech Śleszyński
Profesor UwB

* * *

Poznań, dnia 3 lipca 2009 r.

Biblioteka Naukowa
Muzeum Archeologiczne w Poznaniu
Pałac Górków
ul. Wodna 27
61-781 Poznań

Dr Andrzej Nowakowski
Podlaski Wojewódzki Konserwator Zabytków
ul. Dojlidy Fabryczne 23
15-554 Białystok

Szanowny Panie,

Biblioteka Naukowa Muzeum Archeologicznego w Poznaniu bardzo serdecznie dziękuje za przesłanie do naszych zbiorów *Biuletynu Konserwatorskiego Województwa Podlaskiego* 13 i 14.

Jak zwykle stało się to dla nas bardzo miłym wydarzeniem, ze względu na różnorodność zawartej w Biuletynach tematyki.

Przybliżyło w znaczący sposób problematykę, jaką Państwo zajmują się w tych trudnych czasach i przy ograniczonych środkach finansowych.

Unikatowe piękno, jakim dzieli się autor każdego z artykułów przybliża nam tak miłe każdemu sercu Polaka odległe zakątki naszej ojczyzny.

Dlatego każdorazowe przesłanie nam nowych Biuletynów pogłębia naszą wiedzę o trudnej pracy naszych przyjaciół z odległego tylko geograficznie (ale nie duchowo) Podlasia.

Z wyrazami głębokiego szacunku
Henryk Koczorowski
Kierownik Biblioteki

* * *

Białystok, 13.03.2009 r.

Wyższa Szkoła Administracji Publicznej
imienia Stanisława Staszica w Białymstoku

Szanowny Pan
Andrzej Nowakowski
Podlaski Wojewódzki Konserwator Zabytków
w Białymstoku

Szanowny Panie,

Pragnę serdecznie podziękować Panu oraz całemu Zespołowi Redakcyjnemu za przekazane egzemplarze „*Biuletynu Konserwatorskiego Województwa Podlaskiego*”.

Z wielką przyjemnością zapoznam się z wydaną przez Państwa publikacją, która będzie służyła naszym studentom i pracownikom.

W imieniu własnym, Senatu oraz całej społeczności akademickiej Wyższej Szkoły Administracji Publicznej, chciałbym przekazać najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności oraz optymizmu i wytrwałości w przygotowaniu kolejnych niepowtarzalnych i oryginalnych publikacji.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku,
Prof. dr hab. Jerzy Marian Kopania
Rektor
Wyższej Szkoły Administracji Publicznej
imienia Stanisława Staszica
w Białymstoku